

Janusz Mariański

**GODNOŚĆ LUDZKA, PRACA,
BEZROBOCIE I BRATERSTWO
W NAUCZANIU SPOŁECZNO-MORALNYM
PAPIEŻA FRANCISZKA**

Lublin 2024

Recenzenci:

Prof. dr hab. Krystyna Leśniak-Moczuk

Ks. prof. dr hab. Cyprian Rogowski

© Copyright by Akademia Nauk Społecznych i Medycznych w Lublinie

Wydawca:

Akademia Nauk Społecznych i Medycznych w Lublinie

ul. Zamojska 47, 20-102 Lublin, tel. +48 81 531 85 56

www.ansim.pl

Lublin 2024

ISBN 978-83-964965-7-7

Druk i oprawa

Zet.Ka Lublin

„Myślę również o tych, którzy nie mają pracy: ilu ludzi puka do bram fabryk, przedsiębiorstw i pyta: <Czy znajdzie się jakaś praca?>. Słyszą w odpowiedzi: <Nie, nie ma, nie ma>. Brak pracy. Myślę również o tych, którzy słusznie czują się zranieni w swojej godności, ponieważ nie mogą znaleźć pracy. Wracają do domu i słyszą pytania: <Znalazłeś jakąś pracę?> - <Nie, nic nie ma... Poszedłem do Caritasu i dostałem chleb>. To, co daje godność, to nie przynoszenie chleba do domu. Możesz go wziąć z Caritasu: ale to nie daje ci godności. To, co daje godność, to zarobienie na chleb i jeśli my nie damy ludziom tej możliwości, to będzie to wyraz niesprawiedliwości społecznej. Rządzący powinni dać wszystkim możliwość zarobienia na chleb, ponieważ ten zarobek daje godność. Praca jest rodzajem namaszczenia godnością. Wielu ludzi młodych, wielu ojców i wiele matek przeżywa dramat braku pracy pozwalającej na spokojne życie. Jej poszukiwanie często staje się tak dramatyczne, że doprowadza do utraty wszelkiej nadziei i chęci do życia. Wiele razy zadają sobie pytanie: w jakim duchu wykonujemy naszą codzienną pracę? Jak radzimy sobie ze znużeniem? Czy postrzegamy naszą działalność jako związaną tylko z naszym własnym losem, czy także z losem innych? W istocie praca jest sposobem wyrażania naszej osobowości, która z natury jest relacyjna. Praca jest także sposobem na wyrażenie naszej kreatywności: każdy wykonuje pracę na swój sposób, we własnym stylu; ta sama praca, ale w odmiennym stylu”.

Papież Franciszek

„Święty Augustyn z ironią pisał: <Idą ludzie podziwiać wysokie góry, olbrzymie fale morskie, szerokie wodospady rzek, a zaniedbują samych siebie>. Tkwi w tym powiedzeniu jakaś przestroga przed tym, aby świat nie przestaniał człowiekowi tajemnicą jego człowieczeństwa. Bo człowiek może po drodze zagubić własne człowieczeństwo, a wówczas nie dostrzeże tego człowieczeństwa i w drugim człowieku”.

Ks. Jan Szymczyk

Spis treści

Przedmowa (<i>Cyprian Rogowski</i>)	9
Wstęp	29
Rozdział I. Godność ludzka w nauczaniu społeczno-moralnym Papieża Franciszka	39
§1. Godność osoby ludzkiej jako wartość fundamentalna	43
§2. Godność osoby ludzkiej i jej zagrożenia w świetle adhortacji <i>Evangelii gaudium</i> i encykliki <i>LaudatoSI'</i>	49
§3. Indywidualne i społeczne sytuacje zagrażające godności ludzkiej	58
§4. Uwagi końcowe	85
Rozdział II. Godność pracy i człowieka pracującego	91
§1. Praca ludzka w warunkach gospodarki rynkowej	95
§2. Godność pracy ludzkiej	105
§3. Godność człowieka pracującego	115
§4. Uwagi końcowe	125
Rozdział III. Bezrobocie i przeciwdziałanie bezrobociu	129
§1. Bezrobocie jako zło moralne	133
§2. Przeciwdziałanie bezrobociu w świetle nauczania społecznego Kościoła katolickiego	157
§3. Uwagi końcowe	166
Rozdział IV. Godność i praca jako fundament powszechnego braterstwa	173
§1. Godność ludzka podstawą braterstwa	180
§2. Praca ludzka jako podstawa braterstwa	185
§3. Uwagi końcowe	192
Zakończenie	199
Wykaz skrótów	205
Bibliografia	207
Nota bibliograficzna	238
Posłowie (<i>Marek Rembierz</i>)	243
Streszczenie	275
Summary	277
Zusammenfassung	283
Riassunto	291



Przedmowa

Dorobek naukowy księdza prof. dr. hab. Janusza Mariańskiego, obecnie emerytowanego profesora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, obejmuje dwie subdyscypliny socjologiczne: socjologię religii i socjologię moralności. Jego twórczość dotyczy także zakresu katolickiej nauki społecznej i kwestii etycznych, związanych przede wszystkim z problematyką godności osoby ludzkiej. Na polskim i zagranicznym rynku wydawniczym znane są jego liczne publikacje naukowe i popularnonaukowe, ich wielość przekracza 1500 pozycji, w tym ca. 80 książek. Książd prof. Janusz Mariański został odznaczony tytułem doktora *honoris causa* Uniwersytetu Śląskiego, najwyższą godnością akademicką, którą otrzymują tylko wybitne osobowości świata nauki, jest autorem prezentowanej publikacji zatytułowanej *Godność ludzka, praca, bezrobocie i braterstwo w nauczaniu społeczno-moralnym Papieża Franciszka*.

W kontekście monografii Autora pozwolę sobie na niektóre refleksje związane z jego przemyśleniami. Otóż nigdy wcześniej kwestia godności ludzkiej nie była tak intensywnie dyskutowana jak w niedawnej przeszłości. Przez długi czas wydawało się niemal oczywiste, co należy rozumieć, gdy w kontekście konstytucyjnym lub praw człowieka mówiło się o godności ludzkiej, która była „nienaruszalna”. Pojęcie godności nie wymagało dalszej dyskusji, ponieważ jego znaczenie moralne można było uznać za bezdyskusyjne. W istocie, nie wolno było nawet o niej dyskutować, ponieważ było w niej coś niemal świętego, czego ludzie obawiali się, że *wyparuje* w dyskusjach terminologicznych. Tu przychodzi na myśl stwierdzenie św. Tomasza z Akwinu: człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boga, jest niepowtarzalną jednostką, posiada rozum i wolną wolę i to właśnie wynosi go do szczególnej godności.

Potrzeba było stuleci, aby godność utraciła klasowe przypisanie cechy statusu i wzbogacona o prestiż moralny, stała się składnikiem kultury prawnej. Jest to oczywiście wynik nauki płynącej z Auschwitz i innych zbrodni państwowych, że działania państwa muszą być prawnie wiążące. Impuls moralny, który sam był ukryty w koncepcji statusu godności, zintegrowany z proceduralną racjonalnością systemu konstytucyjnego, stanowi w prawie ogromny krok naprzód. Prawa podstawowe wiążą ustawodawstwo, władzę wykonawczą i jurysdykcję jako prawo bezpośrednio stosowane. Treść normatywna konstytucji państw demokratycznych wyznacza wysokie standardy; nienaruszalność godności musi być szanowana i chroniona. Naród polski jest przywiązany do nienaruszalnych i niezbywalnych praw człowieka jako podstawy każdej ludzkiej wspólnoty pokoju i sprawiedliwości na świecie. Społeczne żądania humanizacji trudno postawić wyżej; u ich podstaw leży utopijna koncepcja pokojowego i sprawiedliwego społeczeństwa. Możemy tu mówić nie tylko o godności jednostki, ale także o godności wspólnoty, ponieważ godne życie jednostki może istnieć tylko wtedy, gdy ludzie realizują tę konstytucyjnie ustanowioną ochronę i szacunek w widocznych i namacalnych codziennych doświadczeniach zbiorowej solidarności.

Wiemy, że Zgromadzenie Ogólne ONZ ogłosiło *Powszechną Deklarację Praw Człowieka* jako wspólny ideał, który ma być osiągnięty przez wszystkie ludy i wszystkie narody, aby każda jednostka i wszystkie organy społeczeństwa mogły stale o niej pamiętać i dążyć, poprzez nauczanie i wychowanie, do popierania poszanowania tych praw i wolności oraz poprzez stopniowe działania krajowe i międzynarodowe, do zapewnienia ich powszechnego i skutecznego uznania i przestrzegania przez narody samych Państw Członkowskich oraz przez narody terytoriów znajdujących się pod ich jurysdykcją. W przeciwieństwie do praw człowieka, „prawa podstawowe” są ograniczone do jurysdykcji państwa, które wyraźnie gwarantuje te prawa w swojej konstytucji. Z drugiej strony „prawa obywatelskie” odnoszą się

do części praw podstawowych, która jest zarezerwowana wyłącznie dla obywateli danego kraju.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka ustanawia prawa obywatelskie, polityczne i społeczne, z których ludzie powinni korzystać ze względu na swoją godność. Trzydzieści artykułów gwarantuje ochronę osoby ludzkiej (prawo do życia, zakaz niewolnictwa, zakaz tortur, zakaz arbitralnego aresztowania i zatrzymania itp.), prawa proceduralne (prawo do skutecznych środków prawnych itp.), tradycyjne wolności obywatelskie, takie jak wolność słowa, wolność wyznania, gwarancja własności lub swoboda zawierania małżeństw, a także prawa gospodarcze, społeczne i kulturalne (prawo do zabezpieczenia społecznego, prawo do pracy, prawo do żywności i zdrowia, prawo do edukacji itp.) Prawa te powinny mieć zastosowanie do wszystkich ludzi bez względu na ich rasę, płeć lub narodowość (art. 2), ponieważ wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi pod względem godności i praw (art. 1).

Nie ulega wątpliwości, że godność ludzka jest centralną wartością teraźniejszej etyki i prawa. Niedawno uznana i zapisana w prawie, obecnie wyprzedza wszystkie prawa człowieka. Można postawić zasadne pytanie, dlaczego jednak godność ludzka pojawiła się tak późno? I dlaczego ma ona tak szczególny status? Czym w ogóle jest godność ludzka? I w jaki sposób jest naruszalna? Wreszcie, jakie implikacje ma ona dla zastosowań w moralności i prawie?

Godność ludzka zajmuje ważne miejsce w wielu konstytucjach krajowych i umowach międzynarodowych. Jest ona nieodłączną cechą każdego człowieka, wynikającą z jego człowieczeństwa i nie zależy od dyspozycji innych osób. Głębsze zrozumienie godności ludzkiej wynika nie tylko z doświadczeń pierwszej połowy XX wieku. Jest to lekcja wyciągnięta z kolektywizmu, totalitaryzmu, zbrodniczej wojny i ludobójstwa. Jednak owa nienaruszalność godności ludzkiej – choć akceptowana przez dominującą opinię ludzi i nauki – nie jest ani całkowicie niekontrowersyjna, ani jasno i jednoznacznie rozpoznana we wszystkich jej szczegółach i konsekwencjach. Jej głębsze zrozumienie może

być osiągnięte jedynie poprzez interdyscyplinarny dialog pomiędzy filozofią, prawem, naukami politycznymi, teologią i etyką stosowaną.

Czy to prawnicy, filozofowie czy teologowie, publicyści czy politycy, wszyscy odnoszą się do ludzkiej godności i jej nienaruszalności. Nikt jednak nie jest w stanie powiedzieć dokładnie, co to oznacza. Przykładowo w swoich analizach najnowszej historii niemieckiego prawa i idei Manfred Baldus słusznie próbuje wyjaśnić, jak doszło do tej paradoksalnej sytuacji. Relacjonuje chrześcijańskie zdobycze dominacji i desperackie próby obrony pozycji, krytyczne wobec ideologii próby powstrzymywania, socjologiczne kontr-koncepcje i wyrafinowane strategie minimalizacji, w skrócie mówiąc: czasami zaciekle spory o przedstawiane opinie. I pyta, czy istnieje wyjście z tej zagmatwanej sytuacji, tj. czy możliwe jest wyjaśnienie, na czym polega ludzka godność¹.

Jednym z powodów, dla których ta koncepcja godności w szerokim znaczeniu ludzkich warunków życia jest obecnie stosowana również do pracy, może być fakt, że społeczeństwa stają się coraz biedniejsze na dużych obszarach, ponieważ produkcja bogactwa wyraźnie wzrasta. Mówimy o klasie ubogich pracujących. Można zauważyć, że ci, którzy tworzą wartości, nie mają prawa do dysponowania nimi. Utopie pracy, które pierwotnie miały na celu promowanie rozwoju technologicznego w celu uwolnienia ludzi od presji materialnych trudności i umożliwienia skrócenia czasu pracy, w dużej mierze się rozpadły. Stan wyczerpania ludzi pracujących w wielu społeczeństwach osiągnął poziom, który wpływa na tożsamość podmiotów i obejmuje społeczeństwo depresyjnym stanem emocjonalnym.

Dotyczy to tych, którzy są w jakiś sposób nadal zaangażowani w system pracy społecznej. Tutaj powstaje obiektywny pozór normalnej racjonalności rynkowej, w której wartość użytkowa pracy żywej

1 Manfred Baldus. Menschenwürdegarantie und Absolutheitstheese. Zwischenbericht zu einer zukunftsweisenden Debatte. „Archiv des öffentlichen Rechts (AöR)” 136: 2011 nr 4 s. 529-552.

jest wykorzystywana, gdy wymagają tego interesy posiadaczy akcji. Jednak coraz pilniejsze staje się upublicznienie moralnego składnika radzenia sobie z żywą pracą. Jedno ze sformułowań imperatywu kategorycznego Immanuela Kanta brzmi następująco: „Nigdy nie traktuj innych ludzi jedynie jako środków, ale zawsze jednocześnie jako cele, jako cele same w sobie”². Tworzenie miejsc pracy, które pozwalają ludziom żyć bez strachu, byłoby jednym z takich celów. Rosnące rozdrobnienie miejsc pracy, fakt, że praca tymczasowa i wiele form rozdrobnienia miejsc pracy są uważane za oczywiste, wskazują jednak na zupełnie inny kierunek.

W międzyczasie tak zwane agencje zatrudnienia posunęły się tak daleko, że nazwały ten rozdrobniony biznes współczesnego kapitalizmu destrukcyjnym elementem społeczeństwa; ci, którzy muszą żyć w wiecznie niepewnych warunkach życia, tracą sens indywidualnego planowania życia. Nie tylko obecne bezrobocie zaciemnia perspektywy na przyszłość. Potrzebne jest nowe publiczne skupienie się na tym, co dzieje się w ramach normalnych praw rynkowych, tak jakby były one prawami natury, których nie można zmienić. To, co czują bezrobotni, w coraz większym stopniu wpływa na uczucia osób uwieczonych w niepewnych sytuacjach zatrudnienia.

Jeśli chodzi o związek między pracą a ludzką godnością, postrzegana degradacja bezrobotnych jest zatem podstawowym wzorcem moralnego skandalu naszego społeczeństwa. Bezrobocie jest aktem przemocy. Jest atakiem na integralność fizyczną i psychiczno-duchową, na integralność ludzi nim dotkniętych. Jest to rabunek i wywłaszczenie umiejętności i cech, które zostały nabyte w rodzinie, szkole i na praktykach w żmudnym i kosztownym procesie edukacyjnym, a które – odcięte od możliwości aktywności społecznej – mogą psuć

2 Immanuel Kant. Grundlegung zur Metaphysik der Sitten. Mit einer Einleitung von Bernd Kraft und Dieter Schönecker. Felix Meiner Verlag für Philosophie. Hamburg 2016. Der Text wurde auf der Grundlage der Originalausgabe von 1785/86 völlig neu erstellt. Text został całkowicie zmieniony na podstawie oryginalnego wydania z 1785/86 roku). Philosophische Bibliothek 519. 2016.

się i powodować poważne zaburzenia osobowości. Różnorodne formy poczucia własnej wartości i uznania społecznego w pokojowej interakcji są nadal centralnie związane z istotą pracy, która jest godna swojej nagrody. Jeśli degradacja i pozbawienie praw człowieka występują w codziennym życiu społecznym i nie ograniczają się jedynie do wyjątkowych sytuacji, jak można stworzyć warunki, w których możliwe jest godne życie? W końcu godność jest aktywną koncepcją, która wzywa do zmiany warunków. Jakie są podstawowe warunki, aby ludzie mogli żyć godnie i bez nadmiernego wysiłku? System pracy społecznej oparty na sprawiedliwości dystrybtywnej i wysokim stopniu równości społecznej jest niezbędnym fundamentem pokojowego porządku społecznego.

Wciąż żyjemy w społeczeństwie pracy; ponura prognoza Hannah Arendt, że znaleźlibyśmy się w dylemacie, gdyby w społeczeństwie zabrakło pracy, a my zachowalibyśmy jedynie kategorie pracy, aby zinterpretować kryzys, jest półprawdą. Społeczeństwu nie zabraknie pracy. Ale w erze zdigitalizowanego kapitalizmu racjonalizacja coraz bardziej wdziera się do centrum życia społecznego, a wraz z nią tendencja do zastępowania żywej pracy systemami maszynowymi. Jeśli te procesy będą kontynuowane, pewnego dnia rzeczywiście opustoszeją fabryki. Gdzie w takich warunkach strukturalnych znajdą się ludzie z ich żywą siłą roboczą? Potrzeba było 500 lat, aby praca stała się integralną częścią kształtowania tożsamości ludzi, elementem osobowości, wokół którego organizuje się poczucie własnej wartości i uznanie społeczne. Ale jeśli obiektywna aktywność z kształtowaniem zewnętrznych obiektów (w produkcji towarowej) ma fundamentalne znaczenie dla produkcji społecznie zdolnego podmiotu, to musimy znaleźć odpowiedzi na pytanie, gdzie pozostaną ludzie, którzy są ofiarami racjonalizacji produkcji towarowej.

Wracając do punktu wyjścia naszego rozważania: historyczna i żywa substancja godności zawiera pewien obraz człowieczeństwa. Ustawa zasadnicza mówiąca o nienaruszalności godności osoby ludz-

kiej jest obowiązkiem i w rzeczywistości odnosi się do bezwarunkowej powinności, imperatywu kategorycznego, tak że świat faktów, pozornie dany bez alternatywy, traci podstawę legitymizacji. Wewnętrzne standardy są ustalane dla obrazu człowieka, którego charakterystycznymi cechami są autonomia i samostanowienie. Młody Marks, świadomie podążając za Kantem i postrzegając świat pracy jako decydującą podstawę degradujących zależności, opisuje horyzont, w ramach którego musi nastąpić humanizacja naszego świata życia; mianowicie zgodnie ze standardami imperatywu kategorycznego „obalić wszystkie warunki, w których człowiek jest zdegradowaną, zniewoloną, porzuconą, godną pogardy istotą”³.

Oskar Reinhard Negt, niemiecki filozof i krytyczny teoretyk społeczny, w latach 1972-2002 był profesorem socjologii w Hanowerze, uważany za jednego z najwybitniejszych badaczy społecznych, w swoich analizach na temat pracy i godności ludzkiej dzieli się następującym przemyśleniem: tam, gdzie społeczna darwinistyczna walka o przetrwanie jest wyniesiona do zasady społeczeństwa opartego na wzroście i konkurencji, które stara się usunąć wszelkie bariery państwa opiekuńczego dla rozwoju i ekspansji kapitału, nawet porażka i indywidualna katastrofa są nadal postrzegane jako zachęta do nieprzechodzenia na emeryturę; ideał przedsiębiorczej jednostki nie stroni od pozytywnego akcentowania upokorzenia i samotności. To, co dzieje się obecnie w kontekście kryzysu społeczeństwa pracy, można opisać jako rodzaj akumulacji surowca strachu; nawet ciężko pracujący nie mają już bezpiecznego miejsca w takim społeczeństwie. Nigdy wcześniej w historii nie zdarzyło się to w takim stopniu⁴.

Powyższe rozważania korespondują z niniejszą monografią ks. prof. Janusza Mariańskiego, która stanowi szczególny walor, ponieważ przybliży czytelnikowi najważniejsze wypowiedzi z nauczania Papieża

3 Karl Marx - Die Frühschriften. Hrsg. von Siegfried Landshut. Kröner Verlag, Stuttgart 2004 s. 283.

4 Oskar Negt. Arbeit und menschliche Würde. Steidl Verlag. Göttingen 2001; tenże, Der politische Mensch. Steidl Verlag. Göttingen 2010.

Franciszka na temat godności ludzkiej i związanej z nią takimi kategoriami, jak: praca, bezrobocie i braterstwo pod kątem społeczno-moralnym. Papież Franciszek apeluje o godne i dobre warunki pracy dla wszystkich. Ubolewa nad brakiem miejsc pracy i perspektyw, a jednocześnie potępia „gorączkową pracę” i „pracę, która miazdzy”. Wyraził on swoje uwagi w liście do włoskiej inicjatywy na rzecz tworzenia miejsc pracy, który Watykan opublikował w grudniu 2023 roku (Papież Franciszek: „Dobra” armia, która broni ludzi i chroni życie).

Bezrobocie prowadzi do poważnych naruszeń godności ludzkiej i poczucia pustki u wielu ludzi, wyjaśnia Papież Franciszek. Ale godność ludzka jest również naruszana, jeśli praca nie jest wystarczająco bezpieczna i wpływa na plany i decyzje życiowe, jak założenie rodziny i posiadanie dzieci. Młodym ludziom często trudno jest sfinansować swoje szkolenia i studia. Wielu zniechęconych emigruje, co zawsze jest porażką dla społeczeństwa: „Przede wszystkim ważne jest, aby przeciwdziałać poczuciu pustki, które czai się w sercach wielu młodych ludzi, którzy z czasem odnoszą wrażenie, że nie mają dokąd pójść i dziedziczą szkodliwe przesłanie od nas, dorosłych: że w życiu nie ma nic trwałego. Umowy tymczasowe, praca na tak krótki okres, że nie można zaplanować swojego życia, niskie dochody i niewielka ochrona wydają się ścianami labiryntu, z którego nie można znaleźć wyjścia” – mówi dosłownie Papież Franciszek. Ubolewa również nad brakiem środków bezpieczeństwa w miejscu pracy, co również prowadzi do wypadków śmiertelnych.

Franciszek potępia również stres, presję i przepracowanie, aby produkować coraz więcej i coraz szybciej: Gorączkowy pośpiech, który panuje dziś w miejscu pracy, gdzie nigdy nie wydaje się wystarczająco dużo czasu, a presja produktywności staje się coraz bardziej wymagająca i przytłaczająca. Podczas gdy z jednej strony brakuje pracy, z drugiej jest ona przytłaczająca. Papież ostrzega przed stresem, który powoduje niepokój i brak relacji międzyludzkich, które są coraz częściej poświęcane w imię zysku za wszelką cenę. Jako Głowa Kościoła katolickiego zde-

cydowanie potępa również pracę nierejestrowaną i wyzysk jako „pracę odczłowieczoną”. Innowacje techniczne, jak sztuczna inteligencja i roboty, również grożą całkowitym zastąpieniem ludzi. Troska o innych to najlepszy sposób, by nie zajmować się bezużytecznymi rzeczami.

Niemniej jednak, jak zaznacza dalej Papież Franciszek, nie powinniśmy się zniechęcać: Nadzieja nie jest w rzeczywistości optymizmem zależnym od okoliczności, ale zaufaniem generowanym przez zaangażowane i partycypacyjne budowanie wspólnego dobra. Praca jest zatem bohaterem nadziei, jest sposobem aktywnego działania na rzecz dobra jako sługa wspólnoty, ponieważ dbanie o innych jest najlepszym sposobem, aby nie dbać o rzeczy bezużyteczne. Człowiek nadaje wartość pracy, a nie maszyny; praca powinna być ludzka, godna człowieka⁵.

Co do samej publikacji ks. prof. Janusza Mariańskiego, to na jej strukturę składają się wstęp, cztery rozdziały, zakończenie i bogata literatura przedmiotowa. W pierwszym rozdziale o godności ludzkiej w nauczaniu społeczno-moralnym Papieża Franciszka, Autor podkreśla, że kwestia ta stała się ważnym tematem nauczania społecznego Papieża. Uznaje on godność osoby za podstawę i źródło praw człowieka, demaskując różne zjawiska zagrażające godności człowieka. Godność stanowi podstawę równości wszystkich ludzi. Papież Franciszek potwierdza – w świetle Objawienia Bożego – ontologiczną godność osoby ludzkiej. Człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boga. Jest to niezbywalna godność, odpowiadająca naturze ludzkiej, jest otrzymanym darem, niezależnie od przemian społeczno-kulturowych. Głosi on równą godność wszystkich ludzi, niezależnie od ich stanu życia i cech osobistych.

W rozdziale drugim, który poświęcony jest godności pracy i człowieka pracującego, ks. prof. Mariański zwraca uwagę na fakt, że właśnie praca człowieka jako osoby wyróżnia go spośród wszystkich

5 <https://www.vaticannews.va/papst/news/papst-fran>. (dostęp: 23.07.2024).

istot żywych. Jest ona zarówno prawem, jak i obowiązkiem człowieka. Praca powinna niewątpliwie przynosić człowiekowi korzyść i być nie tylko podstawową sferą aktywności jednostki, ale także mieć istotne znaczenie w dziedzinie jej ogólnych dążeń i wartości życiowych. W pracy człowiek nawiązuje relacje interpersonalne, w których akceptuje się godność każdego człowieka pracującego i jednocześnie dochodzi do pomnażania nie tylko dóbr własnych, ale i wartości konsolidujących wspólnotę, w której dana jednostka żyje. Praca jest powołaniem człowieka i dzięki niej człowiek staje się poniekąd bardziej człowiekiem.

Rozdział trzeci z kolei traktuje o bezrobociu i przeciwdziałaniu bezrobociu z perspektywy teologicznej. Z rozważań w tym kontekście wynika, że tam, gdzie dochodzi do negacji Boga, niszczona jest też i godność człowieka. Kto zaś broni Boga, ten broni człowieka. Godność ludzka i relacje interpersonalne kształtują rodzaj ludzki, który Bóg stworzył na swój obraz i podobieństwo. Kościół katolicki nie traktuje bezrobocia wyłącznie w kategoriach ekonomicznych i społecznych, ale wskazuje przede wszystkim na jego wymiary etyczne i duchowe, jako przejaw nieporządku moralnego i rozpadu bądź zakłócenia właściwej hierarchii wartości. Bezrobocie, jak naucza Papież Franciszek, jest konsekwencją systemu gospodarczego, który nie jest w stanie stworzyć miejsc pracy, ponieważ w centrum swoich działań umieścił bożka, jakim jest pieniądz. Dlatego Papież wzywa podmioty polityczne, społeczne i gospodarcze do promowania innego podejścia opartego na sprawiedliwości i solidarności.

Ostatni rozdział czwarty: *Godność i praca jako fundament powszechnego braterstwa* koresponduje wyraźnie z rozdziałem trzecim. W katolickiej nauce społecznej podkreśla się, że normatywną podstawą praw osoby ludzkiej jest godność człowieka. W wymiarze teologicznym akcentuje się nie tylko naturę człowieka, jego człowieczeństwo, ale i nadprzyrodzony wymiar godności osoby ludzkiej. Wartość osoby ludzkiej wynika z aktu stworzenia i jest określana pochodzeniem od Boga i podobieństwem do Niego. Prawa człowieka wynikające z godności osobowej

mają charakter absolutny i żadna władza państwowa nie może tych praw ustawowo nadać człowiekowi, ani tym bardziej ustawowo znieść.

W nauczaniu społecznym Papieża Franciszka, godność ludzka i godność człowieka pracującego oraz praca ludzka i jej zagrożenia w zglobalizowanym świecie, stanowią dwa ważne filary. „Różne religie, wychodząc z uznania wartości każdej osoby ludzkiej jako stworzenia, powołanego do bycia dzieckiem Bożym, wnoszą cenny wkład w budowanie braterstwa i obronę sprawiedliwości w społeczeństwie” (FT, nr 271). Religie i Kościoły chrześcijańskie, pełnią ważną rolę publiczną, która nie ogranicza się do działalności opiekuńczej lub edukacyjnej, ale działają w służbie promocji człowieka i powszechnego braterstwa (Przemówienie Papieża Franciszka podczas spotkania ze zwierzchnikami innych religii i wyznań chrześcijańskich w Tiranie w dniu 21 września 2014 roku).

W kontekście powyższych rozważań warto zwrócić uwagę na relewancję Deklaracji „Dignitas infinita” („Nieskończona godność”) Kongregacji Nauki Wiary na temat godności człowieka, którą zatwierdził Papież Franciszek. Opublikowany dokument zawiera wyraźną krytykę niemoralnych tendencji dzisiejszego społeczeństwa. Chodzi nie tylko o kwestie społeczne, ale także moralne, jak zmiana płci, macierzyństwo zastępcze i ideologia gender. W dokumencie „Dignitas infinita”, który składa się z prawie 70 paragrafów, Papież potwierdza szereg dobrze znanych tradycyjnych stanowisk dotyczących antropologii człowieka, ale jednocześnie pragnie przypomnieć, że z katolickiej perspektywy kwestia godności ludzkiej dotyczy nie tylko antropologii, ale że kwestie społeczne są tak samo jej częścią. Watykan pozostaje zdecydowanie przeciwny aborcji, macierzyństwu zastępczemu i eutanazji. W dokumencie można również znaleźć typowe dla Papieża Franciszka potępienie teorii gender. Prefekt Kongregacji Nauki Wiary, kardynał Victor Manuel Fernández, podkreślił podczas prezentacji, że powiedzenie „nie” na przykład zmianie płci nie oznacza odrzucenia lub potępienia danych osób. Stanowczo wezwał do zniesienia na ca-

łym świecie wszelkich przepisów prawnych, które dyskryminują osoby homoseksualne, potępiają je, prowadzą do ich uwięzienia, tortur, a nawet egzekucji. Ostro skrytykował przedstawicieli Kościoła katolickiego, którzy popierali takie regulacje prawne.

Podczas gdy niektórzy mieli wielką nadzieję, że Papież w końcu zajmie stanowisko w powyższych sprawach, inni obawiali się, że Kościół katolicki jeszcze bardziej zmarginalizuje w dyskursie temat antropologii i ludzkiej tożsamości. Dokument jest obecnie zaskakująco krótki i dlatego oferuje niewielkie pole do ataków. Szczególnie kontrowersyjne punkty znajdują się w czwartej części, w której wymieniono niektóre poważne wykroczenia przeciwko ludzkiej godności. Watykan identyfikuje 13 obszarów, które są umieszczone obok siebie: począwszy od dramatu ubóstwa, wojny, cierpienia migrantów, handlu ludźmi, wykorzystywania seksualnego, przemocy wobec kobiet, aborcji i macierzyństwa zastępczego po eutanazję i wspomagane samobójstwo, wykluczenie osób o różnej sprawności, teorię płci i zmianę płci. Przedstawiono dobrze znane stanowiska w poszczególnych kwestiach. Fakt, że aspekty sprawiedliwości i współżycia społecznego są silnie podkreślane w odniesieniu do godności ludzkiej, ujawnia wyraźne stanowisko Papieża Franciszka.

Chociaż Watykan stara się podkreślić, że już Papież Jan Paweł II umieścił społeczny wymiar godności ludzkiej w centrum działań Kościoła, a Benedykt XVI kontynuował tę ideę, fakt, że wspomina się o ubóstwie, wojnie, migracji, aborcji, macierzyństwie zastępczym i eutanazji, prawdopodobnie nie jest przypadkiem. Negatywnym aspektem jest to, że nadużycia seksualne jako wykroczenie przeciwko ludzkiej godności zostały omówione tylko w siedmiu wierszach. W przeciwieństwie do tego, dokument zajmuje się szerzej przemocą wobec kobiet i zdecydowanie potępia dyskryminację kobiet, a także morderstwa kobiet. Krytyki teorii gender można było się spodziewać. Papież Franciszek wielokrotnie ostrzegął przed jej rzekomym celem, jakim jest wyeliminowanie wszelkich różnic i zaprzeczenie różnicom między płciami.

We wstępnej części dokumentu podjęto próbę krótkiego fundamentalnego wyjaśnienia. Istnieje poczwórne rozróżnienie w rozumieniu godności: godność ontologiczna, godność moralna, godność społeczna i wreszcie godność egzystencjalna. Podczas gdy ludzie nigdy nie mogą utracić swojej godności ontologicznej, mogą postępować niegodnie w odniesieniu do swojej godności moralnej, jeśli na przykład działają wbrew swojemu sumieniu. Godność społeczna odnosi się do warunków, w jakich dana osoba żyje. Wreszcie, godność egzystencjalna odnosi się do okoliczności życiowych, w których ludzie są dotknięci na przykład chorobami lub pewnymi patologicznymi uzależnieniami i których życie jest określane jako godne lub niegodne. W rozdziale drugim, dokument zawiera przegląd rozwoju koncepcji godności ludzkiej od starożytności klasycznej do współczesności i próbuje ukazać Kościół katolicki jako promotora i gwaranta godności ludzkiej. W tym miejscu w dokumencie brakuje samokrytyki ze względu na burzliwą historię Kościoła katolickiego w zakresie uznawania godności ludzkiej dla wszystkich, na przykład w odniesieniu do stanowiska Kościoła w sprawie niewolnictwa lub ludzi innych wyznań w przeszłości.

Trzecia część dotyczy godności ludzkiej jako podstawy praw i obowiązków człowieka. Wydaje się, że dokument miał trudną genezę. Powstał pięć lat temu. Tekst był kilkakrotnie przeredagowywany i skracany. Papież Franciszek najwyraźniej poprosił o kolejną zasadniczą rewizję w listopadzie 2023 roku, w wyniku której powstał nowy, znacznie zmodyfikowany projekt tekstu, który został przedstawiony członkom Kongregacji Nauki Wiary na początku lutego 2024 roku z komentarzem, że ten nowy projekt został opracowany na wyraźną prośbę Papieża. Nie pozostawiło to zainteresowanym kardynałom i biskupom prawie żadnego pola manewru. Po raz kolejny uwidacznia się typowe zjawisko obecnego pontyfikatu: przy zachowaniu tradycyjnej doktryny, drzwi pozostają otwarte dla duszpasterskiego traktowania osób dotkniętych. Potępiany jest grzech, a nie grzesznik.

W kontekście opisanych treści w publikacji i konstruktywnych analiz, jakie przeprowadził ks. prof. Mariański, warto nawiązać do preambuły *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*, która wzywa: „[...] aby każda jednostka i każdy organ społeczeństwa stale pamiętały o niniejszej Deklaracji i dążyły poprzez nauczanie i wychowanie do szerzenia poszanowania tych praw i wolności oraz poprzez postępowe środki, krajowe i międzynarodowe, do zapewnienia ich powszechnego i skutecznego uznania i urzeczywistnienia wśród ludzi [...]”. Stąd prawo człowieka do edukacji obejmuje również prawa człowieka (a tym samym ich podstawę, godność ludzką) jako cel edukacyjny⁶.

Konkludując: godność ludzka i edukacja są współzależne. Głównym pytaniem, jakie należy tu zadać, jest to, w jakim stopniu formalne i materialne kryteria wymienione w kategoryzacjach teorii edukacji mogą być spełnione i są faktycznie spełniane. Jeśli chodzi o nauczanie godności ludzkiej, kluczową kwestią jest to, że wartości, a tym samym godność, nie mają „istoty”, której można nauczać. Prawny i polityczny wymiar godności ludzkiej może być nauczany. W odniesieniu do moralnego, związanego z wartościami wymiaru godności ludzkiej, zastosowanie ma następująca zasada: nie ma wartości poza osądami⁷. To, czego nauczyciele mogą uczyć, to nie sama godność ludzka, ale możliwości jej odzwierciedlonej, uzasadnionej i możliwej do zakomunikowania oceny.

W odniesieniu do materialnej treści edukacji w zakresie godności ludzkiej, z perspektywy filozoficznej, nacisk kładzie się na uznanie własnej godności ludzkiej i godności drugiego człowieka; z perspektywy etycznej – postrzeganie, uznawanie i działanie zgodnie z taką

6 Axel B. Kunze. Menschenrechtsbildung – mehr als eine Modeerscheinung? Didaktische Anfragen und Perspektiven zu ihrem Ort in der Schule. W: Bildung, Politik und Menschenrecht. Ein ethischer Diskurs. Hrsg. von Marianne Heimbach-Steins, Gerhard Kruij, Axel B. Kunze. Bertelsmann Verlag, Bielefeld 2009 s. 147-155.

7 Bernhard Dressler. Religionsunterricht ist kein Werteunterricht. Eine evangelische Perspektive. W: Konfessionell – interreligiös – religionskundlich. Unterrichtsmodelle in der Diskussion. Hrsg. von Eva-Maria Kenngott, Rudolf Englert, Thorsten Knauth. Deutsche Bibel – Gesellschaft. Stuttgart 2015 s. 31-46.

godnością ludzką; z perspektywy prawnej i politycznej – znajomość odpowiednich podstaw prawnych i politycznych mechanizmów egzekwowania, z perspektywy historycznej – znajomość odpowiednich linii rozwoju; z perspektywy ideologicznej i religijnej – wewnętrzna motywacja do postrzegania i działania zgodnie z nią. W szerszym znaczeniu należy tu wskazać na debaty pedagogiczne na temat integracji, sprawiedliwości edukacyjnej, humanitarnej edukacji, odpowiedzialnego i zrównoważonego uczenia się, świadomości obywatelskiej, humanitarnych cyfrowych możliwości edukacyjnych itp. Jak zaznacza Dietrich Benner, każda teoria i praktyka pedagogiczna przekazuje pewien pogląd na świat i ludzi, a zatem jest w mniejszym lub większym stopniu związana z ideałem powszechnej godności ludzkiej. Godność odnosi się do statusu ucznia, a jednocześnie stanowi podstawę edukacji zorientowanej na przedmiot⁸. Koncepcje wolności i dojrzałości jako punktu wyjścia i celu edukacji są zatem bezpośrednio i ściśle związane z pojęciem godności.

Godność człowieka oznacza pracę pedagogiczną. Ścieżka rozwoju idei godności ludzkiej – od jej indywidualnej i zbiorowo doświadczonej konieczności do jej prawnej konsolidacji i ustanowienia politycznych mechanizmów egzekwowania – musi być odzwierciedlona w kontekstach edukacyjnych w odwrotnej kolejności: od wymiaru politycznego i prawnego musimy powrócić do indywidualnie zakotwiczonego wymiaru moralnego – nie tracąc z oczu innych wymiarów.

Nawiązując do zakotwiczenia godności ludzkiej w prawie międzynarodowym, edukacja humanitarna musi być przede wszystkim postrzegana w jej prawnym umocowaniu. Państwo jest prawnie zobowiązane do zagwarantowania takiej edukacji. W tym miejscu przychodzi na myśl prawo do edukacji religijnej – jako edukacji, która promuje wolność ludzi (w tym wolność religijną), ich autonomię w sprawach religii, a tym samym także ich godność. Ponieważ jest to

8 Dietrich Benner. *Bildung und Religion. Nur einem bildsamen Wesen kann ein Gott sich offenbaren.* Ferdinand Schöningh. Paderborn 2014.

zapisane w *Konstytucji*, temat godności ludzkiej w kontekście edukacji religijnej w szkole nie może być tylko „miłym dodatkiem”, ale odpowiada ogólnym podstawom edukacyjnym i odpowiedzialnemu kształtowaniu tego przedmiotu przez społeczeństwo.

Monografia ks. prof. Mariańskiego jest szczególnie ważna na gruncie polskim w wymiarze edukacyjnym. Wobec toczących się aktualnie kontrowersyjnych dyskusji różnych opcji politycznych w ławach sejmowych, w horyzoncie normatywnym *Ustawy Zasadniczej* istnieje ścisłe powiązanie między kwestią nienaruszalności godności ludzkiej i wolności wyznania oraz umiejscowieniem konstytucyjnie gwarantowanej edukacji religijnej w katalogu praw podstawowych. W ramach tych przepisów konstytucyjnych, wizerunek własny i praktyka wdrażania edukacji religijnej w szkołach odnosi się materialnie do ogólnego edukacyjnego charakteru przedmiotu z jednej strony, a z drugiej do ścisłego związku z godnością ludzką, a tym samym do zasady swobodnej i odpowiedzialnej orientacji w kwestiach edukacji religijnej⁹.

Kościół katolicki naucza, że godność ludzka jest ważniejsza niż jakakolwiek struktura społeczna, ekonomiczna lub polityczna. Dlatego, jak słusznie podkreśla ks. prof. Mariański, trzeba najpierw mówić o godności człowieka i dopiero potem o godności ludzkiej pracy i godności człowieka pracującego oraz o bezrobociu jako zaprzeczeniu godności ludzkiej. Godność człowieka stała się hasłem przewodnim w wielu debatach społeczno-politycznych, a obecnie trafiła także do nauk pedagogicznych i psychologii. Liczne programy i materiały dydaktyczne dotyczą właśnie godności człowieka, choć podejścia do włączania tej koncepcji są różne.

Mówiąc o poszanowaniu godności człowieka na tle edukacji poznawczej i emocjonalnej, powstaje pytanie, dlaczego oba aspekty mają relewantne znaczenie. Na tak postawione pytanie daje konstruktywną

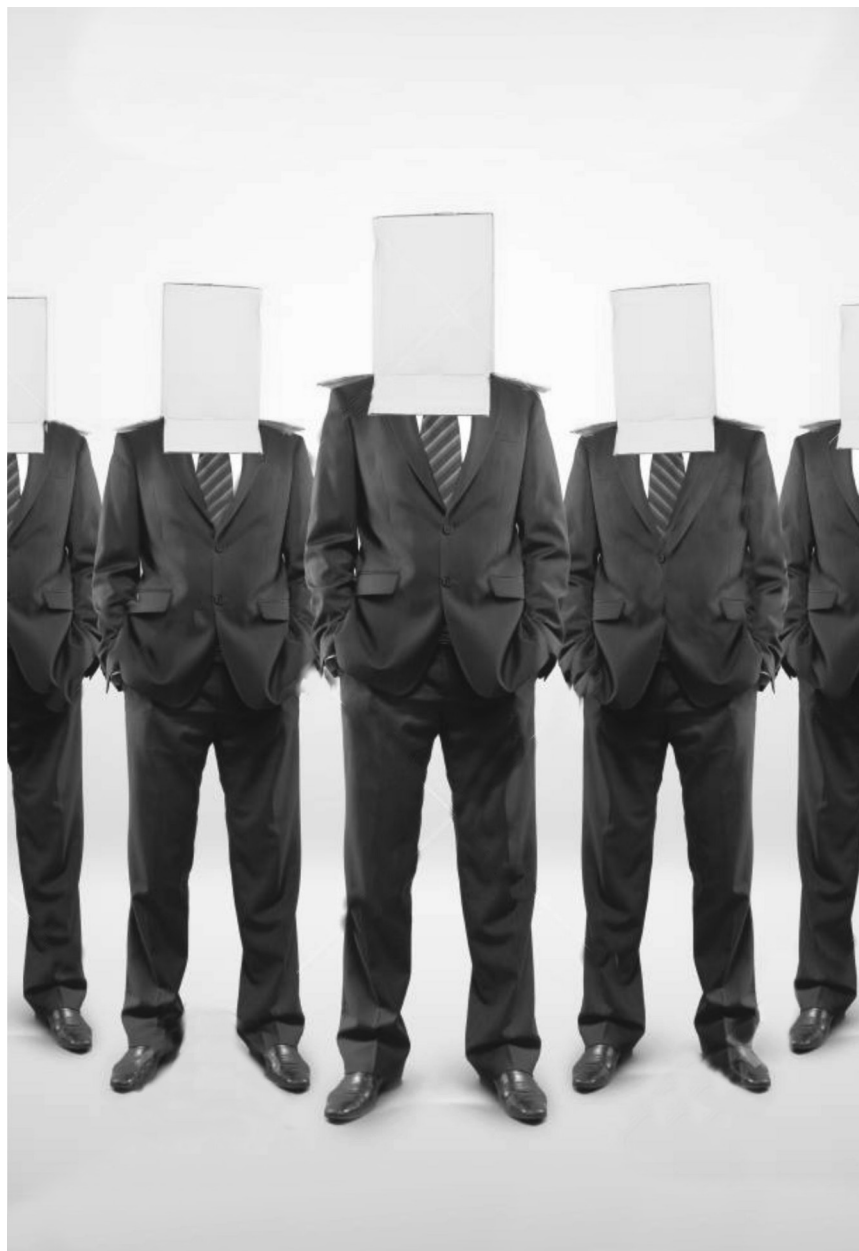
9 Thomas Schlag, *Die Religionspädagogik und das Grundgesetz. Sondierungen zu einem dynamisch-geistreichen Wechselverhältnis*. „Zeitschrift für Pädagogik und Theologie” 71: 2019 nr 2 s. 142-158.

odpowiedź w prezentowanej publikacji ks. prof. Janusz Mariański, wybitny znawca socjologii religii i socjologii moralności. Autor kieruje uwagę na relację godności osoby ludzkiej i wychowania progodnościowego. Jego refleksje jako wytrawnego socjologa przedstawiają podstawy teoretyczne zagadnienia i perspektywę konsekwencji dla edukacji na rzecz poszanowania przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka, która *stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych* (art. 30 Konstytucji RP). Również Papież Franciszek podkreśla wyjątkową rolę edukacji w ochronie środowiska i godności człowieka, zaznaczając, *aby nowe pokolenia były wychowywane do troski o godność człowieka i wspólny dom*.

Wielowątkowe analizy zawarte w monografii ks. prof. Mariańskiego wokół reflektowanych wyżej kategorii, jak: *godność ludzka, praca, bezrobocie i braterstwo w nauczaniu społeczno-moralnym Papieża Franciszka*, przeprowadzone przez niekwestionowanego znawcę tych zagadnień można polecić wszystkim zainteresowanym tą problematyką, zwłaszcza studentom nauk społecznych i humanistycznych, jak również studentom teologii, a z perspektywy pedagogiczno-religijnej wszystkim reprezentantom różnych podmiotów edukacyjnych – stojących przed wyzwaniem współczesności. Bogata treść tejże publikacji stanowi wyjątkowy walor teoretyczno-praktyczny.

Pozostaje tylko wyrazić wdzięczność Autorowi za to, że zawarte w monografii teksty, opublikowane w ostatnich kilku latach, ukazują się drukiem po raz drugi, w poszerzonej formie, a zebrane w jednym miejscu, dostępne także w wersji elektronicznej, mogą przyczynić się do pogłębienia wiedzy na temat nauczania Papieża Franciszka w powyższych obszarach i zrozumienia relevantnych kwestii społeczno-moralnych współczesnego świata.

Ks. prof. dr hab. Cyprian Rogowski



Wstęp

„To jest najważniejszy aspekt naszego życia. To, że żyjemy wśród innych ludzi i zawsze, w jakimś stopniu, od nich jesteśmy zależni. W jakimś stopniu oni są zależni od nas. Jesteśmy powiązani siecią rozmaitych wzajemnych relacji. Umiejętność obracania się w tej przestrzeni międzyludzkiej, umiejętność odpowiedniego traktowania innych, z należną im godnością i szacunkiem, to jest warunek tego, żeby inni nas tak samo traktowali”.

(Piotr Sztompka)

Godność ludzka należy współcześnie do pojęć często używanych, ale jego treść jest zróżnicowana i stosowana w różnych kontekstach społecznych. Przede wszystkim wyróżnia się godność osoby ludzkiej (godność człowieka) w znaczeniu ontycznym (godność taka jest niemożliwa do utracenia i w jednakowej mierze przysługuje każdemu człowiekowi) i w znaczeniu moralnym (ma różne stopnie i można ją utracić). Godność osobowa jest podstawą normatywną praw człowieka (koncepcja personalistyczna), jest porządkującą i najogólniejszą wartością i normą ładu społecznego. Każdy człowiek nabywa ją z racji tego, że jest podmiotem i osobą. Godność osobowa to „właściwość wpływająca ze struktury bytowo-osobowej ze względu na to, że istnieje w sobie i dla siebie, wskazująca na drugiego człowieka jako na cel, nigdy zaś jako środek ludzkiego działania”¹. Przysługuje ona każ-

1 Słownik Przewodnik Filozoficzny. Osoby – problemy – terminy. Red. Andrzej Maryniarczyk i in. Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu. Lublin 2012 s. 407; Krzysztof Kalka. Godność ludzka. W: Godność jako wartość i problem edukacyjny. Red. Iwona Jazukiewicz, Andrzej Michał de Tchorzewski. Wydawca: Uniwersytet Szczeciński. Szczecin 2016 s. 61-77; Andrzej Rumiński. Nie ma godności bez roztropności. W: Godność jako wartość i problem edukacyjny. Red. Iwona Jazukiewicz, Andrzej Michał de Tchorzewski. Wydawca: Uniwersytet Szczeciński. Szczecin 2016 s. 103-115.

demu człowiekowi, nawet temu, który łamie wszelkie przepisy prawne i moralne.

Odwołanie się do naturalnej godności ludzkiej ma istotne znaczenie dla życia ludzi w różnych obszarach życia społecznego i rodzi konkretne zobowiązania i postawy moralne. „Wpojono nam, że aby stać się jednostką zdolną do bycia wolną, najpierw trzeba stać się obywatelem wypełniającym swoje obowiązki, respektującym władze ustanowione przez prawo i partycypującym w ogólnym dobrobycie. Dziś mamy już zobowiązania jedynie wobec samych siebie, ale jako bytów posiadających uniwersalne prawa, których nosicielami są wszyscy ludzie. Mówienie o godności stało się ważniejsze niż wszelkie odniesienia do obowiązków czy funkcji”².

Według Tadeusza Ślipki godność człowieka tkwi w duchowym pierwiastku natury ludzkiej i uwarunkowanej przez tę duchowość wolności woli, czyli świadomych dążeń człowieka ku poznanemu dobru. Jest ona niezbywalnym atrybutem, swoistą doskonałością, wartością będącą fundamentem moralności, ważnym czynnikiem normatywnym moralności jednostki, a także w odniesieniu do grup społecznych, ładu i porządku społecznego. Godność oznacza także zdolność rozwoju osobowego o charakterze dynamicznym i jest zależna od wzrostu wymiaru moralnego danego człowieka. Z filozoficznego punktu widzenia osobowa godność człowieka występuje w postaci obiektywnej i ponadindywidualnej, przysługuje tylko i bez wyjątku ludziom. Jej struktura jest złożona jakby z trzech warstw: duchowy charakter osoby ludzkiej, wolność woli i świat wartości moralnych³.

2 Alain Touraine. *Mysleć inaczej*. Tł. Maciej Byliniak. Państwowy Instytut Wydawniczy. Warszawa 2011 s. 265; Magdalena Środa. *Etyka dla myślących*. Podręcznik dla szkół ponadgimnazjalnych. Wydawnictwo Czarna Owca. Warszawa 2017 s. 156-158; Krzysztof Wielecki. *Post-prawda*. „Polish Journal of Critical Realism” 2023 nr 3 s. 89-105.

3 Tadeusz Ślipko. *Godność człowieka w etycznym aspekcie*. W: *Stwarzanie i ewolucja*. Red. Janina Buczkowska, Anna Lemańska. Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2002 s. 130-144; Tadeusz Ślipko, Janusz Mólka. *Godność człowieka w świetle etyki*. W: *Godność jako wartość i problem edukacyjny*. Red. Iwona Jazukiewicz, Andrzej Michał de Tchorzewski. Wydawca: Uniwersytet Szczeciński. Szczecin 2016 s. 48 i 79-80.

Godność jest wpisana w naturę człowieka, jest cechą jego życia osobowego. Zasada prymatu osoby określa, jak powinno funkcjonować społeczeństwo, ażeby godność osoby i jej rozwój mogły być w pełni zabezpieczone oraz realizowane. Człowiekowi obdarzonemu godnością należy się afirmacja⁴. „Godność jest podstawową kategorią antropologiczną występującą we współczesnych systemach prawnych. Odnosi się do szczególnej wartości i doskonałości człowieka jako osoby, którą to wartość określa się jako przyrodzoną i niezbywalną. Uznawana jest za źródło (rację, podstawę) dla podstawowych praw i wolności człowieka”⁵. Godność ludzka łączy się ściśle z wolnością i nie ma poszanowania ludzkiej godności bez wolności. Każdy zamach na wolność rani głęboko ludzką godność⁶. Osoba ludzka z przysługującą jej godnością jest wartością centralną, wszystkie inne wartości są wobec osoby ludzkiej wtórne.

Godność osobowa jest wartością przyrodzoną i niezbywalną, niepodważalną i autonomiczną. Należy ją odróżniać od innych typów godności: a) godność oparta na zdolnościach typowych dla rozwiniętej osoby (np. samoświadomość, zdolność do samostanowienia); b) godność osobowościowa oparta na doskonałości moralnej jej podmiotu; c) godność osobista oparta na tym, jak inni traktują i postrzegają jej podmiot, jej istotnym elementem jest dobre imię; d) godność oparta na pewnego typu postawie wobec innych, jako coś pomiędzy zarzućmiałstwem a służalczością; e) godność będąca korelatem warunków

-
- 4 Waldemar Furmanek. Człowiek wobec wartości. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów 2019 s. 251-258; Józef Kupny. Zasady ładu społecznego i gospodarczego w świetle nauczania Kościoła. „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 36: 2003 nr 1 s. 45-55; Marek Rembierz. Interpretacje praw człowieka a paradoksy tożsamości europejskiej. W: Etyczne wymiary praw człowieka. Red. Ryszard Moń, Andrzej Kobylński. Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2009 s. 77-90; Wojciech Żelaniec. O pojmowaniu godności człowieka. W: Szkice o godności człowieka. Red. Marek Piechowiak, Tomasz Turowski. Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego. Zielona Góra 2012 s. 7-20.
- 5 Karol Dobrzaniecki. Godność człowieka. W: Leksykon ochrony praw człowieka. 100 podstawowych pojęć. Red. Michał Balcerzak, Sebastian Sykuna. Wydawnictwo C. H. Beck. Warszawa 2010 s. 144.
- 6 Marek Jędraszewski. Dialogi w Katedrze 2013. Red. Jarosław Pater. Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie. Łódź 2015 s. 285.

życia, powstających niezależnie od ludzkiej woli (np. katastrofy naturalne), lub w rezultacie ludzkich decyzji (np. obozy koncentracyjne); f) godność pełnionego urzędu (np. godność konsula); g) godność określonej roli społecznej lub wykonywanego zawodu; h) godność oparta na poczuciu własnej wartości; i) godność w znaczeniu nazwiska; j) godność przypisywana nie tylko człowiekowi, ale i zwierzętom. Te typy godności, ugruntowane w różnych kontekstach i okolicznościach życia, mają charakter względny, są nabywane i mogą być utracone, są realizowane w różnym stopniu w zależności od zmieniających się warunków życia⁷.

Godność jednostki jako istoty ludzkiej, najważniejszej i wzorcowej wartości dla innych wartości oraz ich ostateczny sprawdzian można określić jako świętość osoby ludzkiej. Istnieje ona niezależnie od subiektywnych wyobrażeń jednostki o sobie i jest nierozzerwalnie związana z każdą istotą ludzką⁸. Dla zrozumienia godności człowieka ważniejsze jest to, że został on stworzony na obraz i podobieństwo Boże, niż to, że przewyższa on wszystkie inne byty i ma władzę nad stworzeniami. Godność ludzka jest dana przez Boga człowiekowi, ale i zadana. Poprzez swoją pracę, aktywność kulturalną, przez ciągłe zdobywanie mądrości i wybieranie wolności musi w swej osobowej godności rozwijać się, pełniej stawać się człowiekiem, czyli wzrastać w swej

7 Piechowiak Marek. Klasyczna koncepcja osoby jako podstawa pojmowania praw człowieka. Wokół św. Tomasza z Akwinu i Immanuela Kanta propozycji ugruntowania godności człowieka. W: Prawo naturalne – natura prawa. Red. Piotr Dardziński, Franciszek Longchamps de Bérvier, Krzysztof Szczucki. Wydawnictwo C. H. Beck. Warszawa 2011 s. 5-6; Janusz Mariański. Godność ludzka – wartość ocalona czy puste słowo? Studium socjopedagogiczne. Warszawskie Wydawnictwo Socjologiczne. Warszawa 2019; Ondrej Štefaňak. Wartości moralne maturzystów słowackich na przykładzie diecezji spiskiej. Wydawnictwo Norbertinum. Lublin 2013 s. 249-294.

8 Imelda Chłodna-Błach. Godność człowieka. „Ateneum Kapłańskie” 174: 2020 nr 1 (665) s. 6-24; Marek Rembierz. Osoba ludzka w centrum dociekań filozoficznych i teologicznych Jana Pawła II. W: Człowiek w refleksji Karola Wojtyły – Jana Pawła II. Wybrane aspekty adekwatnej antropologii. Red. Anna Różyło, Mariusz Sztaba. Wydawnictwo KUL. Lublin 2014 s. 77-81.

godności nie poprzez „więcej mieć”, tylko poprzez „więcej być” (być godnym człowieka)⁹.

W dogmatyce chrześcijańskiej podkreśla się, że Bóg stworzył człowieka na swój obraz, że człowiek posiada godność osoby, nie jest czymś, ale kimś. Człowiek jest szczytem stworzenia, ponieważ został stworzony na obraz i podobieństwo Boże. „Człowiek został stworzony na obraz Boży w tym sensie, że jest zdolny do poznania i pokochania, w sposób wolny, swego Stworzyciela. Jest on na ziemi jedynym stworzeniem, którego Bóg chciał ze względu na niego samego i tylko on jest wezwany do uczestniczenia w życiu Bożym przez poznanie i miłość. Ponieważ został stworzony na obraz Boży, posiada godność osoby: nie jest czymś, ale kimś, zdolny poznawać siebie, w sposób dobrowolny dawać siebie oraz tworzyć wspólnotę z Bogiem i z innymi osobami” (KKKK, nr 66), zdolny jest do rozpoznawania swojego nadprzyrodzonego przeznaczenia¹⁰. Nadprzyrodzona godność człowieka wynika z jego stworzenia i odkupienia przez Chrystusa.

Godność ludzka jest ważniejsza – głosi Kościół katolicki – niż jakakolwiek struktura społeczna, ekonomiczna lub polityczna. Twórcą, ośrodkiem i celem całego życia społeczno-gospodarczego jest człowiek, cały człowiek. Kościół podkreśla priorytetową rangę niepisanego prawa ludzkiego sumienia, będącego fundamentem i uniwersalną rękojmią życia w społeczeństwie na miarę godności człowieka. Zasada antropologiczna jest podstawą społecznego nauczania Kościoła. Na płaszczyźnie ogólnej ważnym punktem jest koncepcja człowieka i społeczeństwa. Doktryna Kościoła o godności osoby ludzkiej powinna być w polu widzenia socjologa, psychologa, ekonomisty czy przedstawiciela nauk pedagogicznych, jako najogólniejsza podstawa życia

9 Gedymin Spychalski. Osoba ludzka a praca w nauce społecznej Jana Pawła II. W: *Mysł społeczna Jana Pawła II. Studia i szkice*. Red. Wiesław Piątkowski. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa 1999 s. 47 i 50-51.

10 Paweł Łącki. Godność człowieka w etyce współczesnej. Przykład Otfrieda Höffego. W: *Prawo naturalne – natura prawa*. Red. Piotr Dardziński, Franciszek Longchamps de Bérvier, Krzysztof Szczucki. Wydawnictwo C. H. Beck. Warszawa 2011 s. 131-148.

społecznego i indywidualnego¹¹. Mogą oni także wiele zaczerpnąć z nauczania społeczno-moralnego Papieża Franciszka¹².

Myślą przewodnią nauczania społeczno-moralnego Papieża Franciszka jest godność osoby ludzkiej jako podstawa (źródło) praw człowieka, ich treści i obrony. Poprzez swoje nauczanie społeczno-moralne przyczynił się on w znaczący sposób do wzrostu świadomości praw przysługujących osobie ludzkiej, do upowszechnienia wiedzy o szczególnej randze osoby ludzkiej oraz do wskazania na sytuacje godzące w jej wartość i osobowe prawa. Przeciwwstawiał się uzależnianiu godności osoby ludzkiej i praw człowieka od jakichkolwiek uwarunkowań politycznych, społecznych czy kulturowych¹³.

W naszych rozważaniach podejmujemy wybrane ważne kwestie ze społeczno-moralnego nauczania Papieża Franciszka. Całość tych rozważań obejmuje kilka rozdziałów: rozdział I – Godność ludzka w nauczaniu społeczno-moralnym Papieża Franciszka; rozdział II – Godność pracy i człowieka pracującego; rozdział III – Bezrobocie i przeciwdziałanie bezrobociu; rozdział IV – Godność i praca jako fundament powszechnego braterstwa. Zamyka je ważne „Postłowie” napisane przez Profesora Marka Rembierza z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

11 Janusz Mariański. „Fides et ratio” a nauki społeczne. W: Wiara i rozum. Refleksje nad encykliką Jana Pawła II *Fides et ratio*. Red. Gabriel Witaszek. Redakcja Wydawnictw KUL. Lublin 1999 s. 77-112.

12 Według sondażu CBOS z kwietnia 2014 roku 83% badanych dorosłych Polaków uznawało autorytet moralny Papieża Franciszka (odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak”), w lutym 2015 roku – 84%, w maju 2022 roku – 57%. Beata Roguska. O społecznym autorytecie Kościoła. „Komunikat z badań CBOS” 2022 nr 87 s. 2; Dawid Gospodarek. Franciszek nie pociąga polskich księży – trudności z papieżem. „Więź” 2019 nr 4 s. 98-102.

13 Bogusław Drożdż. Godność człowieka. W: Słownik katolickiej nauki społecznej. Red. Piotr Mazurkiewicz, Piotr Burgoński, Kamil Sulej, Janusz Węgrzecki, Artur Wysocki. Instytut Wydawniczy Pax. Warszawa 2024 s. 118-119; Marek Kordecki. Rozeznanie jako klucz do myśli papieża Franciszka. „Homo Dei. Przegląd Teologiczno-Duszpasterski” 92: 2023 nr 2 s. 15-24; Kazimierz Mikucki. Filozoficzne aspekty teorii duchowości ekologicznej papieża Franciszka w świetle filozofii tomistycznej. „Studia Philosophiae Christianae UKSW” 56: 2020 nr 4 s. 257-276; Agata Rujner. Papież Franciszek – apostoł miłosierdzia w świetle *Amoris laetitia*. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 27: 2017 nr 4 s. 95-107.

W adhortacji apostołskiej „Sacramentum caritatis” o Eucharystii jako źródle i szczytzie życia oraz misji Kościoła Papież Benedykt XVI wzywa chrześcijan do angażowania się w struktury tego świata poprzez współdziałanie z instytucjami międzynarodowymi, państwowymi i prywatnymi. Chrześcijanin świecki wezwany do bezpośredniego podejmowania działalności społecznej i politycznej powinien odwoływać się do społecznej nauki Kościoła. „ W tym cennym dziedzictwie, wywodzącym się z najstarszej tradycji kościelnej, znajdziemy elementy, które z głęboką mądrością wskazują kierunek reagowania chrześcijan na palące kwestie społeczne. Ta nauka dojrzewając w ciągu całej historii Kościoła, charakteryzuje się realizmem i równowagą, co pozwala unikać poddawania się błędnym kompromisom czy też próżnym utopiom” (SC, nr 91).

W kontekście tej zachęty podejmujemy refleksję, której celem jest ukazanie społeczno-etycznych perspektyw w odniesieniu do kilku węzłowych kwestii dotyczących życia politycznego, gospodarczego, kulturalnego i moralnego. W książce „Godność ludzka, praca, bezrobocie i braterstwo w nauczaniu społeczno-moralnym Papieża Franciszka” zostaną poruszone zagadnienia z katolickiej nauki społecznej, będące głównie analizą społeczno-moralnego nauczania Franciszka. Prezentowane tu teksty, opublikowane w ostatnich kilku latach, ukazują się drukiem po raz drugi, w nieco poszerzonej formie. Zebrane w jednym miejscu, dostępne także w wersji elektronicznej, mogą przyczynić się do poszerzenia znajomości nauczania Papieża Franciszka i zrozumienia ważnych kwestii społeczno-moralnych współczesnego świata¹⁴. Być może pozwolą Czytelnikom nabrać przekonania, że społeczeństwo bardziej ludzkie jest możliwe.

14 Die Apokalypse enttäuscht. Atomtod Klimakatastrophe Kommunismus. Hrsg. von Marcus Quent, Alexander Garcia Düttmann. Diaphanes Verlag. Zürich 2023; Hanna Suchocka. Watykańska „rewolucja” papieża Franciszka a „rewolucja” Jana Pawła II. „Ethos. Kwartalnik Instytutu Jana Pawła II KUL” 26: 2016 nr 3 s. 301-317.



Rozdział I

Godność ludzka w nauczaniu społeczno-moralnym Papieża Franciszka

„Godność człowieka jest wartością wrodzoną (przyrodzoną, naturalną), gdyż człowiek rodzi się jako istota rozumna, wolna i obdarzona sumieniem (*inherent dignity*). Przymiotów tych nie może się ani sam wyzbyć, ani też nikt nie jest zdolny go pozbawić, stąd godność jest niezbywalna i trwała. W pojęciu godności człowieka zawiera się to, co konstytuuje istotę człowieka, wyraża jego osobę i to, co konstytuuje równocześnie jedność rodzaju ludzkiego. Godność człowieka jest wartością powszechną”.

(Franciszek J. Mazurek)

W nauczaniu społecznym Kościoła analizuje się różne dziedziny ludzkiego życia, w których godność ludzka jest respektowana lub negowana. W soborowej *Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym* wymienia się szereg faktów ubliżających godności ludzkiej, jak: nieludzkie warunki życia, arbitralne aresztowania, deportacje, niewolnictwo, prostytucję, handel kobietami i młodzieżą, a także nieludzkie warunki pracy, w których traktuje się pracowników jako zwykłe narzędzia systemu, nie zaś jako wolne i odpowiedzialne osoby (KDK, nr 27). Szczególnie naruszają godność osoby stosowane praktyki, godzące w samo prawo do życia i egzystencji godnej człowieka, jak wszelkiego rodzaju zabójstwa, ludobójstwo, spędzanie płodu, eutanazja, dobrowolne samobójstwo, okaleczenia, niesprawiedliwe

i bezprawne formy represji, tortury zadawane ciału i duszy, przymus psychiczny.

Przemoc i terroryzm, ograniczenia i naciski stosowane przeciwko wolności jednostek i zbiorowości (nie wyłączając posiadania, wyznawania i praktykowania wiary), różne formy dyskryminacji rasowej, kulturalnej, religijnej, nagromadzenie broni konwencjonalnej bądź atomowej, wyścig zbrojeń itp. – to dalsze formy degradacji godnościowej. Działania naruszające godność osoby bardziej hańbią tych, którzy się ich dopuszczają, niż tych, którzy doznają krzywd. Naruszenie praw osoby ludzkiej jest tym bardziej oburzające, gdy towarzyszy jeszcze temu czysto retoryczna obrona tych praw (RP, nr 2)¹.

Szybki rozwój technologiczny i związane z nim przemiany społeczne, polityczne i gospodarcze sprzyjają powstawaniu różnych sytuacji naruszających godność osoby ludzkiej. Osoba ludzka nie może być uważana za jakiś kolejny byt ponad innymi, pochodzący jakby z gry losowej lub fizycznego determinizmu. W takich warunkach „powstaje niebezpieczeństwo, że świadomość odpowiedzialności ulegnie w sumieniu osłabieniu” (LS', nr 118).

W przemówieniu do członków Papieskiej Akademii „Pro Vita” z 20 lutego 2023 roku Papież Franciszek wskazywał na szybki rozwój środków technicznych, który powoduje, że silniejsza i bardziej widoczna jest współzależność między człowiekiem a „wspólnym domem”. Co więcej, siła i przyspieszenie działań są tak duże, że powodują wyraźne zmiany, jest to bowiem przyspieszenie geometryczne a nie matematyczne – zarówno w środowisku, jak i co do warunków życia człowieka, czego skutki i rozwój nie zawsze są jasne i przewidywalne. Świadczą

1 Roberto Cipriani, Paweł Prüfer. Socjologia religii. Ujęcie systematyczno-historyczne. Wydawnictwo Edukacyjne „Akapiit”. Toruń 2021 s. 572-574; Ondrej Štefaňak. Wartości moralne maturzystów słowackich na przykładzie diecezji spiskiej. Wydawnictwo Norbertinum. Lublin 2013 s. 269-294; Zbigniew Teinert. Godność człowieka. W: Leksykon pedagogiki religii, Podstawy – koncepcje – perspektywy. Red. Cyprian Rogowski. VERBINUM Wydawnictwo Księży Werbistów. Warszawa 2007 s. 213-217; Ryszard Wiśniewski. Godność. W: Spory moralne. Red. Piotr Duchliński. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie. Kraków 2023 s. 265-283.

o tym różne kryzysy, od tego związanego z pandemią po energetyczny, od kryzysu klimatycznego po migracyjny, których konsekwencje odbijają się jedne na drugich, wzajemnie się potęgując.

Zdrowy rozwój technologiczny – stwierdza dalej Papież – nie może nie uwzględniać tych złożonych zależności. Kościół katolicki nieustannie popiera rozwój nauki i techniki w służbie godności osoby oraz integralnego i integrującego rozwoju człowieka, ale równocześnie podkreśla, że w relacjach podmiotowych czy wspólnotowych technologia nie może zastąpić kontaktu ludzkiego. To, co wirtualne, nie może zastąpić tego, co realne, ani też sieci społecznościowe – środowiska społecznego. Przywiązywanie większej wagi do tego, co wirtualne niż do rzeczywistości – jest niedobłą pokusą². W dzisiejszym technicyzowanym świecie przybywa społecznościowych a mało społecznych kontaktów. Społeczeństwa stają się bogate w technologie, ale ubogie w człowieczeństwo³.

Te globalne procesy technologiczne i społeczne mają swoje odniesienia do godności osoby ludzkiej. Osoba ludzka, stworzona na obraz i podobieństwo Boże, jest podstawą równych praw dla wszystkich, wstępnym warunkiem rozwoju społecznego i gospodarczego. Kiedy jest szanowana godność człowieka, a jego prawa są uznawane i zapewniane, rozwija się przedsiębiorczość i kreatywność. Ludzka osobowość może rozwijać różnorodne inicjatywy na rzecz dobra wspólnego (FT, nr 22). To właśnie godność człowieka jest podstawą porządku-

2 „L'Osservatore Romano” 44: 2023 nr 4 s. 10-12.

3 Barbara Chyrowicz. Godność wewnętrzna wartość osoby. „Ethos. Kwartalnik Instytutu Jana Pawła II KUL” 37: 2024 nr 1 s. 5-8; Janusz Mariański. Sytuacje naruszające godność ludzką według nauczania Kościoła katolickiego. W: Oblicza życia. Księga jubileuszowa Profesor Doroty Kornas-Bieli. Red. Ewa Domagała-Zysk, Aleksandra Borowicz, Renata Kołodziejczyk, Klaudia Martynowska. Wydawnictwo Episteme. Lublin 2021 s. 348-374; Krzysztof Wielecki. Racjonalność instrumentalna i paradygmat technokratyczny z perspektywy encykliki Laudato SI'. W: Świat jako wspólny dom. Wokół koncepcji ekologii integralnej w encyklice Laudato SI'. Red. Artur Wysocki. Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2016 s. 21-44.

jąca i fundamentalną wartością moralną oraz normą ładu społecznego, także tego związanego z pracą ludzką⁴.

„Ale przyglądając się uważnie naszym współczesnym społeczeństwom, stwierdza się liczne sprzeczności, które skłaniają nas do zastanowienia się, czy naprawdę równa godność wszystkich istot ludzkich, uroczyste proklamowana 70 lat temu, jest uznawana, szanowana, chroniona i promowana w każdych okolicznościach. Utrzymują się dziś na świecie liczne formy niesprawiedliwości, umacniane przez zawężające wizje antropologiczne oraz przez model gospodarczy oparty na zysku, który nie waha się wykorzystywać, odrzucać, a nawet zabijać człowieka. Podczas gdy pewna część ludzkości żyje w dostatku, pozostała część doświadcza tego, że jej godność jest nieuznawana, pogardzana bądź deptana, a jej podstawowe prawa są ignorowane lub pogwałcane. Co nam to mówi na temat tej równości praw, opartej na tej samej ludzkiej godności?” (FT, nr 22). Bez zagwarantowania człowiekowi wszystkich praw bez wyjątku trudno jest mówić o pełnej ochronie godności osoby ludzkiej oraz o braterstwie (relacje braterskie)⁵.

Zaangażowanie Kościoła katolickiego na rzecz godności człowieka wyraża się w stałej trosce o szacunek dla praw ludzkich, a w szczególności prawa do życia i w zdecydowanym odrzuceniu tego, co jest narusza. W rozważaniach zawartych w tym rozdziale omówimy pokrótce zagadnienie godności osoby ludzkiej i jej zagrożenia we współczesnym świecie w nauczaniu społeczno-moralnym papieża Franciszka. Opisane tu sytuacje naruszania godności ludzkiej nie pre-

4 Franz-Xaver Kaufmann. Soziologie und Sozialethik. Gesammelte Aufsätze zur Moralsoziologie. Hrsg. von Stephan Goertz. Academic Press Fribourg, Verlag Herder, Fribourg Schweiz 2013 s. 225-227.

5 Maria Ledzińska. Godność człowieka. W: Psychologia kliniczna w trosce o godność człowieka. Księga pamiątkowa dedykowana Profesor Stanisławie Steuden. Red. Paweł Brudek, Dorota Mącik, Dorota Kuncewicz. Towarzystwo Naukowe KUL. Lublin 2022 s. 103-111; Janusz Mariański. Aforyzmy, myśli, sentencje i refleksje socjologiczne (Religia – Kościół – moralność – wartości – godność ludzka –sens życia). Wydawca: Wyższa Szkoła Nauk Społecznych z siedzibą w Lublinie. Lublin 2020 s. 269-288; Jan Mazur. Polityka przyjazna człowiekowi. Wydawnictwo Paulinorum. Częstochowa 2018 s. 14-16.

tendują do ujęcia całościowego. Każdy człowiek powinien być uznawany i traktowany z szacunkiem i miłością, ze względu na swoją niezbywalną godność⁶.

Jeżeli nawet te analizy przejawów braku godności nie doprowadzą nas do stworzenia jednolitej teorii godności, to wzbogacą bez wątpienia naszą wiedzę na ten temat. Mamy tu do czynienia ze swoistą „procedurą negatywną” ustalania tego, czym jest godność, czyli poprzez analizę różnorodnych sytuacji, w których człowiek może utracić swoją godność i ją rzeczywiście straci⁷. Ostatecznym źródłem sytuacji zagrażających godności osoby ludzkiej jest sam człowiek, ze swoją skłonnością do zła, egoizmu, poszukiwania własnej korzyści, lekceważenia zasad moralnych itp. Kościół katolicki wypowiada się na temat określonych sytuacji ludzkich (indywidualnych i wspólnotowych, narodowych i międzynarodowych), formułuje prawdziwy *corpus doktrynalny*, który pozawala analizować zjawiska społeczne, oceniać i wskazywać kierunki właściwego rozwiązania problemów (CA, nr 5)⁸.

§ 1. Godność osoby ludzkiej jako wartość fundamentalna

Idea godności osoby ludzkiej pojawia się dość często w nauczaniu społeczno-moralnym Papieża Franciszka. Godność ta nie jest

6 Janusz Mariański. Godność ludzka a praca. Szkice ze społecznego nauczania Kościoła katolickiego. Wydawca: Wyższa Szkoła Nauk Społecznych z siedzibą w Lublinie. Lublin 2022 s. 157-179; Władysław Piwowarski. ABC katolickiej nauki społecznej. Część 1 (Wprowadzenie, podstawy, kierunki). Wydawnictwo Diecezjalne. Pelplin 1993; Piotr Sztompka. Autentyczność przekazu w komunikacji międzyludzkiej: sekret papieża Franciszka. W: Papież Franciszek i współczesność: z refleksji nad fenomenem komunikowania się. Red. Wojciech Misztal, Robert Nęcek, Maciej Radej. Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie Wydawnictwo Naukowe. Kraków 2019 s. 59-70.

7 Andrzej Kojder. Godność. W: Fundamenty dobrego społeczeństwa. Wartości. Red. Małgorzata Bogunia-Borowska. Wydawnictwo Znak. Kraków 2015 s. 53.

8 Andrzej Dobrzyński. Godność człowieka w misji Kościoła według Jana Pawła II. W: Godność w perspektywie nauki. Red. Halina Grzmil-Tylutki, Zbigniew Mirek. Międzynarodowe Towarzystwo Naukowe Fides et Ratio. Kraków 2012 s. 13-27; Zdzisław J. Kijas. Godność człowieka a teologia. W: Godność w perspektywie nauki. Red. Halina Grzmil-Tylutki, Zbigniew Mirek. Międzynarodowe Towarzystwo Naukowe Fides et Ratio. Kraków 2012 s. 29-40.

przyznawana przez innych ludzi, na podstawie pewnych cech i właściwości. W rzeczywistości godność jest nieodłączna od osoby, nie jest nadawana *a posteriori*, istnieje przed jakimkolwiek jej uznaniem i nie może być utracona. Wszystkie osoby posiadają tę samą i wewnętrzną godność, niezależnie od tego, czy są w stanie ją odpowiednio wyrazić. Gdyby godność była przyznawana osobie przez innych ludzi, wówczas istniałaby na sposób warunkowy i zbywalny⁹.

W przemówieniu w Radzie Europy w Strasburgu 25 listopada 2014 roku Papież Franciszek podkreślił, że człowiek zdolny do poznania swojej godności i otwarcia się na Absolut, staje się źródłem fundamentalnych wyborów, którymi kieruje poszukiwanie dobra dla innych i dla siebie oraz miejscem odpowiedzialnej wolności. „Należy również pamiętać, że gdy nie ma tego poszukiwania prawdy, każdy staje się miarą samego siebie i swoich działań, torując drogę do subiektywistycznego potwierdzania praw, tak że pojęcie praw człowieka, które samo w sobie ma wartość uniwersalną, zastępuje się ideą prawa indywidualistycznego. Prowadzi to do zasadniczego nie troszczenia się o innych i sprzyjania owej *globalizacji obojętności*, która rodzi się z egoizmu, jako owoc koncepcji człowieka niezdolnego do przyjęcia prawdy i życia autentycznym wymiarem społecznym”¹⁰.

W opinii Papieża Franciszka istnieje ścisły związek między dwoma słowami: „godność” i „transcendentność”. „Właśnie wychodząc od potrzeby otwarcia się na transcendencję, pragnę podkreślić centralne miejsce osoby ludzkiej, która w przeciwnym razie byłaby zdana na mody i panujące władze. Dlatego uważam, że fundamentalne znaczenie ma nie tylko dziedzictwo, które chrześcijaństwo pozostawiło w przeszłości w społeczno-kulturowym tworzeniu kontynentu,

9 Jarosław Jagiełło. Idea godności – z dziejów sporu o istnienie człowieka. W: W trosce o godność człowieka. Studium filozoficzno-teologiczne. Red. Jan Dziedzic. Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie. Kraków 2019 s. 29-50; Janusz Mariański. Godność pracy i człowieka pracującego. W: Zobowiązujące dziedzictwo *Lubelskiego Lipca 1980 roku*. Red. Alina Rynio, Arkadiusz Jabłoński, Paweł Marzec. Wydawnictwo <scriptum>. Lublin-Kraków 2022 s. 189-208.

10 „L'Osservatore Romano” 35: 2014 nr 12 s. 16.

ale nade wszystko wkład, który zamierza dziś i w przyszłości wnieść w jego rozwój. Ten wkład nie stanowi zagrożenia dla świeckiego charakteru państw i dla niezależności instytucji Unii, ale ubogacenie. Wskazują na to ideały, które ją kształtowały od samego początku, takie jak pokój, zasada pomocniczości i wzajemnej solidarności, humanizm zogniskowany na poszanowaniu godności osoby¹¹. Istota ludzka jest z natury transcendentna, przysługuje jej rzeczywisty prymat nad wszystkimi istotami i dobrami ziemskimi, ale i odpowiedzialność za siebie samą i za całe stworzenie¹². Człowiekowi z samego faktu bycia osobą przysługuje niezbywalna godność.

W przemówieniu w Parlamencie Europejskim w Strasburgu 25 listopada 2014 roku Papież Franciszek postawił w centrum swoich rozważań dwa słowa: godność i transcendentność. Godność była słowem kluczem w odbudowie społeczeństw po II wojnie światowej i ostatecznym odejściem od historii nacechowanej przemocą i dyskryminacją, ku zaakcentowaniu świadomości wartości, wyjątkowości i niepowtarzalności każdej pojedynczej osoby ludzkiej. Ta nowa kulturowa świadomość ma swój fundament w myśli europejskiej oraz w chrześcijaństwie, które ją dogłębnie ukształtowało, tworząc pojęcie osoby oraz prawa człowieka. Promowanie godności osoby oznacza, że posiada ona prawa, których nie może być pozbawiona przez nikogo, a tym bardziej przez wzgląd na interesy ekonomiczne. We współczesnym świecie istnieje jednak wiele sytuacji, w których istoty ludzkie są traktowane jak przedmioty, których poczęcie, struktury i przydatność można zaprogramować, a które – gdy nie są już potrzebne – wyrzucić, gdyż stały się słabe, chore lub stare. Należy natomiast odwoływać się

11 Tamże s. 11.

12 Janusz Mariański. Godność ludzka w kontekście społecznym. Szkice ze społecznego nauczania Kościoła katolickiego. Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej „Gaudium”. Lublin 2017 s. 73-90; Jan Mazur. Polityka *pro homine*. Wybrane kwestie z etyki życia politycznego w zarysie. Wydawnictwo UNUM. Kraków 2021 s. 15-22; Dariusz Tułowiecki. Kultura spotkania jako odpowiedź Papieża Franciszka na globalny problem społeczny braku bezpieczeństwa. „Studia Teologiczne. Białystok-Drohiczyn-Łomża” 2016 nr 34 s. 375-400.

do transcendentnej godności człowieka, do jego natury, do jego wrodzonej zdolności odróżniania dobra od zła i do patrzenia na człowieka nie jako na absolut, lecz jako na istotę relacyjną¹³.

Podczas mszy św. w parku Dwusetlecia w Quito (Ekwador) 7 lipca 2015 roku Papież wspominał o „najuboższych, najbardziej wykluczonych, najbardziej bezbronnych, tych, którzy nie tracą godności pomimo tego, że codziennie jest ona deptana”¹⁴. Podczas audiencji generalnej 3 czerwca 2015 roku zaznaczył: „Mimo tego wszystkiego jest wiele ubogich rodzin, które z godnością starają się prowadzić swoje życie codzienne, często otwarcie zdając się na błogosławieństwo Boga. Ta lekcja nie powinna jednak usprawiedliwiać naszej obojętności, lecz raczej bardziej nas zawstydząć tym, że jest tyle ubóstwa! To prawie cud, że również w ubóstwie rodziny dalej są zakładane, a nawet zachowują – jak mogą – szczególnie ludzki charakter swoich więzi”¹⁵.

Relację między Bogiem i człowiekiem opisał Papież Franciszek w następujący sposób: „Pierwszą formą obojętności w ludzkim społeczeństwie jest obojętność wobec Boga, z której bierze się obojętność wobec bliźnich i wobec stworzenia. Jest to jeden z poważnych skutków fałszywego humanizmu i praktycznego materializmu, połączonych z myślą relatywistyczną i nihilistyczną. Człowiek myśli, że jest twórcą samego siebie, swojego życia i społeczeństwa, czuje się samowystarczalny i dąży nie tylko do zastąpienia Boga, ale do całkowitego obywatelstwa się bez Niego. W konsekwencji myśli, że nie ma żadnych zobowiązań wobec nikogo oprócz samego siebie, i domaga się jedynie praw [...]. W odniesieniu do tego błędnego samorozumienia osoby Benedykt XVI przypomniał, że ani człowiek, ani jego rozwój nie są w stanie sami określić swojego ostatecznego sensu [...]. A wcześniej Paweł VI stwier-

13 „L' Osservatore Romano” 35: 2014 nr 12 s. 9-10; Pavol Dancák. Całościowe rozumienie człowieka versus dehumanizacja w komunikacji papieża Franciszka. W: Papież Franciszek i współczesność: z refleksji nad fenomenem komunikowania się. Red. Wojciech Misztal, Robert Nęcek, Maciej Radej. Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie Wydawnictwo Naukowe. Kraków 2019 s. 101-120.

14 „L' Osservatore Romano” 36: 2015 nr 7-8 s.11.

15 Tamże s. 46.

dził, że <prawdziwym humanizmem jest tylko humanizm dążący do Boga jako najwyższej wartości poprzez uznanie powołania, że życiu ludzkiemu nadaje prawdziwy sens>” (Orędzie Papieża Franciszka na Światowy Dzień Pokoju 2016 roku)¹⁶.

Wypowiedzi Papieża Franciszka na temat godności osoby ludzkiej nie mają charakteru wywodów doktrynalnych, mają bardzo konkretny wymiar. Koncentruje się on na człowieku, na jego różnorodnych dobrach i wartościach, z których najważniejsza jest niezbywalna, przyrodzona i nadprzyrodzona godność osoby. Wskazuje na konkretne okoliczności, w których prawa i obowiązki poszczególnych osób mają się wyrażać i realizować we współczesnym świecie, w którym wiele mówi się o prawach człowieka, bardzo często jednak jest łamana i deptana jego godność. Osoby ludzkiej nie można nigdy traktować instrumentalnie jako środka do realizacji celów politycznych, społecznych czy gospodarczych, a godność jej przysługująca nie zależy od spełnienia jakichkolwiek warunków. Godność człowieka ma charakter bezwarunkowy.

Papież Franciszek powołuje się na teologiczne uzasadnienia godności osoby ludzkiej. Biblia naucza, że każdy człowiek jest stworzony z miłości, uczyniony na obraz i podobieństwo do Boga. To stwierdzenie ukazuje ogromną godność każdej osoby ludzkiej, która nie jest czymś lecz kimś, jest zdolna do poznawania siebie, panowania nad sobą, w sposób dowolny dawania siebie oraz tworzenia wspólnoty z innymi osobami. W tym kontekście przytacza myśl Jana Pawła II, że Stwórca obdarza każdą istotę ludzką nieskończoną godnością. Równocześnie napomina wszystkich, byśmy nie zapominali o swojej godności, której nikt nie ma prawa nam odebrać (LS⁹, nr 65 i 205). Nauczanie społeczne Papieża Franciszka koncentrujące się wokół god-

16 „L'Osservatore Romano” 37: 2016 nr 1 s. 5; Krzysztof Wielecki. Encyklika *Fratelli tutti*, o atomizacji społecznej i samotności. Podmiotowość osobista, społeczna i ekonomiczna. W: Powszechne braterstwo a lokalna przyjaźń. Wokół encykliki *Fratelli tutti*. Red. Agnieszka Zduniak, Artur Wysocki. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2023 s. 73-106.

ności ludzkiej jest w ustawicznym rozwoju, obejmującym wciąż nowe obszary i sytuacje współczesnego świata (np. wydarzenia na Morzu Śródziemnym, które staje się wielkim cmentarzem dla imigrantów).

Z teologicznego punktu widzenia każde naruszenie godności jakiegokolwiek istoty ludzkiej jest zniewagą Boga, naszego Stwórcy. W przemówieniu do członków Włoskiego Towarzystwa Biblijnego 15 września 2016 roku Papież Franciszek zachęcał, by dzielić się godnością, którą dał nam Bóg. Zostaliśmy stworzeni i ukształtowani na obraz i podobieństwo Boże. Godność, którą posiadamy, ma swoje źródło w samym Stwórcy. „Zawsze uderzało mnie to, że nasza godność jest właśnie godnością¹⁷ wynikającą z bycia dziećmi Bożymi” – stwierdził Papież Franciszek. Bóg jest uznawany za gwarancję naszej godności jako ludzi. Biblia naucza, że każdy człowiek jest stworzony z miłości, uczyniony na obraz i podobieństwo Boże, ukazuje ogromną godność każdej osoby ludzkiej, która „nie jest tylko czymś, ale kimś”. Jest zdolna poznawać siebie, panować nad sobą, w sposób dobrowolny dawać siebie oraz tworzyć wspólnotę z innymi osobami (LS', nr 65).

Papież Franciszek wskazuje na godność jako wartość fundamentalną i na jej relacyjny charakter. Człowiek jest istotą relacyjną, mającą się realizować w kontekście relacji międzyludzkich nacechowanych szacunkiem, sprawiedliwością i miłością. Czasami patrzymy jednak na innych jak na przedmioty do wykorzystania i wyrzucenia. W rzeczywistości takie postrzeganie zaślepia i podsycia kulturę odrzucenia, indywidualistyczną i agresywną, która przemienia człowieka w dobro konsumpcyjne. Bóg stworzył nas nie jako przedmioty, ale jako osoby.

17 „L' Osservatore Romano” 37: 2016 nr 10 s. 44-45.

§ 2. Godność osoby ludzkiej i jej zagrożenia w świetle adhortacji *Evangelii gaudium* i encykliki *Laudato SI'*

Papież Franciszek w swoim nauczaniu społecznym koncentruje się na człowieku, na jego różnorodnych dobrach i wartościach, z których najważniejsza jest niezbywalna, przyrodzona i nadprzyrodzona godność osoby. Wskazuje na konkretne okoliczności, w których prawa i obowiązki poszczególnych osób mają się wyrażać i realizować we współczesnym świecie, w którym wiele mówi się o prawach człowieka, bardzo często jednak jest łamana i deptana jego godność. W sposób niezwykle klarowny ujął problematykę godności człowieka Papież Franciszek w adhortacji apostolskiej *Evangelii gaudium*, w kontekście problematyki ochrony życia dzieci nienarodzonych. „A przecież obrona rodzącego się życia jest ściśle związana z obroną jakiegokolwiek prawa człowieka. Zakłada ona przekonanie, że każda ludzka istota jest zawsze święta i nienaruszalna w jakiegokolwiek sytuacji i w każdej fazie swego rozwoju. Jest celem samym w sobie, i nigdy nie jest środkiem do rozwiązania innych trudności. Jeśli obalimy to przekonanie, nie ma solidnych i trwałych fundamentów do obrony praw człowieka, które byłyby zawsze uzależnione od korzyści zmieniających się rządów. Sam rozum wystarczy, aby uznać nienaruszalną wartość każdego ludzkiego życia, ale jeśli spojrzymy na nie w świetle wiary <wszelki gwałt zadany osobistej godności istoty ludzkiej wzywa o pomstę przed obliczem Bożym i jest Obrazą Stwórcy człowieka>” (EG, nr 213).

W encyklice społecznej Papieża Franciszka *Laudato SI'* („W trosce o wspólny dom”) z 2015 roku słowo „godność” pojawia się przy rozważaniu problematyki środowiska naturalnego i społecznego (około 30 razy). Marnotrawienie stworzenia pojawia się wtedy, gdy odrzucamy ideę, że istnieją niepodważalne prawdy, gdy przyjmujemy, że wolność ludzka nie ma granic, gdy jesteśmy przekonani, że wszystko należy po prostu do nas i konsumujemy tylko dla siebie samych. Nasza ziemia jest do naszej dyspozycji, ale też wymaga stałej opieki

i odpowiedzialności za strzeżenie stworzenia, cennego daru, który Bóg umieścił w naszych rękach. Możemy się nią cieszyć i dobrze wykorzystywać, wiedząc, że nie jesteśmy Panami lecz Stróżami¹⁸.

W adhortacji apostołskiej *Ewangelii gaudium* Papież Franciszek omawia niektóre wyzwania współczesnego świata. We współczesnym świecie dokonuje się postęp na różnych polach (dobrobyt, zdrowie, edukacja, komunikacja), ale trzeba też odnotować i negatywne zjawiska. „Nie możemy jednak zapomnieć, że większość mężczyzn i kobiet w naszych czasach żyje z dnia na dzień w niedostatku, rodzącym przykre konsekwencje. Powiększają się niektóre patologie. Lęk i rozpacz opanowują serce wielu osób, nawet w tak zwanych bogatych krajach. Często gaśnie radość życia, wzrasta brak szacunku i przemoc, nierówność społeczna staje się coraz bardziej oczywista. Trzeba walczyć, aby żyć i często żyć bez poszanowania swej godności. Ta epokowa zmiana została spowodowana olbrzymimi skokami, które co do jakości, ilości, szybkości i nagromadzenia dokonują się w postępie nauki, w innowacjach technologicznych oraz w ich szybkim zastosowaniu w przyrodzie i w życiu. Żyjemy w epoce wiedzy i informacji, będącymi źródłem nowych form władzy bardzo często anonimowej” (EG, nr 52).

W tym kontekście pojawia się kilkakrotnie papieskie „nie”: dla ekonomii wykluczenia, dla nowego bałwochwalstwa pieniądza, dla pieniądza, który rządzi, zamiast służyć, dla nierówności społecznej rodzącej przemoc. Upokarzające jest dla godności osób życie w systemach, w których panuje bałwochwalstwo pieniądza i dyktatura ekonomii bez ludzkiej twarzy i bez naprawdę ludzkiego celu. Papież ustawicznie wskazuje na więzy niesprawiedliwości i ucisku, na skandaliczne nierówności i apeluje o reformowanie struktur społecznych,

18 Zdzisław J. Kijas. Dziedzictwo papieża Franciszka. Rozmawiał Piotr Koźlak. Wydawnictwo Franciszkanów Bratni Zew. Wydawnictwo Prowincji Warszawskiej Redemptorystów „Homo Dei”. Kraków 2023 s. 37-117; Jan Mazur. Katolicka nauka społeczna. Podstawowe zagadnienia w zarysie. Wydawca: Inicjatywa Ewangelizacyjna WEJDŹMY NA SZCZYT. Kraków 2016 s. 200-205.

które utrwalają ubóstwo i wykluczenie społeczne. Apeluje o szanowanie godności ludzi ubogich (EG, nr 53-60).

W adhortacji apostołskiej *Evangelii gaudium* Papież Franciszek apeluje o nową mentalność wyrażającą się w kategoriach wspólnoty, priorytetu życia wszystkich zamiast zawłaszczania dóbr przez niektórych oraz o nowe struktury społeczne oparte na tej mentalności rezygnujące z absolutnej autonomii rynków oraz spekulacji finansowych, zwalczających strukturalne przyczyny nierównowagi. Ma on jednak świadomość, że nie wszystkie jego apele o zmiany w mentalności i strukturach społecznych wywołują pozytywne reakcje. „Godność każdej osoby ludzkiej oraz dobro wspólne to kwestie, które powinny nadawać kształt całej polityce ekonomicznej, a czasem wydają się one dołączonymi z zewnątrz załącznikami, by uzupełnić plan polityczny pozbawiony perspektyw i programów prawdziwego i integralnego rozwoju. Ileż słów stało się niewygodnych dla tego systemu! Naprzykrzamy się, gdy mówimy o etyce, naprzykrzamy się, gdy mówimy o światowej solidarności, naprzykrzamy się, gdy mówimy o dystrybucji dóbr, naprzykrzamy się, gdy mówimy o obronie miejsc pracy, naprzykrzamy się, gdy mówimy o godności ludzi słabych, naprzykrzamy się, gdy mówimy o Bogu domagającym się zaangażowania na rzecz sprawiedliwości. Innym razem zdarza się, że słowa te stają się przedmiotem oportunistycznej manipulacji, okrywającej ją hańbą. Wygodna obojętność wobec tych kwestii pozbawia nasze życie i nasze słowa wszelkiego znaczenia. Powołanie przedsiębiorcy stanowi szlachetną pracę pod warunkiem, że postawi sobie pytania na temat głębszego sensu życia, pozwoli mu to służyć naprawdę dobru wspólnemu dzięki podejmowanym przez niego wysiłkom pomnażania i lepszego udostępniania dóbr tego świata dla wszystkich” (EG, nr 203).

W encyklice *Laudato SI'* Papież Franciszek akcentował, że człowiek jest stworzeniem Bożym, które ma prawo do życia i szczęścia w tym świecie, jest także obdarzony szczególną godnością (nr 43). Papież powołuje się na teologiczne uzasadnienia godności osoby

ludzkiej. Biblia naucza, że każdy człowiek jest stworzony z miłości, uczyniony na obraz i podobieństwo do Boga. To stwierdzenie ukazuje ogromną godność każdej osoby ludzkiej, która nie jest czymś lecz kimś, jest zdolna do poznawania siebie, panowania nad sobą, w sposób dowolny dawania siebie oraz tworzenia wspólnoty z innymi osobami. W tym kontekście przytacza myśl Jana Pawła II, że Stwórca obdarza każdą istotę ludzką nieskończoną godnością. Równocześnie napomina wszystkich, byśmy nie zapominali o swojej godności, której nikt nie ma prawa nam odebrać (LS', nr 65 i 205).

W wielu przemówieniach i w encyklice *Laudato SI'* Papież Franciszek odwołuje się do godności ludzkiej w kontekście rozważań dotyczących nierówności społecznych i gospodarczych we współczesnym świecie. W encyklice *Laudato SI'* z 2015 roku omawia on wiele sytuacji politycznych, społecznych i gospodarczych, które pozostają w sprzeczności z godnością osoby ludzkiej.

a) Stale pogarsza się jakość wody pitnej, a w niektórych miejscach rozwija się skłonność do prywatyzacji tych szczyplych zasobów, które stają się towarem podporządkowanym prawom rynku. „W rzeczywistości dostęp do wody pitnej i bezpiecznej jest istotnym, fundamentalnym i powszechnym prawem człowieka, ponieważ determinuje przeżycie osób i z tego względu jest warunkiem korzystania z innych praw człowieka. Ten świat ma poważny dług społeczny wobec ubogich, którzy nie mają dostępu do wody pitnej, gdyż jest to odmawianie im prawa do życia zakorzenionego w ich niezbywalnej godności. Dług ten spłaca się częściowo poprzez większą pomoc finansową, by zapewnić czystą wodę i usługi kanalizacyjne ludom najuboższym (LS', nr 30). Woda jest zasobem niewystarczającym i niezbędnym, dostęp do niej jest prawem podstawowym, uzależniającym możliwości korzystania z innych praw.

b) Degradacja środowiska i degradacja społeczeństwa wyrządzają szczególną szkodę najuboższym mieszkańcom naszej planety. Każdy projekt rozwoju gospodarczego powinien włączać perspektywę

społeczną, uwzględniającą podstawowe prawa osób najbardziej społecznie upośledzonych. Wszelkie okrucieństwo wobec jakiegokolwiek stworzenia jest sprzeczne z godnością człowieka i nie możemy uważać siebie za osoby naprawdę miłujące, jeśli wykluczamy z naszych zainteresowań jakąś część rzeczywistości. Należy bronić równej godności istot ludzkich. Natomiast istniejące nierówności społeczne dowodzą, że niektórzy są uważani za godniejszych od innych i sami czują się bardziej ludźmi, jakby urodzili się z większymi prawami (LS', nr 92-93).

c) Bogaty i ubogi mają jednakową godność. Należy nieść pomoc innym, by żyli z większą godnością i z mniejszym cierpieniem. Zintegrowane podejście do walki z ubóstwem wymaga przywrócenia godności wykluczonym. Trzeba podkreślić, że najlepsze mechanizmy zmian zawodzą, jeżeli brakuje wielkich celów, wartości, humanistycznego zrozumienia itp., zdolnych nadać każdemu społeczeństwu ukierunkowanie szlachetne i wielkoduszne. Należy więc spytać, czy inicjatywy w dziedzinie przedsiębiorczości przyczyniają się do integralnego rozwoju, nie można ograniczyć się tylko do pytania, czy prawo na coś zezwala czy nie zezwala (LS', nr 94, 112, 139, 181).

d) Przynajmniej kilkakrotnie powraca w encyklice myśl, że nie do zaakceptowania jest zachowanie tych, którzy zużywają i niszczą coraz więcej, podczas gdy inni żyją poniżej godności. Naleganie na tworzenie form grabieży natury jedynie po to, by zaoferować nowe możliwości doraźnej konsumpcji i dochodów, nie sprzyja rozkwitowi szlachetności ducha, jest mniej godne. Kościół przypomina, że kupno jest nie tylko aktem ekonomicznym, ale i moralnym, ludzie często są wciągani w wir zakupów i niepotrzebnych kosztów. Co gorsza, uważają się za wolnych, dopóki zachowują rzeekomą wolność konsumentką (agresywni i niepohamowani konsumenci). Obsesja na punkcie konsumpcyjnego stylu życia, zwłaszcza gdy tylko niewielu jest w stanie tak żyć, może spowodować jedynie przemoc i wzajemne zniszczenie (LS', nr 192-193, 204). W postmodernistycznym zamieszaniu ludność nie odnalazła nowego zrozumienia samej siebie, które to zrozumienie mo-

głoby jej nadać kierunek. Tylko wtedy, gdy jesteśmy w stanie przezwyciężyć indywidualizm, możemy skutecznie wypracować alternatywny styl życia i tylko wtedy jest możliwa poważna zmiana w społeczeństwie. Nawet ponowna utylizacja czegoś, zamiast szybkiego wyrzucenia, jeżeli wynika z głębokich motywacji, może być aktem miłości, wyrażającym naszą godność. Kształtowanie kultury troski jest ważne w świecie szalejącej konsumpcji (LS', nr 203, 208, 211).

e) W nauczaniu społecznym Kościoła katolickiego podkreśla się, że Bóg dał ziemię całemu rodzajowi ludzkiemu, aby utrzymywała ona wszystkich jego członków, nie wykluczając, ani nie wyróżniając nikogo. W tym kontekście należy stwierdzić, że każdy model rozwoju, który by nie szanował i nie popierał praw ludzkich, osobistych i społecznych, ekonomicznych i politycznych, łącznie z prawami narodów i kultur, nie byłby godny człowieka. Sam rynek nie zapewnia integralnego rozwoju ludzkiego i integracji społecznej, potrzebne są jako punkt odniesienia horyzonty etyczne. Jeżeli kryzys ekologiczny jest ujawnieniem się lub zewnętrznym przejawem kryzysu etycznego, to nie możemy ludzię się uzdrowieniem naszych relacji z przyrodą i środowiskiem naturalnym bez uzdrowienia wszystkich podstawowych relacji międzyludzkich (LS', nr 93-109, 119). Degradacja środowiska przyrodniczego i ludzkiego oraz degradacja etyczna są ze sobą związane. Należy łączyć troskę o środowisko naturalne ze szczerą miłością do człowieka i ciągłym zaangażowaniem wobec problemów społeczeństwa. Oprócz ekologii środowiska potrzebna jest ekologia ludzka, na którą składa się poszanowanie osoby (LS', nr 56 i 91).

f) Wypaczony antropocentryzm stwarza przestrzeń dla wypaczonego stylu życia (tzw. relatywizm praktyczny). Kiedy istota ludzka stawia samą siebie w centrum, to tym samym daje absolutny priorytet temu, co jest doraźnie wygodne, a cała reszta staje się względna. W warunkach uwielbienia nieograniczonej ludzkiej władzy rozwija się w ludziach relatywizm i wszystko staje się bez znaczenia, jeśli nie służy ich własnym bezpośrednim interesom. „Kultura relatywizmu jest tą

samą patologią, która pobudza daną osobę do wykorzystywania innej i traktowania jej jedynie jako przedmiotu, zmuszając ją do pracy przymusowej lub sprowadzając do niewolnictwa za długi” (LS', nr 123).

g) Zachodzi sprzeczność postaw u tych, którzy walczą z handlem gatunkami zwierząt zagrożonych wyginięciem, a pozostają całkowicie obojętni na handel ludźmi, los ubogich, czy tych, którzy chcą zniszczyć drugiego człowieka. Papież Franciszek przypomina także, że władza człowieka ma swoje granice i że sprzeczne z godnością ludzką jest niepotrzebne zadawanie cierpień zwierzętom i ich zabijanie. Wszelkie eksperymentowanie domaga się religijnego szacunku dla integralności stworzenia. Jeżeli technika nie uznaje zasad etycznych, wówczas wszelkie działania uważa się za usprawiedliwione (LS', nr 130 i 136).

h) Ważna jest ludzka ekologia życia codziennego. Mimo wielu niekorzystnych zjawisk związanych z przestrzenią, w której żyją ludzie, istnieją przykłady podejmowania inicjatyw zmierzających do zmiany negatywnych skutków i uczenie się życia pośród nieładu i niepewności. „Niekiedy godna pochwały jest ekologia ludzka, jaką udaje się rozwijać ubogim pośród tak wielu ograniczeń. Uczuciu duszenia się w aglomeracjach mieszkalnych i na obszarach o dużej gęstości zaludnienia można przeciwdziałać przez rozwijanie ludzkich relacji nacechowanych bliskością i serdecznością, jeśli tworzone są wspólnoty, jeśli ograniczenia środowiskowe są równoważone we wnętrzu każdej osoby, która czuje się włączona w sieć wspólnoty i przynależności. W ten sposób każde miejsce przestaje być piekłem, a staje się kontekstem godnego życia” (LS', nr 48)

i) Posiadanie własnego mieszkania ma wielkie znaczenie dla godności ludzi i rozwoju rodzin. Zamieszkanie w godziwych warunkach jest zasadniczą kwestią tzw. ekologii ludzkiej. Życie w wielkich miastach z powodu ścisunku, niedogodności niskiej dostępności usług i braku bezpieczeństwa korzystania z transportu miejskiego uwłacza godności osób. „Uznanie szczególnej godności człowieka często kon-

trastuje z chaotycznym życiem, jakie muszą wieść ludzie w naszych miastach. Nie należy jednak zapominać o zaniedbaniach i obojętności wobec niektórych mieszkańców obszarów wiejskich, gdzie nie docierają podstawowe usługi, a pracownicy stają się niewolnikami bez praw i nadziei na godniejsze życie” (LS', nr 154).

j) Słusznie myślimy o tym, jaki przekazemy świat dorastającym dzieciom, przyszłym pokoleniom. Powinniśmy niepokoić się o przyszłe pokolenia, ale trzeba też zdać sobie sprawę z tego, że stawką jest nasza godność. „To my sami, jako pierwsi, jesteśmy zainteresowani w przekazywaniu takiej planety, gdzie ludzkość, która przyjdzie po nas, mogłaby zamieszkać. To dramat dla nas samych, bo odwołuje się do sensu naszej bytności na ziemi” (LS', nr 160).

k) Papież Franciszek proponuje podjęcie wysiłku odnowy ludzkości, a nawet szkicuje kontury nawrócenia ekologicznego i wskazania duchowości ekologicznej na rzecz troski o świat. W przeciwnym razie nadal będzie rozwijać się konsumpcyjny model życia, przekazywany często przez środki społecznego przekazu oraz przez skuteczne mechanizmy rynkowe. Nawrócenie ekologiczne, niezbędne do stworzenia dynamiki trwałej zmiany, jest także nawróceniem wspólnotowym. Potrzebujemy nie tylko komunikowania między sobą, ale i wychowywania się nawzajem (LS', nr 214-218).

W nauczaniu społeczno-moralnym Papieża Franciszka wskazuje się zarówno na wielką godność osoby ludzkiej, jak i na rozmaite przejawy naruszania godności ludzkiej we wszystkich dziedzinach życia ludzkiego. Można nawet odnieść wrażenie, że wszystko to, co zasługuje na dezaprobatę moralną (czyny moralnie naganne), jest traktowane jako naruszanie godności człowieka lub jako ubliżające jego godności. Wynikać to może ze zdecydowanej aprobaty godności, jaką posiada każdy byt ludzki. Ta godność – niezależnie od kontekstu historycznego i społecznego – nie może być umniejszana czy niszczone, wprost przeciwnie – powinna być uszanowana i chroniona. Także życie gospodarcze, społeczne, polityczne i kulturalne powinno być tak

kształtowane, by człowiek mógł odnajdywać swoją godność i mógł ją realizować¹⁹.

W przemówieniu podczas spotkania z przedstawicielami władz w stolicy Mjanmy 28 listopada 2018 roku Papież Franciszek podkreślił: „Przyszłością Mjanmy musi być pokój, pokój oparty na poszanowaniu godności i praw każdego członka społeczeństwa, na poszanowaniu każdej grupy etnicznej i jej tożsamości, na poszanowaniu państwa prawa i porządku demokratycznego, który pozwala każdej osobie i każdej grupie – nikogo nie wykluczając – wносить swój prawowity wkład w dobro wspólne²⁰.

Można zgodzić się w tym kontekście z tezą, że w szerokim tego słowa znaczeniu wszystkie działania moralnie naganne naruszają – w mniejszym lub większym stopniu – godność człowieka. Tam, gdzie dochodzi do dominacji wymiernych sukcesów czy materialnych lub technicznych osiągnięć, tam podmiotowość człowieka stanowiąca o jego godności jest spychana na dalszy plan. Chrześcijański wymiar rozumienia człowieka ma na celu przeciwstawianie się wszelkim opcjom naruszającym godność osoby ludzkiej²¹. Wincenty Granat mówi o „antygodności” człowieka, gdy opisuje różnego rodzaju dyskryminacje: gospodarcze, społeczne, polityczne i religijne²².

19 Franciszek Blachnicki. *Prawda – Krzyż – Wyzwolenie. Ku polskiej teologii wyzwolenia*. Verlag Maximilianum, Carlsberg 1985 s. 73; Łukasz Pinio. *Chrześcijańska ekologia papieża Franciszka. Analiza etycznego nauczania encykliki Laudato si'*. „Ateneum Kapłańskie” 182: 2024 nr 2 (690) s. 312-321.

20 „L' Osservatore Romano” 39: 2018 nr 1 s. 24.

21 Cyprian Rogowski. *Pedagogika religii. Podręcznik akademicki*. Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń 2011 s. 266.

22 Wincenty Granat. *Godność człowieka i jej współczesne uzasadnienia*. W: *Aby poznać Boga i człowieka. Cz. 2 (O człowieku dziś)*. Red. Bohdan Bejze. Wydawnictwo Sióstr Loretanek. Warszawa 1974 s. 252-255.

§ 3. Indywidualne i społeczne sytuacje zagrażające godności ludzkiej

Do problematyki godnościowej często nawiązuje Papież Franciszek. Jego wypowiedzi nie mają charakteru wywodów o charakterze doktrynalnym, mają bardzo konkretny wymiar. Koncentruje się on na człowieku, na jego różnorodnych dobrach i wartościach, z których najważniejsza jest niezbywalna, przyrodzona i nadprzyrodzona godność osoby. Wskazuje na konkretne okoliczności, w których prawa i obowiązki poszczególnych osób mają się wyrażać i realizować we współczesnym świecie, w którym wiele mówi się o prawach człowieka, bardzo często jednak jest łamana i deptana jego godność.

W dalszych rozważaniach zwrócimy uwagę na niektóre sytuacje indywidualne i społeczne, w których naruszana jest godność ludzka. Są to m.in.: handel ludźmi, niewolnicza praca, rasizm, terroryzm, handel bronią, wojny, przemoc, tortury, fanatyzm, fundamentalizm, międzynarodowa przestępczość zorganizowana, nędza i ubóstwo, głód, bezrobocie, niszczenie środowiska naturalnego, instrumentalne traktowanie człowieka, handlowanie organami ludzkimi, a także sytuacje związane z migracjami, ze starością, niepełnosprawnością, kryzysem małżeństwa i rodziny, przemocą wobec kobiet, aborcją, macierzyństwem zastępczym, eutanazją, wykorzystywaniem seksualnym chłopców i dziewcząt, karą śmieci. Jest wiele osób, które żyją poniżej godności.

Podczas audiencji generalnej w Watykanie 21 stycznia 2015 roku Papież Franciszek podkreślił, że „główną przyczyną ubóstwa jest system gospodarczy, który usunął osobę z centrum i na jej miejsce postawił bożka pieniądza; system gospodarczy, który wyklucza, wyklucza zawsze: wyklucza dzieci, osoby w podeszłym wieku, młodzież, bezrobotnych ... – i który tworzy kulturę odrzucenia, w jakiej żyjemy. Przyzwyczailiśmy się do widoku osób odrzuconych. To właśnie jest główną przyczyną ubóstwa, a nie rodziny wielodzietne”²³. Według Franciszka w społeczeń-

23 „L'Osservatore Romano” 36: 2015 nr 2 s. 31; Grzegorz Ryś. Kościół – Franciszek – Świat, rozmawia Tomasz Ponikło. Wydawnictwo M. Kraków 2014 s. 67-76.

stwach współczesnych wysoko rozwiniętych w centrum życia społecznego umieszcza się pieniądź a nie osobę ludzką oraz wyznaje się dwa nowocześnie „dogmaty”: skuteczność i pragmatyzm. W przemówieniu w Rio de Janeiro 25 lipca 2013 roku mówił nie tylko o głodzie materialnym we współczesnym świecie, ale i o głodzie szczęścia i głodzie godności²⁴.

Kościół katolicki mówi o ubóstwie jako jednej z największych niesprawiedliwości współczesnego świata („stosunkowo nieliczni posiadają wiele, a liczni nie posiadają nic”), o skandalu niewiarygodnych nierówności, o dramacie ubóstwa. W dokumencie *Dignitas infinita* wydanym w 2024 roku przez *Dyktasterię Nauki Wiary*, zatwierdzonym przez Papieża Franciszka, czytamy: „Wraz z Papieżem Franciszkiem należy zatem stwierdzić: <wzrosło bogactwo, ale pozbawione równości, co prowadzi do powstawania <nowych form ubóstwa>. Kiedy mówimy, że współczesny świat ograniczył ubóstwo, czynimy to, mierząc je kryteriami z dawnych czasów, których nie da się porównać z dzisiejszą rzeczywistością. W rezultacie ubóstwo rozprzestrzenia się <na wiele sposobów, na przykład w obsesji na punkcie obniżania kosztów pracy, bez brania pod uwagę poważnych konsekwencji, jakie to powoduje, gdyż bezrobocie, jako bezpośredni skutek, poszerza granice ubóstwa>. Wobec tych <niszczących efektów imperium pieniądza> należy uznać, że <nie ma gorszego ubóstwa od tego, które pozbawia pracy i godności pracy>. Jeśli niektórzy ludzie rodzą się w kraju lub rodzinie, w której mają mniejsze możliwości rozwoju, należy uznać, że jest to sprzeczne z ich godnością, która jest dokładnie taka sama, jak w przypadku osób urodzonych w bogatej rodzinie lub kraju. Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni, choć w różnym stopniu, za tę rażącą nierówność” (nr 37)²⁵.

24 „Wiadomości KAI” 2013 nr 31 s. 11.

25 Teresa Grabińska. Ontyczna a społeczna perspektywa godności osoby ludzkiej. W: *Godność w perspektywie nauki*. Red. Halina Grzmil-Tylutki, Zbigniew Mirek. Międzynarodowe Towarzystwo Naukowe Fides et Ratio. Kraków 2012 s. 41-46; Franciszek Janusz Mazurek. Wartość pracy, zło bezrobocia i próby jego przezwyciężenia. W: *Filozofia pochylona nad człowiekiem. Studia dedykowane Księdzu Profesorowi Stanisławowi Kowalczykowi*. Red. Edward Balawajder, Arkadiusz Jabłoński, Jan Szymczyk. Towarzystwo Naukowe KUL. Lublin 2004 s. 209-214; Tomasz Czernik. Depersonalizacja pracy. W: *Filozofia pochylona nad człowiekiem. Studia dedykowane Księdzu Profesorowi Stanisławowi Kowalczykowi*. Red. Edward Balawajder, Arkadiusz Jabłoński, Jan Szymczyk. Towarzystwo Naukowe KUL. Lublin 2004 s. 217-226.

W przemówieniu do uczestników sesji plenarnej Papieskiej Akademii Nauk Społecznych 18 kwietnia 2015 roku Papież Franciszek kolejny raz potępił współczesne formy niewolnictwa: pracy przymusowej, pracy niewolniczej, prostytucji, handlu narządami, narkotykami. Nowe formy niewolnictwa, w pewnym sensie gorsze i bardziej nieludzkie od tych z przeszłości, rozwinęły się w globalnym systemie gospodarczym zdominowanym przez zysk. Są to niezwykle poważne przestępstwa, są raną na ciele współczesnej ludzkości, są regresem ludzkości, są tragedią. Miliony osób – dzieci, mężczyzn i kobiet w każdym wieku – są pozbawieni wolności i zmuszani do życia w warunkach zbliżonych do niewolnictwa. W tym kontekście Papież wzywa instytucje krajowe i międzynarodowe do działania tak, aby można było oddać handlarzy w ręce sprawiedliwości, a ich niegodziwe zarobki przeznaczyć na rehabilitację ofiar. Należałoby także szukać bardziej odpowiedzialnych sposobów ukarania osób, które stają się współnikami w tym nieludzkim handlu²⁶.

W rozważaniu przed modlitwą „Anioł Pański” 10 września 2017 roku w Cartagene (Kolumbia) Papież apelował o przywrócenie godności ubogim, odrzuconym, zmarginalizowanym. „Także dzisiaj w Kolumbii i na świecie miliony ludzi sprzedaje się jako niewolników lub żebrzą oni o trochę człowieczeństwa, chwilę czułości, przepływają przez morze lub idą pieszo, bo stracili wszystko, począwszy od godności i swoich praw”²⁷.

Wśród różnych przejawów niewolniczej pracy dzisiaj Papież wymienia pracowników i pracownice (także nieletnich) zniewolonych w różnych dziedzinach, formalnie lub nieformalnie, od pracy domowej po rolnictwo, od przemysłu manufakturowego po górnictwo; wielu migrantów przetrzymywanych w warunkach niemal nieludzkich; osoby zmuszane do prostytucji; osoby sprzedawane w celu transplan-

26 „L'Osservatore Romano” 36: 2015 nr 5 s. 33-34.

27 „L'Osservatore Romano” 38: 2017 nr 10 s. 33.

tacji organów, dla zrekrutowania jako żołnierzy, w celach żebractwa, do działań nielegalnych jak produkcja lub sprzedaż narkotyków; osoby porywane i więzione przez grupy terrorystyczne.

Prawo każdej osoby do tego, by nie była trzymana w warunkach niewoli lub w poddaństwie (pozbawiona wolności i godności) zostało uznane w prawie międzynarodowym za normę nieodwołalną. Nie zawsze tak jest. Osoba ludzka, stworzona na obraz i podobieństwo Boga, siłą, podstępem czy przymusem fizycznym lub psychicznym pozbawiona jest wolności, staje się towarem, czyją własnością i jest traktowana jako środek, a nie cel. Bardzo niepokojącym faktem jest zjawisko handlu ludźmi, których życie jest przedmiotem spekulacji bez skrupułów (Orędzie Papieża Franciszka na Światowy Dzień Pokoju 2015, pod tytułem: „Już nie niewolnicy, lecz bracia”)²⁸.

W przemówieniu do uczestników kongresu zorganizowanego przez *Global Freedom Network* 2 grudnia 2014 roku w Watykanie, w którym uczestniczyli zwierzchnicy wielkich religii światowych, Papież Franciszek potępił wszelkie formy współczesnego niewolnictwa jako odrażające zjawisko, prowadzące do pogwałcenia podstawowych praw drugiego człowieka oraz unicestwienia jego wolności i godności. „Wykorzystywanie fizyczne, gospodarcze, seksualne i psychiczne mężczyzn i kobiet, chłopców i dziewczynek zniewala aktualnie dziesiątki milionów osób, wystawiając na okrucieństwo i upokorzenie. Każda istota ludzka – mężczyzna, kobieta, chłopiec, dziewczynka – jest obrazem Boga; Bóg jest miłością i wolnością, dającą się w relacjach międzyludzkich; a zatem każda istota ludzka jest osobą wolną, przeznaczoną do istnienia dla dobra innych, w równości i braterstwie. Każda osoba i wszyscy ludzie są równi, i trzeba uznać ich jednakową wolność i taką samą godność. Wszelka relacja dyskryminująca, która nie szanuje fundamentalnego przekonania, że drugi jest taki jak ja, jest przestępstwem, i częstokroć przestępstwem wynaturzonym. Dlatego

28 „L' Osservatore Romano” 35: 2014 nr 1 s. 6.

w imieniu wszystkich i każdego z naszych wyznań oświadczamy, że współczesne niewolnictwo – w postaci handlu osobami, przymusowej ciężkiej pracy, prostytucji, handlu narządami – jest zbrodnią <obrazy człowieczeństwa>. Jej ofiarami są ludzie w każdej kondycji, jednak najczęściej spotyka się je wśród najuboższych i najbardziej bezbronnych spośród naszych braci i siostr²⁹.

Współczesne niewolnictwo jest okrutną plagą występującą na szeroka skalę na całym świecie, nawet w turystyce, co więcej, sytuacja pogarsza się z każdym dniem coraz bardziej. „Zbrodnia <obrazy człowieczeństwa> skrywa się za pozorami akceptowanych zwyczajów, jednak w rzeczywistości zbiera swoje ofiary w prostytucji, w handlu osobami, przymusowej ciężkiej pracy, pracy niewolniczej, okaleczaniu, sprzedaży narządów, używania narkotyków, pracy dzieci. Skrywa się za zamkniętymi drzwiami, w miejscach prywatnych, na ulicach, w samochodach, w fabrykach, na wsiach, na kutrach rybackich i w wielu innych miejscach. A dzieje się to zarówno w miastach, jak i wioskach, w ośrodkach socjalnych krajów najbogatszych i najbiedniejszych krajów świata”³⁰. W imię wyznawanej wiary i wspólnych wartości ludzkich zwierzchnicy religijni zobowiązali się w podpisanej deklaracji do podejmowania wysiłków dla wykorzenia nowoczesnych form niewolnictwa, które jest obrazą człowieczeństwa, godności każdej osoby ludzkiej.

W deklaracji z dnia 2 grudnia 2014 roku w Watykanie, podpisanej przez Papieża Franciszka i wielu przywódców religijnych z całego świata, wzywającej do położenia kresu współczesnemu niewolnictwu do 2020 roku, czytamy m. in.: „W oczach Boga każdy człowiek jest osobą wolną, [...] i jest przeznaczony do życia dla dobra wszystkich w całkowitej równości i braterstwie. Współczesne niewolnictwo w formie handlu ludźmi, pracy przymusowej i prostytucji, handlu organa-

29 „L'Osservatore Romano” 36: 2015 nr 1 s. 27.

30 Tamże s. 28.

mi i wszelkich relacji stojących w sprzeczności z przekonaniem, zgodnie z którym istoty ludzkie są równe i cieszą się tym samym prawem do wolności i godności, jest zbrodnią przeciwko ludzkości”³¹. Sygnatariusze zobowiązali się do działań na rzecz wolności tych wszystkich, którzy stali się niewolnikami i ofiarami handlu ludźmi, aby przywrócić im przyszłość.

W przesłaniu wideo na IX Światowy Dzień Modlitwy i Refleksji poświęconej walce z handlem ludźmi z dnia 8 lutego 2023 roku Papież Franciszek podkreślił: „Handel ludźmi uwłacza godności. Wyzysk i ujarzmianie ograniczają wolność i czynią z ludzi przedmioty, które można wykorzystać i wyrzucić. A system handlu ludźmi wykorzystuje niesprawiedliwości i nieprawości, które zmuszają miliony ludzi do życia w sytuacji bezbronności. Rzeczywiście, osoby zubożałe w wyniku kryzysu gospodarczego, wojen, zmian klimatycznych i bardzo wielkiej niestabilności łatwo jest zwerbować. Niestety, handel ludźmi rośnie w niepokojącej mierze, dotykając głównie migrantów, kobiety i dzieci, młodych, takich jak wy, ludzi pełnych marzeń i pragnienia godnego życia”³².

Papież wzywa młodych, by zaangażowali się w przeciwdziałanie handlowi ludźmi, by stawali się misjonarzami godności człowieka i odważnie potwierdzali wartość każdego człowieka. Wzywał do połączenia sił, aby tkąć sieci dobra, by szerzyć światło, które prowadzi do Chrystusa i Jego Ewangelii. Do wszystkich zwraca się ze zdecydowanym apelem, aby zawsze chroniono godność ludzką i centralne miejsce każdej osoby, z poszanowaniem jej podstawowych praw. Instytucje państwowe powinny być bardziej skuteczne w walce z plagą handlu ludźmi.

Papież Franciszek nieustannie przypomina o poszanowaniu godności ludzkiej. „Każde istnienie ludzkie ma prawo do godnego ży-

31 „Wiadomości KAI” 2014 nr 50 s. 2.

32 „L'Osservatore Romano” 44: 2023 nr 2-3 s. 33; Grzegorz Ryś. Kościół – Franciszek – Świat, rozmowa Tomasz Ponikło. Wydawnictwo M. Kraków 2014 s. 108-109.

cia i do integralnego rozwoju, a tego podstawowego prawa nie może odmówić żadne państwo. Posiada je każdy, nawet jeśli jest mało skuteczny, nawet jeśli urodził się lub wychowywał z ograniczeniami; w rzeczywistości nie podważa to jego ogromnej godności jako osoby ludzkiej, opierającej się nie na okolicznościach, ale na wartości jego istnienia. Kiedy ta elementarna zasada nie jest chroniona, nie ma przyszłości dla braterstwa ani dla przetrwania ludzkości” (FT, nr 107). Równocześnie nie przestaje on wskazywać wszystkim na konkretne naruszenia godności ludzkiej w naszych czasach i wzywa wszystkich do rozbudzenia odpowiedzialności i aktywnego zaangażowania.

W Orędziu na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2014 roku Papież Franciszek podkreślił konieczność dbania o zachowanie godności każdego człowieka. Nikt nie może być uznany za niepotrzebny, jakby będącego nie na swoim miejscu. Zwłaszcza uchodźcy, imigranci czy azylanci nie mogą być traktowani jak „pionki na szachownicy ludzkości”, albo jako „ludzie skazani na przemiał”³³. Są oni jednymi z pierwszych ofiar różnych form ubóstwa. Trzeba szukać godnych człowieka rozwiązań złożonych problemów uchodźców. „Każdy migrant jest wyjątkowy – nie jest numerem, lecz osobą, jest wyjątkowy jak każdy z nas. Każdy migrant jest osobą, posiadającą własną godność, własne korzenie, własną kulturę. Każdy z nich niesie bogactwo nieskończenie większe niż problemy, których jest przyczyną. Nie zapominajmy, że Europa zrodziła się z migracji” (Papież Franciszek podczas audyencji generalnej w Auli Pawła VI po podróży apostołskiej na Malcie)³⁴.

W encyklice „Fratelli tutti” Papież Franciszek podkreślał, że migrantów niejednokrotnie uważa się za nie dość godnych, aby mogli uczestniczyć jak wszyscy inni w życiu społecznym, zapomina się, że mają taką samą przyrodzoną godność, jak każda inna osoba. Nie mówi się wprost, że nie są ludźmi, ale w praktyce, poprzez decyzje i sposób

33 „L'Osservatore Romano” 34: 2013 nr 11 s. 4-6.

34 „L'Osservatore Romano” 42: 2022 nr 5 s. 19.

ich traktowania wyraża się przekonanie, że są oni mniej wartościowi, mniej ważni, mniej ludzcy. Papież przypomina, że każdy emigrant jest osobą ludzką, ma niezbywalne i podstawowe prawa, które powinni szanować wszyscy w każdej sytuacji (FT, nr 38-39).

„Musimy przezwyciężyć obojętność i odrzucić pogląd, że migranci to problem innych. Skutek takiego podejścia widzimy w dehumanizacji migrantów, skupionych w punktach identyfikacji i rejestracji, gdzie stają się łatwym łupem dla przestępców i handlarzy ludźmi lub podejmują desperackie próby ucieczki, które czasami kończą się śmiercią. Niestety, należy również zauważyć, że sami migranci często stają się narzędziem szantażu politycznego, swego rodzaju <kartą przetargową>, która pozbawia osoby godności” (Przemówienie Papieża Franciszka do członków korpusu dyplomatycznego akredytowanego przy Stolicy Apostolskiej 10 stycznia 2022 roku)³⁵.

W encyklice „Fratelli tutti” Papież Franciszek wiąże zjawiska migracyjne z kwestią godności ludzkiej, pod znamienym tytułem „Brak godności ludzkiej na granicach”. Podkreśla, że pewne populistyczne reżimy polityczne, jak i liberalne stanowiska gospodarcze twierdzą, że należy za wszelką cenę unikać napływu migrantów. „Migrantów uważa się za nie dość godnych, by uczestniczyć jak wszyscy inni w życiu społecznym, i zapomina się, że mają taką samą przyrodzoną godność, jak każda inna osoba. Dlatego też muszą oni <odgrywać pierwszorzędną rolę w swoim odkupieniu>. Nie mówi się wprost, że nie są ludźmi, ale w praktyce, poprzez decyzje i sposób ich traktowania, wyraża się przekonanie, że są oni mniej wartościowi, mniej ważni, mniej ludzcy” (FT, nr 39).

W przemówieniu podczas spotkania z migrantami 30 marca 2019 roku Papież Franciszek podkreślił wyraźnie, że migranci nie są „odpadem”, lecz posiadają godność i osobiste bogactwo. „Wy nie je-

35 „L'Osservatore Romano” 42: 2022 nr 1 s. 18.

steście na marginesie, jesteście w centrum serca Kościoła”³⁶. W bulli ogłaszającej jubileusz zwyczajny 2025 roku *Spes non confundit* Franciszek zauważa: „Nie może zabraknąć znaków nadziei dla migrantów, którzy opuszczają swoją ziemię w poszukiwaniu lepszego życia dla siebie i swoich rodzin. Niech ich oczekiwania nie będą niweczone przez uprzedzenia i zamknięcia. Przyjęciu, które otwiera szeroko ramiona dla każdego, zgodnie z jego godnością, powinna towarzyszyć odpowiedzialność, aby nikomu nie odmawiano prawa do godnego życia. Niech liczni *wygnańcy, uchodźcy i uciekinierzy*, których spory międzynarodowe zmuszają do ucieczki, by uniknąć wojny, przemocy i dyskryminacji mają zapewnione bezpieczeństwo oraz dostęp do pracy i edukacji, będących niezbędnymi narzędziami do ich integracji w nowym kontekście społecznym”³⁷.

Mentalność ksenofobiczna, mentalność zamknięcia i skupienia się tylko na sobie powinny być obce chrześcijanom. Żywią oni głębokie przekonanie płynące z religijnej wiary o niezbywalnej godności każdej osoby ludzkiej, bez względu na jej pochodzenie, kolor skóry czy wyznanie, a także z najwyższego prawa miłości braterskiej. W poczuciu braterskiej odpowiedzialności Europejczycy, wspomagani przez swoje kulturowe i religijne dziedzictwo, dysponują narzędziami pozwalającymi bronić centralnej roli osoby ludzkiej i znajdować właściwą równowagę między dwoma obowiązkami moralnymi: obowiązkiem ochrony praw swoich obywateli oraz obowiązkiem zapewnienia pomocy i gościnności migrantom (FT, nr 39-40). Osoba ludzka jest otwarta na relacje z innymi, u samego jej źródła leży powołanie na wyjście poza siebie w spotkaniu z bliźnimi. Migranci nie są numerami, lecz ludźmi.

36 „L'Osservatore Romano” 40: 2019 nr 4-5 s. 24-26.

37 Janusz Mariański. Godność i praca jako fundament powszechnego braterstwa w nauczaniu społecznym papieża Franciszka. W: Powszechne braterstwo a lokalna przyjaźń. Wokół encykliki *Fratelli tutti*. Red. Agnieszka Zduniak, Artur Wysocki. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2022 s. 45-71.

Papież podziela pogląd, że przed prawem do emigracji trzeba realizować prawo do nieemigrowania, tzn. do możliwości pozostania na własnej ziemi, ale równocześnie zachęca do otwartości na migrantów. „Rozumiem, że niektórzy żywią wątpliwości i obawy przed migrantami. Pojmuję to jako część naturalnego instynktu samoobrony. Ale prawdą jest też, że człowiek i naród owocują tylko wtedy, gdy potrafią twórczo otworzyć się na innych. Zachęcam do wyjścia poza te reakcje pierwotne, ponieważ <problem jest wówczas, gdy determinują one nasz sposób myślenia i działania tak bardzo, że stajemy się nietolerancyjni, zamknięci, a może nawet – nie zdając sobie z tego sprawy – stajemy się rasistami. W ten sposób lęk pozbawia nas pragnienia i zdolności do spotkania się z bliźnim>” (FT, nr 41)³⁸.

Na spotkaniu z migrantami w ośrodku „John XXIII Peace Lab” na Malcie 3 kwietnia 2022 roku Franciszek powiedział: „Myślę o ośrodkach recepcyjnych – jakże to ważne, aby były *miejscami człowieczeństwa*”³⁹. W rozmowie z dziennikarzem francuskim Dominique Wolton ujawnił: „Marzę o Europie, gdzie bycie migrantem nie byłoby przestępstwem, ale zaproszeniem do większego zaangażowania z godnością całej istoty ludzkiej”⁴⁰.

Papież Franciszek wielokrotnie wypowiadał się na temat handlu ludźmi i wzywał do poszukiwania dróg prowadzących do przemiany naszych społeczeństw i zapobiegania haniebnym praktykom, jaką jest handel. Handel ludźmi uznał za poważne naruszenie godności ludzkiej. Przybiera on współcześnie tragiczne rozmiary, które są widoczne

38 Dariusz Tułowiecki. Zagrożenia dla powszechnego braterstwa i lokalnych przyjaźni w Europie – wedle diagnozy papieża Franciszka w encyklice Fratelli tutti. W: Powszechne braterstwo a lokalna przyjaźń. Wokół encykliki Fratelli tutti. Red. Agnieszka Zduniak, Artur Wysocki. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2022 s. 141-177; Agnieszka Zduniak. Encyklika Fratelli tutti w recepcji katolików niemieckich. W: Powszechne braterstwo a lokalna przyjaźń. Wokół encykliki Fratelli tutti. Red. Agnieszka Zduniak, Artur Wysocki. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2022 s. 255-272.

39 „L'Osservatore Romano” 42: 2022 nr 5 s. 17.

40 Papież Franciszek, Dominique Wolton. Otwieranie drzwi. Rozmowy o Kościele i świecie. Tł. Marek Chojnacki. Wydawnictwo WAM. Kraków 2018 s. 164.

we współczesnym świecie. Papież nazywa handel ludźmi podłym procederem, hańbą dla naszych społeczeństw, zbrodnią przeciwko ludzkości. Handel ludźmi zniekształca człowieczeństwo ofiary, godzi w jej wolność i godność, ale zarazem odczłowiecza też tego, kto się tego dopuszcza.

W przemówieniu do uczestników Zgromadzenia Plenarnego Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących 24 maja 2013 roku Papież Franciszek podjął temat plagi handlu istotami ludzkimi, którego ofiarami coraz częściej są dzieci, padające ofiarą najgorszych form wyzysku, a nawet zmuszane do udziału w konfliktach zbrojnych. „Oświadczam, że <handel ludźmi> jest działalnością nikczemną, hańbą dla naszych społeczeństw, które uważają się za cywilizowane. Wyzyskiwacze i klienci na wszystkich poziomach winni zrobić poważny rachunek sumienia przed Bogiem! Kościół ponawia dzisiaj usilny apel o to, aby zawsze była chroniona godność i centralne miejsce każdej osoby, z poważaniem podstawowych praw – jak podkreśla jego nauczanie społeczne – żąda, aby zostały nimi rzeczywiście objęte miliony mężczyzn i kobiet na każdym kontynencie, tam, gdzie nie uznaje się jeszcze ich praw. W świecie, w którym wiele mówi się o prawach, jakże często jest naprawdę deptana godność człowieka! W świecie, w którym dużo mówi się o prawach, jedynym, jak się wydaje, mającym prawa jest pieniądź. Drodzy bracia i siostry, żyjemy w świecie, w którym rządzi pieniądź. Żyjemy w świecie, w kulturze, w których panuje fetyszyzm pieniądza”⁴¹.

Papież Franciszek wskazywał na fanatyzm, fundamentalizm i terroryzm jako działania naruszające godność człowieka. Podczas podróży apostołskiej do Turcji w dniach 28-30 listopada 2014 roku Papież Franciszek wielokrotnie akcentował, że ludzie wierzący powinni zjednoczyć się przeciw fanatyzmowi i fundamentalizmowi, bo one przeważnie upokarzają godność ludzką i traktują religię instrumental-

41 „L'Osservatore Romano” 34: 2013 nr 7 s. 23.

nie. Zwierzchnicy religijni mają obowiązek potępić wszelkie pogwałcenie godności i praw człowieka. Życie ludzkie, dar Boga Stwórcy, ma charakter sakralny. Dlatego przemoc szukająca uzasadnienia religijnego zasługuje na najmocniejsze potępienie. „Fanatyzmowi i fundamentalizmowi, irracjonalnym fobiom, wzmagającym nieporozumienia i dyskryminacje należy przeciwstawić solidarność wszystkich wierzących, której filarami byłyby poszanowanie życia ludzkiego, wolności religijnej, będącej wolnością kultu i wolnością życia zgodnie z etyką religijną, staranie, aby wszystkim zapewnić to, co niezbędne do godnego życia, i troskę o środowisko naturalne”⁴². Rozwijanie duchowej współpracy poprzez dialog międzyreligijny pomaga promować w społeczeństwie wartości moralne, pokój i wolność i pozwala ich bronić. Różnorodność i odmienność kultur oraz religii nie powinna być przyczyną konfliktów.

Podczas modlitwy maryjnej w niedzielę 15 listopada 2015 roku, po zamachach terrorystycznych we Francji, Papież Franciszek nazwał te działania barbarzyństwem i potępił jako haniebną zniewagę godności osoby ludzkiej. Podkreślił równocześnie, że droga przemocy i nienawiści nie rozwiązuje problemów ludzkości, a posługiwanie się imieniem Boga, by usprawiedliwić tę drogę, jest bluźnierstwem. Bóg jest Bogiem pokoju, jego święte imię nigdy nie może być wykorzystywane dla usprawiedliwiania nienawiści i przemocy. Współpraca między zwierzchnikami religijnymi i ich wspólnotami staje się ważną służbą na rzecz dobra wspólnego ludzkości⁴³.

„W tym świetle i w coraz bardziej współzależnym świecie dostrzega się coraz wyraźniej potrzebę międzyreligijnego zrozumienia, przyjaźni i współpracy w obronie godności, którą Bóg nadał pojedynczym osobom i ludom, oraz ich prawa do życia w wolności i szczęściu. Promując poszanowanie tej godności i tych praw, religie odgrywają

42 „L'Osservatore Romano” 35: 2014 nr 12 s. 23.

43 „L'Osservatore Romano” 36: 2015 nr 12 s. 48.

istotną rolę w kształtowaniu sumień, wpajaniu młodym głębokich wartości duchowych poszczególnych tradycji i przygotowywaniu dobrych obywateli, potrafiących szerzyć w społeczeństwie obywatelskim uczciwość, prawość i światopogląd, w którym wartość osoby ludzkiej liczy się bardziej niż władza i zysk materialny” (Przesłanie Papieża Franciszka podczas spotkania ekumenicznego i międzyreligijnego w Nairobi 26 listopada 2015 roku)⁴⁴. W budowaniu społeczeństwa obywatelskiego należy umieścić w centrum osobę ludzką z jej godnością, co pomoże wypracować politykę pomocy i ochrony ofiar konfliktów i innych sytuacji kryzysowych, zwłaszcza ludzi najsłabszych, i tych, którzy są prześladowani z powodów etnicznych czy religijnych.

Obok fundamentalizmu religijnego, często motywowanego politycznie, Papież Franciszek wskazuje także na fundamentalizm świecki i nieposzanowanie prawa do wolności religijnej. We wspólnej deklaracji z Patriarchą Cyrylem napisał: „Jednocześnie nasze zaniepokojenie budzi sytuacja, panująca w wielu krajach, gdzie chrześcijanie stykają się coraz częściej z ograniczaniem wolności religijnej, prawa do świadczenia o swych przekonaniach i możliwości życia zgodnie z nimi. Widzimy zwłaszcza, że przeobrażanie się niektórych krajów w społeczeństwa ześwieczone, którym obce jest wszelkie odniesienie do Boga i Jego prawdy, stanowi poważne zagrożenie wolności religijnej. Jesteśmy zaniepokojeni obecnym ograniczaniem praw chrześcijan, nie mówiąc o ich dyskryminacji, gdy niektóre siły polityczne, kierując się ideologią świeckości, często bardzo agresywną, usiłują zepchnąć ich na margines życia społecznego”⁴⁵.

Podczas wizyty w Turynie 21 czerwca 2015 roku Papież Franciszek spotkał się z ludźmi ubogimi, starymi i niepełnosprawnymi. Osoby starsze są pamięcią i mądrością narodów, a ich długowieczność nie jest zawsze postrzegana jako dar Boży, ale czasami jako ciężar trud-

44 Tamże s. 11.

45 „L'Osservatore Romano” 38: 2017 nr 3-4 s. 18.

ny do zniesienia. Złe traktowanie ludzi starych jest przejawem kultury odrzucenia, będącej następstwem kryzysu antropologicznego, który w centrum stawia już nie człowieka, ale konsumpcję i interesy ekonomiczne. Ta mentalność nie jest dobra dla społeczeństwa. Naszym obowiązkiem jest wytworzenie „przeciwciał”, w obronie przed takim sposobem traktowania osób starszych czy niepełnosprawnych, jakby ich życie przestało, by godne by je przeżywać. Jest to ciężki grzech społeczny. Osoby niepełnosprawne nie mogą być marginalizowane i traktowane jak prawdziwe „odpady”⁴⁶.

W przemówieniu do chorych Papież Franciszek podkreślił: „Myślenie organizacyjne i miłość wymagają natomiast tego, aby była szanowana godność człowieka chorego i żeby był on stawiany w centrum procesu leczenia”⁴⁷. Istotną cechą człowieka jest to, że został on stworzony do życia w pełni, którą można osiągnąć tylko w miłości. „Życ obojętnie w obliczu cierpienia, to nie jeden z możliwych wyborów; nie możemy pozwolić, aby ktoś został <pozostawiony na obrzeżach życia>. To nas musi oburzać do tego stopnia, że wyjdziemy poza nasz spokój, by poruszyć się ludzkim cierpieniem. To jest godność” (FT, nr 68).

Migracja jest zjawiskiem bardzo złożonym i trudnym do jednoznacznej oceny. Trzeba dostrzec jej zalety, mając jednak na uwadze również wady. Z jednej strony wyjazdy zagraniczne mogą być szansą na uniknięcie wojen lub prześladowań, na polepszenie sytuacji materialnej – zarówno pojedynczych rodzin, jak i całych społeczeństw. Nie należy również zapominać o ubogającym potencjale migracji. Z drugiej strony brak uznania godności migrantów i niezapewnienie im przez wspólnotę międzynarodową odpowiednich praw może prowadzić do przedmiotowego ich traktowania, wykorzystywania lub w skrajnych sytuacjach nawet do handlu ludźmi. Trzeba również

46 „L'Osservatore Romano” 36: 2015 nr 7-8 s. 28.

47 „L'Osservatore Romano” 39: 2018 nr 1 s. 7.

pamiętać o trudnościach i niebezpieczeństwach, na jaki narażają się uchodźcy w czasie podróży.

W bulli ogłaszającej rok jubileuszowy *Spes non confundit* w 2024 roku Papież Franciszek apelował, by nie zabrakło inkluzywnej troski o tych, którzy znajdując się w szczególnie trudnych warunkach życia doświadczają swej słabości, zwłaszcza jeśli cierpią z powodu chorób lub niesprawności, które znacznie ograniczają osobistą autonomię. Troska o nich jest hymnem na cześć ludzkiej godności, pieśnią nadziei, która domaga się zgodnego chóru całego społeczeństwa. Nie możemy pozostawać obojętni na los milionów migrantów i uchodźców, pukających do drzwi krajów bogatych. Są oni naszymi braćmi. Chrześcijanin nie wyklucza nikogo. „Nie może zabraknąć znaków nadziei dla *migrantów*, którzy opuszczają swoją ziemię poszukiwaniu lepszego życia dla siebie i swoich rodzin. Niech ich oczekiwania nie będą niweczone przez uprzedzenia i zamknięcia. Przyjęciu, które otwiera szeroko ramiona dla każdego, zgodnie z jego godnością, powinna towarzyszyć odpowiedzialność, aby nikomu nie odmawiano prawa do godnego życia. Niech liczni *wygnañcy*, *uchodźcy* i *uciekiniery*, których spory międzynarodowe zmuszają do ucieczki, by uniknąć wojny, przemocy i dyskryminacji, mają zapewnione bezpieczeństwo oraz dostęp do pracy i edukacji, będących niezbędnymi narzędziami do ich integracji w nowym kontekście społecznym” (nr, 13).

Według Papieża Franciszka migracje, których doświadczą dzisiejszy świat, powinny być odczytywane jako znak czasu, co z kolei wymaga od Kościoła podjęcia działań, które będą odpowiedzią na ten znak. Przede wszystkim jest to duszpasterstwo migrantów. Powinno ono dotyczyć zarówno osób wyjeżdżających, jak i pozostawionej w kraju rodziny. W drugiej kolejności Kościół katolicki powinien zabiegać o jedność wszystkich ludzi, aby poprzez poczucie wspólnoty

i solidarności, nikt – w tym także migranci – nie musieli doświadczać samotności i alienacji⁴⁸.

Papież Franciszek w rozmowie z Dominique Wolton w 2016 roku przypomniał: „Powiedziałem też zdanie, które dzieci migrantów nosiły potem na koszulkach: <Nie jestem niebezpieczny, jestem w niebezpieczeństwie>. Nasza teologia jest teologią uchodźców. Wszyscy bowiem nimi jesteśmy, od chwili powołania Abrahama poprzez wszystkie migracje ludu Izraela. Sam Jezus był uchodźcą, imigrantem. Poza tym egzystencjalnie, poprzez wiarę, jesteśmy migrantami. Godność ludzka niesie ze sobą konieczne wyzwanie do <bycia w drodze>. Gdy mężczyzna lub kobieta nie jest <w drodze>, jest mumią. Muzealnym eksponatem. Ktoś taki nie jest osobą”⁴⁹.

W kulturze, która promuje przyjemność, wygodne urządzenie się, posiadanie pieniędzy, karierę itp., nie wytwarza się kultura solidarności, lecz kultura odrzucenia. „Niesprawna rynkowo” część ludności (np. ludzie starzy) nie musi uczestniczyć w owocach ogólnogospodarczego sukcesu w tej mierze, by mogła żyć godnie. Ludzie starsi, którzy mogliby jeszcze stanowić zasoby i siły dla efektywnej współpracy, są często odrzucani jako nieużyteczni i nieproduktywni. Także we wspólnej deklaracji Papieża Franciszka i Patriarchy Cyryła w Hawanie 12 lutego 2016 roku hierarchowie upomnieli się o osoby starsze i chore, które zaczynają czuć się nadmiernym ciężarem dla swych rodzin i społeczeństwa jako takiego. Tego rodzaju odczucia są zrozumiałe w kontekście upowszechniającej się eutanazji. Obydwaj sygnatariusze deklaracji odwołują się do niezmiennych chrześcijańskich zasad moralnych,

48 Tomasz Trzeciak. Zjawisko migracji w encyklice *Caritas in veritate* Benedykta XVI oraz adhortacji apostolskiej *Amoris laetitia* Franciszka. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 33: 2023 nr 2 s. 106-107.

49 Papież Franciszek, Dominique Wolton. Otwieranie drzwi. Rozmowy o Kościele i świecie. Tł. Marek Chojnacki. Wydawnictwo WAM. Kraków 2018 s. 218; Mirosław Sadowski. Kilka uwag o nauczaniu społecznym papieża Franciszka. „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Lublin – Polonia” 66: 2019 nr 1 s. 351-361.

opartych na poszanowaniu godności człowieka⁵⁰. Osoby w jakiś sposób naznaczone słabością czy niepełnosprawnością – niezależnie od stanu swojej bezradności – posiadają swoją godność i powinny być włączane w aktywne uczestnictwo w życiu społecznym i kościelnym⁵¹.

Papież Franciszek często upomina się o los biednych, bezrobotnych, bezdomnych, a także o dzieci. Każde dziecko zepchnięte na margines, opuszczone, które żyje na ulicy, zebrząc i zdobywając na różne sposoby środki do życia, bez szkoły, bez opieki lekarskiej, jest krzykiem, który wznosi się do Boga, oskarżającym system stworzony przez dorosłych. Dzieci te padają łupem przestępców, którzy je wykorzystują w haniebnym handlu i innego rodzaju interesach, uczą przemocy. Także w krajach bogatych wiele dzieci przeżywa dramaty, które pozostawią w nich głębokie ślady, z powodu kryzysu rodziny, próżni wychowawczej i niekiedy nieludzkich warunków życia. W każdym razie są to dzieci zranione na ciele i duszy (Papież Franciszek podczas audjencji generalnej 8 kwietnia 2015 roku)⁵².

W bulli z 2024 roku ogłaszającej *Jubileusz Zwyczajny Roku 2025* Franciszek upomniał się wyraźnie o los ubogich: „Z całego serca błagam o nadzieję dla miliardów *ubogich*, którym często brakuje tego, co konieczne do życia. W obliczu coraz to nowych fal zubożenia istnieje ryzyko przyzwyczajania się i rezygnacji. Nie możemy jednak odwracać wzroku od sytuacji tak bardzo dramatycznych, które występują obecnie wszędzie, a nie tylko w niektórych regionach świata. Każdego dnia spotykamy ludzi ubogich lub zubożałych, a niekiedy mogą to być nasi sąsiedzi. Często nie mają domu ani odpowiedniego pożywienia na co dzień. Doznają wykluczenia i obojętności wielu osób. To skandal, że w świecie obdarzonym ogromnymi zasobami, z których większość idzie na zbrojenia, ubodzy są <większością [...>, to miliard

50 „L'Osservatore Romano” 37: 2016 nr 3-4 s. 18.

51 Magdalena Szpunar. Godność osoby chorującej. Medycyna narracyjna w przywracaniu podmiotowości pacjenta. „Ethos. Kwartalnik Instytutu Jana Pawła II KUL” 37: 2024 nr 1 s. 92-109.

52 „L'Osservatore Romano” 36: 2015 nr 5 s. 44.

dy ludzi. Wspomina się dziś o nich w międzynarodowych debatach politycznych i gospodarczych, ale najczęściej wydaje się, że ich problemy są poruszane jako dodatek, jak kwestia, którą się dodaje niemal z obowiązku lub w sposób marginalny, o ile nie są one postrzegane jako zwykły negatywny efekt uboczny>. W rzeczywistości, kiedy dochodzi do konkretnych działań, często pozostają na ostatnim miejscu. Nie zapominajmy: ubodzy są niemal zawsze ofiarami, a nie winnymi” (nr 15). Nie możemy przyzwyczajać się do cierpienia drugiego człowieka, niemal jakby było ono czymś normalnym, ani godzić się ze skrajnymi, skandalicznymi formami odrzucenia i wykluczenia społecznego.

Papież Franciszek upomina się o osoby samotne pozbawione więzi. Chodzi tu o ludzi w podeszłym wieku, często zdanych na własny los, doświadczających samotności i poczucia opuszczenia, a także o ludzi młodych pozbawionych punktów odniesienia i szans na przyszłość, o ubogich żyjących w naszych miastach i o imigrantach poszukujących lepszej przyszłości. Wzywa parlamentarzystów do powrotu do wielkich ideałów, które inspirowały Europę. Straciły one swoją dawną moc przyciągania, zostały zastąpione przez biurokratyczne mechanizmy techniczne swoich instytucji. Dołączają się do tego pewne nieco egoistyczne style życia, nacechowane przez bogactwo niemożliwe do utrzymania i często obojętne na otaczający świat, zwłaszcza na najuboższych. Papież krytykuje absolutyzację techniki, pomieszanie środków i celów, kulturę odrzucenia i niepoohamowany konsumizm oraz wzywa do głoszenia godności osoby, co oznacza uznanie życia ludzkiego za cenną wartość, że jest ono nam darmo dane, a zatem nie może być przedmiotem wymiany czy handlu⁵³.

Papież Franciszek wskazuje na przyczyny tych zjawisk: „Nowe ideologie, które charakteryzuje rozpowszechniony indywidualizm, egocentryzm i materialistyczny konsumpcjonizm, osłabiają więzi społeczne, podsycając mentalność <odpadów>, prowadzącą do pogardy

53 „L'Osservatore Romano” 35: 2014 nr 12 s. 10-11.

i odrzucenia najsłabszych, tych, którzy są uważani za <bezużytecznych>. W ten sposób współżycie między ludźmi nabiera coraz bardziej kształtu zwykłego pragmatycznego i egoistycznego *do ut des*” (Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2014 roku)⁵⁴. Wskazuje na konieczność otwarcia się na transcendentny wymiar człowieka. „Kiedy nie ma tego otwarcia na Boga, to wszelka ludzka aktywność staje się uboższa, a ludzie są sprowadzani do przedmiotów, które można wykorzystywać”⁵⁵.

W adhortacji apostołskiej o powołaniu do świętości w świecie współczesnym *Gaudete et exultate* z 2018 roku Papież Franciszek podkreślił konieczność obrony istoty niewinnej, jeszcze nienarodzonej, ponieważ stawką jest w tym wypadku godność życia ludzkiego, zawsze świętego, czego wymaga miłość do każdej osoby, niezależnie od etapu jej rozwoju. I dodał: „Równie święte jest życie ubogich, którzy już się urodzili i zmagają się z biedą, opuszczeniem, wykluczeniem, handlem ludźmi, ukrytą eutanazją chorych oraz osób starszych, pozbawionych opieki, w nowych formach niewolnictwa oraz wszelkich postaciach odrzucenia” (GE, nr 101).

W przemówieniu do członków Włoskiego Towarzystwa Biblijnego 15 września 2016 roku Papież Franciszek mówił o godności, która może ulec zniszczeniu. „Używając terminologii piłkarskiej, człowiek zdolny jest strzelić sobie <samobójczego gola>. Dzieje się tak, kiedy kupczymy godnością, kiedy oddajemy się bałwochwalstwu, kiedy w naszym sercu robimy miejsce dla bożków [...]. Tymczasem Bóg dał nam godność bycia Jego dziećmi. Stąd rodzi się także pytanie: jak mogę dzielić się tą godnością, tak aby rozwijała się w pozytywnej wzajemności? Co mogę zrobić, żeby drugi człowiek czuł się godny? Jak mogę <zarażać> godnością? Kiedy ktoś pogardza, segreguje, dyskryminuje, to nie zaraża godnością, ale czyni coś przeciwnego. Korzystne bę-

54 „L'Osservatore Romano” 35: 2014 nr 1 s. 5.

55 Tamże s. 10.

dzie, jeżeli często zadamy sobie pytania: jak przyjmuję moją godność? Co robię, żeby wzrastała? I dobrze będzie również, jeżeli przyjrzymy się sobie, by odkryć, czy i kiedy nie wzbudzamy poczucia godności u naszego bliźniego”⁵⁶.

Papież Franciszek w encyklice *Laudato SI'* podkreśla centralną rolę rodziny w kształceniu i wychowaniu dzieci, „ponieważ jest ona <miejscem, w którym życie, dar Boga, może w sposób właściwy być przyjęte i chronione przed licznymi atakami, na które jest ono wystawione, może też rozwijać się zgodnie z wymogami prawdziwego ludzkiego wzrostu. Wbrew tak zwanej kulturze śmierci, rodzina stanowi ośrodek kultury życia>. W rodzinie pielęgnowane są pierwsze nawyki miłości i troski o życie, takie jak właściwe korzystanie z rzeczy, umiłowanie ładu i sprzątanie po sobie, poszanowanie lokalnego ekosystemu i ochrona wszystkich stworzeń. Rodzina jest miejscem formacji integralnej, w którym rozgrywają się ściśle ze sobą powiązane różne aspekty osobistego dojrzewania. W rodzinie uczymy się prosić o pozwolenie, nie popadając w serwilizm, mówić <dziękuję>, dając wyraz szczeremu docenieniu tego, co otrzymujemy, opanowania agresji lub chciwości i proszenia o przebaczenie, gdy wyrządzimy jakieś zło. Te małe gesty szczerzej uprzejmości pomagają budować kulturę życia dzielonego z innymi i szacunku dla tego, co nas otacza” (LS', nr 213).

Według społecznego nauczania Kościoła katolickiego rodzina nie jest dla człowieka strukturą drugorzędną i zewnętrzną, krępującą jego rozwój i dynamikę wewnętrzną. Wprost przeciwnie, jest uprzywilejowanym środowiskiem, które pobudza rozwój potencjału osobowego i społecznego, wpisane w istotę człowieka. Jakikolwiek odsuwanie rodziny na dalszy plan, a zwłaszcza jej destrukcja, musi oznaczać niszczenie autentycznej substancji społecznej. Niebezpieczne dla rodziny są zwłaszcza różnego rodzaju przejawy ideologicznej kolonizacji rodziny. Podczas audiencji generalnej w Watykanie 21 stycznia 2015

56 „L'Osservatore Romano” 37: 2016 nr 10 s. 45.

roku Papież Franciszek przestrzegał przed nowymi formami kolonizacji ideologicznej, które stanowią zagrożenie dla tożsamości rodziny i jej misji⁵⁷.

W posynodalnej adhortacji apostolskiej *Amoris laetitia* z 2016 roku, czyli o miłości w rodzinie, Papież Franciszek omawia różne aspekty życia małżeńskiego i rodzinnego. Podkreśla między innymi równą godność kobiety i mężczyzny, co oznacza przezwycięzenie dawnych form dyskryminacji kobiet oraz że w łonie rodzin rozwija się wzajemne współdziałanie. „O ile pojawiają się formy feminizmu, których nie możemy uznać za właściwe, to podziwiamy również dzieło Ducha Świętego w bardziej wyraźnym uznaniu godności kobiet i ich praw” (AL, nr 54).

Papież dostrzega trudną sytuację rodzin pogrążonych w ubóstwie, doświadczanych życiowo na wiele sposobów, w których ograniczenia życia są przeżywane w sposób przenikliwy. Bezrobocie i niepewność pracy stają się dla ludzi cierpieniem, bo praca umożliwia równocześnie rozwój społeczeństwa, utrzymanie rodziny, a także stabilność i płodność małżeństwa (AL, nr 24-25). Rodzina jest podstawową jednostką społeczeństwa, promującą trwałe więzi jedności, na których opiera się ludzkie współzycie, a rodząc i wychowując dzieci, zapewnia przyszłość i odnowę społeczeństwa. To wszystko jest ważne szczególnie w tych czasach, w których dość często podstawowe wartości moralne są lekceważone, a nawet wypaczane, a osoba ludzka z jej podstawowymi i niezbywalnymi prawami nie zawsze jest otaczana szacunkiem. Rodzina jest zagrożona ze wszystkich stron przez wiele czynników, jak przemoc w domu, alkoholizm, narkomania, bezrobocie, brak bezpieczeństwa publicznego, zaniedbywanie osób starszych,

57 „L'Osservatore Romano” 36: 2015 nr 2 s. 31; Ireneusz Celary, Szymon Majchur. Troska duszpasterska o rodzinę w świetle nauczania papieża Franciszka. „Ateneum Kapłańskie” 182: 2024 nr 2 (690) s. 68-82; Zbigniew Pańpuch. Filozoficzne konteksty listu apostolskiego *Desiderio desideravi* papieża Franciszka. „Ateneum Kapłańskie” 182: 2024 nr 2 (690) s. 233-251.

dzieci ulicy oraz pseudorozwiązania oparte na wizjach, które nie służą rodzinie jako pochodzące z kolonizacji ideologicznej⁵⁸.

Z naruszeniem godności ludzkiej mamy do czynienia w wielu sytuacjach życia codziennego. W Orędziu na 54. Dzień Środków Społecznego Przekazu Papież Franciszek – obok kłamstw codziennych (np. plotki, obmowy, fałsz, przemoc) – wskazuje na fałszerstwa, które są w naszej epoce coraz bardziej wyrafinowane i osiągające zastraszający poziom. „Często w sieci komunikacyjnej, zamiast budujących opowiadań, które są spoiwem więzi społecznych i kulturowych, tworzone są historie destrukcyjne i prowokacyjne, które niszczą i zrywają delikatne nici współistnienia. Gdy gromadzi się niesprawdzone informacje, gdy powtarza się wypowiedzi banalne i fałszywie przekonujące, gdy atakuje się głoszeniem nienawiści, nie tka się ludzkiej historii, ale odziera się człowieka z godności”. Papież Franciszek wskazuje na różne formy struktur niesprawiedliwości, jak handel ludźmi, nowe formy niewolnictwa, pracę przymusową, prostytutkę, handel narządami, ubóstwo, brak dostępu do żywności i mieszkania, opieki medycznej, szkół, elektryczności, wody pitnej, niezbędnych usług sanitarnych itp.⁵⁹.

Kościół katolicki jest bardzo wrażliwy na to wszystko, co obraża godność osoby ludzkiej. W katechezie podczas audiencji generalnej 12 sierpnia 2020 roku Papież Franciszek podkreślił, że pandemia koronawirusa ujawniła nie tylko tę chorobę, ale i inne choroby społeczne. Jedną z nich jest wypaczona wizja osoby, pomijająca jej godność i charakter relacyjny. Czasami patrzymy na innych jak na przedmioty,

58 Na spotkaniu ze światem akademickim i kultury na Uniwersytecie Katolickim im. Pétera Pázmányego w Budapeszcie 30 kwietnia 2023 roku Papież Franciszek zwrócił uwagę na niebezpieczeństwa związane z ideologiami, z przejściem od komunizmu do konsumpcjonizmu. „Wspólna dla obu <izmów> jest błędna idea wolności; wolność komunizmu była <wolnością> wymuszoną, ograniczoną z zewnątrz, o której decydował ktoś inny; wolność konsumpcjonizmu zaś to <wolność> liberteryńska, hedonistyczna, zamknięta w sobie, która czyni nas niewolnikami konsumpcji i rzeczy. Jakże łatwo jest przejść od ograniczeń narzucanych myśleniu, jak w komunizmie, do myślenia o sobie bez ograniczeń, jak w konsumpcjonizmie. Od wolności ograniczonej do wolności bez hamulców”. „L' Osservatore Romano” 44: 2023 nr 5 s. 30.

59 „L' Osservatore Romano” 41: 2020 nr 2-3 s. 4-7.

które można wykorzystać i wyrzucić (indywidualistyczna i agresywna kultura odrzucenia, która czyni z człowieka dobro konsumpcyjne). Tymczasem w świetle wiary wszyscy jesteśmy obdarzeni wyjątkową godnością, zaproszeni do komunii z Bogiem i z ludźmi (powołani do harmonii wzajemnej), wezwani do poszanowania całego stworzenia. Tę harmonię niszczy indywidualizm, gdy ludzie chcą wszystkiego dla siebie, patrzą tylko na własną korzyść. Kiedy pojawia się egoizm, nasze spojrzenie nie kieruje się ku wspólności⁶⁰.

Papież Franciszek wielokrotnie apelował o wszechstronną walkę przeciwko wykorzystywaniu nieletnich w sferze seksualnej, a także i w innych dziedzinach. Paradoksalne jest to, że tymi, którzy dopuszczają się wykorzystywania, czyli przemocy fizycznej, seksualnej czy emocjonalnej, są przede wszystkim rodzice, krewni, mężowie nieletnich żon, trenerzy, wychowawcy. Miejscem przemocy jest nie tylko dom, ale także dzielnica, szkoła, ośrodki sportowe, i niestety, także środowiska kościelne. W przemówieniu na spotkaniu poświęconym ochronie nieletnich 24 lutego 2019 roku Papież Franciszek podkreślił:

„Z przeprowadzonych w ostatnich latach badań zjawiska seksualnego wykorzystywania nieletnich wynika również, że rozwój sieci internetowej i mediów przyczynił się do znacznego zwiększenia liczby przypadków wykorzystania i przemocy *online*. Pornografia szybko rozprzestrzeniła się na całym świecie za pośrednictwem internetu. Plaga pornografii przybrała rozmiary przerażające, wywierając szkodliwy wpływ na psychikę i na relacje między mężczyznami a kobietami, a także między nimi a dziećmi. Zjawisko to ciągle narasta. Niestety, przedmiotem bardzo znacznej części produkcji pornograficznej są nieletni, których godność jest w ten sposób poważnie raniona. Badania w tej dziedzinie – co jest bardzo smutne – pokazują, że dzieje się to w sposób coraz bardziej gwałtowny i okrutny. Dochodzi do tego, że

60 „L'Osservatore Romano” 41: 2020 nr 9 s. 11-13.

skrajne akty wykorzystywania nieletnich, są zlecane i śledzone na żywo przez internet”⁶¹.

Współcześnie nasilają się różnego rodzaju postawy i zachowania ubliżające godności człowieka, dziecka, młodego człowieka, dorosłego i starszego człowieka, wynikające z nastawień pragmatycznych, pewnego oportunistu i koniunkturalizmu, instrumentalnego traktowania człowieka. Niektóre postawy i zachowania antygodnościowe mają szeroki zakres społeczny. W związku z tym rodzą się ważne zadania przed rodziną, szkołą, Kościołem, mediami tradycyjnymi i nowoczesnymi, dotyczące podejmowanych działań wychowawczych wspomagających i kształtujących w wychowaniu poczucie godności własnej i szacunek dla godności innych ludzi. Zadaniom tym służy wychowanie w godności, poszanowanie, afirmacja i obrona godności⁶². Nie możemy godzić się z istnieniem bardzo wielu krzywdzących sytuacji naruszających godność osoby ludzkiej, lecz powinniśmy troszczyć się o umacnianie szacunku dla człowieka i jego godności.

Papież Franciszek wskazuje na dobroczynne skutki nowych technologii medialnych, dostrzega i ich negatywne konsekwencje. „W sieci szerzą się zjawiska bardzo groźne: rozpowszechniane są obrazy pornograficzne coraz bardziej ekstremalne, ponieważ im bardziej odbiorcy się z nimi oswajają, tym wyższy staje się próg pobudzenia; rośnie zjawisko *sextingu* wśród chłopców i dziewcząt posługujących się *social media*; coraz bardziej obecne jest *on line* znęcanie się, będące prawdziwą przemocą moralną i fizyczną w stosunku do godności innych młodych ludzi; *sextortion*; wabienie nieletnich w celach seksualnych za pośrednictwem sieci jest już faktem, o którym media mówią nieustannie; a wreszcie są też groźniejsze i straszniejsze przestępstwa, polegające na organizowaniu *one line* handlu osobami, prostytucji,

61 „L'Osservatore Romano” 40: 2019 nr 3 s. 23.

62 Jadwiga Izdebska. Dziecko – Dzieciństwo – Rodzina. Wychowanie rodzinne. Kategorie pedagogiki rodziny w perspektywie pedagogiki personalistycznej. Wydawnictwo: Niepaństwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Białymstoku. Białystok 2015 s. 30.

a nawet zamawianie i oglądanie na żywo gwałtów i przemocy w stosunku do nieletnich, stosowanych w innych częściach świata. Sieć ma zatem swój aspekt mroczny i swoje mroczne regiony (*dark net*), gdzie zło znajduje wciąż nowe i coraz skuteczniejsze sposoby, inwazyjne i powszechne, by działać i się szerzyć” (Przemówienie Papieża Franciszka do uczestników międzynarodowego kongresu poświęconego godności nieletnich w świecie cyfrowym 6 października 2017 roku)⁶³.

Zwraca się także uwagę na inne negatywne konsekwencje korzystania z nowych technologii medialnych. W rozmowie z dziennikarzem francuskim Dominique Wolton Franciszek powiedział: „Bardzo trudno jest znaleźć w mediach kogoś, kto mówiąc o jakiejś sytuacji, nie oczernia innych, nie mówi tylko części prawdy, nie próbuje naruszyć czyjejś godności. Media, według mnie, powinny chronić tę godność”⁶⁴.

W dokumencie finalnym przedsynodalnego spotkania młodzieży w Rzymie w dniach 19-24 marca 2018 roku czytamy, że negatywna strona technologii ujawnia się, kiedy prowadzi do rozwoju niektórych złych nawyków. Niebezpieczeństwo to przejawia się w odosobnieniu, lenistwie, pustce i znudzeniu. Widać wyraźnie, że młodzi ludzie na całym świecie obsesyjnie korzystają z mediów. Mimo tego, że żyjemy w hiperpołączonym świecie, młodzi ludzie ograniczają się do komunikacji tylko z tymi, którzy są do nich podobni. Brakuje przestrzeni i możliwości do spotkania różnic. Kultura mass mediów wciąż wywiera ogromny wpływ na życie i ideały młodych ludzi. Wraz z nadejściem mediów społecznościowych pojawiły się nowe wyzwania związane z tym, do jakiego stopnia przemysł medialny ma władzę nad życiem młodych. Młodzi często mają skłonność do przejawiania innych zachowań w świecie wirtualnym niż te, które przejawiają się w rzeczywistości pozainternetowej. Potrzeba więc formować młodych

63 „L'Osservatore Romano” 38: 2017 nr 11 s. 14.

64 Papież Franciszek, Dominique Wolton. Otwieranie drzwi. Rozmowy o Kościele i świecie. Tł. Marek Chojnacki. Wydawnictwo WAM. Kraków 2018 s. 190.

ludzi w zakresie tego, jak żyć w przestrzeni cyfrowej. Relacje z innymi w internecie mogą być „niehumanitarne”. Wirtualne przestrzenie czynią nas ślepych na kruchość drugiego człowieka i odbierają nam możliwość dokonania autorefleksji. Problemy takie jak pornografia zaburzają u młodego człowieka postrzeganie ludzkiej seksualności. Używana w ten sposób technologia kreuje złudną równoległą rzeczywistość, która deprecjonuje godność osoby ludzkiej⁶⁵.

W encyklice *Laudato SI* Papież Franciszek zwrócił uwagę na niebezpieczeństwa, jakie niosą ze sobą nowoczesne media: „Dołącza się do tego dynamika mediów i świata cyfrowego, gdy staje się wszechobecna, nie sprzyjając rozwojowi zdolności do mądrego życia, głębokiego myślenia, wielkodusznego miłowania. Wielkim mędrcom przeszłości groziłoby w tym kontekście, że będą świadkami, jak ich mądrość jest przytłumiana pośród rozprasającego zgłętku informacyjnego. Konieczny jest wysiłek, aby środki te stały się bodźcem do nowego rozwoju kulturalnego ludzkości, a nie degradacją jej najgłębszego bogactwa. Prawdziwej mądrości, owocu refleksji, dialogu i wielkodusznego spotkania między ludźmi, nie osiąga się jedynie na drodze gromadzenia danych, prowadzącego do przesyty i zamętu w swego rodzaju skażeniu umysłowym. Równocześnie istnieje tendencja do zastąpienia realnych relacji z innymi, ze wszystkimi związanymi z nimi wyzwaniem, przez pewien typ komunikacji za pośrednictwem internetu. Pozwala to na selekcjonowanie lub eliminowanie relacji według naszego uznania” (LS' nr 47).

Część mediów kształtuje styl działania według hasła „życie łatwe i przyjemne”, z akcentem na dążenie do posiadania i używania. W miejsce etyki pracy, wyrzeczenia i umiarkowania wprowadza się etykę czasu wolnego, doraźnej gratyfikacji i konsumpcji. Jako wartość priorytetową wysuwa się sukces finansowy. Człowiek sukcesu ekonomicznego jest bardziej lansowany niż na przykład człowiek tworzący

65 „L' Osservatore Romano” 39: 2018 nr 3-4 s. 25-28.

i doskonalący życie rodzinne. W normatywnej wizji codziennego życia są wkomponowane postawy „mieć”, które uzyskują jakby oficjalną i społeczną aprobatę. Posiadanie i konsumpcję zaczyna się traktować jako symbol statusu, symptom powodzenia i zaradności życiowej, a więc w kategoriach prestiżowych. Jedynie ważną normą stają się doznania i przyjemności, które można osiągnąć za pomocą wszelkich środków, jakie oferuje postęp naukowy i techniczny. W „supermarketach doznań” ważna jest nie tyle użyteczność, trwałość czy techniczna doskonałość produktu, lecz raczej jego wartość przeżyciowa, przynosząca szczęście i zadowolenie.

Środki społecznego przekazu są jednym z najważniejszych współczesnych areopagów, na których rozgrywa się walka między prawami rynku i prawami etyki. Bez podłoża etyki przepisy prawne dotyczące mass mediów nie są w pełni skuteczne, a uniwersum medialne jest dalekie od poszanowania godności osoby ludzkiej. Rozwiązanie, według którego media są poddane wolnej grze rynkowej, z wolnymi od wartości strefami życia, groziłoby nie tylko poważnymi konsekwencjami społeczno-kulturowymi, ale i moralnymi⁶⁶.

W tym kontekście Papież Franciszek apelował wielokrotnie do ludzi mediów o respektowanie etyki zawodowej w ich pracy. W odniesieniu do dziennikarzy wskazywał: „Wyrażam nadzieję, że coraz bardziej i wszędzie dziennikarstwo będzie narzędziem budowania, czynnikiem dobra wspólnego, elementem przyspieszającym procesy pojednania: że będzie potrafiło odrzucić pokusę zaogniania konfliktów przez używanie języka podsycającego płomień podziałów, lecz będzie sprzyjało tworzeniu kultury spotkania. Wy, dziennikarze, możecie co-

66 Agnieszka Żejmo. Wirtualne podróże osoby ludzkiej. Internet jako przestrzeń rozwoju człowieka. W: Homo creator czy homo ludens? Twórcy – internauci – podróżnicy, Red. Wojciech Muszyński, Marek Sokółowski. Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń 2008 s. 147-153.

dziennie przypominać wszystkim, że nie ma takiego konfliktu, który nie może zostać zażegnany przez kobiety i mężczyzn dobrej woli”⁶⁷.

Omówione tu przykładowo sytuacje zagrażające godności osoby ludzkiej są szczegółowo prezentowane w nauczaniu społecznym Papieża Franciszka. Z przeprowadzonej analizy wynika, że dotyczą one zarówno życia politycznego, jak i gospodarczego, społecznego i kulturalnego. Wszystkie dziedziny życia ludzkiego powinny być oceniane ze względu na ludzką godność według tego, czy jest ona respektowana i należycie chroniona. Wszystko to, co narusza godność ludzką, co sprowadza drugiego człowieka do roli przedmiotu i narzędzia, należy odrzucić jako naruszenie prawa Bożego. W ujęciu teologicznym mówi się o uznaniu i respektowaniu, a nie o przyznawaniu człowiekowi jego godności. Człowiek posiada ją raz na zawsze, bez jakichkolwiek ograniczeń i w sposób nieodwracalny. Źródłem godności człowieka jest Bóg, który stworzył go na swój obraz i podobieństwo. Nikt nie musi i nie może tej godności człowiekowi przyznawać ani odbierać. Wypowiedzi Papieża na te tematy dowodzą „socjologicznego” wyczulenia na dawne i nowe przejawy naruszania godności ludzkiej we współczesnym świecie⁶⁸.

§ 4. Uwagi końcowe

Godność osoby ludzkiej stała się ważnym tematem nauczania społecznego Papieża Franciszka. Uznał on godność osoby za podstawę i źródło praw człowieka, demaskował różne zjawiska zagrażające godności człowieka. Osobowa godność jest niezniszczalną własnością każdej istoty ludzkiej, jej jedyności i niepowtarzalności. Z tego wynika, że jednostki nie można sprowadzić do tego, co mogłoby ją znisz-

67 Papież Franciszek, Dominique Wolton. Otwieranie drzwi. Rozmowy o Kościele i świecie. Tł. Marek Chojnacki. Wydawnictwo WAM. Kraków 2018 s. 206.

68 Marek Rembierz. Pedagogia towarzyszenia i miłosierdzia jako wyjście na peryferia i dążenie do inkluzy – o interpretacji dynamiki i napięć pedagogii ignacjańskiej papieża Franciszka w nieprzejrzystym świecie. „Horyzonty Wychowania” 21: 2022 nr 57 s. 63-76.

czyć i unicestwić w anonimowości instytucji, struktury czy systemu. Osoba w swojej indywidualności nie jest ani numerem, ani ogniwnem łańcuszka, ani trybem systemu, a jej godność stanowi podstawę równości wszystkich ludzi. Zjednoczenie z Bogiem jest drogą wiodącą do prawdziwego życia i realizacji własnego człowieczeństwa, a odkrywanie autentycznego człowieczeństwa może pociągać za sobą rozbudzenie tęsknoty za Bogiem⁶⁹.

Papież Franciszek potwierdza – w świetle Objawienia Bożego – ontologiczną godność osoby ludzkiej, stworzonej na obraz i podobieństwo Boga i odkupionej w Jezusie Chrystusie. Jest to niezbywalna godność, odpowiadająca naturze ludzkiej, jest otrzymanym darem, niezależnie od przemian społeczno-kulturowych. Głosi on równą godność wszystkich ludzi, niezależnie od ich stanu życia i cech osobistych. Równocześnie Papież podkreśla, że we współczesnym świecie mamy do czynienia z nieustannym naruszaniem praw człowieka, z sytuacjami naruszającymi godność osoby ludzkiej. Należy nie ustawać w podkreślaniu prymatu osoby ludzkiej i obrony jej godności niezależnie od wszystkich okoliczności.

Pojęcie godności ludzkiej nie może być nadużywane dla arbitralnego uzasadnienia mnożenia nowych praw (np. prawo do aborcji, prawo do eutanazji), z których wiele jest sprzecznych z pierwotnie zdefiniowanymi, a nierzadko są one sprzeczne z podstawowym prawem do życia. W dokumencie *Dykasterii Nauki Wiary* „Dignitas infinita” z 2014 roku, zaaprobowanym przez Papieża Franciszka, czytamy: „Godność jest wówczas utożsamiana z wyizolowaną i indywidualistyczną wolnością, która domaga się narzucenia jako <praw>, gwarantowanych i finansowanych przez społeczność, pewnych pragnień i skłonności, które są subiektywne. Godność ludzka nie może jednak opierać się wyłącznie na indywidualnych standardach ani być utożsamiana jedynie z psychofizycznym dobrostanem jednostki. Zamiast

69 Paweł Prüfer. Od „homologacyjnej jednolitości” religii ku waloryzacji różnorodności jej wyrazu. Próba rekonstrukcji myśli papieża Franciszka. „Zeszyty Naukowe KUL” 66: 2023 nr 1 s. 78.

tę, obrona godności człowieka opiera się na konstytutywnych wymaganiach ludzkiej natury, które nie zależą ani od indywidualnej samowoli, ani od społecznego uznania. Obowiązki wynikające z uznania godności drugiego człowieka i odpowiadające im prawa, które z niej wynikają, mają zatem konkretną i obiektywną treść, opartą na wspólnej ludzkiej naturze. Bez tego obiektywnego odniesienia pojęcie godności jest w rzeczywistości poddane najróżniejszej arbitralności i interesom władzy” (nr 25).

Warunki społeczne, w których urzeczywistnia się godność pojedynczego człowieka, wpływają na niego, ale nie determinują do końca, ułatwiają albo utrudniają rozwój postaw i poczucie godnościowych, ale nie mogą go zniszczyć do końca. Liczba i charakter sytuacji, w których kształtuje się przekonanie człowieka o jego autentycznej wartości i wartości innych ludzi, jest w rzeczywistości nieskończona, a źródła powstawania postaw godnościowych i poczucia godności – są wielorakie. Należy podkreślić, że społeczna rola i znaczenie sytuacji, w których dochodzi do pogwałcenia godności ludzkiej, są zróżnicowane⁷⁰. Bez wątplenia w przyszłości pojawią się nowe sytuacje zagrażające godności osoby ludzkiej, w których człowiek może przegrać swoje człowieczeństwo, swoje sumienie, swoją fundamentalną wartość. Każdy postęp i rozwój gospodarczy, jeśli nie łączy się z autentycznym wzrostem społecznym i moralnym, zwróci się w ostatecznym rozrachunku przeciwko człowiekowi.

Zakończymy nasze rozważania nad godnością osoby ludzkiej i życiem ludzkim słowami Papieża Benedykta XVI z 2019 roku: „Społeczeństwo, w którym Bóg jest nieobecny – społeczeństwo, które Go nie zna i traktuje Go, jakby nie istniał, jest społeczeństwem, które

70 Sytuacjami zagrażającymi godności ludzkiej są m.in.: upokorzenie, degradacja, dehumanizacja, instrumentalne traktowanie drugiego człowieka, tortury, gwałt, wykluczenie społeczne, nędza, ubóstwo, wyzysk, niewolnicza praca. Andrzej Kojder. *Godność*. W: *Fundamenty dobrego społeczeństwa. Wartości*. Red. Małgorzata Bogunia-Borowska. Wydawnictwo Znak. Kraków 2015 s. 52; Agnieszka Drewniak. *Pojęcie godności w etyce zawodowej a wymagania prawa*. „*Annales. Etyka w życiu gospodarczym*” 6: 2003 s. 186-190.

traci swoją miarę. Kiedy Bóg umiera w społeczeństwie, staje się ono wolne – zapewniano nas. W rzeczywistości śmierć Boga w społeczeństwie oznacza także koniec wolności, ponieważ umiera cel, który daje ukierunkowanie. I ponieważ znika miara, która wskazuje nam kierunek, ucząc nas odróżniania dobra od zła. Społeczeństwo Zachodu jest społeczeństwem, w którym Bóg jest nieobecny w sferze publicznej i który nie ma mu nic do powiedzenia. I dlatego jest to społeczeństwo, w którym coraz bardziej zatracą się miara człowieczeństwa”⁷¹.

71 „Nasz Dziennik” 2023, nr 3, s. 8.



Rozdział II

Godność pracy i człowieka pracującego

„Ekonomia – jak i praca – jest dla człowieka, a nie człowiek dla pracy, nie człowiek dla ekonomii. Owszem, tylko wówczas, gdy człowiek ma poczucie swojej podmiotowości, gdy praca i ekonomia są dla niego – wówczas i on jest dla pracy, dla ekonomii. Tylko tak może się budować również i ekonomiczny postęp. Człowiek zawsze jest pierwszy”.

(Jan Paweł II)

Praca człowieka jako osoby wyróżnia go spośród wszystkich istot żywych. Podkreśla się, że praca jest prawem i obowiązkiem człowieka, że osoba ludzka stoi ponad wymaganiami produkcji i jej prawami. Praca nie może zwracać się przeciwko człowiekowi, lecz powinna działać na jego korzyść. Winna być nie tylko podstawową sferą aktywności jednostki, ale także mieć istotne znaczenie w dziedzinie jej ogólnych dążeń i wartości życiowych. O wartości pracy nie tyle decyduje rodzaj wykonywanych czynności, ile raczej to, że ten, kto ją wykonuje, jest osobą z przysługującą mu godnością. Dlatego ma ona swoją wartość etyczną¹.

1 Michał Seweryński. Godność pracy człowieka w świetle nauki społecznej Kościoła. W: Nauka – etyka – wiara 2011. NEW ' 11. Konferencja Chrześcijańskiego Forum Pracowników Nauki Dobieszaków 23-26 czerwca 2011. Wydawca: Chrześcijańskie Forum Pracowników Nauki. Warszawa 2011 s. 331; Grzegorz Ryś. Kościół – Franciszek – Świat, rozmawia Tomasz Ponikło. Wydawnictwo M. Kraków 2014 s. 85-90; Jan Szymczyk. Wartości a zachowania i działania społeczne. W: Segmenty aktywności społecznej a wartości. Idee i praktyka. Red. Jan Szymczyk. Wydawnictwo KUL. Lublin 2012 s. 9-35; Andrzej Zwoliński. Miejsce katolickiej nauki społecznej w trosce o człowieka pracy. W: Prekaryjna praca kwestią społeczną? Red. Jan Mazur. Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie. Wydawnictwo Naukowe. Kraków 2018 s. 59-69.

Praca jest powołaniem człowieka, dzięki niej człowiek staje się poniekąd bardziej człowiekiem (LE, nr 9)².

Jest wiele powodów, dla których ludzie podejmują pracę (wielkość funkcji pracy). Po pierwsze, bez pracy ludzie nie mogliby żyć i zaspokoić swoich potrzeb, stąd większość ludzi pracujących podejmuje pracę z konieczności życiowej; po drugie, praca pozwala utrzymać pozycję w społeczeństwie; po trzecie, pozwala uzyskać poczucie sensu własnego życia, wypełnionego celową działalnością; po czwarte, praca daje poczucie zadowolenia z dobrze wykonanych czynności i poczucie dumy z własnej sprawności; po piąte, zapewnia prestiż w ocenie innych ludzi i uznanie dla zalet okazywanych w wykonywaniu pracy; po szóste, poprzez pracę ludzie osiągają potwierdzenie własnej wartości³. Praca zajmuje ważne miejsce w życiu człowieka nie tylko dlatego, że jest sposobem zdobywania środków materialnych dla jego utrzymania i rodziny, ale i realizacji osobistych dążeń i aspiracji⁴.

Przede wszystkim praca powinna posiadać sens, który człowiek potrafi odnaleźć i zaakceptować. „Należy dążyć do rozwinięcia u człowieka pracy wrażliwości w odniesieniu do każdego zjawiska, w każdym kontakcie z rzeczywistością; umiejętności dostrzegania i od-

2 „Tylko wówczas naród żyje autentycznie własnym życiem, gdy w całej organizacji życia państwowego stwierdza swoją podmiotowość. Stwierdza, że jest gospodarzem w swoim domu. Że współstanowi przez swoją pracę, przez swój wkład. Jakże istotne jest dla życia społeczeństwa, ażeby człowiek nie stracił zaufania do swojej pracy, aby nie odczuwał zawodu, jaki ta praca mu sprawia. Żeby był w niej i poprzez nią on sam, jako człowiek afirmowany. On, jego rodzina, jego przekonania” (Przemówienie Jana Pawła II do przedstawicieli władz PRL podczas spotkania na Zamku Królewskim 8 czerwca 1987 roku). *L' Osservatore Romano*” 8: 1987 nr 5 s. 7.

3 Jan Szczepański. O pracy. „Odra” 1986 nr 11 s. 3-7; Stanisław Fel. Praca (aspekt etyczny). W: *Encyklopedia katolicka*. T. XVI. Red. Edward Gigilewicz. Towarzystwo Naukowe KUL. Lublin 2012 kol. 213-214; Stanisław Kowalczyk. Praca (aspekt antropologiczny). W: *Encyklopedia katolicka*. T. XVI. Red. Edward Gigilewicz. Towarzystwo Naukowe KUL. Lublin 2012 kol. 211-213.

4 Marcin Choczyński. Kształtowanie etosu pracy w perspektywie katolickiej nauki społecznej. W: *Przedsiębiorczość i obywatelskość w perspektywie katolickiej nauki społecznej*. Red. Sławomir H. Zaręba, Artur Wysocki. Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2015 s. 189-213; Jerzy Gocko. Praca. W: *Słownik społeczny*. Red. Jerzy Szlachta. Wydawnictwo WAM. Kraków 2004 s. 942-959; Wojciech Kućko. Wyzwania etyczne „teologii dobrobytu” w świetle nauczania papieża Franciszka. „*Studia Nauk Teologicznych PAN*” 15: 2020 s. 59-77.

czytowania piękna tego świata, jego harmonii i rozwoju; rozumnego dążenia do osiągnięcia wewnętrznej wolności i zdrowego stosunku do społeczeństwa. Taki zaś punkt widzenia radykalnie zmienia etos pracy. Coraz wyraźniejszy powinien być ich wymiar (sens) etyczny. Taki jest charakter pracy, która obecnie jest siłą etyczną”⁵. Poprzez podejmowanie i świadczenie pracy człowiek zmienia się i rozbudowuje wszystkie sfery osobowe. Pracuje cały człowiek i jako całość udoskonala się i staje się częścią składową nowej wspólnoty⁶.

Sens życia jest odnajdywany w różnych dziedzinach ludzkich działań, m.in. poprzez pracę, poprzez dochodzenie do doskonalszego życia. Praca, którą człowiek ustawicznie doskonali, równocześnie przez nią doskonali siebie i świat, jest więc ona wyrazem i narzędziem naszego wzrostu w człowieczeństwie. Poprzez pracę nie tylko świat, ale i sam człowiek staje się bardziej ludzki, wzrasta jako człowiek. Uzyskuje świadomość swoich możliwości, przeżywa radość tworzenia, która czyni go większym duchowo. Ludzie mogą jednak szkodzić sobie i rzeczywiście tworzyli niejednokrotnie warunki pracy, które czyniły ją środkiem degradacji człowieka pracującego⁷. W katolickiej nauce społecznej mówi się o prawie do godnego poziomu życia, które jest powiązane z prawem do sprawiedliwej płacy za pracę. Praca przyczynia się do rozwoju człowieka, jest istotnym czynnikiem jego godności i dojrzewania osoby. Potrzebne są więc i praca i odpowiednie warunki pracy. Już w encyklice *Quadragesimo anno* z 1931 roku Papież Pius XI

5 Waldemar Furmanek. Praca człowieka jako kategorii aksjologicznej. W: Encyklopedia pedagogiki aksjologicznej. Red. Krystyna Chałas, Adam Maj. POLWEN Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne. Radom 2016 s. 827-828; Jagoda Jezior. Wybrane problemy badań miejsca pracy w systemie wartości. „Zeszyty Naukowe KUL” 64: 2021 nr 1-2 s. 137-161.

6 Waldemar Furmanek. Godność. Eksplicacja pojęcia i zjawiska. W: Wartości w pedagogice. Wolność, odpowiedzialność, godność we współczesnej pedagogice. Red. Waldemar Furmanek. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów 2013 s. 164.

7 Józef Majka. Przedmowa. W: Karol Górski. Duchowość chrześcijańska. Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej. Wrocław 1978 s. 6-7.

mówił o świętych prawach robotnika, wynikających z jego ludzkiej i chrześcijańskiej godności (QA, nr 28)⁸.

Teza o nienaruszalnej godności człowieka, każdego człowieka, prowadzi do odkrycia chrześcijańskiego sensu pracy. W homilii wygłoszonej w dniu 1 maja 2020 roku Papież Franciszek podkreślił, że praca jest zadaniem, jakie człowiek otrzymał od Boga, praca człowieka jest niczym innym jak kontynuacją pracy Boga. „To właśnie praca upodabnia człowieka do Boga, bo poprzez pracę człowiek staje się twórcą, potrafi tworzyć, tworzyć wiele rzeczy: tworzyć także rodzinę, żeby iść naprzód. Człowiek jest stwórcą i tworzy poprzez pracę. A to jest powołanie. Biblia mówi: <Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre> (Rdz I, 31). Czyli praca ma w sobie dobro i tworzy harmonię rzeczy – harmonię piękna, dobra – i obejmuje wszystko, czym jest człowiek: jego myśli, jego działanie – wszystko. Praca – to pierwsze powołanie człowieka. To ona daje człowiekowi godność. Godność, która go czyni podobnym do Boga. Godność pracy”⁹. Ostatecznym źródłem prawdziwej wolności i prawdziwej godności człowieka jest Bóg.

Obrona godności osoby ludzkiej, jej niezbywalnych praw, sprawiedliwości społecznej, godziwej pracy – to wyzwania etyczne, których nie sposób zignorować. „Ewangelia pracy” stanowi podstawowy aspekt nauki Kościoła katolickiego o sprawiedliwości społecznej, opartej na głoszeniu prawdy o godności i prawach osoby ludzkiej, wyrażającej się w demaskowaniu niesprawiedliwych struktur społecznych oraz przyczynianiu się do pozytywnych przemian w społeczeństwie i promowaniu prawdziwie ludzkiego rozwoju. W niniejszym rozdzia-

8 Franciszek Janusz Mazurek. Prawa człowieka a prawa rodziny. „Roczniki Nauk Społecznych” 28-29: 2000-2001 nr 1 s. 100.

9 „L'Osservatore Romano” 41: 2020 nr 6 s. 39; Stanisław Fel. Społeczno-etyczny wymiar pracy ludzkiej. W: Katolicka nauka społeczna. Podstawowe zagadnienia z życia gospodarczego. Red. Józef Kupny, Stanisław Fel. Księgarnia św. Jacka. Katowice 2003 s. 25-54; Jan Szymczyk. Socjologiczne rozumienie wartości w aspekcie relacjonistycznym. „Zeszyty Naukowe KUL” 62: 2019 nr 3 s. 35-54; Danuta Walczak-Duraj. Praca – etyka – polityka. Wybór tekstów. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź 2020 s. 15-42.

le omówimy trzy zagadnienia: pracę ludzką w warunkach gospodarki rynkowej, godność pracy ludzkiej, godność człowieka pracującego w kontekście społecznego nauczania Papieża Franciszka, łącznie z jego najnowszą encykliką „Fratelli tutti” i ideą powszechnego braterstwa. Współczesne głębokie przemiany gospodarcze i społeczne sprawiają, że zagadnienia pracy i bezrobocia stają się coraz bardziej złożone i wiążą się z bardzo poważnymi problemami ludzkimi. Pomimo stałego wzrostu ekonomicznego pojawiają się nowe formy ubóstwa, poszerza się zjawisko marginalizacji społecznej¹⁰.

Moralny wymiar pracy, nazywany przez niektórych wymiarem antropologicznym, wiąże się bezpośrednio z godnością człowieka jako osoby i z jego podmiotowością. Człowiek jest podmiotem i ostatecznym celem swojej aktywności, dlatego praca, którą wykonuje, jest mu podporządkowana (praca jest dla człowieka, a nie człowiek dla pracy), on jest jej nadrzędnym celem. Praca jest zawsze służbą człowiekowi, wkładem w jego rozwój i w dobro wspólne. Dlatego trzeba najpierw mówić o godności człowieka i dopiero potem o godności ludzkiej pracy i godności człowieka pracującego oraz o bezrobociu jako zaprzeczeniu godności ludzkiej¹¹. Zagadnienie pracy należy rozpatrywać nie tylko w wymiarze ekonomicznym, ale także, a nawet przede wszystkim w wymiarze moralnym.

§ 1. Praca ludzka w warunkach gospodarki rynkowej

Według Franciszka Janusza Mazurka: „Praca jest wartością moralną, która nierozzerwalnie wiąże się z wartością antropologiczną.

10 Marcin Kawko. Ekonomia Franciszka – jak zmieniać rzeczywistość, zamiast ją odrzucać? „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 32: 2022 nr 4 s. 120-127; Jan Mazur. Prekariat – nowa kategoria pracowników. W: Prekaryjna praca kwestią społeczną? Red. Jan Mazur. Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie. Wydawnictwo Naukowe. Kraków 2018 s. 13-26.

11 Waldemar Furmanek. Człowiek. Urzeczywistnianie się osoby. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów 2020 s. 313.

Wyraża się ona w tym, że przez pracę człowiek się rozwija – <poniekąd bardziej staje się człowiekiem>. Karanie człowieka obozowym systemem pracy, wszelkie formy wyzysku człowieka pracy, traktowanie pracy jako instrumentu i towaru jest przejawem naruszania podstawowej zasady godności osoby ludzkiej. Wymogiem tej zasady jest kształtowanie takiego ustroju pracy, który pozwoli człowiekowi rozwijać swą osobowość. Mówiąc o wartości moralnej pracy ludzkiej, należy podkreślić, iż przez nią człowiek spełnia swe obowiązki wobec innych: rodzice wobec dzieci, nauczyciele wobec uczniów, lekarze wobec chorych itp. W tej kategorii wartości pracy należy widzieć pracę dobrą¹².

Praca ludzka ma wymiar moralny wynikający z podstawowego faktu, że ten, kto ją wykonuje, jest osobą, tj. świadomym i wolnym oraz stanowiącym o sobie podmiotem. Stając się poprzez pracę bardziej człowiekiem, zdobywa różne sprawności moralne, służy własnemu rozwojowi osobowemu i innym ludziom (dobro wspólne). Wykonując pracę, człowiek spełnia ciężące na nim obowiązki wobec swojej osoby, rodziny i społeczeństwa. „Konsekwencją faktu, że praca jest wartością moralną, w wymiarze indywidualnym jest imperatyw etyczny należytego jej wykonywania; w wymiarze zaś społecznym – dążenie do utworzenia takiego ustroju pracy, który odpowiada godności osoby ludzkiej oraz uwzględnia jej podmiotowość we wszystkich wymiarach życia ludzkiego”¹³.

12 Franciszek J. Mazurek. *Wolność pracy, przedsiębiorczość, uczestnictwo*. Redakcja Wydawnictwa KUL. Lublin 1993 s. 8; Aniela Dylus. *Trudny związek demokracji i wolnego rynku w warunkach deglobalizacji. Perspektywa katolickiej nauki społecznej*. „Roczniki Nauk Społecznych” 11: 2019 nr 4 s. 5-29; Stanisław Fel. *Praca – własność – uczestnictwo*. W: *Leksykon pedagogiki religii. Podstawy – koncepcje – perspektywy*. Red. Cyprian Rogowski. VERBINUM Wydawnictwo Księży Werbistów. Warszawa 2007b s. 604-610; Janusz Mariański. *Gospodarka rynkowa w ocenie społecznego nauczania Kościoła*. „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 6: 2003 s. 58-69.

13 Stanisław Fel. *Społeczno-etyczny wymiar pracy ludzkiej*. W: *Katolicka nauka społeczna. Podstawowe zagadnienia z życia gospodarczego*. Red. Józef Kupny, Stanisław Fel. Księgarnia św. Jacka. Katowice 2003 s. 25-54; Stanisław Fel. *Podstawy aksjologiczne społecznej gospodarki rynkowej*. W: *Filozofia pochylona nad człowiekiem. Studia dedykowane Księdzu Profesorowi Stanisławowi Kowalczykowi*. Red. Edward Balawajder, Arkadiusz Jabłoński, Jan Szymczyk. Towarzystwo Naukowe KUL. Lublin 2004 s. 493-512.

Praca jako wartość moralna staje się pracą godną. Godność pracy ludzkiej oznacza, jak wyjaśnił to Papież Benedykt XVI w encyklice *Caritas in veritate* z 2009 roku, „pracę, która w każdej społeczności wyraża zasadniczą godność każdego mężczyzny i każdej kobiety: pracę wybraną w sposób wolny, która włącza skutecznie pracowników, mężczyzn i kobiety, w rozwój ich wspólnoty; pracę, dzięki której pracownicy są szanowani i nie są narażeni na żaden typ dyskryminacji; pracę pozwalającą na zaspokojenie potrzeb rodzin i zapewnienie dzieciom możliwości kształcenia bez konieczności podejmowania pracy przez nie same; pracę pozwalającą pracownikom na swobodne organizowanie się i dającą możliwość wypowiedzenia się; pracę, która pozostawia wystarczającą przestrzeń, by odnaleźć własne korzenie w wymiarze indywidualnym, rodzinnym i duchowym; pracę zabezpieczającą godne warunki życia pracownikom, którzy osiągnęli wiek emerytalny” (CV, nr 63).

Tak pojmowana praca jest aktem osoby (*actus personae*), w której człowiek nie jest siłą roboczą, narzędziem, które powinno kosztować jak najmniej, a równocześnie produkować jak najwięcej, instrumentem do wytwarzania dochodu narodowego, ale podmiotem, osobą z przysługującą jej godnością, z prawem do godnej egzystencji¹⁴. Władysław Jacher podkreślał, że praca stanowi najlepszą drogę doskonalenia i rozwoju człowieka. Oprócz zabezpieczenia życia oraz korzyści materialnych i gospodarczych buduje i kształtuje psychiczne, kulturalne i etyczne wymiary człowieczeństwa. Praca jest specyficzną cechą rodzaju ludzkiego. Dzięki niej człowiek jest kimś, tzn. czuje się złączony z innymi ludźmi, a przez pracę uzyskujemy własną afirmację jako byty rozumne i osobowości. Praca wyzwala nas z przyrody, posze-

14 Piotr Mazurkiewicz. Prawo do godnej egzystencji w społecznej nauce Kościoła. W: Prawo do godnego życia w świetle Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i innych standardów międzynarodowych. Wydawca: Ministerstwo Spraw Zagranicznych – Departament do Spraw Postępowai przed Międzynarodowymi Organami Ochrony Praw Człowieka. Warszawa 2018 s. 70-71; Gregor Thüsing. *Mit Arbeit spielt man nicht! Plädoyer für eine gerechte Ordnung des Arbeitsmarkts.* C.H. Beck Verlag, München 2015.

rza naszą świadomość, kształtuje nasze „ja”, sytuuje nas w odpowiednim miejscu w grupie społecznej i w społeczeństwie¹⁵.

Poprzez działanie własne i uczestnictwo w działaniach innych ludzi (współdziałanie) każdy człowiek spełnia się i doskonali. W różnorodności i uniwersalności swych form praca ludzka łączy ludzi, gdyż każdy z pracujących powinien szukać urzeczywistnienia swojego człowieczeństwa i spełnienia osobowego powołania. Praca należy do istoty ludzkiego życia i przebiega we współpracy z innymi, z uznaniem innych i współdziałaniem w tworzeniu dobra wspólnego. Niekiedy jednak relacje interpersonalne w pracy mogą być trudne do zaakceptowania, nawet mogą prowadzić do demoralizacji środowiska ludzi pracy. Praca ludzka podlega ocenie moralnej. Wszelkie ludzkie działanie, w tym i praca, są dobre i godziwe, jeżeli są dobre dla człowieka jako osoby¹⁶.

Z wielości definicji pracy ludzkiej można by sformułować za Władysławem Jacherem takie jej określenie: „Praca to czynność ludzka mająca cechy indywidualne, społeczne, zawodowe i pozazawodowe, skierowana na zaspokojenie wielorakich potrzeb ludzkich materialnych i duchowych, wymagających koordynacji zachowań i współpracy oraz świadomego i odpowiedzialnego tworzenia dóbr i produktów, wpływających na strukturę oraz integrację grup społecznych i społeczeństwa”¹⁷. W wykonywaniu pracy ważne są normy, w tym

15 Władysław Jacher. Etos pracy w Polsce wobec wyzwań Unii Europejskiej. W: Współczesne społeczeństwo polskie a wyzwania integracji europejskiej. Studia i Materiały. Red. Jacek Leoński, Robert B. Woźniak. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Szczecin 2005 s. 404-405; Stanisław Lachowski, Bogusława Lachowska. Aktywność ekonomiczna młodzieży w Polsce. Studium psychospołeczne młodzieży w wieku 14-15 lat. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Lublin 2018 s. 125-126.

16 Waldemar Furmanek. Praca człowieka jako kategoria aksjologiczna. W: Encyklopedia aksjologii pedagogicznej. Red. Krystyna Chałas, Adam Maj. POLWEN Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne. Radom 2016 s. 846; Urszula Swadźba. Koncepcje pracy w historii myśli społecznej. W: Rozważania wokół pracy. Red. Jacek Rąb, Jerzy Broda, Aldona Musiał. Wydawca: Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Nauki Polskiej. Zabrze 2001 s. 125-137.

17 Władysław Jacher. Etos pracy w Polsce wobec wyzwań Unii Europejskiej. W: Współczesne społeczeństwo polskie a wyzwania integracji europejskiej. Studia i Materiały. Red. Jacek Leoński, Robert B. Woźniak. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Szczecin 2005 s. 404-406.

i normy etyczne, regulujące jej jakość i charakter. Składają się one na to, co określa się jako etos pracy. „Etos to charakterystyczny dla danej grupy zespół wartości i norm odnoszący się do określonej wartości fundamentalnej, przejawiający się w praktyce w konkretnych zachowaniach i działaniach. Etos pracy to charakterystyczny dla danej grupy lub całego społeczeństwa zespół wartości i norm odnoszący się do wartości fundamentalnej, jaką jest praca”¹⁸.

Tam, gdzie praca człowieka wykonywana jest w sposób twórczy, tam też dokonują się powiązania człowieka z człowiekiem (więzi społeczne), tworzą się różnorodne grupy społeczne. Praca ma ze swej natury charakter więziotwórczy, łączy ludzi, tworzy wspólnoty. Także solidarność powstająca na bazie pracy jest na różny sposób wpisana w samą naturę pracy ludzkiej. Kształtowanie się więzi międzyludzkich w procesie pracy ma swoje wielorakie uzasadnienia. Praca ludzka nie jest działaniem samotniczym, lecz wspólnotowym (społecznym). Uczenie się pracy, podział pracy, podział wyników pracy dokonuje się we wspólnocie, co prowadzi do tworzenia się różnorodnych więzi międzyosobowych i społecznych o charakterze czynnym i biernym. Człowiek wykonujący pracę chce dzielić się swoim dobrem z innymi, dzięki czemu buduje więzi społeczne¹⁹.

Z tego względu nie można zgodzić się z tezą, że zysk jest podstawowym, a tym bardziej jedynym kryterium życia ekonomicznego. To właśnie „kultura” pieniądza i zysku pozostawia wielu ludzi bez pracy. Godziwy zysk jest co prawda naturalnym celem działalności produkcyjnej, ale kryterium decydującym o kształcie pracy winien być zawsze i nade wszystko człowiek, jego rzeczywiste – zwłaszcza duchowe – potrzeby, jego godność. Kapitał jako wartość materialna nie ma priorytetu

18 Tamże s. 407.

19 Rafał Boguszewski. Znaczenie pracy w życiu Polaków. Komunikat z badań CBOS. BS/187/2006. CBOS. Warszawa 2006 s. 1-8; Jerzy W. Gałkowski. Człowiek, praca, wartości. Wydawnictwo KUL. Lublin 2012 s. 426; Janina M. Zabielska. Praca jako wartość. W: Wartości – interesy – struktury społeczne. Uwarunkowania ludzkiej kreatywności i partycypacji w życiu publicznym. Red. Jan Szymczyk. Wydawnictwo Norbertinum. Lublin 2010 s. 85-100.

przed pracą ludzką. W przedsiębiorstwie, które powinno być „wspólnotą pracy”, praca zajmuje centralne miejsce i nie może być sprowadzona do poziomu zwykłego towaru. Z tezy o prymacie człowieka w środowisku pracy wynikają ogromne konsekwencje praktyczne.

Rynek jest tworem gospodarczym powołanym przez ludzi dla zaspokojenie ich ważnych potrzeb. Musi respektować zarówno prawa ekonomiczne, jak i prawa obywatelskie oraz demokratyczne. Warunkiem koniecznym integracji rynku jest zgranie mechanizmów technicznych, ekonomicznych, społecznych, kulturowych i aksjologicznych. Kościół katolicki podkreśla, że rynek nie obejmuje wszystkich sfer życia jednostek i społeczności, bo nie wszystkie rzeczy mają wartość komercyjną. Istnieją ważne wymogi ludzkie, które wymykają się jego logice, nie da się ich zaspokoić za pośrednictwem mechanizmów rynkowych²⁰. Prawa rynku nie mogą stać się czynnikiem determinującym w procesie produkcji. W takim przypadku dochodzi do sprowadzenia osoby pracującej do roli przedmiotu, co jest nie do zaakceptowania. Każdemu wysiłkowi zmierzającemu do społecznego postępu powinien towarzyszyć szacunek dla podmiotowego przede wszystkim charakteru osoby i jej pracy²¹.

Wiara w rynek pozbawiony wartości chroniących jednostki i społeczność prowadzi do pozbawienia gospodarki cech ludzkich, może stanowić ogromne niebezpieczeństwo dla samej gospodarki rynkowej²². Nasilające się tendencje do podejmowania działań utyli-

20 Danuta Walczak-Duraj. Od grupowego do zindywidualizowanego i rozproszonego etosu pracy. W: Spotkania filozoficzno-socjologiczne na pograniczu w ramach Polsko-Czeskiej Wolnej Szkoły Nauk Filozoficznych i Społecznych im. Profesora Jana Szczepańskiego. Red. Andrzej Kasperek, Hynek Böhm. Polska Akademia Nauk Oddział w Katowicach. Stowarzyszenie Rozwoju i Współpracy Regionalnej „Olza”. Katowice 2018 s. 89-115.

21 Waldemar Furmanek. Praca człowieka jako kategoria aksjologiczna. W: Encyklopedia aksjologii pedagogicznej. Red. Krystyna Chałas, Adam Maj. POLWEN Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne. Radom 2016 s. 846.

22 Władysław Jacher. Gospodarka rynkowa a wartości. W: Czy zmierzch pracy? T. II (Etos pracy w praktyce przedsiębiorstw). Red. Danuta Walczak-Duraj. Wydawnictwo Naukowe NOVUM. Płock-Warszawa 2003 s. 37-43.

tarnych i pragmatycznych we wszystkich dziedzinach życia ludzkiego prowadzą do tego, że praca, gospodarka i rynek tracą sens antropologiczny, etyczny i kulturowy. Błędnie pojmowana efektywność rynku, pogoń za zyskiem, dewiacyjna konkurencja promują w grze rynkowej zasadę: cel uświęca środki²³.

Wolność rynku nie może być absolutna, a sam rynek nie działa w społeczeństwie wolnym od wartości. Siły rynkowe pozostawione same sobie mogą prowadzić zarówno do dobrych, jak i złych skutków. Hasło „jeszcze więcej rynku” nie może oznaczać „jeszcze mniej etyki”, bo taki program prowadziłby – zarówno na płaszczyźnie narodowej jak i ogólnoświatowej – do eliminowania ludzi słabszych, mniej przedsiębiorczych, utrwałaby albo powiększała nierówności społeczne. Gospodarka, która działa na zasadach wydajności, nie musi *ex definitione* wykluczać moralności, jest przecież określana przez ludzi i nie sposób abstrahować na rynku całkowicie od ludzkiej podmiotowości. Społeczeństwa współczesne wkraczające w erę globalizacji nie mogą już dłużej obejść się bez wspólnego kodeksu etycznego, opierającego się na uniwersalnych wartościach ludzkich, których należy szukać w wnętrzu człowieka jako takiego, w uniwersalnej naturze ludzkiej²⁴.

W imię praw rynku nie można zapominać o prawach człowieka. Twarde prawa szybkiego zysku mogą okazać się nieludzkie. Praca nie jest jednak tylko prawem człowieka, jest ona przede wszystkim zdolnością i nieprzepartą potrzebą człowieka. Praca jest więc trakto-

23 Danuta Walczak-Duraj. Kontrideologia pracy jako czynnik dezintegracji społecznej. W: Praca, więź, integracja. Wyzwania w życiu jednostki i społeczeństwa. Monografia poświęcona pamięci prof. zw. dr. hab. Władysława Jachera. T. I (Praca, przedsiębiorczość, gospodarka oparta na wiedzy). Red. Urszula Swadźba, Bożena Pactwa, Monika Zak. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. Katowice 2015 s. 51; Tomasz Grabiec. Homo laborans. Meandry ludzkiej pracy w procesie budowania lepszego świata. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościola” 31: 2021 nr 2 s. 31-45.

24 Powołanie jako imperatyw zawodowy. Etos polskich pielęgniarek w badaniach socjologicznych. Red. Jolanta Łodzińska, Sławomir H. Zaręba, Marcin Zarzecki. KONTRAST. Warszawa 2017; Jagoda Jezior. Tradycyjne podstawy etosu pracy przedsiębiorstw. W: Tradycja: wartości i przemiany. Red. Jan Adamowski, Józef Styk. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Lublin 2009 s. 107-119.

wana jako źródło rozwoju wartości etycznych. Cała wielkość pracy człowieka płynie z wielkości i godności samego człowieka. Ważne jest to, że pracę wykonuje człowiek, celem ostatecznym wszelkiej pracy jest człowiek i praca powinna jemu służyć, a nie jedynie się nim posługiwać. Na pierwszym miejscu jest człowiek, który poprzez pracę i przedsiębiorczość realizuje siebie, rozwija się jako osoba. Aktywność ekonomiczna staje się metodą afirmacji człowieka jako osoby. Stąd wynika wysoka ranga pracy ludzkiej, można o niej mówić jako o wartości podstawowej²⁵.

Kościół katolicki pragnie stać po stronie człowieka i domaga się przewyższania warunków, które urągają jego osobistej i pracowniczej godności. Pragnie, by chrześcijańskie wartości Ewangelii odnajdywały dzisiaj nowe miejsce w świecie pracy, nadawały sens twórczemu wysiłkowi ludzkiemu. Encyklika Jana Pawła II *Laborem exercens*, jakkolwiek jest poświęcona pracy ludzkiej, to właściwie zajmuje się człowiekiem w szerokim kontekście tej rzeczywistości, jaką jest praca. On bowiem jest punktem wyjścia i punktem dojścia wszelkich przejawów życia społecznego, w tym także życia społeczno-zawodowego. Encyklika Jana Pawła II o pracy ludzkiej podkreśla, że człowiek w swej odpowiedzialnej działalności, poprzez pracę właśnie, powinien przyczyniać się do postępu technicznego, naukowego i gospodarczego. Przez pracę urzeczywistnia siebie i poniekąd staje się bardziej człowiekiem. Przyczynia się do tworzenia warunków materialnych pozwalających żyć wszystkim w sposób godny i sprawiedliwy (LE, nr 9). Zła sytuacja jednej grupy w nowoczesnym społeczeństwie odbija się nieuchronnie na życiu innych. Dlatego też promocja społeczna każdego obywatela pozostaje we wspólnym interesie wszystkich.

Człowiek, który nie może zarobić na chleb, jest jakby pozbawiony godności, ale i zarobiony chleb nie może być owocem pracy

25 Maria Chymuk. Aksjologiczne preferencje studentów uczelni krakowskich. Wydawnictwo WAM. Kraków 2004 s. 54-57; Władysław Piwowski. ABC katolickiej nauki społecznej. Część I (Wprowadzenie, podstawy, kierunki). Wydawnictwo Diecezjalne. Pelplin 1993 s. 49-91.

niegodnej człowieka. W przemówieniu za pośrednictwem wideo na otwarciu EXPO w Mediolanie 1 maja 2015 roku Papież Franciszek wołał: „Oby nie brakowało chleba i godności pracy”. Praca jest potrzebna, by utrzymać rodzinę, by wychować dzieci, by zapewnić swoim bliskim godne życie²⁶. „Praca – powtarzam w licznych formach – jest właściwa osobie ludzkiej. Wyraża jej godność, istoty stworzonej na podobieństwo Boga. Dlatego mówi się, że praca jest święta. Dlatego zarządzanie zatrudnianiem to wielka odpowiedzialność ludzka i społeczna, której nie można pozostawiać w rękach niewielu bądź w gestii ubóstwianego <ryнку>. Powodowanie utraty miejsc pracy oznacza powodowanie poważnych szkód społecznych. Smutkiem napawa mnie widok osób bezrobotnych, które nie znajdują pracy i pozbawione są godności, którą daje zarabianie na chleb dla rodziny. A cieszę się bardzo, kiedy widzę, że rządzący podejmują wiele wysiłków, by tworzyć miejsca pracy, i starają się zapewnić wszystkim pracę. Praca jest święta, praca daje godność rodzinie. Musimy się modlić, by nie brakowało pracy w rodzinie”²⁷.

Prawo do pracy jest prawem podmiotowym i to niezależnie od tego, czy ustrój społeczno-gospodarczy jest oparty na państwowej czy na prywatnej własności środków produkcji. Praca jest dobrem godziwym, odpowiada godności człowieka, wyraża tę godność i ją pomnaża. Treść prawa do wykonywania pracy konstytuują: potrzeba pracy i dobro godziwe pracy, odpowiadające człowiekowi i urzeczywistniające człowieka. Jest to prawo naturalne, niezbywalne, trwałe, powszechne, obiektywne i dynamiczne, z którego wynika cały system praw szczegółowych. Znajduje ono swoje uzasadnienie zarówno w tym, że praca ludzka jest sposobem zdobywania środków do życia, jak i z zasa-

26 „L' Osservatore Romano” 36: 2015 nr 5 s. 40-41.

27 „L' Osservatore Romano” 36: 2015 nr 9 s. 49-50.

dy powszechnego przeznaczenia dóbr ziemskich dla wszystkich. Jest to prawo ściśle związane z prawem do życia²⁸.

Prawu do pracy odpowiada obowiązek pracy, jego wypełnienie jest uwarunkowane wieloma okolicznościami (np. stan zdrowia, odpowiednie lub nieodpowiednie warunki pracy). Poprzez pracę człowiek może rozwijać swoją osobowość i współkształtować życie społeczne. W nowoczesnych społeczeństwach praca w coraz mniejszym stopniu jest pojmowana jako obowiązek czy konieczność życiowa, w coraz większym stopniu jest traktowana jako szansa samorealizacji. Samorealizacja jest stałym poszukiwaniem i urzeczywistnianiem ludzkich uzdolnień i rozwijaniem ukrytych potencjalności.

Potrzeba i powinność pracy jest dla człowieka wcześniejsza niż potrzeby materialne i jakiegokolwiek ludzkie potrzeby, które są zaspokajane przez wytwory pracy. Praca ludzka ma wieloaspektowe wymiary, ale wymiar moralny ma rangę pierwszorzędą, opartą na personalistycznych podstawach. „Nie ulega bowiem wątpliwości, że praca ludzka ma swoją wartość etyczną, która wprost i bezpośrednio pozostaje związana z faktem, iż ten, kto ją spełnia, jest osobą, jest świadomym i wolnym, czyli stanowiącym o sobie podmiotem” (LE, nr 6). Aby zrozumieć, czym jest praca ludzka, trzeba najpierw zrozumieć, czym jest osoba ludzka. Sens osobowy (personalizacja) jest podstawowym sensem pracy²⁹.

28 Joachim J. Kondziela. *Osoba we wspólnocie. Z zagadnień etyki społecznej, gospodarczej i międzynarodowej*. Księgarnia św. Jacka. Katowice 1987 s. 84-88; Franciszek Janusz Mazurek. *Prawa ludzi pracy w encyklice „Laborem exercens”*. W: *Laborem exercens. Tekst i komentarze*. Red. Jerzy Gałkowski. Redakcja Wydawnictw KUL. Lublin 1986 s. 168-169.

29 Kazimierz Krajewski. *Godność pracy ludzkiej*. W: *Godność – Praca – Globalizacja*. Red. Włodzisław Dłubacz. Wydawnictwo Sztafeta. Stalowa Wola 2014 s. 35-46; Maria Sroczyńska. *Orientacje religijne i moralne a praca zawodowa urzędników (wybrane aspekty)*. W: *Służba publiczna. Etos pracy urzędników w Polsce*. Red. Sławomir H. Zaręba, Marcin Zarzecki. KONTRAST. Warszawa 2015 s. 101-122; Rafał Wiśniewski. *Raj utracony: urzędnicy i ich motywacje, wartości, wybory*. W: *Służba publiczna. Etos pracy urzędników w Polsce*. Red. Sławomir H. Zaręba, Marcin Zarzecki. KONTRAST. Warszawa 2015 s. 141-152.

Nauczanie społeczne Kościoła katolickiego nie jest kwestionowaniem gospodarki rynkowej w imię godności ludzkiej i sprawiedliwości, czy szerszej ładu moralnego, lecz jest troską o ludzki wymiar rynku, o rynek z ludzką twarzą³⁰. Należy wspierać wysiłki na rzecz osoby ludzkiej, gdyż wciąż istnieje wiele sytuacji, w których istoty ludzkie są traktowane jak przedmioty, których koncepcje, struktury, przydatność można zaprogramować, a następnie wyrzucić. Praca wykonywana we właściwy sposób i we właściwych warunkach jest do pewnego stopnia wyrazem człowieka, potwierdzeniem jego człowieczeństwa. Człowiek tworzy pracę i przez nią tworzy siebie, tworzy siebie we wspólnocie z innymi. Praca jest więc także wyrazem międzyludzkiej komunikacji, współlistnienia i współdziałania ludzi, pozostaje ona na służbie dobra wspólnego i staje się podstawowym dobrem wspólnot ludzkich.

§ 2. Godność pracy ludzkiej

Pojęcie godności ludzkiej weszło na szerszą skalę do języka potocznego w naszym kraju wraz z pielgrzymkami Jana Pawła II do Ojczyzny i jego katechezą społeczno-moralną. Do wartości godnościowych odwoływała się „Solidarność” w latach osiemdziesiątych XX wieku, domagając się warunków godnego życia, zaspokojenia materialnych i duchowych potrzeb, prawa do zrzeszania się. Dzisiaj wielu ludzi domaga się przywrócenia godności ludziom zmarginalizowanym, niepełnosprawnym, uwięzionym, wykluczonym, bezrobotnym, bezdomnym, żyjącym w ubóstwie, pracującym na „umowach śmie-

30 Janusz Mariański. Ład moralny jako podstawa gospodarki rynkowej – z perspektywy społecznego nauczania Kościoła. „Społeczeństwo i Kościół” 2004 nr 1 s. 63-87; Janusz Sztumski. Godność człowieka na tzw. „ryнку pracy”. W: Etyka a moralność. Aksjonormatywny kontekst współczesnej pracy i wybranych zawodów. Red. Danuta Wąlczak-Duraj. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź 2010 s. 15-23; Andrea Monda. Ludzka godność według Franciszka. „L' Osservatore Romano” 41: 2020 nr 10 s. 3-4.

ciowych”, migrantom itp. Mówi się o godności jednostki, o godności rodziny i o godności narodu.

W adhortacji posynodalnej *Christifideles laici* Jan Paweł II stwierdza: „Dlatego właśnie widzimy, jak rozprzestrzenia się dziś i coraz bardziej umacnia poczucie osobistej godności każdej ludzkiej istoty. Dobroczynny prąd przenika i ogarnia wszystkie ludy świata, które coraz lepiej uświadamiają sobie godność człowieka, a więc nie <rzeczy> lub <przedmiotu>, którym można się posługiwać, ale zawsze i tylko <podmiotu>, który posiada sumienie i wolność, jest wezwany do odpowiedzialnego życia w społeczeństwie i w dziejach i podporządkowany wartościom duchowym i religijnym” (CL, nr 5). Nie sposób jednak nie dostrzec rozbieżności pomiędzy deklaracjami dotyczącymi praw człowieka a przypadkami ich łamania, niekiedy w skali masowej, we wszystkich częściach społeczeństwa i świata (sytuacje będące wyrazem ucisku i niesprawiedliwości).

Wyróżnia się godność osobową i osobowościową. Dzięki godności osobowej istota ludzka jest dobrem najwyższym, wartością autoteliczną, której nie można zredukować do dobra użytecznego czy przyjemnego. Wszelkie prawa i wolności człowieka wynikają z godności osobowej, która jest wartością niezależną od świadomości, intelektu, przeżyć, uczynków i zasług człowieka. Ma ona charakter upodmiotawiający jednostkę, nadaje jej szczególną i niepowtarzalną wartość. Posiada ją każdy człowiek bez względu na jego wolę (wartość ontyczna). Godność osobowościowa jest wyrazem postawy przyjmowanej przez jednostkę i polega na wierności samemu sobie. Nie ma ona charakteru wrodzonego, lecz kształtuje się samodzielnie przez pracę i twórczość, nie jest stała, lecz można ją utracić, bądź zostać jej pozbawionym (wartość empiryczna)³¹.

31 Krzysztof Orzeszyna. Godność jako źródło praw człowieka. W: Krzysztof Orzeszyna, Marek Skwarczyński, Robert Tabaszewski. Prawo międzynarodowe praw człowieka. Wydawnictwo C.H. Beck. Warszawa 2020 s. 21-26.

Człowiek posiada godność naturalną i nadprzyrodzoną, jest bytem potencjalnym i dynamicznym, indywidualnym i społecznym, podmiotem praw i obowiązków, zdolnym do przekraczania siebie i panowania nad światem. Z integralnie pojętej godności osoby wyprowadzane są wszystkie prawa człowieka. Godność jest niezniszczalną własnością każdej ludzkiej istoty, nie zależy od osobistego wysiłku jednostki, ale jest darem Boga i obejmuje całą ludzkość. Z tego też tytułu jest podstawą równości wszystkich ludzi³². Kościół katolicki opowiada się za rozwojem integralnym, człowieka, a więc za rozwojem w sferze fizycznej, intelektualnej, moralnej i duchowej każdego człowieka oraz poddaje ostrej krytyce okoliczności i sytuacje umniejszające ten integralny rozwój. Chodzi o tworzenie warunków dla takiego poziomu życia, by istniała możliwość realizacji prawa do godnego poziomu życia w sposób pasywny i dynamiczny, a więc także przez udział w dobrach kultury oraz przez ich współtworzenie³³.

Godność pracy ludzkiej jest związana z godnością człowieka, jest do pewnego stopnia przeniesieniem godności osoby na poziom działania. Sama praca nie może być traktowana instrumentalnie jako czynnik zaspakajający nasze potrzeby, ale przede wszystkim jako element aksjologiczny, doskonalący nas jako ludzi i innych. Jest ona podstawowym wymiarem bytowania człowieka. Praca ludzka ma wiele wymiarów i aspektów dla niej istotnych. Przynosi ona nie tylko dobra materialne (użytkowe), ale przede wszystkim wartości osobowe (doskonalenie samego człowieka). Dzięki pracy człowiek może stawać się bardziej człowiekiem. Dlatego mówi się o godności pracy człowieka

32 Ignacy Dec. Postać i myśl personalistyczna księdza profesora Józefa Majki – w 10. rocznicę śmierci. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze, dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 13: 2003 nr 6 s. 988-989; Janusz Marjański. Godność ludzka jako wartość społeczno-moralna: mit czy rzeczywistość? Studium interdyscyplinarne. Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń 2016 s. 41-103; Józef Majka. Filozofia społeczna. Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej. Wrocław 1982 s. 146-150.

33 Stanisław Fel. Społeczno-etyczny wymiar pracy ludzkiej. W: Katolicka nauka społeczna. Podstawowe zagadnienia z życia gospodarczego. Red. Józef Kupny, Stanisław Fel. Księgarnia św. Jacka. Katowice 2003 s. 42.

i o godności człowieka pracującego, czyli o moralnych aspektach pracy ludzkiej, lub o determinantach stosunku jednostki do pracy i do człowieka, o pracy jako sile etycznej³⁴.

„Rozważając problem godności pracy ludzkiej, trzeba widzieć go w kontekście godności jej podmiotu, jakim jest człowiek. Praca w znaczeniu podmiotowym zawiera dwa elementy: po pierwsze, jest to działalność osoby i po drugie, jest nieprzechodnia, pozostaje w podmiocie. Przez pracę osoba ludzka – jak nauczał Jan Paweł II – nie tylko przekształca naturę dla zaspokojenia swoich potrzeb, ale także urzeczywistnia siebie i poniekąd bardziej staje się człowiekiem. W aspekcie antropologicznym godność pracy wyraża się przede wszystkim w tym, iż praca jest działaniem osoby, od niej pochodzi, tkwi w niej, jak również ją transcenduje. Dlatego praca ludzka w pewnym sensie uczestniczy w godności swego podmiotu i sprawcy, jest przejawem jego rozumności, wolności i poczucia obowiązku jej wykonania. O godności pracy ludzkiej stanowi również i to, że ujawnia ona człowieka jako podmiot panujący nad światem. Nie jest to jednak panowanie w sensie absolutnym, lecz tylko relatywnym³⁵.

W przemówieniu do członków korpusu dyplomatycznego akredytowanego przy Stolicy Apostolskiej 10 stycznia 2022 roku Papież Franciszek zauważył, że praca jest „wyrażeniem siebie i swoich darów, ale także zaangażowaniem, trudem, współpracą z innymi, bo zawsze pracuje się z kimś lub dla kogoś. W tej wyrażnie społecznej perspektywie praca jest miejscem, w którym uczymy się wnieść swój wkład na rzecz świata bardziej przyjaznego i piękniejszego”. I dalej, że „bez pracy nie może być mowy o rozwoju gospodarczym, nie można też sądzić, że nowoczesne technologie mogą zastąpić wartość dodaną, jaką wnosi praca ludzka. Jest ona również okazją do odkrycia swojej godności, do spotkania z innymi i do rozwoju jako osoba ludzka,

34 Łukasz Czuma. *Katolicka nauka społeczna*. Zakład Wydawniczy P. W. „KARYA”. Lublin 1993 s. 126-129.

35 Jan Mazur. *Katolicka nauka społeczna. Podstawowe zagadnienia w zarysie*. Wydawca: Inicjatywa Ewangelizacyjna WEJDŹMY NA SZCZYT. Kraków 2016 s. 269-270.

a także uprzywilejowanym sposobem, w jaki każda osoba ludzka może aktywnie uczestniczyć w dobru wspólnym i wносить konkretny wkład w budowanie pokoju”³⁶.

Praca odnosi się nie tylko do ekonomii, ale ma także a może przede wszystkim wymiar wartości osobowych, wartości moralnych. Przez nią człowiek staje się bardziej człowiekiem, zdobywa sprawności moralne. Ład pracy, o ile ma charakter personalistyczny (człowiek jako osoba jest podmiotem pracy oraz celem i ośrodkiem całego życia społecznego), decyduje o ładzie całego życia społecznego i ekonomicznego (moralny ład pracy buduje ład społeczny). Przez pracę dokonuje się afirmacja człowieka jako podmiotu, który ją wykonują, kształtują się sprawności moralne jak pracowitość, solidarność, miłość, sprawiedliwość.

Doskonalenie się człowieka przez pracę i afirmacja innych osób stanowią o moralnej wartości pracy. Miarą godności pracy jest i musi być osoba ludzka, a praca ma swoją wartość moralną dlatego, że ten, kto ją spełnia, jest osobą. Godność człowieka i godność pracy ludzkiej wzajemnie warunkują się i zazębiają. Jeżeli praca jest wartością moralną, to z tego faktu wynika w wymiarze indywidualnym imperatyw etyczny należnego jej wykonywania, w wymiarze zaś społecznym – dążenie do tworzenia takiego ustroju pracy, który odpowiada godności osoby ludzkiej i zabezpiecza jej podmiotowość we wszystkich dziedzinach ludzkiego życia³⁷.

Podkreślanie etycznych aspektów pracy oznacza, że wymiar etyczny nie może być czymś zewnętrznym w stosunku do problemów gospodarczych, lecz jest to wymiar wewnętrzny i podstawowy. Funkcjonowania nie zapewnia gospodarce wyłącznie samoregulacja rynkowa, lecz potrzebna jest racja etyczna, by funkcjonowała ona dla człowieka. Poprzez aksjologię pracy możemy przyczyniać się do niwelowania negatywnych aspektów pracy ludzkiej oraz promowania

36 „L' Osservatore Romano” 42: 2022 nr 1 s. 21-22.

37 Stanisław Fel. Personalistyczne ujęcie pracy. W: Humanizacja życia gospodarczego. Wybrane zagadnienia z etyki gospodarczej. Wydawnictwo POLIHYMNIA. Lublin 2000 s. 34.

humanizmu pracy i solidarności świata pracy, poprzez podkreślanie niezbędnych praw człowieka. „Rozpatrywanie pracy ludzkiej od strony osobowej godności jej podmiotu pozwala uniknąć jednostronności w jej wartościowaniu. Wartość ekonomiczna pracy nabudowana jest na bardziej podstawowej wartości, którą stanowi sama osoba. To dlatego Jan Paweł II tak często podkreśla, że celem pracy jest sam człowiek, że człowiek pracuje po to, aby stawać się pełniej człowiekiem, aby poprzez pracę budować właściwe z punktu widzenia moralnego więzi z innymi ludźmi, które nie mogą sprowadzać się tylko do korzystania z osób i z ich pracy przez inne osoby. Praca jest bowiem polem międzyosobowej miłości, nazywanej niekiedy miłością społeczną”³⁸.

Praca ma charakter indywidualny i społeczny, przedmiotowy (rzeczowy) i podmiotowy (osobowy). Jest ona czynnikiem integracji grupy, spaja jednostki i grupy społeczne. Praca zawodowa i powstające na jej tle stosunki społeczne oraz układy formalne i nieformalne są najprostszą drogą do integracji społecznej. Ważną rolę w pojmowaniu pracy odgrywa kultura. Praca i kultura są rozumiane jako zespół wartości tworzonych, modyfikowanych i przyjmowanych przez człowieka. Nie można zrozumieć człowieka poza kontekstem pracy i kultury. Wchodząc do zespołu pracowniczego, pracownik wchodzi do grupy o określonej kulturze i sam wnosi do środowiska pracy określoną kulturę.

Kościół uznaje za swoje podstawowe prawo i obowiązek przypominania o godności pracy i o prawach ludzi pracy oraz piętnowania wszystkich sytuacji, w których są one naruszane, a nawet w sposób drastyczny gwałcone³⁹. Praca jest dobrem człowieka, ponieważ wyraża i pomnaża jego godność. Podmiotowy charakter pracy oznacza, że

38 Alfred Marek Wierzbicki. Polska Jana Pawła II. Instytut Jana Pawła II KUL. Lublin 2011 s. 73-74; Janusz Mariański. Praca ludzka jako wartość społeczna. „Homo et Societas. Wokół Pracy Socjalnej” 2017 nr 2 s. 129-146.

39 Anton Rauscher. O wolność i godność człowieka. Jan Paweł II i wiosna Kościoła. Tł. Jacek Kempa. W: Służba prawdzie, wolności i życiu. Refleksje nad myślą społeczną Jana Pawła II. Red. Ewa Albińska, Stanisław Fel. Wydawnictwo KUL. Lublin 2008 s. 124-127. Stanisław Fel. Wymiary wartości pracy ludzkiej według Jana Pawła II. W: Służba prawdzie, wolności i życiu. Refleksje nad myślą społeczną Jana Pawła II. Red. Ewa Albińska, Stanisław Fel. Wydawnictwo KUL. Lublin 2008 s. 261-268.

człowiek jest w procesie pracy najważniejszy. Praca jest nie tylko koniecznością, ale i obowiązkiem (zadaniem) i powołaniem. Dla każdego i dla wszystkich jest ona środkiem do zapewnienia życia jednostkom i ich rodzinom, ale również drogą do lepszej przyszłości, drogą postępu i nadziei.

Prawo do pracy, jak i wszystkie inne prawa ludzkie, wynikają z natury osoby ludzkiej i jej transcendentnej godności. W Orędziu na Światowy Dzień Pokoju z dnia 1 stycznia 2013 roku Papież Benedykt XVI podkreślił, że prawo do pracy jest dzisiaj jednym z najbardziej zagrożonych praw i obowiązków społecznych. „Wynika to z faktu, że coraz bardziej praca i właściwe uznanie statusu prawnego pracowników nie są właściwie wartościowane, ponieważ rozwój gospodarczy rzekomo zależy głównie od pełnej wolności rynków. Tym samym praca jest uważana za zmienną, zależną od mechanizmów ekonomicznych i finansowych. W związku z tym potwierdzam, że godność człowieka, a także racje gospodarcze, społeczne i polityczne wymagają, aby nadal <dążyć do osiągnięcia – uznanego za priorytetowy – celu, jakim jest dostęp wszystkich do pracy i jej utrzymanie> [...]. Wstępnym warunkiem osiągnięcia tego ambitnego celu jest przywrócenie poszanowania pracy, oparte na zasadach etycznych i wartościach duchowych, które umocnią jej pojmowanie jako podstawowego dobra dla osoby, rodziny, społeczeństwa. Z dobrem tym wiążą się obowiązek i prawo, wymagające odważnej i nowej polityki pracy dla wszystkich”⁴⁰.

W życiu społeczno-gospodarczym wielu krajów, zwłaszcza wysoko rozwiniętych gospodarczo, część ludzi ulega do tego stopnia ekonomii, że całe ich życie osobiste i społeczne przepaja jakieś nastawienie wyłącznie ekonomiczne. Podczas gdy wielu ludzi odczuwa brak rzeczy koniecznych, inni żyją wystawnie i trwonią majątek. „Podczas gdy garstka ludzi skupia w swym ręku ogromną władzę w zakresie podejmowania decyzji, wielu nie ma prawie żadnej możliwości dzia-

40 „L'Osservatore Romano” 34: 2013 nr 1 s. 7.

łania z własnej inicjatywy i na własną odpowiedzialność, a nierzadko znajdują się w warunkach życia i pracy niegodnych osoby ludzkiej” (KDK, nr 63). Godność człowieka wymaga takiego porządku gospodarczego, którego celem jest człowiek, który nie może być traktowany jako środek do celu, nie może być podporządkowany mechanicznemu biegowi gospodarczemu⁴¹.

Kościół katolicki podkreśla pierwszeństwo osoby ludzkiej przed wszystkimi innymi dziedzinami życia. Człowiek jako obraz Boży jest osobą, czyli bytem podmiotowym, uzdolnionym do planowego i celowego działania, zdolnym do stanowienia o sobie i zmierzającym do spełnienia siebie. W encyklice *Laborem exercens* Jan Paweł II stwierdza: „Jako osoba jest tedy człowiek podmiotem pracy. Jako osoba pracuje, wykonuje różne czynności przynależące do procesu pracy, a wszystkie one bez względu na ich charakter, mają służyć urzeczywistnieniu się jego człowieczeństwa, spełnieniu osobowego powołania, które jest mu właściwe z racji samegoż człowieczeństwa” (LE, nr 5). We wszystkich warunkach społeczno-gospodarczych właściwym podmiotem pracy jest człowiek. W tym kontekście podkreśla się zasadę pierwszeństwa pracy przed kapitałem (LE, nr 12).

W encyklice *Laborem exercens* z 1981 roku Jan Paweł II podjął m.in. zagadnienie godności pracy, charakteryzując pracę jako wartość moralną. Praca – zgodnie z wolą Stwórcy – umożliwia człowiekowi osiągnięcie właściwego „panowania” w świecie widzialnym. Praca jest powołaniem powszechnym, jest dobrem człowieka, ale dobrem trudnym. Nie jest to dobro tylko „użyteczne” czy „użytku”, ale dobro „godziwe”, czyli odpowiadające godności człowieka, wyrażające tę godność i ją pomnażające. „Praca jest dobrem człowieka – dobrem jego człowieczeństwa – przez pracę bowiem człowiek nie tylko przekształca przyrodę, dostosowując ją do swoich potrzeb, ale także urzeczywistnia siebie jako człowiek, a także poniekąd bardziej staje się człowiekiem”

41 Franciszek J. Mazurek. Społeczno-prawne konsekwencje zasady godności osoby ludzkiej. „Chrześcijańin w Świecie” 21: 1989 nr 6 s. 3.

(LE, nr 9). Praca jest nie tylko wyrazem człowieczeństwa człowieka, ale poprzez aktualizowanie różnorodnych ludzkich potencjalności prowadzi do udoskonalenia się samego człowieka⁴². Człowiek jest twórcą pracy i jej sprawcą.

Człowiek nie może tracić w procesie pracy swojej godności, praca powinna stawać się dobrem człowieka, czyli dobrem godziwym, odpowiadającym godności człowieka, wyrażającym tę godność i ją pomnażającym (LE, nr 2 i 9). Godność pracy nakłada na pracodawców obowiązek poszanowania pracownika, poprzez tworzenie odpowiednich warunków pracy, odpowiedniej atmosfery w pracy, należytej zapłaty i szans na samorealizację. Kościół domaga się pracy godnej człowieka, dla mężczyzn i dla kobiet. Praca jest dobrem człowieka, ponieważ wyraża i pomnaża jego godność, człowiek nie może żyć w warunkach nędzy uwłaczającej jego godności. Praca nie może być postrzegana jako „czynnik produkcji”, instrument, towar czy siła robocza, lecz jako wyraz osoby ludzkiej. Warunki pracy i płacy należy regulować w ten sposób, by uszanować godność człowieka pracującego.

W nawiązaniu do sytuacji w Polsce Jan Paweł II w homilii podczas mszy św. na lotnisku w Legnicy 2 czerwca 1997 roku zwrócił uwagę na to, że na skutek reorganizacji przedsiębiorstw i gospodarstw rolnych wielu Polaków stanęło wobec dramatu utraty pracy, bezrobocia. Należy zrobić wszystko co możliwe, aby temu zjawisku zapobiegać. „Praca jest bowiem <dobrem człowieka – dobrem jego człowieczeństwa – przez pracę [...] człowiek nie tylko przekształca przyrodę, dostosowując ją do swoich potrzeb, ale także urzeczywistnia siebie jako człowiek, [...] poniekąd bardziej staje się człowiekiem> (*Laborem exercens*, 9). Jest jednak również obowiązkiem płynącym z wiary i miłości, aby chrześcijanie którzy dysponują środkami produkcji, tworzyli miejsca pracy, przyczyniając się w ten sposób do rozwiązania problemu bezrobocia w najbliższym środowisku. Gorąco proszę Boga, aby wszyscy ci,

42 Mieczysław A. Krapiec. O ludzką politykę. Redakcja Wydawnictw KUL. Lublin 1998 s. 167.

którzy mogą uczciwie zdobywać chleb pracą własnych rąk, mieli ku temu właściwe warunki”⁴³.

Godność pracy, a ściślej mówiąc, godność człowieka pracującego, zajmuje ważne miejsce w nauczaniu społecznym Papieża Franciszka. Osoba ludzka, stworzona na obraz i podobieństwo Boże, jest podstawą równych praw dla wszystkich, wstępnym warunkiem rozwoju społecznego i gospodarczego. W encyklice „Fratelli tutti” z dnia 3 października 2020 roku, Papież Franciszek zauważa, że osoba ludzka z jej niezbywalnymi prawami jest naturalnie otwarta na relacje. U samego jej źródła leży powołanie do wyjścia poza siebie w spotkaniu z innymi (FT, nr 111). Kiedy jest szanowana godność człowieka, a jego prawa są uznawane i zapewniane, rozwija się przedsiębiorczość i kreatywność. Ludzka osobowość może realizować różnorodne inicjatywy na rzecz dobra wspólnego (FT, nr 22)⁴⁴.

Praca jest niezbywalnym wymiarem ludzkiego życia, tam, gdzie nie ma pracy, brakuje też godności (godne życie poprzez pracę). Zagrożone jest także człowieczeństwo jako wartość fundamentalna. „Duchowość i człowieczeństwo, choć są cechami wrodzonymi, są równocześnie możliwościami, które trzeba w pełni realizować, nieustannie

43 „L' Osservatore Romano” 18: 1997 nr 7 s. 21; Janusz Mariański. Praca ludzka jako wartość moralna. Szkice ze społecznego nauczania Kościoła katolickiego. Wydawca: Wyższa Szkoła Nauk Społecznych z siedzibą w Lublinie. Lublin 2017 s. 121-143.

44 Pavol Dancák. The Human Person Dignity and Compassion. „Philosophy and Canon Law” 2017 nr 3 s. 19-31; Marek Rembierz. Osoba i jednostka. W: Etyka polityczna. Red. Piotr Świercz. Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie. Kraków 2021 s. 133-134; Danuta Walczak-Duraj. W poszukiwaniu nowego paradygmatu współczesnego etosu pracy. W: Jakość pracy a stan więzi społecznych. Monografia poświęcona pamięci prof. Władysława Jachera w dziesiątą rocznicę śmierci. Red. Łukasz Trembaczowski. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. Katowice 2020 s. 105-129; Leszek Zygnier. Historyczno-biograficzne uwarunkowania teologii pracy w ujęciu kardynała Stefana Wyszyńskiego i papieża Jana Pawła II. W: Pamięć i tożsamość. Świat wartości w nauczaniu papieża Jana Pawła II i prymasa Stefana Wyszyńskiego. Red. Grzegorz Kaczorowski, Leszek Zygnier. Plocki Instytut Wydawniczy. Plock 2021 s. 155-243.

zdobywać i codziennie okazywać” (Przemówienie Papieża Franciszka do Kurii Rzymskiej 21 grudnia 2015 roku)⁴⁵.

Warunkiem realizacji prawa do godnego życia jest sprawiedliwa płaca, która stanowi sprawdzian sprawiedliwości całego ustroju społeczno-ekonomicznego. Sprawiedliwa zapłata obejmuje przede wszystkim wynagrodzenie jako podstawę, ale bierze pod uwagę w pierwszym rzędzie podmiot, tzn. pracownika. Przyznaje mu rolę współnika i współpracownika w procesie produkcji i wynagradza go za to, czym on jest w tym procesie, a nie tylko na to, co on wyprodukował. Trzeba także brać pod uwagę członków rodziny pracownika i ich prawa, po to, aby mogli żyć we wspólnocie w sposób godziwy i w ten sposób posiadali należyte warunki dla właściwego rozwoju i dla wzajemnej pomocy. Praca ma podstawowe znaczenie dla ludzkiej egzystencji, ma wymiar osobowy i moralny.

§ 3. Godność człowieka pracującego

„Prawa pracowników, jak wszystkie inne prawa, wynikają z natury osoby ludzkiej i jej transcendentnej godności. Nauczanie społeczne Kościoła uznało za stosowne wyszczególnienie niektórych spośród nich, domagając się ich uznania przez porządki prawne. Są to: prawo do sprawiedliwej zapłaty, prawo do wypoczynku, prawo do tego, <aby miejsce pracy i procesy produkcji nie szkodziły zdrowiu fizycznemu pracowników i nie naruszały ich zdrowia moralnego>; prawo do zachowania i wyrażania własnej osobowości w miejscu pracy, <przy czym w żaden sposób nie może być naruszona wolność sumienia pracownika czy jego godność>; prawo do <odpowiednich zasiłków niezbędnych dla utrzymania niezatrudnionych pracowników i ich rodzin>;

45 „L'Osservatore Romano” 37: 2016 nr 1 s. 33; Renzo Beghini. Fratelli tutti – wyzwanie dla nauki społecznej Kościoła. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 31: 2021 nr 1 s. 143-145; Władysław Piwowarski. Zasady społeczne w encyklice Jana Pawła II Laborem exercens. W: Laborem exercens. Powołany do pracy. Red. Jan Krucina. Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej. Wrocław 1983 s. 83-105.

do emerytury, a także zabezpieczenia na starość i w razie choroby oraz wypadków wiążących się z rodzajem wykonywanej pracy; prawo do socjalnego zabezpieczenia zadań macierzyńskich; prawo do zrzeszania się i tworzenia stowarzyszeń. Prawa te są często łamane, co potwierdzają smutne przykłady pracowników zbyt nisko opłacanych, pozbawionych ochrony i niedostatecznej reprezentacji. Często zdarza się, że warunki pracy mężczyzn, kobiet i dzieci, szczególnie w krajach rozwijających się, są tak nieludzkie, że znieważają ich godność i szkodzą zdrowiu” (KNSK, nr 301).

Związek zachodzący między osobą ludzką i pracą ma charakter zasadniczy i żywotny. Nauka społeczna Kościoła katolickiego akcentuje zarówno obowiązek wykonywania rzetelnie pracy, jak i prawo każdego do pracy (KDK, nr 67), ostrzega przed wizją szybkiego zysku, kosztem innych ludzi. Gospodarka i rynek nie mogą być stawiane ponad człowiekiem, a wolna konkurencja nie może tłumić solidarności w szerszej skali. Człowiek czerpie swój pełny wymiar jedynie w relacji z innymi. Rozwijając swoją osobowość (samorealizacja), staje się uwrażliwiony na bliźnich. Nigdy nie może traktować innych jak przedmioty czy rzeczy⁴⁶. Samoregulacja rynkowa nie zapewni dobrego funkcjonowania gospodarce. Potrzebna jest racja etyczna, a człowiek musi być w centrum gospodarki. Kryterium oceny gospodarki nie może być tylko *maximum* zysku, ale także dobro wspólne. Powinna ona funkcjonować po ludzku, tzn. w szacunku do drugiego człowieka⁴⁷.

Nadrzędnym celem każdej pracy jest sam człowiek. Dzięki niej powinien on udoskonalać swoją osobowość. Praca może jednak

46 Piotr Mazurkiewicz. Św. Jan Paweł II: Encykliki społeczne – przełom w stosunkach społecznych i gospodarczych świata. W: Jan Paweł II – miara wielkości człowieka. Red. Dominika Żukowska-Gardzińska. Wydawca: Narodowe Centrum Kultury, Centrum Myśli Jana Pawła II. Warszawa 2020 s. 80-83; Bohdan Rożnowski. Paweł Fortuna. Psychologia biznesu. Psychologia w biznesie. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa 2020 s. 159-172.

47 Waldemar Furmanek. Godność człowieka. De dignitate personae humanae. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów 2020 s. 21-23; Wiktor Piotr Tokarski. Personalistyczno-aksjologiczna koncepcja pracy. Studium z katolickiej nauki społecznej. Wydawnictwo Fabryka Reklamy „TEXT-ART”. Warszawa-Lublin-Jaworzno 2011 s. 85-87.

prowadzić także do deprecjacji człowieka, a nawet jego degradacji. Powinna być ona pojmowana jako aktywność, która nie niszczy człowieczeństwa osoby, ale je wspomaga, powinna być w służbie człowieka a nie odwrotnie⁴⁸. Nie znaczy to jednak, że swoje człowieczeństwo człowiek realizuje tylko podczas pracy. Swoje głębsze zainteresowania możemy urzeczywistniać także po pracy, czy poza nią. Człowieczeństwo jest afirmowane w różnych sytuacjach życiowych oraz w kontekstach społecznych. Godność pracy ludzkiej nie może być oderwana od godności człowieka, wynika ona z godności człowieka pracującego⁴⁹. Praca wymaga uznania jej wymiaru humanistyczno-personalistycznego, gdyż człowiek jest podmiotem pracy, jej wykonawcą i ostatecznym celem⁵⁰. To właśnie godność człowieka jest podstawą porządkującą i najogólniejszą wartością oraz normą ładu społecznego, także tego związanego z pracą ludzką.

Kościół katolicki opowiada się za rozwojem integralnym człowieka, a więc za rozwojem w sferze fizycznej, intelektualnej, moralnej i duchowej każdego człowieka oraz poddaje ostrej krytyce okoliczności uniemożliwiającej ten integralny rozwój⁵¹. Niezależnie od charakteru pracy człowiek jest zawsze jej podmiotem, jest osobą oraz centrum życia społecznego. Praca jest wykonywana przez człowieka i dla człowieka, a jego działalność nie może być poddana tylko i wyłącznie kryteriom ekonomicznym, ale również kryteriom moralnym⁵².

48 Pierpaolo Donati. Praca dziełem osoby. Tł. Tadeusz Żeleźnik. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 15: 2005 nr 4-5 s. 639.

49 Waldemar Furmanek. Humanistyczna pedagogika pracy. Charakterystyka dyscypliny naukowej. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów 2013 s. 385.

50 Stanisław Kowalczyk. Elementy społecznej nauki Kościoła. NORBERTINUM. Lublin 2017 s. 40.

51 Adam Solak. Wychowanie chrześcijańskie i praca ludzka. Studium współzależności. Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2004 s. 109-120; Ryszard Gerlach. Pedagogiczny wymiar pracy ludzkiej. W: Osoba – Wychowanie – Praca. Księga jubileuszowa Profesora Waldemara Furmanka. Red. Wojciech Wałat. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów 2015 s. 265-275.

52 Franciszek Janusz Mazurek. Prawa rodziny w świetle katolickiej nauki społecznej. W: Zagadnienia praw rodziny. XII Dni Praw Człowiek w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim 1994. Red. Jerzy Reberta. Redakcja Wydawnictw KUL. Lublin 1997 s. 75-105.

Kościół katolicki ustawicznie podkreśla, że osiągnięcia techniczne i rozwój gospodarczy w ostatecznym rozrachunku zwracają się przeciw człowiekowi, jeżeli nie łączą się z autentycznym postępem społecznym i moralnym. W kontekście rozważań o pracy rozwija się swoista antropologia godności osoby ludzkiej, która zakłada aktywność podmiotu ludzkiego, prowadzącą do rozwoju człowieka we współpracy i solidarności z innymi. Godność ludzka powinna mobilizować każdego do postaw i działań społecznie i moralnie pożądanych, a unikania zachowań niegodnych. Występuje ona w działalności gospodarczej człowieka, bo praca jest dla człowieka, ma służyć jego rozwojowi, samorealizacji, zaspokojeniu jego rzeczywistych potrzeb, a nie człowiek ma służyć pracy.

Człowiek potwierdza swoją podmiotowość – stwierdził Jan Paweł II w przemówieniu do przedstawicieli władz państwowych 8 czerwca 1987 roku na Zamku Królewskim w Warszawie – m.in. poprzez pracę, gdy staje się gospodarzem w swoim domu. Dla życia społecznego jest ważne, aby człowiek nie stracił zaufania do swojej pracy, aby nie odczuwał zawodu, jaki ta praca mu sprawia, aby w niej i poprzez nią był on sam afirmowany jako człowiek, jego rodzina, jego przekonania. Zarówno cała ekonomia, jak i praca jest dla człowieka, a nie człowiek dla pracy, nie człowiek dla ekonomii. Tylko wtedy, gdy człowiek ma poczucie swojej podmiotowości, gdy praca i ekonomia są dla niego, wówczas i on jest dla pracy i dla ekonomii. Człowiek jest jednak zawsze pierwszy⁵³.

Podkreślił to jeszcze dobitniej Jan Paweł II w homilii w czasie mszy św. odprawianej w Gdańsku dla świata pracy 12 czerwca 1987 roku. Praca nie może być nigdy i nigdzie traktowana jako towar, bo człowiek nie jest towarem, ale musi być podmiotem. Praca otwiera w życiu społecznym cały wymiar podmiotowości człowieka, a także podmiotowość społeczeństwa złożonego z ludzi pracujących.

53 Jan Paweł II. Pielgrzymki do Ojczyzny. 1979. 1983. 1987. 1991. 1995. 1997. 1999. 2002. Przemówienia, homilie. Wydawnictwo Znak. Kraków 2005 s. 384.

W związku z pracą trzeba widzieć wszystkie prawa człowieka i wszystkim czynić zadość. W pracę człowiek wchodzi poprzez całe swoje człowieczeństwo i całą swoją podmiotowość. Za pracę ludzką trzeba zapłacić i równocześnie za pracę człowieka nie sposób zapłacić samą zapłatą. Człowiek jako osoba jest nie tylko wykonawcą, lecz jest współtwórcą dzieła, które powstaje na warsztacie pracy. Ma on zatem prawo do stanowienia również o tym warsztacie. Sprawiedliwe relacje między pracą a płacą nie da się nigdy dostatecznie określić, jeśli nie wyjdzie się od człowieka jako podmiotu pracy⁵⁴.

Godność pracy ludzkiej można ukazać poprzez wskazania rangi jej podmiotu i sprawcy. Podmiotem i sprawcą pracy jest osoba ludzka posiadająca godność. W aspekcie antropologicznym godność pracy wyraża się w tym, że jest ona aktem osoby, czyli bytu podmiotowego, uzdolnionego do działania rozumnego i wolnego. Osoba panuje nad własną sprawczością, podporządkowuje ją sobie, praca zaś jest przejawem rozumności człowieka, jego wolności oraz poczucia obowiązku wykonywania pracy. Praca wyróżnia go od reszty stworzenia jako podmiot panujący nad światem, ale nie w sensie absolutnym, lecz relacyjnym. W pracy bierze udział cały człowiek będący jednością psychosomatyczną. W katolickiej nauce społecznej podkreśla się zasadę priorytetu osoby ludzkiej przed rzeczą i prymatu pracy przed kapitałem. Postuluje się, by pracownicy najemni mieli udział we współzarządzaniu, we własności i zyskach przedsiębiorstwa⁵⁵.

Człowiek pracuje z innymi ludźmi, uczestnicząc w pracy społecznej, która obejmuje coraz szersze kręgi (CA, nr 32). Praca nie jest tylko wytwarzaniem czegoś, ale jest działalnością z kimś i dla kogoś. Dlatego też niekiedy przedsiębiorstwo jest porównywane z rodziną.

54 Tamże s. 493.

55 Stanisław Fel. Społeczno-etyczny wymiar pracy ludzkiej. W: *Katolicka nauka społeczna. Podstawowe zagadnienia z życia gospodarczego*. Red. Józef Kupny, Stanisław Fel. Księgarnia św. Jacka. Katowice 2003 s. 25-54; Janusz Mariański. *Godność ludzka w kontekście społecznym. Szkice ze społecznego nauczania Kościoła katolickiego*. Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej „Gaudium”. Lublin 2017 s. 162-177.

Kadra kierownicza i robotnicy współdziałają zgodnie i ofiarnie, aby zmniejszyć uciążliwość pracy i polepszyć wzajemne relacje społeczne (autentyczne wspólnoty pracy oparte na wzajemnym szacunku i współuczestnictwie). Koncepcja *homo faber* i *homo oeconomicus* wymaga więc uzupełnienia koncepcją *homo cooperativus*. Praca ma swój wymiar indywidualny i zbiorowy (wspólnotowy)⁵⁶.

W środowisku pracy zawodowej człowiek ujawnia swoje kwalifikacje i postawę osobowościową. „Człowiek przez swoją pracę staje się właściwym gospodarzem warsztatu pracy, procesu pracy, wytworów pracy i podziału. Gotów jest i na wyrzeczenia, gdy tylko czuje się prawdziwym współgospodarzem i ma wpływ na sprawiedliwy podział tego, co zdołano razem wytworzyć” (przemówienie Jana Pawła II w Katowicach podczas pierwszej pielgrzymki do ojczyzny)⁵⁷. Praca jest podstawowym dobrem człowieka i społeczeństwa. Pomaga człowiekowi w moralnym doskonaleniu się, w wypracowaniu poczucia wspólnoty, wzajemnej pomocy i innych ważnych wartości. On sam jest podmiotem pracy i powinien czuć się gospodarzem w swoim zakładzie pracy. Praca człowieka jako osoby wyróżnia go spośród wszystkich istot żywych. Podkreśla się, że praca jest prawem i obowiązkiem człowieka, ale osoba ludzka stoi ponad wymaganiami produkcji i jej prawami. Praca nie może zwracać się przeciwko człowiekowi, lecz działać na jego korzyść. Winna być nie tylko podstawową sferą aktywności jednostki, ale także mieć istotne znaczenie w dziedzinie jej ogólnych dążeń i wartości życiowych.

Z zagadnieniem pracy łączy się także kwestia postępu technologicznego. Z jednej strony rozwój technologiczny pozwolił rozwiązać niektóre problemy, które do niedawna były nie do pokonania, ale z drugiej pojawiły się nowe zagrożenia i trudności gorsze od poprzednich. Ryzyko polega na tym, że to, co „uda się zrobić”, przesłania kwe-

56 Wiesława Kozek. Praca. W: Encyklopedia socjologii. T.3. Red. Władysław Kwaśniewicz. Oficyna Naukowa. Warszawa 2000 s 175-176.

57 „L'Osservatore Romano” 4: 1983 nr nadzwyczajny s. 4.

stia „kto robi” i „dla kogo to robi”. W przemówieniu do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Akademii „Pro Vita” 25 lutego 2019 roku Papież Franciszek zauważył:

„System technokratyczny oparty na kryterium skuteczności nie odpowiada na najgłębsze pytania, które zadaje sobie człowiek; i jeśli z jednej strony nie można się obejść bez jego zasobów, to z drugiej narzuca on swoją logikę tym, którzy z nich korzystają. A przecież technika jest charakterystyczną cechą ludzkiej istoty. Nie należy jej pojmować jako siły jej obcej i wrogiej, lecz jako produkt jej pomysłowości, za której pomocą zaspokajają życiowe potrzeby, swoje i innych. Jest to zatem typowo ludzki sposób zamieszkiwania w świecie. Jednakże dzisiejsza ewolucja możliwości technicznych rodzi niebezpieczny rodzaj urzeczona: zamiast dostarczać ludzkiemu życiu narzędzia pozwalające polepszyć opiekę nad nim, ryzykuje się, że życie zostanie podporządkowane logice urzędów, które decydują o jego wartości. Ten przewrót nieuchronnie wywoła negatywne skutki – maszyna nie ogranicza się do tego, że sama się prowadzi, ale ostatecznie będzie prowadzić człowieka. Ludzki umysł zostaje tym samym sprowadzony do racjonalności oderwanej od efektów, która nie może być uważana za godną człowieka”⁵⁸.

W tym kontekście Papież wspomina o tzw. „sztucznej inteligencji”, wykonującej użyteczne zadania służebne, która może jednak stwarzać realne zagrożenia. Tzw. „inteligentnym maszynom” przypisuje się zdolności typowe dla człowieka. „Musimy lepiej zrozumieć, co znaczą w tym kontekście inteligencja, sumienie, uczuciowość, intencjonalność afektywna i niezależność postępowania moralnego. Sztuczne urządzenia, które naśladują ludzkie zdolności, w rzeczywistości są pozbawione cech człowieka. Należy o tym pamiętać, by ukierunkować regulacje dotyczące ich wykorzystania, a także same badania, w stronę konstruktywnej i zrównoważonej interakcji między istotami ludzkimi

58 „L' Osservatore Romano” 40: 2019 nr 3 s. 35.

i najnowszymi modelami maszyn. One rozpowszechniają się bowiem w naszym świecie i przeobrażają radykalnie krajobraz naszej egzystencji. Jeśli będziemy potrafili respektować te punkty odniesienia w konkretnym działaniu, nadzwyczajne możliwości nowych wynalazków będą mogły przenieść korzyści każdej osobie i całej ludzkości”⁵⁹.

W Orędziu na 58. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu w 2024 r. Papież Franciszek zatroskany o profesjonalizm i godność pracowników w dziedzinie komunikacji i informacji, a także użytkowników na całym świecie stawia ważne pytania: „Jak zapewnić interoperacyjność platform? Co zrobić, żeby firmy, rozwijające platformy cyfrowe, brały odpowiedzialność za to, co rozpowszechniają i z czego czerpią zyski, analogicznie do tego, jak to się dzieje w przypadku wydawców tradycyjnych *mediów*? Jak sprawić, by bardziej przejrzyste stały się kryteria, będące u podstaw algorytmów indeksujących i deindeksujących oraz wyszukiwarek, które są w stanie wychwalać lub przekreślać osoby i opinie, historie i kultury? Jak zapewnić przejrzystość procesów informacyjnych? Jak sprawić, by autorstwo pism było oczywiste, a źródła możliwe do prześledzenia, przeciwdziałając parawanowi anonimowości? Jak ukazać, czy dany obraz lub wideo przedstawia wydarzenie, czy je symuluje? Jak zapobiec sprowadzaniu źródeł do jednego tylko źródła, do algorytmicznie wypracowanego jednolitego myślenia? I jak, z drugiej strony, wspierać środowisko, zdolne do zachowania pluralizmu i reprezentowania złożoności rzeczywistości? Jak możemy sprawić, by to potężne, drogie i niezwykle energochłonne narzędzie było zrównoważone? Jak sprawić, by było ono dostępne także dla krajów rozwijających się?”⁶⁰.

Papież wyraża swoją dogłębną troskę o to, czy „sztuczna inteligencja doprowadzi do utworzenia nowych kast, opartych na dominacji informacyjnej, rodząc nowe formy wyzysku i nierówności; czy też

59 Tamże s. 36; Jarosław Semprych. Implikacje etyczne na temat sztucznej inteligencji. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 33: 2023 nr 2 s. 69-81.

60 „L' Osservatore Romano” 45: 2024 nr 2-3 s. 7.

przeciwnie, przyniesie więcej równości, szerząc poprawną informację i większą świadomość przeżywanych obecnie przemian dziejowych, sprzyjając wysłuchiwananiu różnorodnych potrzeb osób i narodów w zróżnicowanym i pluralistycznym systemie informacyjnym. Z jednej strony pojawia się widmo nowego niewolnictwa, z drugiej – zdobycie wolności; z jednej strony możliwość warunkowania myślenia wszystkich przez nielicznych, z drugiej – możliwość uczestniczenia wszystkich w procesie myślowym⁶¹. Musimy dostosować systemy sztucznej inteligencji do komunikacji w pełni ludzkiej.

Troski o godność pracy i człowieka pracującego nie można redukować jedynie do wymiarów indywidualnych. Proces humanizacji pracy dokonuje się także na szczeblu życia społecznego, w zmianie wadliwych systemów stosunków politycznych, społecznych i gospodarczych. Gruntowny wysiłek rewizji tych stosunków społecznych powinien być uzupełniony rozbudową nowych form solidarności ludzi pracy i z ludźmi pracy. Potrzebne jest kultywowanie i szerzenie jasnej świadomości moralnej, zdolnej zmierzyć się z najbardziej złożonymi wyzwaniami naszych czasów. Wszyscy muszą uczyć się mądrego i odpowiedzialnego korzystania z dóbr i pracy ludzkiej oraz kształtować przekonanie, że praca jest dla człowieka, a nie człowiek dla pracy. Celem pracy pozostaje zawsze sam człowiek⁶².

Jeżeli osoba ludzka jest twórcą i celem życia gospodarczego, w tym i pracy ludzkiej, to trzeba ją tak kształtować, by potwierdzać i chronić te wartości. Człowiek występuje w roli podmiotu gospodarczego, gdy wolność konkretyzuje się jako inicjatywa, przedsiębiorczość

61 Tamże s. 7.

62 Marcin Choczyński. Kształtowanie etosu pracy w perspektywie katolickiej nauki społecznej. W: *Przedsiębiorczość i obywatelskość w perspektywie katolickiej nauki społecznej*. Red. Sławomir H. Zaręba, Artur Wysocki. Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2015 s. 189-213; Jan Tyrawa. *Priorytet pracy przed kapitałem wyrazem humanizacji życia gospodarczego*. W: *Crux ave spes unica. Księga jubileuszowa dedykowana księdzu biskupowi dr. Janowi Tyrawie z okazji 70 rocznicy urodzin oraz 30 rocznicy sakry biskupiej*. Red. Grzegorz Barth. Wydawnictwo Pejzaż. Bydgoszcz 2018 s. 509-521.

i kreatywność, a rozumność natury ludzkiej jako racjonalność ekonomiczna, zdolność przewidywania itp. Godność człowieka jest podstawową wartością i najogólniejszą normą ładu społeczno-ekonomicznego, a praca ludzka ma nie tylko wymiar ekonomiczny i społeczny, ale ma także swoją wartość etyczną i religijną⁶³. W wielu systemach religijnych pojęcie godności człowieka wiązano z pracą, a to, co jest pracą godną a co jej zaprzeczeniem, było kwestią o znaczeniu fundamentalnym⁶⁴. Bezrobocie i związane z nim ubóstwo jest sprzeczne z godnością ludzką.

Godność człowieka domaga się takiego porządku gospodarczego, którego celem nie jest wyłącznie zysk, ale człowiek i zaspokojenie jego potrzeb materialnych i duchowych oraz ustalenie takich relacji między kapitałem a pracą, w których priorytet zajmuje praca. W procesach produkcji człowiek powinien być traktowany jako cel, a nie jako środek do celu. Równość wszystkich ludzi w godności domaga się także nie tylko korzystania z wytworzonych dóbr kultury, ale także uczestnictwa w tej kulturze. Wreszcie z godności osoby ludzkiej wynikają wszystkie prawa człowieka: wolnościowe (pierwsza generacja), społeczne (druga generacja) i solidarnościowe (trzecia generacja). Integruje ona cały system praw człowieka⁶⁵. W aspekcie prawnym godność ludzka jest źródłem należnych każdemu człowiekowi praw i wartości, których poszanowanie i ochrona jest zadaniem każdej władzy społecznej⁶⁶.

63 Czesław Strzeszewski. *Katolicka nauka społeczna*. Wydawnictwo Ośrodka Dokumentacji i Studiów Społecznych. Warszawa 1985 s. 578-621.

64 Anna Wachowiak. *Chrześcijańska etyka pracy*. Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha. Poznań 2006 s. 10-11.

65 Mazurek Franciszek J. *Społeczno-prawne konsekwencje zasady godności osoby ludzkiej*. „Chrześcijańin w Świecie” 21: 1989 nr 6 s. 4-5.

66 Józef Krukowski. *Godność ludzka*. W: *Leksykon Prawa Kanonicznego*. Red. Mirosław Sitarz. Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu. Sandomierz 2019 s. 858.

§ 4. Uwagi końcowe

Praca sumienna i efektywna, twórcza i rzetelna, w której dostrzega się nie tylko elementy ekonomiczne, ale i pozaekonomiczne (duchowe, kulturalne), dająca maksimum satysfakcji osobistej, zjednująca uznanie społeczne, usensowniające codzienną ludzką egzystencję, jest ważnym tematem wychowania moralnego *hic et nunc* i w przyszłości. Praca jako wyrażająca podstawowy cel, zasadniczą dążność i perspektywy ludzkiego życia wymaga tego, co określa się coraz częściej jako „praca nad pracą”. Na poziomie etosu rozstrzygają się – chociaż nie wyłącznie – sprawy intensywności i wydajności pracy. Ważne jest tworzenie właściwych warunków organizacyjnych, ekonomicznych i społecznych dla dobrej pracy, kształtowanie etosu poprzez zasady moralne. Taka praca będzie nadawać sens ludzkiemu życiu. Kościół katolicki ustawicznie przypomina, że praca ludzka jest dobrem, za które jest odpowiedzialne całe społeczeństwo. Przypomina też kryteria etyczne, które powinny przyświecać kierowaniu rynkiem i gospodarką, aby na centralnym miejscu był zawsze człowiek.

W pracy człowiek otwiera się na różne formy kontaktów z innymi, tworzy grupy i wspólnoty. Praca jest przestrzenią międzyludzką, w której spotykają się osoby. Ma ona to do siebie, że nie tylko kształtuje więzi społeczno-zawodowe, identyfikację z zawodem, ale przede wszystkim łączy ludzi i na tym polega jej siła społeczna, siła budowania wspólnoty. W relacjach interpersonalnych, w których akceptuje się godność każdego człowieka pracującego, działanie staje się aktywnością sensowną⁶⁷. Przez pracę człowiek nie tylko pomnaża dobra własne, ale i wartości ważne dla innych. Społeczny sens rzetelnej i twórczej pracy wyraża się w tym, że zaspokajając potrzeby wielu osób i budując

67 Waldemar Furmanek. Praca człowieka jako kategoria aksjologiczna. W: Encyklopedia aksjologii pedagogicznej. Red. Krystyna Chałas, Adam Maj. POLWEN Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne. Radom 2016 s. 829; Andrzej Zwoliński. Praca. W: Słownik katolickiej nauki społecznej. Red. Piotr Mazurkiewicz, Piotr Burgoński, Kamil Sulej, Janusz Węgrzecki, Artur Wysocki. Instytut Wydawniczy Pax. Warszawa 2024 s. 182-184.

braterskie więzi w zespołach pracowniczych, przyczynia się do budowania spokoju i ładu społecznego⁶⁸.

W nauczaniu społecznym Kościoła katolickiego wskazuje się zarówno na wielką godność osoby ludzkiej, jak i na rozmaite przejawy naruszania godności ludzkiej we wszystkich dziedzinach życia ludzkiego. Można nawet odnieść wrażenie, że wszystko to, co zasługuje na dezaprobatę moralną (czyny moralnie naganne), jest traktowane jako naruszanie godności człowieka lub jako ubliżające jego godności. Wynikać to może ze zdecydowanej aprobaty godności, jaką posiada każdy byt ludzki. Ta godność – niezależnie od kontekstu historycznego i społecznego – nie może być umniejszana czy niszczone, wprost przeciwnie – powinna być uszanowana i chroniona. Także życie gospodarcze, społeczne, polityczne i kulturalne powinno być tak kształtowane, by człowiek mógł odnajdywać swoją godność i mógł ją realizować. Praca ma służyć godności osoby.

68 Wojciech Klimski. Problem „religijnego wymiaru pracy” w projektowaniu badań socjologicznych. „Collectanea Theologica” 87:2017 nr 1 s. 231-237; Ryszard Bera. Aksjologiczny sens pracy a poczucie jakości życia młodych emigrantów polskich. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Lublin 2008 s. 21-23.



Rozdział III

Bezrobocie i przeciwdziałanie bezrobociu

„Biblia nam przypomina, że Bóg słyszy wołanie swego ludu, i ja także pragnę dołączyć mój głos do waszego: słyszę <trzy T> – tierra, techo y trabajo – (<ziemia, dom i praca>) dla wszystkich naszych braci i sióstr. Powiedziałem to i powtarzam raz jeszcze: są to święte prawa. [...]. Z trzech <T> najważniejsza jest praca, gdyż to ona daje godność”.

(Papież Franciszek)

Z perspektywy teologicznej osobie ludzkiej przysługuje wartość, którą nazywamy godnością. Bóg ceni tak bardzo osoby ludzkie, że sam staje się człowiekiem i dokonuje odkupienia człowieka przez śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Człowiek w pełni odkrywa swoje człowieczeństwo, swoją godność, w perspektywie Stworzenia i Zbawienia. Godność osoby ludzkiej w świetle prawd objawionych należy oceniać wyżej niż z punktu widzenia natury (PT, nr 10). Człowiek został wyniesiony do „wysokiej godności” (KDK, nr 22). Jest ona równa u wszystkich ludzi. Społeczny głos Papieży: Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka, ukierunkowany na obronę prawdy o człowieku, która domaga się poszanowania jego godności, przekłada się na respektowanie zasad sprawiedliwości i miłości społecznej oraz budowanie autentycznego pokoju społecznego jako warunku realizacji dobra wspólnego¹.

1 Gerhard L. Müller. Przedmowa. W: Polityka społeczna wobec „rzeczy nowych”. 25-lecie encykliki Centesimus annus św. Jana Pawła II. Red. Jan Mazur. Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie. Wydawnictwo Naukowe. Kraków 2016 s. 7.

Z rozważań tych wynika, że tam, gdzie dochodzi do zanegowania Boga, niszczy się i godność człowieka. Kto zaś broni Boga, ten broni człowieka. Godność ludzka i relacje międzysobowe kształtują nas jako istoty ludzkie, które Bóg stworzył na swój obraz i podobieństwo. Jako stworzenia obdarzone niezbywalną godnością żyjemy w relacji z innymi ludźmi, za których jesteśmy odpowiedzialni i z którymi działamy solidarnie. Bez tej relacji nasze człowieczeństwo byłoby zubożone. Tam, gdzie jest Bóg, tam ludzie odnajdują nadzieję i swoją godność. Po odrzuceniu idei Boga jako moralnego prawodawcy godność ludzka i przysługujące człowiekowi prawa tracą swoją ostateczną podstawę. „W rzeczywistości oznacza to, że potrzebujemy korzeni, aby przeżyć, i że nie możemy stracić Boga z pola widzenia, jeśli chcemy, aby godność człowieka nie znikła”².

Magisterium kościelne podjęło w XX i XXI wieku wielki wysiłek, aby odczytywać rzeczywistość społeczną w świetle Ewangelii. Przez coraz bardziej konkretne i organiczne wypowiedzi Kościół katolicki przyczynił się do rozwiązywania kwestii socjalnej, która zyskała już rozmiary planetarne. Nie wszystkie rozwiązania proponowane przez Kościół są przyjmowane, wiele jest ignorowanych, a nawet uważanych za utopijne. „W świecie, gdzie – jak na Zachodzie – pieniądź i bogactwo są miarą wszystkiego, gdzie wolnorynkowość narzuca swoje nieubłagane prawa każdej dziedzinie życia, autentyczna etyka katolicka wielu ludziom wydaje się obcym ciałem, przeżytkiem, rodzajem meteorytu kontrastującym nie tylko z konkretnymi zwyczajami życia, ale także z podstawą sposobu myślenia. *Liberalizm* w dziedzinie ekonomicznej odpowiada na płaszczyźnie moralnej *permissywiizmowi*. Zatem staje się trudne, jeżeli nie niemożliwe, ukazywanie moralności wykładanej przez Kościół jako rozsądnej, bowiem jest ona zbyt odległa od tego, co zostało przez większość ludzi uznane za oczywiste i normalne”³.

2 Joseph Ratzinger. Europa Benedykta w kryzysie kultur. Tł. Wiesława Dzieża. Edycja Świętego Pawła. Częstochowa 2005 s. 63.

3 Raport o stanie wiary. Z Ks. Kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Vittorio Messori. Tł. Zyta Orszyn. Wydawnictwo Michaelineum. Kraków-Warszawa Struga 1986 s. 71.

Godność osoby ludzkiej stała się ważnym tematem nauczania społecznego Papieża Franciszka. Uznał on godność osoby za podstawę i źródło praw człowieka, demaskował różne zjawiska zagrażające godności człowieka. Osobowa godność jest niezniszczalną własnością każdej istoty ludzkiej, jej jedyności i niepowtarzalności. Z tego wynika, że jednostki nie można sprowadzić do tego, co mogłoby ją zniszczyć i unicestwić w anonimowości instytucji, struktury czy systemu. Osoba w swojej indywidualności nie jest ani numerem, ani ogniwnem łańcuszka, ani trybem systemu, a jej godność stanowi podstawę równości wszystkich ludzi.

Niezbywalna godność każdej istoty ludzkiej, stworzonej na obraz Boga, znajduje kontynuację w naszym ustosunkowaniu się do tych, którzy zamieszkują peryferie egzystencjalne współczesnych społeczeństw, m.in. do bezrobotnych. W encyklice „Fratelli tutti” Papież Franciszek podkreślił, że pomoc udzielana przez Samarytanina „ukazuje nam istotną cechę człowieka, o której tak często zapominamy: zostaliśmy stworzeni do pełni, którą można osiągnąć tylko w miłości. Życie obojętne w obliczu cierpienia, to nie jeden z możliwych wyborów; nie możemy pozwolić, aby ktoś został pozostawiony na obrzeżach życia. To nas musi oburzać do tego stopnia, że wyjdziemy poza nasz spokój, by wzruszyć się ludzkim cierpieniem. To jest godność” (FT, nr 68). Godność, która jest zasadniczą cechą każdej istoty ludzkiej, jest dobrem niezwykle cennym dla każdego, trzeba ją dostrzegać i umacniać w życiu codziennym, poprzez dostrzeżenie cierpienia innych, także tych, którzy nie mają pracy i żyją w warunkach niegodnych pracującego człowieka, którzy nie mają władzy ani zasobów ekonomicznych⁴.

⁴ Franciszek Adamski. Prawnoosobowy i społeczno-moralny wymiar pracy ludzkiej. W: Czas społeczny akademickiego uczestnictwa w rozwoju i doskonaleniu *civil society*. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi Radziejewiczowi-Winnickiemu w 65. rocznicę urodzin. Red. Ewa Syrek. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. Katowice 2010 s. 485-495; Janusz Mółka. Praca drogą do sukcesu. W: Człowiek w poszukiwaniu prawdy. Prace dedykowane Profesorowi Stanisławowi Głazowi SJ z okazji 70-lecia urodzin i 50-lecia życia zakonnego. Red. Marcin J. Jabłoński. Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie. Kraków 2021 s. 396-408.

W niniejszym rozdziale omówimy dwie podstawowe kwestie: bezrobocie jako zło moralne i sposoby przeciwdziałania bezrobociu, w kontekście społeczno-moralnego nauczania Kościoła katolickiego, głównie Papieża Franciszka. Nauczanie społeczno-moralne Kościoła jest nie tyle teorią, ale może stać się szlachetnym stylem życia, dzięki któremu można budować sprawiedliwe społeczeństwo, godne człowieka. Kościół katolicki zawsze przypominał, że nie można budować szczęśliwej przyszłości społeczeństwa na ludzkiej biedzie czy krzywdzie człowieka. Nie jest sprawiedliwym społeczeństwo, które nie daje ludziom pracy lub wyzyskuje pracujących. Ludziom kierującym się duchem nauki społecznej Kościoła nie może być obojętny los tych, którzy pozostają bez pracy, żyją w coraz większym ubóstwie, bez perspektyw poprawy swojego losu i losu swoich dzieci. Utrzymująca się krańcowa niepewność życia związana z bezrobociem, a zwłaszcza ubóstwo, są zaprzeczeniem sprawiedliwości i solidarności⁵.

§ 1. Bezrobocie jako zło moralne

Bezrobocie jest nie tylko ważną kwestią społeczną o charakterze strukturalnym, ale i ogromnym problemem moralnym odnoszącym się do człowieka jako osoby⁶. Potrzebujący człowiek, a takim jest każdy bezrobotny, znajduje się w polu troski Kościoła, nie zapominającego o żadnej z najgłębszych potrzeb człowieka. Obrona godności człowieka, dążenie do sprawiedliwego podziału dóbr, zgodne i solidarne budowanie społeczeństwa – to niezbędne przesłanki prawdziwego pokoju społecznego. Wyzysk słabych, niepokojące przejawy ubóstwa

5 Józef Majka. Rozważania o etyce pracy. Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej. Wrocław 1986 s. 160-166; Janusz Mariański. Praca ludzka jako wartość moralna. W: Rzemiosło – w wymiarze lokalnym, regionalnym i międzynarodowym. Red. Wanda Musialik, Roman Śmietaniński. Wydawca: Cech Rzemiosła i Przedsiębiorczości – Związek Pracodawców w Opolu. Opole 2018 s. 15-41; Clemens Sedmak. Kościół ubogich. Papież Franciszek i transformacja ortodoksji. Tł. Dorota Chabrajska. Instytut Wydawniczy Pax. Warszawa 2018 s. 178-238.

6 Franciszek Kampka. Bezrobocie i postawy moralne. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 5: 1995 nr 1 s. 63-75.

i nierówności społeczne, utrudniają i opóźniają tworzenie trwałych podstaw ładu moralnego. Podziały w społeczeństwie na tych, którzy posiadają pracę, i na tych, którzy jej poszukują grozi powstaniem nowych podziałów i antagonizmów klasowych. Nikt nie może godzić się biernie z faktem, że część osób pozostaje bez pracy. Wyłączenie z pracy (bezrobocie) zagraża relacjom rodzinnym, powoduje wielkie cierpienie w wymiarze psychicznym i duchowym.

Według Józefa Majki bezrobocie pociąga za sobą różnorodne konsekwencje natury społecznej i moralnej:

a) Bezrobocie godzi przede wszystkim w osobową godność człowieka, niejako społecznie potwierdzonym znakiem jego małej wartości, niepewtarzalności, zależności od anonimowych mechanizmów społeczno-gospodarczych, wyrazem jego społecznej degradacji.

b) Bezrobociu często towarzyszy bieda, a nawet nędza. W takich warunkach poczucie upokorzenia i krzywdy społecznej staje się jeszcze bardziej dotkliwie. Zasiłki dla bezrobotnych nie rozwiązują problemu, bo nie równają się pod względem zaopatrzenia z pracującymi, natomiast powiększają poczucie upokorzenia i zależności. Nie chronią zatem godności osobowej człowieka.

c) Utrata pracy, albo niemożność jej zdobycia, jest przyczyną głębokiej frustracji, poczucia zawodu życiowego. Rodzi uprzedzenia i niechęci do istniejącego ładu społecznego oraz nienawiści klasowe.

d) Bezrobocie powoduje napięcia i niszczy wszelkie perspektywy w życiu rodzinnym. Staje się ono przyczyną destabilizacji rodziny, pozbawia ojca autorytetu, degradowuje społecznie całe rodziny, rodzi alkoholizm z wszystkimi jego skutkami.

e) Bezrobocie rodzi postawy antyspołeczne, sprzyja przestępczości, usprawiedliwia ją i poszerza zakres jej motywacji. Bezrobotni dają

łatwo posłuch wszelkim ideom wywrotowym i porwać równego rodzaju manifestacjom i wystąpieniom przeciw porządkowi społecznemu⁷.

W katolickiej nauce społecznej bezrobocie uważa się za naruszenie prawa do pracy, które jest jednym z podstawowych praw osoby ludzkiej. „Kościół traktuje bezrobocie jako przejaw pogwałcenia prawa naturalnego, a przez to jako jeden z podstawowych sprawdzianów moralności stosunków społeczno-gospodarczych; celem życia gospodarczego jest osiągnięcie dobra wspólnego, którego przejawem jest powszechny dobrobyt. Dobro wspólne nie może być zrealizowane przy naruszeniu dobra osobowego, a dobrobyt społeczeństwa nie może być osiągnięty, gdy jakieś grupy społeczne pozostają w nędzy materialnej i frustracji społecznej, jakie pociąga za sobą bezrobocie; powodując nędzę, poczucie krzywdy społecznej, beznadziejność życiową, bezrobocie wpływa ujemnie nie tylko na życie gospodarcze, społeczne, kulturalne, ale również moralne i religijne⁸.

Bezrobotni doświadczają wielu negatywnych skutków, jakie sytuacja bezrobocia wywiera na ich osobowość, wystawia ich na niebezpieczeństwo znalezienia się na obrzeżach społeczeństwa, a nawet stania się ofiarą społecznej marginalizacji. Utrata pracy pociąga za sobą nie tylko konsekwencje ekonomiczne, ale i społeczne, psychiczne, moralne i duchowe. Bezrobocie jest szczególnym przejawem degradacji człowieka, marnotrawieniem energii społecznej. Zagraża wolności i kreatywności osoby oraz jej relacjom rodzinnym i społecznym⁹. Wraz z wydłużaniem się czasu pozostawiania bez pracy maleją szanse

7 Józef Majka. Rozważania o etyce pracy. Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej. Wrocław 1986 s. 160-166; Krzysztof Olechnicki, Paweł Załęcki. Słownik socjologiczny. Wydawnictwo Graffiti BC. Toruń 2002 s. 29; Mirosław Raczyński. Bezrobocie. W: Słownik społeczny. Red. Bogdan Szlachta. Wydawnictwo WAM. Kraków 2004 s. 44-50.

8 Czesław Strzeszewski. Bezrobocie (w katolickiej nauce społecznej). W: Encyklopedia katolicka. T. II. Red. Feliks Gryglewicz, Romuald Łukaszyk, Zygmunt Sułowski. Towarzystwo Naukowe KUL. Lublin 1985 kol. 352-253.

9 Marcin Lisak. Ubóstwo w dobie globalizacji w perspektywie nauczania społecznego Benedykta XVI oraz nauk społecznych. „Studia Nauk Teologicznych PAN” 8: 2013 s. 25-46; Barbara Szacka. Wprowadzenie do socjologii. Oficyna Naukowa. Warszawa 2008 s. 316-319.

na jej znalezienie. Istnieje bezpośredni związek między bezrobociem i ubóstwem. I jedno, i drugie jest pogwałceniem godności ludzkiej pracy. Każdy człowiek bezrobotny ma prawo do odzyskania należnej mu godności.

W *Kompendium Nauki Społecznej Kościoła*, wydanej w 2004 roku przez *Papieską Radę Iustitia et Pax*, czytamy: „Praca jest podstawowym prawem i dobrem człowieka: dobrem pożytecznym, godnym człowieka, ponieważ odpowiednim właśnie do wyrażania i pomnażania ludzkiej godności. Kościół naucza wartości pracy nie tylko dlatego, że zawsze ma ona wymiar osobowy, ale także ze względu na jej konieczność. Praca jest konieczna do kształtowania i utrzymania rodziny, do posiadania prawa do własności, do udziału w budowaniu dobra wspólnego rodziny ludzkiej. Dostrzeżenie moralnych skutków, jakie dla życia społecznego niesie ze sobą praca, skłania Kościół do ukazywania bezrobocia jako <prawdziwej klęski społecznej>, przede wszystkim w odniesieniu do ludzi młodych” (KNSK, nr 287)¹⁰.

I dalej: „Praca jest dobrem wszystkich, które powinno być dostępne dla każdego, kto jest do niej zdolny. <Pełne zatrudnienie> jest więc obowiązującym celem każdego ustroju ekonomicznego, ukierunkowanego na sprawiedliwość i dobro wspólne. Społeczeństwo, w którym prawo do pracy jest udaremniane albo systematycznie negowane i w którym środki polityki gospodarczej nie pozwalają pracownikom na osiągnięcie zadowalającego poziomu zatrudnienia, <nie może znaleźć odpowiedniego uzasadnienia etycznego, ani też dojść do pokoju społecznego>. Ważna rola, a więc szczególna i poważna odpowiedzialność, przypada w tym zakresie <pracodawcy pośredniemu>, to znaczy tym podmiotom – osobom lub różnego rodzaju instytucjom – które są

10 Łukasz Czuma. Bezrobocie (w naukach społeczno-ekonomicznych). W: Encyklopedia katolicka. T. II. Red. Feliks Gryglewicz, Romuald Łukaszyk, Zygmunt Sułowski. Towarzystwo Naukowe KUL. Lublin 1985 kol. 351-352; Anthony Giddens (współpraca Philip W. Sutton). Socjologia. Tł. Olga Siara, Alina Szulżycka, Paweł Tomanek. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa 2012 s. 928-932; William MacAskill. Co jesteśmy winni przyszłości. Longterminizm jako filozofia jutra. Tł. Zuzanna Lamża. Wydawnictwo JK. Łódź 2024 s. 79-87.

w stanie wpływać na kierunek zarówno na poziomie narodowym, jak i międzynarodowym polityki pracy i na ustrój ekonomiczny” (KNSK, nr 288).

Problematyka godności osoby ludzkiej i godności człowieka pracy pojawia się często w encyklikach, w adhortacjach apostołskich i przemówieniach Papieża Franciszka. W adhortacji apostołskiej *Evangeliū gaudium* o głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie z 2013 roku omawia on niektóre wyzwania współczesnego świata. We współczesnym świecie dokonuje się postęp na różnych polach (dobrobyt, zdrowie, edukacja, komunikacja), ale trzeba też odnotować i negatywne zjawiska. „Nie możemy jednak zapomnieć, że większość mężczyzn i kobiet w naszych czasach żyje z dnia na dzień w niedostatku, rodzącym przykre konsekwencje. Powiększają się niektóre patologie. Lęk i rozpacz opanowują serce wielu osób, nawet w tak zwanych bogatych krajach. Często gaśnie radość życia, wzrasta brak szacunku i przemoc, nierówność społeczna staje się coraz bardziej oczywista. Trzeba walczyć, aby żyć i często żyć bez poszanowania swej godności. Ta epokowa zmiana została spowodowana olbrzymimi skokami, które co do jakości, ilości, szybkości i nagromadzenia dokonują się w postępie nauki, w innowacjach technologicznych oraz w ich szybkim zastosowaniu w przyrodzie i w życiu. Żyjemy w epoce wiedzy i informacji, będącymi źródłem nowych form władzy bardzo często anonimowej” (EG, nr 52).

Bezrobocie jest plagą społeczną. Kościół katolicki przypomina, że praca ludzka jest dobrem, za które jest odpowiedzialne całe społeczeństwo. Przypomina też kryteria etyczne, które powinny przyświecać kierowaniu gospodarką i rynkiem, aby na centralnym miejscu był zawsze człowiek. Jan Paweł II podkreśla, że Europa jako wspólnota ludów i osób, nie może podporządkowywać się wyłącznie prawom rynku, ale powinna stanowczo angażować się w obronę godności człowieka, również w relacjach grupowych i społecznych (EE, nr 87). Postęp gospodarczy powinien przynosić korzyści wszystkim, bez różnych form wyzysku, zwłaszcza w odniesieniu do kobiet i dzieci.

W rozmowie z dziennikarzem francuskim Dominique Wolton w 2016 roku Papież Franciszek stwierdził: „Nie istnieje gorsze ubóstwo materialne – muszę to podkreślić – od tego, które nie pozwala zarabiać na chleb i pozbawia godności, jaką daje praca. Bezrobocie wśród młodzieży, nieformalność i brak praw pracowniczych nie są czymś nieuniknionym, lecz są rezultatem wcześniejszego wyboru społecznego, systemu ekonomicznego, który stawia korzyści wyżej niż człowieka [...]. Dziś do zjawiska wykorzystywania i ucisku dołącza się nowy wymiar, twardy i plastyczny odcień niesprawiedliwości społecznej; ci, którzy nie mogą się zintegrować, wykluczeni, zostają odrzuceni, to <nadwyżki>. To jest kultura odrzucania, i w tej sprawie chcę dodać coś, czego tu nie napisałem, lecz przyszło mi do głowy teraz. Dzieje się tak wtedy, kiedy w centrum systemu gospodarczego jest bóg pieniądz, a nie człowiek, osoba ludzka. Tak, w centrum każdego systemu społecznego lub ekonomicznego musi być osoba, obraz Boga, stworzona, aby była mianownikiem wszechświata. Kiedy osoba zostaje przesunięta i pojawia się bóg pieniądz, dochodzi do tego przemieszania wartości”¹¹.

W wypowiedziach Papieża pojawia się kilkakrotnie papieskie „nie”: dla ekonomii wykluczenia, dla nowego bałwochwalstwa pieniądza, dla pieniądza, który rządzi, zamiast służyć, dla nierówności społecznej rodzącej przemoc. „Podobnie jak przykazanie <nie zabijaj> ustala jasne granice dla zabezpieczenia wartości ludzkiego życia, dzisiaj musimy powiedzieć <nie> dla ekonomii wykluczenia i nierówności społecznej. Ta ekonomia zabija. Nie może tak być, że nie staje się wiadomością dnia fakt, iż z wyziębienia umiera starzec zmuszony żyć na ulicy, natomiast staje się nią spadek na giełdzie o dwa punkty. To jest wykluczenie. Nie można dłużej tolerować faktu, że wyrzuca się żywność, gdy ludzie cierpią głód. To jest nierówność społeczna. Dzisiaj wszystko opiera się na grze i rywalizacji, a prawo sprzyja silniejszemu,

11 Papież Franciszek, Dominique Wolton. Otwieranie drzwi. Rozmowy o Kościele i świecie. Tł. Marek Chojnacki. Wydawnictwo WAM. Kraków 2018 s. 257-258.

więc można pożera słabszego. W wyniku tej sytuacji wielkie masy ludności są wykluczone i marginalizowane: bez pracy, bez perspektyw, bez dróg wyjścia. Samego człowieka uważa się za dobro konsumpcyjne, którego można użyć, a potem je wyrzucić. Daliśmy początek kulturze <odrzuconia>, którą wprost się promuje” (EG, nr 53).

Na początku trzeciej dekady XXI wieku Papież Franciszek mówi o nowej ekonomii, która jest przejściem od ekonomii, która „zabija”, do ekonomii życia we wszystkich jego wymiarach. Nowa ekonomia, która czerpie inspiracje od Franciszka z Asyżu – podkreślił Papież Franciszek w przemówieniu do uczestników konferencji „Ekonomia Franciszka” dla młodych ekonomistów, przedsiębiorców, działaczy społecznych, studentów i pracowników 24 września 2022 roku w Asyżu – ma być ekonomią przyjazną ziemi, ekonomią pokoju, ma zmierzać do harmonii ze środowiskiem, z ziemią. Ekonomia Franciszka oznacza zobowiązanie do postawienia w centrum ludzi ubogich, a także samej pracy i pracowników, do patrzenia na rzeczywistość z perspektywy ofiar i osób odrzuconych. Papież stwierdził: „Nie zapominajcie o pracy, nie zapominajcie o pracownikach. Pracy rąk. Praca jest już wyzwaniem w naszych czasach, a jeszcze bardziej będzie wyzwaniem w przyszłości. Bez godnej i dobrze wynagradzanej pracy młodzi ludzie nie stają się naprawdę dorośli, nierówności narastają. Czasami można przeżyć bez pracy, ale nie żyje się dobrze. Dlatego tworząc dobra i usługi, *nie zapominajcie o tworzeniu pracy, dobrej pracy i pracy dla wszystkich*”¹². Nie możemy ograniczać się tylko do pracy dla ubogich albo z ubogimi, musimy patrzeć na świat oczami najuboższych. Dopóki nasz system będzie produkował „odpady”, a my będziemy działać zgodnie z tym systemem, będziemy współnikami gospodarki, która „zabija”. Musimy zmieniać naszą gospodarkę. Każda osoba ludzka ma wartość, każda osoba jest ważna¹³.

12 „L'Osservatore Romano” 43: 2022 nr 10 s. 13.

13 Tamże s. 12-13.

W kontekście zmian wielkiego systemu, systemu złożonego, jakim jest gospodarka światowa, Papież Franciszek mówi o zrównoważonym rozwoju, który ma kilka wymiarów: społeczny, relacyjny i duchowy.

a) „Wymiar społeczny zaczyna być powoli uznawany – uświadamiamy sobie, że krzyk ubogich i wołanie ziemi są tym samym krzykiem [...]. Toteż kiedy pracujemy nad transformacją ekologiczną, musimy mieć na uwadze skutki, jakie niektóre wybory dotyczące środowiska naturalnego wywołują w stosunku do ubóstwa. Nie wszystkie rozwiązania w zakresie środowiska mają takie same skutki dla ubogich, a zatem trzeba dawać preferencje tym, które redukują nędzę i nierówności. Gdy staramy się ratować planetę, nie możemy zaniedbywać cierpiących mężczyzn i kobiet. Zanieczyszczenie, które zabija, to nie tylko to, które jest spowodowane dwutlenkiem węgla, również nierówność zanieczyszcza w sposób zabójczy naszą planetę. Nie możemy dopuścić, żeby nowe katastrofy naturalne usunęły z opinii publicznej stare i zawsze aktualne klęski niesprawiedliwości społecznej, również niesprawiedliwości politycznych”.

b) „Istnieje również brak równowagi naszych *relacji* – w wielu krajach relacje między osobami stają się coraz uboższe. Zwłaszcza na Zachodzie społeczności stają się coraz słabsze i bardziej podzielone. Rodzina w niektórych regionach świata przeżywa poważny kryzys, a wraz z nim otwarcie na życie i jego ochrona. Aktualny konsumpcjonizm usiłuje wypełnić pustkę relacji międzyludzkich towarami, coraz bardziej wyszukаныmi – samotność jest wielkim interesem w naszych czasach! – jednak w ten sposób rodzi się *brak szczęścia*. A to jest rzecz niedobra. Pomyślcie o zimie demograficznej, na przykład, jak wiąże się z tym wszystkim. Zima demograficzna, w której wszystkie narody znacznie się zmniejszają, ponieważ nie rodzi się dzieci, a ważniejsza jest uczuciowa więź z pieskami, z kotami, i tak się żyje. Trzeba znów zacząć prokreować. A także w związku z tą demograficzną zimą jest niewolnictwo kobiety – kobiety, która nie może zostać matką, bo kiedy tylko

zaczyna być widoczny brzuch, jest zwalniana z pracy; kobietom ciężarnym nie zawsze pozwala się pracować”.

c) „Jest wreszcie brak równowagi *duchowej* naszego kapitalizmu. Człowiek, stworzony na obraz i podobieństwo Boga, wcześniej niż poszukiwaczem dóbr jest poszukiwaczem sensu. My wszyscy poszukujemy sensu. Dlatego właśnie pierwszym kapitałem każdego społeczeństwa jest kapitał duchowy, gdyż to on daje nam motywację, żeby każdego dnia wstawać i iść do pracy, i rodzi tę radość życia potrzebną także gospodarce. Nasz świat w szybkim tempie konsumuje tę istotną formę kapitału, zgromadzonego w ciągu wieków przez religie, przez tradycje mądrościowe, przez pobożność ludową. I tak przede wszystkim młodzi ludzie cierpią z powodu tego braku sensu – często w obliczu cierpienia i niepewności życiowych okazuje się, że mają duszę zubożoną pod względem zasobów duchowych, potrzebnych, żeby przepracować cierpienia, frustracje, rozczarowania i żalobę. Spójrzcie na odsetek samobójstw wśród młodzieży, jak bardzo wzrósł – a nie podają do wiadomości wszystkich, ukrywają liczbę. Wrażliwość wielu młodych ludzi wynika z niedostatku tego cennego kapitału duchowego – ja pytam: czy wy macie kapitał duchowy? Niech każdy odpowie sobie w swoim wnętrzu – kapitał niewidoczny, ale konkretniejszy od kapitałów finansowych czy technologicznych. Pilnie trzeba odtworzyć tę ważną spuściznę duchową. Technika może wiele zdziałać; uczy nas, <co> i <jak> robić; jednak nie mówi nam <dlaczego>; tak więc nasze działania stają się jałowe i nie wypełniają życia, nawet życia ekonomicznego”¹⁴.

W przemówieniu podczas spotkania ze światem pracy w Largo Carlo Felice 22 marca 2013 roku Papież Franciszek powiedział: „Po pierwsze: trzeba na nowo postawić na centralnym miejscu osobę i pracę. Kryzys gospodarczy ma wymiar europejski i globalny; ale jest nie tylko kryzys ekonomiczny, jest także etyczny, duchowy i ludzki. U jego korzenia jest zdrada dobra wspólnego, zarówno ze strony pojedyn-

14 Tamże s. 11-12.

czych osób, jak i grup sprawujących władzę. Konieczne jest zatem usunięcie z centralnego miejsca prawa zysku i wydajności i umieszczenie na nowo w centrum osoby oraz wspólnego dobra. A bardzo ważnym czynnikiem decydującym o godności osoby jest właśnie praca; aby istniała autentyczna promocja osoby, trzeba zagwarantować pracę. Jest to zadanie całego społeczeństwa, dlatego trzeba docenić wielkie zasługi tych przedsiębiorców, którzy niezależnie od wszystkiego nie przestali się angażować, inwestować i wystawiać na ryzyko, aby zapewnić zatrudnienie. Kultura pracy w przeciwieństwie do kultury pomocniczości oznacza wdrażanie do pracy od lat młodości, przyuczanie do pracy, godność w odniesieniu do każdej działalności zawodowej, dzielenie się pracą, wyeliminowanie wszelkiej pracy na czarno. Na tym etapie całe społeczeństwo, wszystkie jego części składowe winny dokładać wszelkich starań, aby praca, która jest źródłem godności, była głównym przedmiotem troski! Wasza sytuacja mieszkańców wyspy sprawia, że tym pilniejsze jest to zaangażowanie ze strony wszystkich, zwłaszcza instytucji politycznych i ekonomicznych¹⁵.

Upokarzające jest dla godności osób życie w systemach, w których panuje bałwochwalstwo pieniądza i dyktatura ekonomii bez ludzkiej twarzy i bez naprawdę ludzkiego celu. Papież ustawicznie wskazuje na więzy niesprawiedliwości i ucisku, na skandaliczne nierówności i apeluje o reformowanie struktur społecznych, które utrwalają ubóstwo i wykluczenie społeczne. Apeluje o szanowanie godności ludzi ubogich (EG, nr 53-60). „Nie istnieje gorsze ubóstwo materialne – muszą to podkreślić – od tego, które nie pozwala zarabiać na chleb i pozbawia godności, jaką daje praca. Bezrobocie wśród młodzieży, nieformalność i brak praw pracowniczych, nie są czymś nieuniknionym, lecz są rezultatem wcześniejszego wyboru społecznego, systemu ekonomicznego, który stawia korzyści wyżej niż człowieka, jeśli korzyść jest materialna, wyżej niż człowieczeństwo lub wyżej niż człowieka, są to skutki kultury odpadów, która uważa istotę ludzką samą

15 „L'Osservatore Romano” 34: 2013 nr 11 s. 22.

w sobie za dobro konsumpcyjne, które można użyć, a potem wyrzucić (Przemówienie Papieża Franciszka do uczestników świeckiego spotkania ruchów ludowych 28 października 2014 roku)¹⁶.

Papież Franciszek wielokrotnie podkreślał, że gospodarka powinna być służbą ludziom, ludzie nie powinni służyć pieniądзом. Wzywa do wypowiedzenia stanowczego *Nie* gospodarce wykluczenia i nierówności, w której pieniądz panuje zamiast służyć. Taka gospodarka nie przynosi zysku, lecz zabija (tzw. „przebóstwiony” rynek, bożek zysku i konsumpcji). W adhortacji apostołskiej „*Evangelii gaudium*” Papież Franciszek ostrzegł przed niebezpieczeństwem rozwijania gospodarki w niezdrowy sposób. Dzieje się tak wtedy, gdy realizuje się model ekonomiczny, który generuje odrzuconych i sprzyja temu, co można nazwać globalizacją obojętności. Korzystny jest ten model, który stawia osobę w centrum życia społecznego, nie umniejsza pracownika i dąży do tworzenia dobra dla wszystkich (EG, nr 54).

„System, który nie tylko przyspiesza nieodpowiedzialne tempo produkcji, wdraża w przemyśle i rolnictwie metody, które niszczą matkę ziemię w imię <wydajności>, ale stale odmawia miliardom braci najbardziej podstawowych praw ekonomicznych, społecznych i kulturowych. Ten system zagraża projektowi Jezusa, Dobrej Nowinie, którą przyniósł Jezus. Sprawiedliwy podział owoców ziemi i ludzkiej pracy nie jest zwykłą filantropią. Jest obowiązkiem moralnym. Dla chrześcijan ten obowiązek jest jeszcze większy: jest to przykazanie. Chodzi o to, by oddać ubogim i ludom to, co do nich należy. Powszechne przeznaczenie dóbr nie jest słownym ozdobnikiem katolickiej nauki społecznej. Jest rzeczywistością uprzednią w stosunku do własności

16 „L'Osservatore Romano” 35: 2014 nr 11 s. 46.

prywatnej” (Papież Franciszek na spotkaniu w Santa Cruz de la Sierra z przedstawicielami ruchów ludowych 9 lipca 2015 roku)¹⁷.

Chodzi o taką gospodarkę, w której człowiek, zgodnie z przyrodą, tak organizuje cały system produkcji i dystrybucji, aby możliwości i potrzeby każdego człowieka znalazły właściwe miejsce w wymiarze społecznym. „Kto pracuje w dziedzinie ekonomii i finansów, niewątpliwie jest nęcony przez zysk i jeśli nie ma się na baczności, zaczyna służyć samemu zyskowi, a w ten sposób staje się niewolnikiem pieniądza. Nauka społeczna zawiera dziedzictwo refleksji i nadziei, które również dzisiaj może ukierunkowywać osoby i umożliwiać im zachowanie wolności. Potrzebna jest odwaga, myślenie i siła wiary, aby działać na rynku, kierując się sumieniem, które stawia w centrum godność osoby, a nie bożka-pieniądz” (Przesłanie wideo Franciszka do uczestników III Festiwalu Nauki Społecznej Kościoła z dnia 21 listopada 2013 roku)¹⁸. Magisterium społeczne Kościoła może być w tych kwestiach wielkim punktem odniesienia i ważną wytyczną etyczną¹⁹.

W tym kontekście Papież wspomina o tzw. „sztucznej inteligencji”, wykonującej użyteczne zadania służebne, która może jednak stwarzać realne zagrożenia. Tzw. „inteligentnym maszynom” przypisuje się zdolności typowe dla człowieka. „Musimy lepiej zrozumieć, co znaczą w tym kontekście inteligencja, sumienie, uczuciowość, inten-

17 „L'Osservatore Romano” 36: 2015 nr 9 s. 19; Zbigniew Borowik. Apel Franciszka o ekonomię z ludzką twarzą. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 24: 2014 nr 3 s. 125-132; Stanisław Fel, Łukasz Marczak. Powstanie i status zasady zrównoważonego rozwoju. „Roczniki Nauk Społecznych” 8: 2016 nr 2 s. 185-205; Franciszek Janusz Mazurek. Wartość pracy, zło bezrobocia i próby jego przezwyciężenia. W: Filozofia pochylona nad człowiekiem. Studia dedykowane Księdzu Profesorowi Stanisławowi Kowalczykowi. Red. Edward Baławajder, Arkadiusz Jabłoński, Jan Szymczyk. Towarzystwo Naukowe KUL. Lublin 2004 s. 197-215.

18 „L'Osservatore Romano” 35: 2014 nr 1 s. 29.

19 Tadeusz Borutka. Życie społeczno-ekonomiczne. W: Katolicka nauka społeczna. Red. Tadeusz Borutka, Jan Mazur, Andrzej Zwoliński. Paulinianum. Częstochowa - Jasna Góra 1999 s. 274; Józef Kupny. Opcja na rzecz ubogich. „Roczniki Nauk Społecznych” 27: 1999 nr 1 s. 51-65; Arkadiusz Wuwer. Bezrobocie. W: Słownik katolickiej nauki społecznej. Red. Piotr Mazurkiewicz, Piotr Burgoński, Kamil Sulej, Janusz Węgrzecki, Artur Wysocki. Instytut Wydawniczy Pax. Warszawa 2024 s. 169-172.

cyjność afektywna i niezależność postępowania moralnego. Sztuczne urządzenia, które naśladowają ludzkie zdolności, w rzeczywistości są pozbawione cech człowieka. Należy o tym pamiętać, by ukierunkować regulacje dotyczące ich wykorzystania, a także same badania, w stronę konstruktywnej i zrównoważonej interakcji między istotami ludzkimi i najnowszymi modelami maszyn. One rozpowszechniają się bowiem w naszym świecie i przeobrażają radykalnie krajobraz naszej egzystencji. Jeśli będziemy potrafili respektować te punkty odniesienia w konkretnym działaniu, nadzwyczajne możliwości nowych wynalazków będą mogły przenieść korzyści każdej osobie i całej ludzkości”²⁰.

W rozmowie z Domenico Agasso Papież Franciszek stwierdza: „Sztuczna inteligencja i roboty muszą służyć ludzkości, a nie stanowić jej zagrożenie. Jeśli zostaną zaprojektowane i wyprodukowane tak, by w ich centrum znajdował się człowiek, mogą być wykorzystane do ochrony naszego wspólnego Domu. A także do rozwiązywania powtarzających się kryzysów finansowych, które spowodowały nowe wyzwania i problemy dla rządów, jak rosnące bezrobocie, wzrost różnych form ubóstwa, pogłębianie się różnic społeczno-gospodarczych oraz nowe niewolnictwo, często związane z wojnami i migracją. Są to potencjalne narzędzia odrzucenia kultury <jednorazowego użytku>, która usuwa na bok słabych: starszych, chorych, ubogich. Społeczeństwo, w którym nierówności ekonomiczne, cyfrowe i edukacyjne są zbyt duże, nie rośnie, nie rozwija się, nie ewoluuje. Im większa jest obecność technologii, tym ważniejsze staje się potwierdzenie i ochrona prymatu osoby nad maszyną. W ten sposób możemy mieć nadzieję, że nadamy zdrowy i właściwy kierunek dalszym losom świata”²¹.

20 „L' Osservatore Romano” 40: 2019 nr 3 s. 36; Gianni Manzone. Praca, rynek i sztuczna inteligencja. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 41: 2021 nr 3 s. 129-133.

21 Papież Franciszek. Świat jutra. Rozmawiał Domenico Agasso. Tł. Joanna Tomaszek. Wydawnictwo WAM. Kraków 2021 s. 128-129.

Bezrobotni doświadczają wielu negatywnych skutków, jakie sytuacja bezrobocia wywiera na ich osobowość, wystawia ich na niebezpieczeństwo znalezienia się na obrzeżach społeczeństwa, a nawet stania się ofiarą społecznej marginalizacji. Utrata pracy pociąga za sobą nie tylko konsekwencje ekonomiczne, ale i społeczne, psychiczne, moralne i duchowe. Bezrobocie jest szczególnym przejawem degradacji człowieka, marnotrawieniem energii społecznej. Zagroza wolności i kreatywności osoby oraz jej relacjom rodzinnym i społecznym²². Wraz z wydłużaniem się czasu pozostawiania bez pracy maleją szanse na jej znalezienie. Istnieje bezpośredni związek między bezrobociem i ubóstwem. I jedno, i drugie jest pogwałceniem godności ludzkiej pracy. Każdy człowiek bezrobotny ma prawo do odzyskania należnej mu godności.

Każde ludzkie istnienie ma prawo do godnego życia i integralnego rozwoju, także i człowiek bezrobotny. Podstawowe prawa do godnego życia nikt nie ma prawa mu odmawiać, także żadne państwo. W encyklice „Fratelli tutti” z dnia 3 października 2020 roku Papież Franciszek zauważa: „Posiada je każdy, nawet jeśli jest mało skuteczny, nawet jeśli urodził się lub wychował z ograniczeniami; w rzeczywistości nie podważa to jego ogromnej godności jako osoby ludzkiej, opierającej się nie na okolicznościach, ale na wartości jego istnienia. Kiedy ta elementarna zasada nie jest chroniona, nie ma przyszłości dla braterstwa ani dla przetrwania ludzkości” (FT, nr 107). W imię praw rynku nie można zapominać o prawach człowieka. Żaden rachunek ekonomiczny nie usprawiedliwia pozbawiania kogoś pracy. Praca jest dla większości ludzi podstawą egzystencji, a bezrobocie marginalizuje wielu, zwłaszcza młodych.

22 Marcin Lisak. Ubóstwo w dobie globalizacji w perspektywie nauczania społecznego Benedykta XVI oraz nauk społecznych. „Studia Nauk Teologicznych PAN” 2013 t. 8 s. 25-46; Józef Majka. Jaka Polska? Węzłowe problemy katolickiej nauki społecznej. Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej. Wrocław 1991 s. 162-174.

Nauczanie społeczne Kościoła katolickiego nie jest kwestionowaniem gospodarki rynkowej w imię godności ludzkiej i sprawiedliwości, czy szerszej ładu moralnego, lecz jest troską o ludzki wymiar rynku, o rynek z ludzką twarzą²³. Należy wspierać wysiłki na rzecz osoby ludzkiej, gdyż wciąż istnieje wiele sytuacji, w których istoty ludzkie są traktowane jak przedmioty, których koncepcje, struktury, przydatność można zaprogramować, a następnie wyrzucić. „Jak bowiem godność istnieje rzeczywiście, kiedy nie ma możliwości swobodnego wyrażania swej myśli czy wyznawania bez ucisku swej wiary religijnej? Jaka godność jest możliwa bez jasnych ram prawnych, ograniczających panowanie siły i sprawiających wyższość prawa nad tyranią władzy? Jaką godność może w ogóle posiadać mężczyzna lub kobieta, którzy stali się przedmiotem jakiegokolwiek dyskryminacji? Jaka godność może mieć kiedykolwiek osoba, która nie ma pożywienia czy minimum niezbędnego do życia, czy – co gorsza – nie ma pracy, która namaszcza ją godnością?” (Przemówienie Franciszka wygłoszone w Parlamencie Europejskim w Strasburgu 25 listopada 2014 roku)²⁴.

Papież Franciszek często podkreśla związek pracy i godności. W przemówieniu do świata pracy przed modlitwą „Anioł Pański” w Bolonii 1 października 2017 roku powiedział: „Kryzys gospodarczy ma wymiar europejski i globalny; a jak wiadomo, jest to również kryzys etyczny, duchowy i humanitarny. U jego podstaw tkwi zdrada dobra wspólnego – zarówno przez jednostki, jak i grupy władzy. Konieczne jest zatem odebranie centralnej pozycji prawu zysku i przyznanie jej osobie i dobru wspólnemu. Ale aby ta centralna pozycja była realna, skuteczna, a nie tylko proklamowana słowami, konieczne jest zwiększenie możliwości godnej pracy. Jest to zadanie należące do ca-

23 Janusz Sztumski. Godność człowieka na tzw. „ryнку pracy”. W: Etyka a moralność. Aksjonormatywny kontekst współczesnej pracy i wybranych zawodów. Red. Danuta Walczak-Duraj. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź 2010 s. 15-23.

24 „Wiadomości KAI” 2014 nr 49 s. 7; Dariusz Tułowiecki. „Kultura spotkania” jako odpowiedź Papieża Franciszka na globalny problem społeczny braku bezpieczeństwa. „Studia Teologiczne. Białystok-Drohiczyń-Łomża” 2016 nr 34 s. 393-395.

łego społeczeństwa; na tym etapie w sposób szczególny cały organizm społeczny, ze swoimi różnymi częściami składowymi, winien podejmować wszelkie starania, aby praca, która jest podstawowym czynnikiem godności, była główną troską²⁵.

Praca stanowi bardzo ważny element życia ludzkiego. W rozmowie z Thomasem Leoncinim Papież Franciszek podkreślał jej nieodzowność dla każdego człowieka, zwłaszcza młodego. „Praca powinna być dla wszystkich. Każda istota ludzka musi mieć konkretną możliwość pracowania, pokazania sobie samemu i swoim bliskim, że może zarobić na życie. Nie można zaakceptować wyzysku, nie można zaakceptować tego, że wielu młodych ludzi jest wyzyskiwanych przez pracodawców za pomocą fałszywych obietnic, płatności, które nigdy nie dochodzą, wymówki, że młodzi muszą zdobyć doświadczenie. Nie można zaakceptować tego, że pracodawcy oczekują od młodych pracy tymczasowej, a nawet darmowej, jak to się zdarza. Wiem, że są przypadki darmowej pracy, czasem nawet trzeba poddać się procesowi rekrutacji, aby móc ją wykonywać. Jest to wyzysk, który powoduje najgorsze odruchy duszy; odruchy te stopniowo narastają i mogą zmienić nawet osobowość ludzi młodych²⁶.

Praca nie jest jedynie narzędziem pozyskiwania indywidualnego zysku, ale sposobnością pozwalającą człowiekowi wyrazić własne zdolności, angażując się w duchu służby w działalność zawodową. Nadaje ona życiu sens, przynosi zadowolenie. Praca, która nie ma żadnego sensownego celu, nie może doskonalić człowieka, który ją wykonuje. Praca nie może być uważana za zmienną, zależną całkowicie od mechanizmów ekonomicznych i finansowych. Priorytetowym celem jest dostęp wszystkich do pracy i jej utrzymanie. Wstępnym warunkiem osiągnięcia tego celu jest przywrócenie poszanowania pracy,

25 „L'Osservatore Romano” 38: 2017 nr 10 s. 8-9.

26 Bóg jest młody. Franciszek w rozmowie z Thomasem Leoncinim. Tł. Oskar Styczeń. Wydawnictwo Znak. Kraków 2018 s. 28-29; Gerhard Müller. Wiara w Boga we współczesnym świecie. Tł. Joachim Kobienia. Wydawnictwo KUL. Lublin 2000 s. 41-42.

oparte na zasadach etycznych i wartościach duchowych, które pozwalają na jej pojmowanie jako podstawowego dobra dla osoby, rodziny, społeczeństwa (Orędzie na Światowy Dzień Pokoju z dnia 1 stycznia 2013 roku)²⁷. Praca jest koniecznością, częścią sensu życia na tej ziemi, sposobem dojrzewania, ludzkiego rozwoju i osobistego spełnienia. Wszyscy powinni mieć dostęp do pracy. Z tego też względu finansowa pomoc ubogim powinna być zawsze rozwiązaniem doraźnym, dla zradzenia pilnym potrzebom. Prawdziwym celem powinno być zawsze umożliwienie im godnego życia poprzez pracę (LS', nr 128).

Papież Franciszek dość często wskazuje na problemy ludzi bezrobotnych. Faktycznie nędza ekonomiczna i społeczna uderza w rodzinę i niekiedy ją niszczy. Brak lub utrata pracy, bądź wielka jej niepewność, mają poważny wpływ na życie rodzinne, wystawiając więzi rodzinne na wielką destrukcję. Rodzina współczesna ma wiele problemów, które wystawiają ją na próbę. Sytuację wielu rodzin pogarsza wojna, która uderza przede wszystkim w ludność cywilną, w rodziny. Wojna jest „matką wszelkiego ubóstwa”, wojna zubaża rodzinę. Mimo tego wszystkiego jest wiele rodzin ubogich, które z godnością starają się prowadzić swoje życie codzienne, często zdając się na błogosławieństwo Boga. Taka sytuacja nie powinna usprawiedliwiać naszej obojętności, ile raczej powinna nas zawstydzać, że jest tyle ubóstwa. Papież apeluje o gospodarkę na miarę rodziny²⁸. Trudno jest mówić o ochronie godności człowieka bez zagwarantowania mu odpowiedniej egzystencji, bez posiadania pracy będącej źródłem utrzymania²⁹. Wraz z bezrobociem człowiek traci perspektywę na utrzymanie siebie i rodziny.

27 „L'Osservatore Romano” 34: 2013 nr 1 s. 7.

28 „L'Osservatore Romano” 36: 2015 nr 7-8 s. 46-47.

29 Kazimierz Bełch. *Katolicka nauka społeczna. Podręcznik dla studentów teologii i nauk społecznych*. Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu. Sandomierz 2020 s. 317-318; Henryk Skorowski. *Jan Paweł II. Papież praw człowieka*. W: *Kościół katolicki w najnowszych dziejach Polski*. Red. Janusz Gmitruk, Tadeusz Skoczek. Wydawnictwo Muzeum Niepodległości. Warszawa 2020 s. 211-225.

Praca jest koniecznością, częścią sensu życia na tej ziemi, sposobem dojrzewania, ludzkiego rozwoju i osobistego spełnienia. Wszyscy powinni mieć dostęp do pracy. Z tego też względu finansowa pomoc ubogim powinna być zawsze rozwiązaniem doraźnym, dla zaradzenia pilnym potrzebom. Prawdziwym celem powinno być zawsze umożliwienie im godnego życia poprzez pracę (LS¹, nr 128). W przemówieniu 25 listopada 2014 roku Papież Franciszek wskazał na pracę, w której rozwijają się wielorakie talenty człowieka. „Nadszedł czas, aby wspierać politykę zatrudnienia, ale przede wszystkim trzeba przywrócić godność pracy, zapewniając także odpowiednie warunki do jej realizacji. Oznacza to z jednej strony znalezienie nowych sposobów, by łączyć elastyczność rynku z potrzebą stabilności i pewnością perspektyw zatrudnienia, niezbędnych dla ludzkiego rozwoju pracowników; z drugiej strony, oznacza krzewienie odpowiedniego kontekstu społecznego, który nie zmierza do wycisku ludzi, ale zapewnia poprzez pracę możliwości budowania rodziny i wychowania dzieci”³⁰.

Na spotkaniu z przedstawicielami świata pracy i przedsiębiorcami regionu Molise na uniwersytecie Campobasso we Włoszech 5 lipca 2014 roku Papież Franciszek podkreślił, że brak pracy nie oznacza tylko nie mieć tego, co konieczne do życia. Niemożliwość zarabiania na chleb dla rodziny odbiera człowiekowi godność. Musimy pracować i bronić naszej godności, którą daje praca. Praca jest wyzwaniem, które wiąże się w sposób szczególny z odpowiedzialnością instytucji, przedsiębiorców i świata finansów, ale w centrum każdej wizji i każdego działania powinna stać godność osoby ludzkiej. Inne interesy, nawet słuszne, są drugorzędne. Szczególnie palącym problemem jest bezrobocie ludzi młodych, którzy ani nie uczą się, ani nie pracują. Pokolenie bez pracy jest przyszlą porażką kraju i ludzkości. Nie możemy zgodzić się na stracenie całego pokolenia młodych ludzi, którzy nie

30 „Wiadomości KAI” 2014 nr 49 s.10

mają wielkiej godności, jaką daje praca³¹. Najważniejsza jest godność. Musimy pracować i bronić naszej godności, którą daje praca.

Szukanie pracy to szukanie godności, a brak pracy to jakby poczucie, że brakuje godności. Bezrobotni nie znajdują swojej godności. Papież Franciszek w przemówieniu podczas spotkania ze światem pracy na Largo Carlo Felice 22 marca 2013 roku stwierdził: „Godziwa praca dla wszystkich. Społeczeństwo otwarte na nadzieję nie zamyka się w sobie, broniąc interesów nielicznych osób, ale patrzy przed siebie w perspektywie wspólnego dobra. A to wymaga od wszystkich silnego poczucia odpowiedzialności. Nie ma nadziei społecznej bez godnej pracy dla wszystkich. Dlatego trzeba <dążyć do osiągnięcia – uznanego za priorytetowy – celu, jakim jest dostęp wszystkich do pracy i jej utrzymanie>”³².

Mówiąc o bezrobociu Papież Franciszek wskazuje na cierpienie. „Cierpienie – brak pracy – które prowadzi cię – wybaczone mi dość mocne słowa, ale mówię prawdę – do poczucia, że jest się pozbawionym godności! Tam, gdzie nie ma pracy, brakuje godności! A to nie jest problem tylko Sardynii – ale tutaj jest znaczny! – nie jest to problem tylko Włoch czy niektórych krajów Europy, jest to konsekwencja światowego wyboru systemu ekonomicznego, który prowadzi do tej tragedii; systemu ekonomicznego, w którym centralne miejsce zajmuje bożek, zwany pieniądzem. [...]. No pomyślcie, świat, w którym młodzież, dwa pokolenia ludzi młodych nie mają pracy. Taki świat nie ma przyszłości. Dlaczego? Dlatego że oni nie mają godności! Trudno jest mieć godność, jeżeli się nie pracuje. To jest wasze cierpienie tutaj. To jest prośba, którą stamtąd wykrzykiwaliście: <Pracy>, <pracy>, <pracy>. To jest prośba niezbędna. Praca oznacza godność, praca znaczy przynosić chleb do domu, praca znaczy kochać! Aby bronić tego bałwochwalczego systemu gospodarczego, wprowadza się <kulturę

31 „L' Osservatore Romano” 35: 2014 nr 7 s. 36 i 39.

32 „L'Osservatore Romano” 34: 2013 nr 11 s. 23.

odrzućenia>: odrzuca się dziadków i odrzuca się ludzi młodych. I my musimy powiedzieć <nie> tej <kulturze odrzućenia>” (Przemówienie podczas spotkania ze światem pracy na Largo Carlo Felice 22 marca 2013 roku)³³.

Bezrobocie jest przeciwieństwem pracy jako wartości moralnej, jest ono złem moralnym, prowadzącym niejednokrotnie do zaniku ufności w sens pracy ludzkiej, a niekiedy jest prawdziwą klęską społeczną. Jest ono nie tylko znakiem niedorozwoju społecznego i gospodarczego, ale i moralnego, kwestionuje ono bowiem osobową godność człowieka. Z moralnego punktu widzenia może być uznawane za przejaw patologii społecznej. Zło bezrobocia ma wymiar osobowy, społeczny i ustrojowo-polityczny. Przede wszystkim jednak niszczy osobowy system wartości człowieka, a w tym jego godność, jest wyrazem degradacji człowieka. Wyłączenie z pracy na długi okres czasu, (bezrobocie), albo przedłużająca się zależność od opieki publicznej bądź prywatnej zagrażają wolności i kreatywności osoby oraz jej relacjom rodzinnym i duchowym, powodując wielkie cierpienia w wymiarze psychologicznym i duchowym (CV, nr 25)³⁴.

W przemówieniu do członków fundacji „Centesimus annus pro pontifice” 25 maja 2013 roku Papież Franciszek stwierdził: „Obecny kryzys nie jest tylko gospodarczy i finansowy, lecz wynika z kryzysu etycznego i antropologicznego. Stawianie bożków władzy, zysku, pieniądza ponad wartością osoby ludzkiej stało się podstawową normą działania i decydującą zasadą organizacyjną. Zapomniano i nadal zapomina się o tym, że ponad interesami, ponad logiką i wyznacznikami rynku jest istota ludzka i że coś należy się człowiekowi jako takiemu, z racji jego fundamentalnej godności: trzeba dać mu możliwość godziwego życia i aktywnego udziału w dobru wspólnym. Benedykt XVI przypomniał nam, że każda działalność ludzka, również

33 Tamże s. 21.

34 Waldemar Furmanek. Człowiek wobec wartości. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów 2019 s. 242-250.

gospodarcza, właśnie dlatego, że jest ludzka, powinna mieć etyczny charakter i kształt instytucjonalny [...]. Powinniśmy przywrócić centralne miejsce człowiekowi, bardziej etycznie patrzeć na działania i stosunki ludzkie i nie obawiać się, że coś przez to stracimy”³⁵.

W przemówieniu do korpusu dyplomatycznego 12 stycznia 2015 roku Papież Franciszek wspominał o wzrastającej pladze bezrobocia młodzieży, o pracy „na czarno”, o dramacie wielu pracowników wykorzystywanych z chciwości, zwłaszcza dzieci. „Wszystko to jest sprzeczne z godnością człowieka i rodzi się z mentalności, która koncentruje się na pieniądzu, korzyściach i zyskach ekonomicznych kosztem człowieka”³⁶. Nie można zapewnić godności osobie, która nie ma żywności czy niezbędnego do życia minimum środków, czy – co gorsze – nie ma pracy. A na swoim twitterze Papież Franciszek napisał krótko: „Kiedy nie można zarobić na chleb, traci się godność. Jest to dramat współczesności, szczególnie ludzi młodych”. Jeżeli praca jest środkiem rozwoju i doskonalenia człowieka, to jej brak prowadzi rzeczywiście do utraty godności i społecznej marginalizacji.

Przyszłość wymaga gospodarki, w której będzie się realizować uczestnictwo ludzi. Nikt nie powinien być pozbawiony tego, co konieczne i każdemu powinna być zapewniona godność, braterstwo i solidarność. Są to wartości etyczne, których trzeba bronić także w gospodarce. Oprócz racjonalności naukowej i technicznej konieczna jest moralność połączona z odpowiedzialnością społeczną i solidarnością. Wartości takie jak godność, dobroć, prawdomówność, solidarność, lojalność i wierność stanowią solidny fundament i społeczno-moralne podstawy trzymające społeczeństwo razem. Szczególnie wymowne jest podkreślanie w nauczaniu społecznym Kościoła katolickiego faktu, że kontrasty między ludźmi bogatymi i tymi, którzy żyją w ubóstwie czy w nędzy, są obrazą godności ludzkiej.

35 „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 23: 2013 nr 3 s. 146-147.

36 „L'Osservatore Romano” 36: 2015 nr 2 s.47.

Podczas audiencji generalnej 1 maja 2013 roku Papież Franciszek nawiązał do kwestii pracy, która zniewala („praca niewolnicza”) i pytał, ile osób na całym świecie pada ofiarą tego typu niewolnictwa, w którym osoba służy pracy, podczas gdy to praca powinna służyć osobom, aby miały one zabezpieczoną godność. Nikt nie może być pozbawiony pracy, bo z nią jest związana godność człowieka i w niej się wyraża, ale też „żaden chleb” nie może być owocem pracy niegodnej człowieka. Prosił ludzi wierzących i wszystkich ludzi dobrej woli, aby zdecydowanie opowiedzieli się przeciw handlowi ludźmi, z którym wiąże się „praca niewolnicza”. Nieludzkie jest godzenie się na udział w grze kultury odrzucenia, na zasadzie „użyj i wyrzuć”³⁷.

Franciszek upomina się o ekonomię bez handlu ludźmi: „Ekonomia bez handlu ludźmi to ekonomia, w której *reguły rynku promują sprawiedliwość*, a nie wyłącznie interesy partykularne. Handel ludźmi znajduje urodzajny grunt w podejściu neoliberalnego kapitalizmu, w deregulacji rynków, co zmierza do maksymalizacji zysków bez granic etycznych, bez granic społecznych, bez granic środowiskowych [...]. Jeżeli podąża się za tą logiką, istnieje tylko rachunek korzyści i strat. Wyborów dokonuje się wtedy nie w oparciu o kryteria etyczne, ale dostosowując się do dominujących interesów, często zręcznie przybierających pozory humanitarne lub ekologiczne. Wyborów nie dokonuje się wtedy, zważając na osoby – ludzie stają się numerami, także do wykorzystania”³⁸. Papież wzywa do przeciwdziałania handlowi ludźmi, do konkretnych działań, do działań innowacyjnych, odważnych, zdolnych podjąć ryzyko, ufając w moc Boga. Celem takich działań jest to, by każdy zniewolony człowiek stał się na powrót wolnym protagonistą swojego życia i aktywnie uczestniczył w budowaniu wspólnego dobra. Sama ekonomia powinna być solidarna, sprawiedliwa i odważna³⁹.

37 „L'Osservatore Romano” 34: 2013 nr 6 s. 44-45.

38 „L'Osservatore Romano” 42: 2021 nr 3 s. 9.

39 Tamże s. 8.

W wielu częściach świata istnieje dotkliwy brak mieszkań, zarówno w wielkich miastach, jak i na obszarach wiejskich. Brak dostępu do mieszkania pociąga za sobą różnorodne następstwa i skutki społeczne. Wielu ludzi młodych odwleka zawarcie małżeństwa lub wręcz rezygnuje z założenia własnej rodziny z powodu trudności ze znalezieniem mieszkania lub ze względu na brak lub niepewność zatrudnienia. Posiadanie własnego mieszkania ma wielkie znaczenie dla godności ludzi i rozwoju rodzin. „Uznanie szczególnej godności człowieka często kontrastuje z chaotycznym życiem, jakie muszą wieść ludzie w naszych miastach” (LS, nr 154). Zapewnienie wszystkim ludziom odpowiedniego „habitatu” jest nakazem wynikającym z szacunku należnego każdemu człowiekowi, jest to zarazem miarą cywilizacji oraz warunkiem pokojowego i braterskiego współistnienia. „Należy zapewnić każdemu człowiekowi – ze względu na jego godność – mieszkanie, które będzie nie tylko schronieniem w sensie materialnym, ale także miejscem sprzyjającym zaspokojeniu potrzeb społecznych, kulturowych i duchowych” (Przemówienie Jana Pawła II „Anioł Pański” 16 czerwca 1996 roku)⁴⁰.

Kościół katolicki podkreśla prawo wszystkich ludzi do godziwego mieszkania oraz jego więź z prawem do założenia rodziny i do pracy godziwie wynagradzanej. Wzywa do budowania otwartego i solidarnego społeczeństwa, wrażliwego na potrzeby najuboższych. Dążenie do likwidacji ubóstwa, nędzy i bezdomności powinno iść w parze z troską o kształtowanie cywilizowanego ładu społecznego, zarówno w regionach wiejskich, jak i na zurbanizowanych obszarach naszej planety. Negatywne skutki ubóstwa i nędzy całych narodów stanowią poważną przeszkodę do ukształtowania pokoju we współczesnym świecie. Walka z ubóstwem nie jest tylko problemem ekonomicznym, ale także a może przede wszystkim problemem moralnym, który domaga się globalnej solidarności i wypracowania bardziej sprawiedliwego podejścia do potrzeb i aspiracji pojedynczych osób i ludów całego świata

40 „L' Osservatore Romano” 17: 1996 nr 10 s. 14-15.

(Przemówienie Papieża Franciszka do uczestników międzynarodowej konferencji Fundacji „Centesimus Annus – Pro Pontifice” 13 maja 2016 roku)⁴¹.

Niezbymalna godność każdej istoty ludzkiej, stworzonej na obraz Boga, znajduje kontynuację w naszym ustosunkowaniu się do tych, którzy zamieszkują peryferie egzystencjalne współczesnych społeczeństw. W encyklice „Fratelli tutti” Papież Franciszek podkreślił, że pomoc udzielana przez Samarytanina „ukazuje nam istotną cechę człowieka, o której tak często zapominamy: zostaliśmy stworzeni do pełni, którą można osiągnąć tylko w miłości. Życ obojętnie w obliczu cierpienia, to nie jeden z możliwych wyborów; nie możemy pozwolić, aby ktoś został pozostawiony na obrzeżach życia. To nas musi oburzać do tego stopnia, że wyjdziemy poza nasz spokój, by wzruszyć się ludzkim cierpieniem. To jest godność” (FT, nr 68). Godność, która jest zasadniczą cechą każdej istoty ludzkiej, jest dobrem niezwykle cennym dla każdego, trzeba ją dostrzegać i umacniać w życiu codziennym, poprzez dostrzeżenie cierpienia innych, także tych, którzy nie mają pracy i żyją w warunkach niegodnych pracującego człowieka, którzy nie mają władzy ani zasobów ekonomicznych.

Papież Franciszek wielokrotnie apelował o zapewnienie wszystkim, a zwłaszcza najbiedniejszym, godnego życia, także tym, którzy żyją na peryferiach ludzkich i w zaniebanych egzystencjalnie miastach. Stąd wynikają wezwania Papieża o troskę wobec tych, którzy są pozbawieni ludzkiej godności, cierpią z powodu ubóstwa i odrzucenia przez ludzi, o dzieci-żołnierzy, kobiety będące ofiarami przemocy, ofiarami handlu ludźmi i handlu narkotykami, o osoby uciekające przed ubóstwem i wojną, podróżujące w warunkach często nieludzkich i nierzadko ryzykujących życiem. Papież Franciszek często upomina się o ludzi starszych, którzy współcześnie są uważani za „odpady”, ponieważ nie odpowiadają logice produktywności w funkcjonalistycznej

41 „L'Osservatore Romano” 37: 2016 nr 6 s. 39-40.

wizji społeczeństwa, nie odpowiadają żadnemu utylitarnemu kryterium inwestycji. Mówi się, że są oni pasywni, nie produkują, w ekonomii rynku nie są podmiotami produktywnymi. Papież podkreśla, że wnoszą oni wielkie bogactwo do życia społecznego. Naród, który nie troszczy się o ludzi starszych, nie ma przyszłości (Przesłanie video Franciszka do uczestników III Festiwalu Nauki Społecznej Kościoła 21 listopada 2013 roku)⁴².

Papież dostrzega trudną sytuację rodzin pogrążonych w ubóstwie, doświadczanych życiowo na wiele sposobów, w których ograniczenia życia są przeżywane w sposób przenikliwy. Bezrobocie i niepewność pracy stają się dla ludzi cierpieniem, bo praca umożliwia równocześnie rozwój społeczeństwa, utrzymanie rodziny, a także stabilność i płodność małżeństwa (AL, nr 24-25). Rodzina jest podstawową jednostką społeczeństwa, promującą trwałe więzi jedności, na których opiera się ludzkie współzycie, a rodząc i wychowując dzieci, zapewnia przyszłość i odnowę społeczeństwa. To wszystko jest ważne szczególnie w tych czasach, w których dość często podstawowe wartości moralne są lekceważone, a nawet wypaczane, a osoba ludzka z jej podstawowymi i niezbywalnymi prawami nie zawsze jest otaczana szacunkiem. Rodzina jest zagrożona ze wszystkich stron przez wiele czynników, jak przemoc w domu, alkoholizm, narkomania, bezrobocie, brak bezpieczeństwa publicznego, zaniedbywanie osób starszych, dzieci ulicy oraz pseudorozwiązania oparte na wizjach, które nie służą rodzinie jako pochodzące z kolonizacji ideologicznej.

Praca ma służyć godności osoby ludzkiej, podkreślił podczas audiencji generalnej 1 maja 2013 roku Papież Franciszek. W kontekście biblijnym jesteśmy wezwani, aby dogłądać i strzec wszystkich dóbr stworzenia i w ten sposób uczestniczyć w dziele stworzenia. Praca „namaszcza” nas godnością, napędza nas godnością, upodabnia nas do Boga. Praca jest elementem o podstawowym znaczeniu dla godno-

42 „L'Osservatore Romano” 35: 2014 nr 1 s. 29.

ści osoby, daje możliwość utrzymania samych siebie, własnej rodziny, wniesienia wkładu w rozwój kraju. Papież wskazywał na trudności, jakie w różnych krajach napotyka świat pracy i przedsiębiorczości. Z powodu ekonomistycznej wizji społeczeństwa, w której dąży się do egoistycznego zysku, bez brania pod uwagę sprawiedliwości społecznej, szerzy się bezrobocie i to nie tylko wśród ludzi młodych⁴³. W perspektywie chrześcijańskiej praca jest fundamentalnym dobrem dla człowieka, ze względu na jego rozwój osobisty, jego socjalizację, założenie rodziny, wkład w dobro wspólne i pokój. Dostęp wszystkich ludzi do pracy jest priorytetowy, także w okresach recesji gospodarczej.

Wyrażnie nieludzkie jest godzenie się na udział w grze kultury odrzucenia, na zasadzie „użyj i wyrzuć”. W rozmowie z dziennikarzem francuskim Dominique Wolton w 2016 roku Papież Franciszek zauważył: „Wykluczenie ekonomiczne i społeczne jest całkowitym zaprzeczeniem braterstwa i bardzo poważnym zamachem na prawa człowieka i środowisko. Najubożsi są tymi, którzy cierpią najbardziej z powodu tych zamachów z trzech poważnych powodów: są oni odrzuceni przez społeczeństwo, a jednocześnie zmuszani do życia z odpadów i niesłusznie muszą ponosić konsekwencje wyciszenia środowiska. Zjawiska te składają się na bardzo dziś rozpowszechnioną i nieświadomie utrwalaną <kulturę odpadów>”⁴⁴.

§ 2. Przeciwdziałanie bezrobociu w świetle nauczania społecznego Kościoła katolickiego

Praca jest dobrem wszystkich, stwierdza się w *Kompendium nauki społecznej Kościoła* z 2004 roku. Powinno być ono dostępne dla każdego, kto jest do niej zdolny. Pełne zatrudnienie jest więc obowiązującym celem każdego ustroju ekonomicznego ukierunkowanego

43 „L' Osservatore Romano” 34: 2013 nr 6 s. 44.

44 Papież Franciszek, Dominique Wolton. Otwieranie drzwi. Rozmowy o Kościele i świecie. Tł. Marek Chojnacki. Wydawnictwo WAM. Kraków 2018 s. 68.

na sprawiedliwość i dobro wspólne. „Zdolność do realizacji zamierzeń społeczeństwa ukierunkowanego na dobro wspólne i otwartego na przyszłość mierzy się także – i przede wszystkim – na podstawie perspektyw pracy, jakiej jest ono w stanie zaoferować. Wysoki wskaźnik bezrobocia, przestarzałe systemy oświaty i ciągłe trudności w dostępie do wykształcenia oraz do rynku pracy stanowią, głównie dla wielu młodych, poważną przeszkodę na ich drodze do ludzkiej i zawodowej realizacji. Ten, kto jest bezrobotny albo zatrudniony w niepełnym wymiarze, doświadcza bowiem głęboko negatywnych skutków, jakie ta sytuacja wywiera na osobowość i wystawia go na niebezpieczeństwo znalezienia się na obrzeżach społeczeństwa, stania się ofiarą społecznej marginalizacji. Jest to dramat, który zazwyczaj, oprócz młodych, dotyczy kobiety, pracowników mniej wyspecjalizowanych, niepełnosprawnych, emigrantów, byłych więźniów, analfabetów, wszystkie podmioty, które napotykać największe trudności w poszukiwaniu i odnalezieniu się w świecie pracy” (KNSK, nr 289).

Bezrobocie jest nie tylko ważną kwestią społeczną o charakterze strukturalnym, ale i ogromnym problemem moralnym odnoszącym się do człowieka jako osoby⁴⁵. Potrzebujący człowiek, a takim jest każdy bezrobotny, znajduje się w polu troski Kościoła, nie zapominającego o żadnej z najgłębszych potrzeb człowieka. Obrona godności człowieka, dążenie do sprawiedliwego podziału dóbr, zgodne i solidarne budowanie społeczeństwa – to niezbędne przesłanki prawdziwego pokoju społecznego. Wyzysk słabych, niepokojące przejawy ubóstwa i nierówności społeczne, utrudniają i opóźniają tworzenie trwałych podstaw ładu moralnego. Podziały w społeczeństwie na tych, którzy posiadają pracę, i na tych, którzy jej poszukują, grozi powstaniem nowych podziałów i antagonizmów klasowych. Nikt nie może godzić się

45 Krystyna Leśniak-Moczuk. Dwie dekady lokalnego bezrobocia (na przykładzie powiatu mieleckiego na Podkarpaciu). Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów 2010 s. 194-205; Małgorzata Such-Pyrgiel. Człowiek w dobie cyfrowej transformacji. Studium socjologiczne. Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń 2019 s. 271-272.

biernie z faktem, że część osób pozostaje bez pracy. Bezrobocie jest złem, z którym należy efektywnie walczyć.

Papież Franciszek wzywa do tworzenia nowych modeli przedsiębiorczości promujących rozwój nowych technologii, ale wykorzystywanych także do tworzenia godnej pracy dla wszystkich, wzmacniania i ugruntowania praw społecznych i chronienia środowiska (człowiek kierujący rozwojem technologicznym). W tym kontekście kieruje apel do nas wszystkich, byśmy nie zapominali o ubogich. „To jest pierwszorzędnne wyzwanie, jakie stoi przed wami jako piastującymi kierownicze funkcje w świecie biznesu. <Ten, kto dysponuje środkami, aby wieść godne życie, i nie musi troszczyć się o przywileje, powinien starać się pomagać najuboższym, aby również oni mogli osiągnąć warunki życia szanujące godność człowieka, w szczególności poprzez rozwój swojego potencjału ludzkiego, kulturowego, gospodarczego i społecznego>” (Przesłanie Papieża Franciszka z okazji zebrania Światowego Forum Ekonomicznego w Szwajcarii z dnia 30 grudnia 2015 roku)⁴⁶.

W obliczu głębokich i epokowych przemian, jakie niesie ze sobą czwarta rewolucja przemysłowa, poprzez skutki automatyzacji i innowacji naukowych oraz technologicznych, nie doszło co prawda do zniszczenia osoby ludzkiej, ale do tego, że osobę ludzką zastępuje bezduszna maszyna, lub – jak powiedział obrazowo Papież Franciszek – do przekształcenia naszej planety w pusty ogród, z którego czerpaliby przyjemność nieliczni wybrani. „Przeciwnie, chwila obecna stwarza cenną sposobność do tego, by kierować i zarządzać trwającymi procesami i by budować społeczeństwa integrujące, w których fundamentem byłoby poszanowanie godności człowieka, tolerancja, współczucie i miłosierdzie”⁴⁷. Zachęcał do podejmowania wysiłków dla osiągnięcia zrównoważonego i integralnego rozwoju.

⁴⁶ „L'Osservatore Romano” 37: 2016 nr 2 s. 22.

⁴⁷ Tamże s. 22.

Papież Franciszek wzywa wielokrotnie do tego przedsiębiorców, by byli budowniczymi wspólnego dobra i twórcami nowego humanizmu pracy. Powinni oni chronić profesjonalizm, ale zarazem zwracać uwagę na warunki, w jakich przebiega praca, aby nie dochodziło do wypadków i sytuacji niedostatku. „Niech waszą główną drogą będzie zawsze sprawiedliwość, nieakceptująca skrótów w postaci protekcji i faworyzowania, a także niebezpiecznych wypaczeń nieuczciwości i łatwych kompromisów. Najwyższą zasadą we wszystkim niech będzie uwrażliwienie na godność drugiej osoby, która jest wartością absolutną i nierozporządzalną. Niech ta perspektywa altruizmu wyróżnia waszą działalność: to ona doprowadzi was do kategorycznej niezgody na to, aby godność osoby była deptana w imię wymogów produkcyjnych, które maskują indywidualistyczną krótkowzroczność, żalosne egoizmy i żądę zysku” (Przemówienie do włoskich przedsiębiorców zrzeszonych w Confindustrii 27 lutego 2016 roku)⁴⁸.

Także sprawujący władzę powinni tak zarządzać dobrem wspólnym, takie stanowić prawa i tak zarządzać gospodarką, ażeby bolesne zjawiska życia społecznego, przede wszystkim bezrobocie, znalazły swoje właściwe rozwiązanie. „Dla rozwiązania problemu pracy ważna jest działalność edukacyjna i wychowawcza, podnoszenie kwalifikacji i rozwijanie przedsiębiorczości, ale najważniejsze jest kształtowanie ludzkich sumień. Powrót do gospodarki wolnorynkowej wymaga odbudowy klasy średniej zniszczonej przez komunizm, gdyż najbardziej stabilne miejsca pracy tworzą małe, rodzinne i średnie zakłady pracy oraz gospodarstwa prowadzone przez rolników, rzemieślników i przedstawicieli klasy średniej. W walce z bezrobociem, oprócz państwa, najwięcej mogą pomóc pracodawcy, związki zawodowe, organizacje społeczne, władze lokalne. Jest to dziedzina, w której najbardziej powinno być widać międzyludzką solidarność ponad podziałami”⁴⁹.

48 „L'Osservatore Romano” 37: 2016 nr 3-4 s. 44-45.

49 Edward Frankowski. Solidarność ludzi pracy w warunkach klęski bezrobocia w Polsce. „Rodzina Radia Maryja” 2004 nr 5 s. 13.

Papież Franciszek na spotkaniu z przedstawicielami boliwijskich władz cywilnych w La Paz 8 lipca 2015 roku zwrócił uwagę na fakt, że przyzwyczajamy się do otaczającego nas środowiska niesprawiedliwości tak, że stajemy się niewrażliwi na jego przejawy, a dobro wspólne mylimy często z dobrobytem, z którego my korzystamy, a nie inni. „Dobrobyt odnoszący się jedynie do obfitości materialnej ma tendencję do egoizmu, bronięcia interesów partykularnych, niemyślenia o innych i poddawania się pokusie konsumpcjonizmu. Tak rozumiany dobrobyt, zamiast pomagać, rodzi ewentualne konflikty i sprzyja dezintegracji społecznej; stając się perspektywą dominującą, rodzi zło korupcji, która zniechęca i wyrządza wiele szkód. Natomiast dobro wspólne jest czymś więcej niż sumą indywidualnych interesów; jest przejściem od tego, co <najlepsze dla mnie>, do tego, co jest <najlepsze dla wszystkich>, i obejmuje to wszystko, co narodowi nadaje spójność: wspólne cele, podzielane przez wszystkich wartości, ideały, które pomagają sięgać wzrokiem ponad perspektywy partykularne”⁵⁰.

Zasady nauki społecznej Kościoła nie składają się na jakąś określoną ideologię, ani nawet na program polityczny, ale są zespołem ogólnych wskazań, pozwalających zrozumieć człowieka i społeczeństwa w świetle uniwersalnego prawa moralnego. Skandal głodu i ubóstwa, będący najcięższym grzechem niesprawiedliwości współczesnego świata, może być usunięty dzięki wzrastającemu duchowi solidarności, który przewycięży egoizm jednostek i narodów, powstrzyma dążenie do władzy politycznej i bogactwa materialnego bez odniesienia do wartości moralnych. Na płaszczyźnie indywidualnej chodzi tu o umacnianie prawego sumienia, opartego nie na złudnych wartościach konsumpcjonizmu ani na dążeniu za wszelką cenę do dobrobytu materialnego, ale na wartościach prawdziwych, ludzkich i moralnych (rezygnacja ze swoistej „filozofii konsumpcjonizmu”). Pomoc biednym i potrzebującym to nie tylko kwestia jałmużny czy miłosierdzia,

50 „L' Osservatore Romano” 36: 2015 nr 9 s. 9.

ale także moralna powinność. Opcja na rzecz ubogich staje się zobowiązującym kryterium działania⁵¹.

W przemówieniu Papież Franciszek podczas uroczystości wręczenia mu Nagrody Karola Wielkiego w Watykanie 6 maja 2016 roku podkreślił, że sprawiedliwy podział owoców ziemi i ludzkiej pracy jest obowiązkiem moralnym, a nie zwykłą filantropią i apelował o stworzenie miejsca godnej i dobrze wynagradzanej pracy, szczególnie dla młodzieży. W nawiązaniu do encykliki *Laudato SI'* domagał się, aby dążono w realiach społecznych współczesnego świata do osiągnięcia celu, jakim jest dostęp wszystkich do pracy. Potrzebna jest praca godna, wolna, twórcza, partycypacyjna i solidarna. „Wymaga to poszukiwania nowych modeli ekonomicznych, bardziej włączających i sprawiedliwych, nie nastawionych na słuźenie nielicznym, ale korzystnych dla ludzi i społeczeństwa. A to wymaga od nas przejścia od gospodarki pieniężnej do ekonomii społecznej. Myślę na przykład o społecznej gospodarce rynkowej, do której zachęcali także moi poprzednicy [...]. Przejścia od gospodarki, która dąży do dochodu i zysku na podstawie spekulacji i pożyczek na procent, do gospodarki społecznej, która inwestowałaby w ludzi, tworząc miejsca pracy i kwalifikacji”⁵².

Kościół katolicki ustawicznie podkreśla, że osiągnięcia techniczne i rozwój gospodarczy w ostatecznym rozrachunku zwracają się przeciw człowiekowi, jeżeli nie łączą się z autentycznym postępem społecznym i moralnym. W kontekście rozważań o pracy rozwija się swoista antropologia godności osoby ludzkiej, która zakłada aktywność podmiotu ludzkiego, prowadzącą do rozwoju człowieka we współpracy i solidarności z innymi. Godność ludzka powinna mobi-

51 Karl Gabriel. Państwo socjalne a chrześcijańska etyka społeczna. „Przegląd Powszechny” 1998 nr 2 s. 173-185; Paweł Prüfer, Bernardeta Piszczygłowa. Praca i bezrobocie – uwarunkowania psychospołeczne. Analiza zjawisk w lokalnej odślonie. „Uniwersytecie Czasopismo Socjologiczne” 2019 nr 1 s. 47-58; Janina M. Zabielska. Praca jako wartość. W: Wartości – interesy – struktury społeczne. Uwarunkowania ludzkiej kreatywności i partycypacji w życiu publicznym. Red. Jan Szymczyk. Wydawnictwo Norbertinum. Lublin 2010 s. 97-98.

52 „L'Osservatore Romano” 37: 2016 nr 5 s. 33-34.

lizować każdego do postaw i działań społecznie i moralnie pożądanych, a unikania zachowań niegodnych. Występuje ona w działalności gospodarczej człowieka, bo praca jest dla człowieka, ma służyć jego rozwojowi, samorealizacji, zaspokojeniu jego rzeczywistych potrzeb, a nie człowiek ma służyć pracy.

We współczesnych społeczeństwach, wciąż jest obecna a nawet do pewnego stopnia narasta „kultura odrzucenia”. Zwraca na to uwagę wielokrotnie w swoich przemówieniach Papież Franciszek. „Nasze społeczeństwo jest, niestety, skażone kulturą <odrzućenia>, która jest przeciwieństwem kultury przyjmowania. A ofiarami kultury odrzucenia są właśnie osoby najsłabsze, najbardziej bezbronne; a to jest okrucieństwo” (Przemówienie podczas wizyty w szpitalu dziecięcym w Prokocimiu)⁵³. Oznaką prawdziwej kultury ludzkiej i chrześcijańskiej jest postawienie w centrum uwagi społecznej i politycznej ludzi znajdujących się w najbardziej niekorzystnej sytuacji, także ludzi pozostających bez pracy, tych jakby żyjących poniżej godności.

Nie wystarczy wskazywać na strukturalne przyczyny i przejawy współczesnego dramatu społecznego, cierpimy nawet na swoisty nadmiar diagnoz, potrzeba jest zmiany serc, potrzeba wspólnego działania wszystkich. Kościół katolicki nie ma monopolu na interpretację rzeczywistości społecznej, ani nie proponuje jedynie słusznych rozwiązań współczesnych problemów, ale chce współprzyczyniać się do kształtowania „godziwego życia”. Apeluje o pracę zapewniającą godne życie rodzinie i kształtującej postępowanie bardziej ludzkie, bardziej integralne. Chce wychowywać w duchu nowego humanizmu pracy tak, by człowiek a nie zysk był w centrum, by ekonomia służyła człowiekowi, a nie posługiwała się człowiekiem. Kościół protestuje przeciwko globalizacji obojętności, która sprawia, że przyzwyczajamy się do cierpienia drugiego człowieka, niemal jakby ono było czymś normalnym i godziny się ze skrajnymi, skandalicznymi formami odrzucenia i wykluczenia

53 „L'Osservatore Romano” 37: 2016 nr 7-8 s. 20.

społecznego. Papież Franciszek woła: „Nie możemy pozostać wobec tego obojętni. Nie mamy do tego prawa” (Przemówienie Papieża Franciszka w Biurze Narodów Zjednoczonych UNON w Nairobi 26 listopada 2015 roku)⁵⁴.

W świetle społecznego nauczania Kościoła katolickiego należy akcentować warunki pracy pozwalające zachować człowiekowi jego godność, współdziałanie w zarządzaniu i procesach produkcji, potrzebę czasu wolnego, personalizację stosunków produkcyjnych i komunikatywny styl relacji z innymi pracownikami. Taka humanizacja pracy będzie się w konsekwencji przejawiać na zewnątrz kreatywnością, wolnością i racjonalnością. To wszystko jest ważne w warunkach, gdy sektor pracy jest destabilizowany przez rynek zatrudnienia, którym coraz bardziej kierują niepewność i powszechna robotyzacja⁵⁵. Kościół będzie poruszał kwestie społeczne tak długo, dopóki na świecie będzie istnieć choćby najmniejsza niesprawiedliwość społeczna.

„Konieczne jest znalezienie nowych form pracy, które naprawdę byłyby w stanie zaspokoić ludzki potencjał i które zarazem potwierdzałyby naszą godność. Ażeby zagwarantować godną pracę, trzeba zmienić dominujący paradygmat gospodarczy, który dąży jedynie do zwiększania zysków przedsiębiorstw. Zaoferowanie pracy większej ilości osób powinno być jednym z głównych celów każdego przedsiębiorcy, jednym z kryteriów sukcesu działalności produkcyjnej. Postęp technologiczny jest przydatny i konieczny, pod warunkiem, że służy uczynieniu pracy ludzi bardziej godną, bezpieczniejszą, mniej uciążli-

54 „L'Osservatore Romano” 36: 2015 nr 12 s. 14.

55 Bogdan Biela. Chrześcijańska wizja ludzkiej pracy w świetle encykliki Jana Pawła II „Laborem exercens”. W: *Etos pracy w przestrzeni społeczno-pastoralnej*. Red. Ireneusz Celary, Grzegorz Polok. Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach. Katowice 2015 s. 259-269; Marek Leśniak. Jan Paweł II wobec bezrobocia. W: *Młody człowiek wobec pracy, wyzysku i bezrobocia. Perspektywy fides i ratio*. Red. Agnieszka Hennel-Brzozowska. Wydawnictwo <scriptum>. Kraków 2014 s. 31-47.

wą i wyczerpującą” (Przesłanie video Papieża Franciszka do Zgromadzenia Ogólnego ONZ 25 września 2020 roku)⁵⁶.

Takie zmiany wymagają uwzględnienia silniejszego kontekstu etycznego, przewyżczającego rozpowszechnioną „kulturę odrzucenia”. Papież Franciszek apeluje często o odwagę łączenia uprawnionego zysku z promocją zatrudnienia i godnych warunków pracy. W przesłaniu video z okazji VII Światowego Dnia Modlitwy i Refleksji na temat Walki z Handlem Ludźmi z dnia 8 lutego 2021 roku Franciszek apelował m.in. o tzw. ekonomię troski. „Troska może być rozumiana jako zatroszczenie się o osoby i przyrodę, oferując produkty i usługi służące pomnażaniu dobra wspólnego. Gospodarka, która troszczy się o pracę, stwarzając możliwości zatrudnienia, które by nie wykorzystywały pracownika z powodu wyniszczających warunków pracy i wyczerpującego czasu pracy. Pandemia wywołana przez COVID nasiliła i pogorszyła sytuację wyzysku pracowników; utrata miejsc pracy ugodziła w bardzo wiele osób – ofiar handlu ludźmi, odbywających proces rehabilitacji i integracji społecznej. [...]. Tak więc ekonomia troski oznacza ekonomię solidarną – pracujemy na rzecz *solidności*, która łączy się z *solidarnością*. Jesteśmy przekonani, że dobre zarządzanie solidarnością umożliwi bezpieczniejszą i solidniejszą strukturę społeczną”⁵⁷.

Jeżeli osoba ludzka jest twórcą i celem życia gospodarczego, w tym i pracy ludzkiej, to trzeba ją tak kształtować, by potwierdzać i chronić te wartości. Człowiek występuje w roli podmiotu gospodarczego, gdy wolność konkretyzuje się jako inicjatywa, przedsiębiorczość i kreatywność, a rozumność natury ludzkiej jako racjonalność ekonomiczna, zdolność przewidywania itp. Godność człowieka jest podstawową wartością i najogólniejszą normą ładu społeczno-ekonomicznego, a praca ludzka ma nie tylko wymiar ekonomiczny i społeczny, ale ma także swoją wartość etyczną i religijną. W wielu systemach religij-

56 „L'Osservatore Romano” 41: 2020 nr 10 s. 6.

57 „L'Osservatore Romano” 42: 2021 nr 3 s. 8.

nym pojęcie godności człowieka wiązano z pracą, a to, co jest pracą godną a co jej zaprzeczeniem, było kwestią o znaczeniu fundamentalnym. Bezrobocie i związane z nim ubóstwo jest sprzeczne z godnością ludzką⁵⁸.

§ 3. Uwagi końcowe

W przemówieniu do członków Fundacji „Centesimus annus pro pontifice” z 25 maja 2013 roku Papież Franciszek zauważył: „Zjawisko bezrobocia – braku i utraty pracy – rozlewa się niczym plama oleju na szerokich obszarach Zachodu i w niepokojący sposób rozciąga granice ubóstwa. A muszę podkreślić, że nie ma gorszego ubóstwa materialnego niż to, które nie pozwala zarobić na chleb i pozbawia godności pracy. Dzisiaj to, co <nie działa prawidłowo>, dotyczy nie tylko południa świata, ale całego globu. Dlatego właśnie trzeba <przemysśleć na nowo solidarność>, już nie jako zwykłe wsparcie dla najbardziej potrzebujących, lecz jako globalną rewizję całego systemu, jako poszukiwanie sposobów na jego reformę i korektę w zgodzie z podstawowymi prawami człowieka, prawami wszystkich ludzi. Słowu <solidarność> – niechętnie widzianemu przez świat ekonomiczny, jak gdyby było słowem niestosownym – należy przywrócić zasłużone obywatelstwo. Solidarność to nie jest coś dodatkowego, jakaś jałmużna, ale wartość społeczna, która domaga się obywatelstwa”⁵⁹.

Kościół katolicki nie traktuje bezrobocia wyłącznie w kategoriach ekonomicznych i społecznych, wskazuje przede wszystkim na jego wymiary etyczne i duchowe, jako przejaw nieporządku moralnego i rozpadu bądź zakłócenia właściwej hierarchii wartości. Papież Franciszek mówił o tragedii bezrobocia i zwracał uwagę na to, że praca

58 Leszek Jan Buller. Godność osoby ludzkiej wymiarem podmiotowości człowieka w gospodarce, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 12: 2012 s. 49-57.

59 „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 23: 2013 nr 3 s. 146.

ma nie tylko wymiar ekonomiczny, ale i moralny, dotyczy również godności ludzkiej. Jeżeli brakuje pracy, to godność jest naruszona. Często zdarza się, że ludzie bez pracy, zwłaszcza młodzi, popadają w zniechęcenie, a nawet w przewlekłe apatie. Kto nie pracuje, ten traci jakby swoją godność, ponieważ nie znalazł pracy, nie jest „namaszczony” godnością pracy. Społeczeństwo zorganizowane w taki sposób, że nie każdy ma możliwość pracy, nie funkcjonuje dobrze, nie jest sprawiedliwe. Sprzeciwia się ono samemu Bogu, który chciał, by nasza godność od tego się zaczynała. Kto nie pracuje, utracił godność, ponieważ nie znalazł pracy – podkreślał Papież Franciszek. Człowiek stracił godność nie w sensie ontologicznym, bo ta jest nieutralna, ale godność w znaczeniu moralnym.

Bezrobocie jest konsekwencją systemu gospodarczego, który nie jest w stanie tworzyć miejsc pracy, ponieważ w centrum swoich działań umieścił bożka, jakim jest pieniądz. W tym kontekście Papież wzywał wielokrotnie różne podmioty polityczne, społeczne i gospodarcze do promowania innego podejścia opartego na sprawiedliwości i solidarności, zachęcał osoby odpowiedzialne za sprawy publiczne do podejmowania wszelkich możliwych wysiłków na rzecz pobudzenia na nowo zatrudnienia. Potrzebna jest ludzka solidarność gwarantująca wszystkim możliwość godnej pracy. Praca jest dobrem wszystkich, dobrem, które powinno być dostępne dla wszystkich. Centralne miejsce musi zajmować osoba, tak jak chce Bóg, a nie pieniądz. W systemie gospodarczym, który niszczy godną pracę, osoba ludzka została usunięta z centrum i zastąpiona czymś innym, bałwochwalczym kultem i globalizacją obojętności.

Koncepcja *homo faber* i *homo oeconomicus* wymaga uzupełnienia koncepcją *homo cooperativus*, *homo moralis* i *homo solidaris*. Sens wspólnotowy pracy to m.in. solidarność między ludźmi pracy. W encyklice Jana Pawła II *Laborem exercens* przez solidarność rozumie się wspólne działania przeciwko degradacji człowieka jako podmiotu pracy, przeciwko wyzyskowi w dziedzinie zarobków, warunków pracy

i troski o osobę pracownika. Chodzi tu o nowe formy solidarności ludzi pracy, a także solidarności z ludźmi pracy. Jeżeli taka solidarność może mieć pewne cechy walki przeciwko niesprawiedliwości, to nie chodzi tu o walkę przeciw drugiemu jako wrogowi czy nieprzyjacielowi, którego chce się zniszczyć. Jest to walka o człowieka, o jego prawa, o jego prawdziwy postęp, o dojrzały kształt życia ludzkiego (LE, nr 8).

Solidarność tak pojmowana jest działaniem na rzecz tego, by życie ludzkie było bardziej ludzkie. W encyklice Jana Pawła II „*Sollicitudo rei socialis*” określa się solidarność jako postawę społeczną i moralną, która wyraża się w trwałej i mocnej woli angażowania się na rzecz dobra wspólnego, czyli dobra wszystkich i każdego (SRS, nr 38). W tym znaczeniu solidarność jest sprzeciwem wobec zła dotykającego bliźniego, ale i zobowiązaniem się do odpowiedzialności za drugiego człowieka, za wszystkich ludzi⁶⁰. Człowiek bowiem jako osoba działa we wspólnocie osób, a solidarność jest – na różny sposób – wpisana w samą naturę ludzkiej pracy. Solidarność świata pracy (ludzi pracy) wyraża się w różny sposób, ale jest też solidarnością z pracą pojmowaną jako podstawowy wymiar ludzkiej egzystencji, od którego zależy także sens tej egzystencji. Tak rozumiana solidarność rzuca także światło na problem zatrudnienia, który stał się jednym z naczelných problemów współczesnego społeczeństwa.

Nie jest także utopią wołanie o nową solidarność, o solidarność bez granic. Solidarność jest kluczem do rozwiązania problemu zatrudnienia. Rozwiązania należy szukać w solidarności z pracą, tj. przyjmując zasadę prymatu pracy ludzkiej nad wymaganiami produkcji, czy też nad czysto ekonomicznymi prawami. Osoba ludzka stanowi pierwsze i ostateczne kryterium przy planowaniu zatrudnienia; solidarność z pracą stanowi wyższy motyw we wszelkich poszukiwaniach rozwiązań i otwiera nowe pole dla ludzkiej pomysłowości i wielkoduszności.

60 Józef Kupny. Społeczny wymiar pracy – wyzwania doby postindustrialnej. W: Praca, godność i solidarność w nauczaniu Jana Pawła II. Spotkania z „Solidarnością”. Red. Jacek Rybicki, Jacek Borzych, Kazimierz Beer. Wydawca: Pomorski Instytut Demokratyczny. Gdańsk 2006 s. 29.

W zasadzie solidarności „jest zawarty obowiązek współpracy jednostek, mniejszych społeczności, ludów i narodów osiągnięcia dobra wspólnego; jest ona związana z zasadą współzależności”⁶¹. Znakiem solidarności między ludźmi jest to, że każdy może wносить swój własny wkład we wspólne życie społeczne i żaden człowiek nie może być wykluczony z rynku pracy. Bezrobocie jest plagą całego świata, wynikającą z różnych przyczyn ekonomicznych i politycznych. Posiada ono nie tylko wymiar ekonomiczny i społeczny, ale również osobisty, psychologiczny, ludzki.

Bezrobocie „poniża osobę w jej własnych oczach, wywołuje pewnego rodzaju poczucie bezużyteczności i bezbronności, stanowiąc bolesne doświadczenie, zwłaszcza dla ludzi młodych i ojców rodzin. Należy dążyć wszelkimi możliwymi siłami społecznymi do tego, aby włączyć każdego pracownika do różnego rodzaju działalności w zakresie pracy wytwórczej. Należałoby, być może, wydzielić część owoców pracy, przeznaczając je na stworzenie nowych miejsc pracy dla bezrobotnych. Ponadto trzeba będzie dołożyć starań, by ożywić rodzaje aktywności związane również z systemem produkcji, jak opieka społeczna, plany oświaty i kooperacji, inicjatywy kulturalne itp” (Orędzie Jana Pawła II do wszystkich robotników Ameryki Środkowej, Belize i Haiti z dnia 8 marca 1983 roku)⁶². Przeciwdziałanie różnym formom bezrobocia jest także wyrazem solidarności międzyludzkiej.

Zakończmy te rozważania wypowiedzią Papieża Franciszka w rozmowie z dziennikarzem włoskim Domenico Agasso: „Żadnemu człowiekowi nie może zabraknąć pracy i sprawiedliwej zapłaty. Dzięki połączonym wysiłkom przywódców politycznych i osób odpowiedzialnych za gospodarkę można temu zaradzić, w przeciwnym razie rodziny i społeczeństwa sobie nie poradzą. Problem istnieje od dawna, ale nasilił się w czasie pandemii. Godność pracy jest wciąż deptana, nadal istnieją niewolnicy z konieczności zmuszani do wykonywania sła-

61 Franciszek Janusz Mazurek. *Katolicka nauka społeczna i jej status metodologiczny*. „Społeczeństwo i Kościół” 1: 2004 s. 21.

62 „L'Osservatore Romano” 4: 1983 nr 4 s. 25.

bo opłacanych prac, aby przeżyć. Jednocześnie nie wspiera się ani nie docenia uczciwych przedsiębiorców, którzy dbają o swoich pracowników jak o własne dzieci i uczciwie wykonują swoją pracę, nawet jeśli oznacza to mniejszy zysk. Jeżeli znajdziemy rozwiązania pozwalające na tworzenie miejsc pracy, podnosząc produktywność, przestrzegając prawa, nie uciekając się do korupcji i wspierając sprawiedliwość społeczną, dokona się przemiana decydująca o teraźniejszości i o kształtowaniu świata przyszłych pokoleń”⁶³.

63 Papież Franciszek. Świat jutra. Rozmawiał Domenico Agasso, Tł. Joanna Tomaszek. Wydawnictwo WAM. Kraków 2021 s. 125-126; Stanisław Skobel. By pójść za Franciszkiem w budowaniu sprawiedliwego i lepszego społeczeństwa. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 25: 2015 nr 1-2 s. 8-10.



Rozdział IV

Godność i praca jako fundament powszechnego braterstwa

„Tak długo, jak nasz system ekonomiczno-społeczny będzie powodował ofiary i choćby jedna osoba czuła się odrzucona, nie będziemy mogli świętować powszechnego braterstwa. Społeczeństwo ludzkie i braterskie jest w stanie zatroszczyć się o to, by w sposób skuteczny i stabilny zapewnić każdemu człowiekowi wsparcie w jego życiu, nie tylko po to, by zaspokoić jego podstawowe potrzeby, ale także po to, by mógł dać z siebie to, co najlepsze, nawet jeśli jego wydajność nie jest najwyższa, nawet jeśli jest powolny, nawet jeśli jego skuteczność jest niezbyt imponująca. Każdy musi czuć się częścią projektu społecznego; nikt nie może czuć się bezużyteczny. [...]. Naszej odpowiedzi na ten świat pełen wojen ma imię braterstwa”.

(Papież Franciszek)

W chrześcijaństwie godność człowieka opiera się na cechach pozaempirycznych, uzasadnienie zaś koncepcji personalistycznej ma charakter filozoficzny i teologiczny. Pełne i ostateczne uprawomocnienie godności ludzkiej wykracza poza naturalistyczne pojmowanie człowieka. O godności ludzkiej decydują nie tylko racje czysto ludzkie, ale i wyniesienie istoty ludzkiej przez Boga ponad wszystkie stworzenia, jako obraz i podobieństwo Boże (*imago Dei*). Jan Paweł II podkreśla szczególną rolę człowieka odkupionego i odnowionego w Chrystusie jako podstawę godności ludzkiej (RH, nr 9). Ten porządek nadprzyrodzony stanowi o najgłębszych źródłach godności ludzkiej. Godność przyjmuje w tej perspektywie charakter dostojności i przewyższa

niepomiarne godność naturalną. Zarówno z godności naturalnej, jak i nadprzyrodzonej wynikają określone prawa i obowiązki osoby wobec siebie samej i wobec innych osób (godność niestopniowalna).

Godność w znaczeniu teologicznym nie usuwa godności w znaczeniu naturalnym, lecz ją ubogaca i potwierdza. W katolickiej nauce społecznej podkreśla się jednoznacznie, że normatywną podstawą praw osoby ludzkiej jest godność człowieka. Oznacza to, że wartość osoby jest źródłem, a jednocześnie usprawiedliwieniem przysługujących człowiekowi uprawnień. W ujęciu teologicznym wskazuje się nie tylko na naturę człowieka (człowieczeństwo), ale i na nadprzyrodzony wymiar godności osoby ludzkiej. Znaczy to, że wartość osoby jest określana jej pochodzeniem od Boga i podobieństwem do Niego. Prawa człowieka wynikające z godności osobowej mają charakter absolutny, co wiąże się bezpośrednio z interpretacją ich podstawy normatywnej i racji usprawiedliwiającej. Żadna władza państwowa nie może tych praw ustawowo nadać człowiekowi, ani tym bardziej ustawowo znieść¹.

W katolickiej nauce społecznej mówi się o nadprzyrodzonej godności osoby jako podstawie normatywnej przysługujących osobie uprawnień. Zarówno w porządku naturalnym, jak i nadprzyrodzonym, godność człowieka jest absolutna i niezbywalna, a człowiek nie może być nigdy traktowany jako środek (przedmiot), lecz zawsze jako cel sam w sobie. Kościół katolicki w swojej misji ewangelizacyjnej stara się ustawicznie budować cywilizację odpowiadającą godności oso-

1 Renzo Beghini. *Fratelli tutti* – wyzwanie dla nauki społecznej Kościoła. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 31: 2021 nr 1 s. 133-146; Gerhard Ludwig Müller. Rodzina nadzieją Kościoła – Kościół nadzieją rodziny. W: Ewangelia małżeństwa i rodziny. Red. Dżdzisław Klafka. Wydawca: Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej. Toruń 2015 s. 13-25; Krzysztof Wielecki. Encyklika *Fratelli tutti* o atomizacji społecznej i samotności. Podmiotowość osobista, społeczna i ekonomiczna. W: Powszechne braterstwo a lokalna przyjaźń. Wokół encykliki *Fratelli tutti*. Red. Agnieszka Zduniak, Artur Wysocki. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2023 s. 73-103.

bowej człowieka, stworzonego i powołanego przez Boga². Godność człowieka jest podstawą, porządkującą oraz najogólniejszą wartością i normą ładu społecznego. Współczesny relatywizm moralny i związany z nim zanik wrażliwości na wartości moralne sprzyja zachowaniom szkodliwym dla godności osoby, a to stanowi poważną przeszkodę dla humanistycznego rozwoju w różnych dziedzinach życia (Jan Paweł II na spotkaniu z przedstawicielami świata nauki i kultury w Zagrzebiu 3 października 1998 roku)³. Obydwaj Wielcy Polacy: Kardynał Stefan Wyszyński i Papież Jan Paweł II oraz Papież Franciszek poprzez głoszenie orędzia ewangelicznego przysłużyli się także do ugruntowania wartości tego co ludzkie, człowieczeństwa, godności jako wartości społeczno–moralnej w społeczeństwie polskim i w całym świecie.

W encyklice *Pacem in terris* Papież Jan XXIII podkreślił, że współzycie ludzkie dobrze zorganizowane i rozwijające się pomyślnie musi opierać się na podstawowej zasadzie, że każdy człowiek jest osobą, czyli istotą obdarzoną rozumem i wolną wolą, z czego wynikają prawa i obowiązki. Są one powszechne i nienaruszalne, dlatego nie można ich w żaden sposób się wyrzec (PT, nr 9). W społecznym nauczaniu Kościoła katolickiego podkreśla się przede wszystkim nadprzyrodzony

2 Anna Czajka. *Fratelli tutti* – słowa życia. W: Powszechne braterstwo a lokalna przyjaźń. Wokół encykliki *Fratelli tutti*. Red. Agnieszka Zduniak, Artur Wysocki. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2023 s. 107-139; Jerzy Gocko. Nauka społeczna Kościoła w poszukiwaniu własnej tożsamości. Towarzystwo Naukowe Franciszka Salezego. Warszawa 2013 s. 252 i 288; Wiesław Łużyński. Chrześcijańskie braterstwo w świeckim społeczeństwie. Refleksje na podstawie nauczania Josepha Ratzingera. „Teologia i Człowiek” 45: 2019 nr 1 s. 69-86; Artur Wysocki. Pochodzenie, znaczenie i możliwość realizacji idei powszechnego braterstwa. W: Powszechne braterstwo a lokalna przyjaźń. Wokół encykliki *Fratelli tutti*. Red. Agnieszka Zduniak, Artur Wysocki. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2023 s. 23-44.

3 „L'Osservatore Romano” 21: 2000 nr 12 s.10.

charakter godności ludzkiej⁴. Człowiek jest przede wszystkim stworzeniem Bożym, obrazem Boga.

Orędzie Franciszka na Światowy Dzień Pokoju 2015 roku mówi o braterstwie ludzi, którzy są związani przez narodzenie i mają tę samą naturę oraz tę samą godność. Ta sama natura i godność stanowią sieć relacji o fundamentalnym znaczeniu dla budowania ludzkiej rodziny stworzonej przez Boga. Niestety, we współczesnym świecie osoba ludzka, stworzona na obraz i podobieństwo Boże, jest pozbawiona wolności – siłą, podstępem czy przymusem fizycznym lub psychicznym – staje się towarem, czyjąś własnością, jest traktowana jako środek, a nie cel. Należy uznawać w drugim człowieku, niezależnie od tego, kim jest, brata i siostrę w człowieczeństwie, należy uznać jego przyrodzoną godność w prawdzie i wolności. W centrum życia społecznego należy postawić nie tyle człowieka jako obywatela, bądź podmiot ekonomiczny, ale człowieka jako osobę obdarzoną transcendentną godnością⁵.

Godność osoby ludzkiej jako wartość uznawana i realizowana staje się fundamentem powszechnego braterstwa. Braterstwo nie jest czymś narzuconym z góry, lecz jest czymś naturalnym. W Orędziu na 47. Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2014 roku Papież Franciszek napisał: „W sercu każdego człowieka kryje się bowiem pragnienie życia pełnego, do którego należy nieodparte dążenie do braterstwa, po-

4 Dariusz Tułowiecki. *Recepcja Centesimus annus w nauczaniu społecznym papieży: Benedykta XVI i Franciszka*. W: *Polityka społeczna wobec „rzeczy nowych”*. 25-lecie encykliki *Centesimus annus* św. Jana Pawła II. Red. Jan Mazur. Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie. Wydawnictwo Naukowe. Kraków 2016 s. 367-383; Robert Nęcek. *Kultura spotkania podstawą komunikacji między-ludzkiej*. Na kanwie encykliki społecznej *Fratelli tutti* papieża Franciszka. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 31: 2021 nr 1 s. 47-57.

5 „L'Osservatore Romano” 35: 2014 nr 12 s. 4-8; Kazimierz F. Papciak. *Fratelli tutti – dziwny dokument na dziwne czasy?* „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 31: 2021 nr 1 s. 58-67; Wojciech Świątkiewicz. *Człowiek podmiotem życia społecznego (postacie społecznego przyzwolenia dla zniewolenia)*. „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 29: 1996 s. 192-196; Mario Toso. *Nowy świat. Encyklika poświęcona braterstwu i przyjaźni społecznej*. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 31: 2021 nr 1 s. 107-132.

budzające do jedności z innymi, w których odnajdujemy nie wrogów czy konkurentów, ale braci, których trzeba przyjąć i wyciskać. Braterstwo jest istotnym wymiarem człowieka, który jest istotą społeczną”⁶.

Braterstwo ludzi, do którego wzywa Papież Franciszek, jest zagrożone przez gwałtowny rozwój technologii cyfrowych. Oferują one wprawdzie wiele możliwości promowania godności ludzkiej, ale mogą posunąć się do wielorakich naruszeń godności osoby ludzkiej poprzez tworzenie świata, w którym rośnie wyzysk, wykluczenie i przemoc. Za pomocą tych środków można zagrozić dobremu imieniu ludzi fałszywymi wiadomościami i oszczerstwami. W adhortacji apostołskiej *Christus vivit* z 2019 roku Papież Franciszek zauważył: „Niezdrowe jest mylenie komunikacji z samym tylko kontaktem wirtualnym. W rzeczywistości <środowisko cyfrowe jest także obszarem samotności, manipulacji, eksploatacji i przemocy, aż do skrajnego przypadku *dark web*. Media cyfrowe mogą narazić na ryzyko uzależnienia, izolacji i postępującej utraty kontaktu z rzeczywistością, utrudniając rozwój autentycznych relacji międzyludzkich. Za pośrednictwem mediów społecznościowych upowszechniają się nowe formy przemocy, takie jak cyberprzemoc. Internet jest również kanałem rozpowszechniania pornografii i wykorzystywania osób w celach seksualnych lub hazardu>” (nr 88).

W Orędziu na 58. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu 2024 r. pt. „Sztuczna inteligencja i mądrość serca – dla komunikacji w pełni ludzkiej” Papież Franciszek zauważa, że naszej epoce bogatej w technologię grozi „ubóstwo” człowieczeństwa i wskazuje drogi do komunikacji w pełni ludzkiej. Maszyny mają z pewnością niezmiernie większą zdolność niż człowiek do przechowywania da-

6 „L' Osservatore Romano” 35: 2014 nr 1 s. 4; Wojciech Kućko. Braterstwo w nauczaniu papieża Franciszka. „Collectanea Theologica” 90: 2020 nr 3 s. 123-162; Marek Marczewski. Człowieczeństwo wezwaniem do międzypersonalnej komunii. W: Więż i pokój w rodzinie i społeczeństwie. Red. Tadeusz Sakowicz, Marcin Marsollek. Oficyna Wydawnicza STON 2. Kielce 2016 s. 40-59; Hubert Seifert. Religia jako wyraz braterstwa międzyludzkiego w ujęciu encykliki papieża Franciszka *Fratelli tutti*. „Ateneum Kapłańskie” 181: 2023 nr 3 (688) s. 518-529.

nych i korelowania ich ze sobą, ale to człowiek i tylko człowiek musi rozszyfrowywać ich sens. Każde poszerzenie możliwości technicznych człowieka może być narzędziem przyjaznej posługi lub wrogiej dominacji. Sam człowiek musi przebudzić się z hipnozy, w którą popada z powodu swojego urojenia wszechmocy, sądząc, że jest on podmiotem autonomicznym i autoreferencyjnym, oddzielnym od wszelkich więzi społecznych i zapominającym, że jest stworzeniem⁷.

„Systemy sztucznej inteligencji mogą się przyczyniać do procesu wyzwiania z niewiedzy i ułatwiać wymianę informacji między różnymi narodami i pokoleniami. Mogą na przykład sprawić, że ogromne bogactwo wiedzy, zapisanej w minionych wiekach, stanie się dostępne i zrozumiałe, lub umożliwić ludziom komunikowanie się w nieznanym im językach. Ale jednocześnie mogą być narzędziami <skażenia poznawczego>, zniekształcania rzeczywistości poprzez częściowo lub całkowicie fałszywe narracje, w które jednak się wierzy – i którymi się dzieli – jakby były prawdziwe. Wystarczy pomyśleć o problemie dezinformacji, z którym mamy do czynienia od lat w postaci *fake newsów*, a która dziś wykorzystuje *deep fake*, to znaczy tworzenie i rozpowszechnianie obrazów, które zdają się całkowicie wiarygodne, ale są fałszywe (mnie też się zdarzyło być tego przedmiotem), lub wiadomości audio, które wykorzystują głos osoby, mówiący rzeczy, których ta osoba nigdy nie powiedziała. Symulacja, będąca u podstaw tych programów, może być przydatna w niektórych konkretnych dziedzinach, ale staje się przewrotna, gdy wypacza relacje z innymi i z rzeczywistością”⁸.

Papież Franciszek mówi o celowości mediów społecznościowych i tzw. sztucznej inteligencji, ale i o zagrożeniach oraz o patologiach.

7 „L' Osservatore Romano” 45: 2024 nr 2-3 s. 4-5; Małgorzata Folaron. Wartość życia w nauczaniu papieża Franciszka. „Ateneum Kapłańskie” 174: 2020 nr 2 (666) s. 307-326; Mieczysław Ozorowski. Wartość życia ludzkiego w nauczaniu społecznym papieża Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka. „Teologia i Moralność” 12: 2017 nr 2 s. 35-52; Paweł Sokołowski. Chrystocentryzm młodości w orędziach Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka na Światowe Dni Młodzieży. „Ateneum Kapłańskie” 167: 2016 nr 1 (644) s. 39-56.

8 „L' Osservatore Romano” 45: 2024 nr 2-3 s. 5-6.

„Musimy stawiać sobie pytania o teoretyczny rozwój i praktyczne wykorzystanie tych nowych narzędzi komunikacji i poznania. Wielkim możliwościom dobra towarzyszy niebezpieczeństwo, że wszystko zostanie przekształcone w abstrakcyjną kalkulację, która sprowadza ludzi do danych, myśl do schematu, doświadczenie do przypadku, dobro do zysku; a przede wszystkim, że dojdzie do zaprzeczenia wyjątkowości każdej osoby i jej historii, rozmycia konkretności rzeczywistości w serii danych statystycznych”⁹. Jesteśmy powołani do wzrastania razem w człowieczeństwie i jako rodzaj ludzki.

Rozwój technologii cyfrowych sprawia, że możliwości komunikacji między ludźmi rosną, ale człowiek staje się bardziej odizolowany i zubożony w relacje międzyludzkie. W encyklice *Fratelli tutti* z 2020 roku Papież Franciszek stwierdził: „W komunikacji cyfrowej dąży się do pokazania wszystkiego, a każda jednostka staje się obiektem spojrzeń, które rewidują, obnażają i rozpowszechniają często anonimowo. Szacunek dla drugiego człowieka całkiem się rozpada, a w ten sposób właśnie, podczas gdy tego człowieka odsuwam, ignoruję i trzymam na dystans, mogę bezwstydnie wtargnąć w jego życie, aż do skrajności” (FT, nr 42). Takie tendencje reprezentują ciemną stronę postępu cyfrowego. Trzeba więc ustawicznie weryfikować, czy współczesne formy komunikacji cyfrowej, a zwłaszcza internet, przyczyniają się do prawdziwego międzyludzkiego spotkania i solidarności, do bliskości z najmniejszymi, do budowania dobra wspólnego¹⁰.

9 Tamże s. 6.

10 Bogusław Drożdż. Społeczna funkcja własności w świetle encykliki *Fratelli tutti* papieża Franciszka. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 31: 2021 nr 1 s. 28-35; Wiesław Przygoda. Antropologiczne podstawy posługi charytatywnej Kościoła w świetle encykliki *Fratelli tutti*. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 31: 2021 nr 1 s. 77-94; Stanisław Rabej. Krytyka „kultury wykluczenia” w nauczaniu papieża Franciszka. W: *Między ekskluzją a inkluzją w edukacji religijnej*. Red. Monika Humeniuk, Iwona Paszenda. Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego. Wrocław 2017 s. 64-76; Marco Vitale. Cztery razy „NIE” papieża Franciszka dla nowej gospodarki. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 26: 2016 nr 1-2 s. 116-154.

Ideę braterstwa i przyjaźni społecznej rozwinął Papież Franciszek w encyklice *Fratelli tutti*, opublikowanej 3 października 2020 roku. W niniejszym rozdziale zwrócimy uwagę na dwa filary powszechnego braterstwa: godność i pracę ludzką. Braterstwo jest istotnym wymiarem człowieka, który jest istotą społeczną. Każdą osobę ludzką należy postrzegać i traktować jako prawdziwą siostrę i prawdziwego brata. Bez tego nie jest możliwe budowanie sprawiedliwego społeczeństwa, a także stabilnego i trwałego pokoju¹¹.

§ 1. Godność ludzka podstawą braterstwa

Godność człowieka i godność pracy, a zwłaszcza godność człowieka pracującego, zajmują ważne miejsce w nauczaniu społecznym Papieża Franciszka. Osoba ludzka, stworzona na obraz i podobieństwo Boże, jest podstawą równych praw dla wszystkich, wstępnym warunkiem rozwoju społecznego i gospodarczego. Kiedy jest szanowana godność człowieka, a jego prawa są uznawane i zapewniane, rozwija się przedsiębiorczość i kreatywność. Ludzka osobowość może rozwijać różnorodne inicjatywy na rzecz dobra wspólnego (FT, nr 22). To właśnie godność człowieka jest podstawą porządkującą i fundamentalną wartością moralną oraz normą ładu społecznego, także tego związanego z pracą ludzką¹².

11 Renzo Beghini. „Lud Boży” papieża Franciszka i jego wkład w naukę społeczną Kościoła. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 29: 2019 nr 3 s. 140-148; Marek Fiałkowski. Słuchanie i towarzyszenie. Wskazania papieża Franciszka dla współczesnego duszpasterstwa młodzieży. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 29: 2019 nr 2 s. 29-39; Paweł Warchoń. Miłosierdzie w nauczaniu papieża Franciszka. „Studia Nauk Teologicznych PAN” 15: 2020 s. 99-117; Artur Wysocki, Agnieszka Zduniak. Wstęp. O tym, czy możliwy jest świat oparty na braterstwie. W: Powszechne braterstwo a lokalna przyjaźń. Wokół encykliki *Fratelli tutti*. Red. Agnieszka Zduniak, Artur Wysocki. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2023 s. 9-22.

12 Franz-Xaver Kaufmann. Soziologie und Sozialethik. Gesammelte Aufsätze zur Moralsoziologie. Hrsg. von Stephan Goertz. Academic Press Fribourg, Verlag Herder. Fribourg Schweiz 2013 s. 225-227; Wojciech Kiejkowski. Człowiek ośmiu błogosławieństw według papieża Franciszka. „Teologia i Moralność” 16: 2021 nr 1 s. 205-217.

„Ale przyglądając się uważnie naszym współczesnym społeczeństwom, stwierdza się liczne sprzeczności, które skłaniają nas do zastanowienia się, czy naprawdę równa godność wszystkich istot ludzkich, uroczyste proklamowana 70 lat temu, jest uznawana, szanowana, chroniona i promowana w każdych okolicznościach. Utrzymują się dziś na świecie liczne formy niesprawiedliwości, umacniane przez zawężające wizje antropologiczne oraz przez model gospodarczy oparty na zysku, który nie waha się wykorzystywać, odrzucać, a nawet zabijać człowieka. Podczas gdy pewna część ludzkości żyje w dostatku, pozostała część doświadcza tego, że jej godność jest nieuznawana, pogardzana bądź deptana, a jej podstawowe prawa są ignorowane lub pogwałcane. Co nam to mówi na temat tej równości praw, opartej na tej samej ludzkiej godności?” (FT, nr 22). Bez zagwarantowania człowiekowi wszystkich praw bez wyjątku trudno jest mówić o pełnej ochronie godności osoby ludzkiej oraz o braterstwie (relacje braterskie).

Tezę o godności osoby ludzkiej i sytuacjach jej zagrażających oraz godność człowieka pracy rozwija w swoim nauczaniu Papież Franciszek. Transcendentna godność osoby ludzkiej, będącej widzialnym obrazem Boga niewidzialnego, jest ze samej swej natury podmiotem praw, których nikt nie może naruszać, ani jednostka czy grupa, ani też klasa, naród czy państwo, zarówno w dziedzinie życia społecznego i kulturalnego, jak i politycznego czy gospodarczego. Wypowiedzi Franciszka na temat godności ludzkiej nie mają charakteru wywodów doktrynalnych, mają bardzo konkretny wymiar.

Papież koncentruje się na człowieku, na jego różnorodnych dobrach i wartościach, z których najważniejsza jest niezbywalna, przyrodzona i nadprzyrodzona godność osoby. Wskazuje na konkretne okoliczności, w których prawa i obowiązki poszczególnych osób mają się wyrażać i realizować we współczesnym świecie, w którym wiele mówi się o prawach człowieka, bardzo często jednak jest łamana i deptana jego godność. Żyjemy w świecie – jak podkreślił dobitnie Papież podczas audyencji dla uczestników Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących 24 maja 2013 roku – w którym najwięk-

sze prawa ma pieniądź. Żyjemy w kulturze, w której panuje fetyszyzm pieniądza. W takim świecie rozwija się plaga handlu istotami ludzkimi. Handel ludźmi jest działalnością nikczemną, hańbą naszych społeczeństw, które uważają się za cywilizowane. Wyzyskiwacze i klienci na wszystkich poziomach powinni zrobić poważny rachunek sumienia przed Bogiem. Godność ludzką należy chronić, przyznać osobie ludzkiej centralne miejsce, z poszanowaniem jej podstawowych praw¹³.

Kościół stara się być wrażliwym na wszystko to, co dotyczy dobra duchowego i materialnego ludzi, zwłaszcza tych, którzy żyją na marginesie i są wykluczeni, zabiegając o to, by były zagwarantowane ich bezpieczeństwo i godność. Domaga się, by w każdych okolicznościach były przestrzegane podstawowe prawa osoby ludzkiej, a zwłaszcza prawa człowieka cierpiącego głód. Głodny człowiek – podkreślił Papież Franciszek w przemówieniu do uczestników II Międzynarodowej Konferencji na temat Wżywienia 20 listopada 2014 roku – prosi nas o godność, a nie o jałmużnę. Nasze społeczeństwa charakteryzuje coraz większy indywidualizm i podziały. Efektem tego jest pozbawienie najsłabszych godnego życia, co rodzi bunt przeciw instytucjom. Papież wzywał wszystkich ludzi do solidarności. „Gdy w danym kraju brakuje solidarności, skutki tego cierpią wszyscy. Bowiem solidarność jest postawą, która czyni ludzi zdolnymi do wychodzenia ku innym i opierania wzajemnych relacji na tym poczuciu braterstwa, które jest ponad różnicami i granicami i skłania do zabiegania razem o wspólne dobro”¹⁴.

Należy wspierać wysiłki na rzecz osoby ludzkiej, gdyż wciąż istnieje wiele sytuacji, w których istoty ludzkie są traktowane jak przedmioty, których koncepcje, struktury, przydatność można zaprogramować, a następnie wyrzucić. „Jak bowiem godność istnieje rzeczywiście, kiedy nie ma możliwości swobodnego wyrażania swej myśli

13 „L' Osservatore Romano” 34: 2013 nr 7 s.22-24; Piotr Olszanowski. Problematyka rozumienia porządku moralnego w perspektywie miłosierdzia rozpoznawana przez dobrze ukształtowane sumienie w adhortacji apostołskiej *Amoris laetitia*. „Teologia i Moralność” 13: 2018 nr 1 s. 181-194; Grzegorz Ryś. Kościół – Franciszek – Świat, rozmawia Tomasz Ponikło. Wydawnictwo M. Kraków 2014 s. 81-84.

14 „L' Osservatore Romano” 35: 2014 nr 12 s. 38-39.

czy wyznawania bez ucisku swej wiary religijnej? Jaka godność jest możliwa bez jasnych ram prawnych, ograniczających panowanie siły i sprawiających wyższość prawa nad tyranią władzy? Jaką godność może w ogóle posiadać mężczyzna lub kobieta, którzy stali się przedmiotem jakiegokolwiek dyskryminacji? Jaką godność może mieć kiedykolwiek osoba, która nie ma pożywienia czy minimum niezbędnego do życia, czy – co gorsza – nie ma pracy, która namaszcza ją godnością?” (Przemówienie Papieża Franciszka wygłoszone w Parlamencie Europejskim w Strasburgu 25 listopada 2014 roku)¹⁵.

Problematyka godności osoby ludzkiej pojawia się często w encyklikach, w adhortacjach apostoelskich i przemówieniach Papieża Franciszka. W adhortacji apostoelskiej *Ewangelii gaudium* omawia on niektóre wyzwania współczesnego świata. We współczesnym świecie dokonuje się postęp na różnych polach (dobrobyt, zdrowie, edukacja, komunikacja), ale trzeba też odnotować i negatywne zjawiska. „Nie możemy jednak zapomnieć, że większość mężczyzn i kobiet w naszych czasach żyje z dnia na dzień w niedostatku, rodzącym przykre konsekwencje. Powiększają się niektóre patologie. Lęk i rozpacz opanowują serce wielu osób, nawet w tak zwanych bogatych krajach. Często gaśnie radość życia, wzrasta brak szacunku i przemoc, nierówność społeczna staje się coraz bardziej oczywista. Trzeba walczyć, aby żyć i często żyć bez poszanowania swej godności. Ta epokowa zmiana została spowodowana olbrzymimi skokami, które co do jakości, ilości, szybkości i nagromadzenia dokonują się w postępie nauki, w innowacjach technologicznych oraz w ich szybkim zastosowaniu w przyrodzie i w życiu. Żyjemy w epoce wiedzy i informacji, będącymi źródłem nowych form władzy bardzo często anonimowej” (EG, nr 52)¹⁶.

15 „Wiadomości KAI” 2014 nr 49 s. 7.

16 Waldemar Furmanek. *Godność człowieka. De dignitate personae humanae*. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów 2020 s. 33-34; Waldemar Furmanek. *Człowiek. Wielorakość godności*. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów 2021 s. 222-225; Józef Krukowski. *Godność ludzka*. W: *Leksykon Prawa Kanonicznego*. Red. Mirosław Sitarz. Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu. Sandomierz 2019 s. 848-859.

Papież przestrzegał parlamentarzystów europejskich przed pewnymi błędami wynikającymi z przeinaczania idei praw człowieka i ich paradoksalnego nadużywania. W tym kontekście mówił o skłonności do rozszerzania w sobie coraz więcej praw indywidualnych (a nawet indywidualistycznych), w której kryje się koncepcja osoby ludzkiej oderwanej od kontekstu społecznego i antropologicznego, której nie towarzyszy równie istotne i dopełniające pojęcie obowiązku. Dochodzi do afirmacji praw jednostki, bez uwzględnienia, że każda istota ludzka jest związana z pewnym kontekstem społecznym, w którym jej prawa i obowiązki są połączone z prawami i obowiązkami innych, a także z dobrem wspólnym. Konieczne jest dzisiaj pogłębienie kultury praw człowieka, które roztropnie łączyłyby wymiar indywidualny (osobowy) z wymiarem dobra wspólnego z owym „my – wszyscy”, a więc poszczególne osoby, rodziny oraz grupy pośrednie tworzące wspólnoty społeczne¹⁷.

Ludzkość nie może trwać dalej w stanie degradacji moralnej, nie może dłużej już lekceważyć etycznych wymiarów życia społecznego, politycznego, gospodarczego i kulturalnego. We współczesnym świecie dokonują się radykalne zmiany społeczne, zarówno w nauce, jak i w życiu społecznym, które niosą ze sobą zagrożenie dla podstawowych praw przynależnych osobom ludzkim, szczególnie najniższym w strukturze społecznej. Dotyczą one nie tylko spraw życia codziennego, ale i wartości fundamentalnych, jak życie i zdrowie człowieka oraz środowisko naturalne. Nauki opisowe, w tym i socjologia, mogą i powinny dostarczać opisu tych zagrożeń dla godności osoby ludzkiej. Papież Franciszek w analizie sytuacji zagrażających godności osoby ludzkiej stosuje przede wszystkim hermeneutykę teologiczną.

17 „L'Osservatore Romano” 35: 2014 nr 12 s.10; Michał Jeżowski. Kwestia rodziny i małżeństwa chrześcijańskiego w świetle katechez wygłoszonych przez Ojca Świętego Franciszka w latach 2014-2015. „Teologia i Moralność” 11: 2016 nr 2 s. 63-83; Paweł Sokółowski. Zagrożenia miłości męża i żony według adhortacji apostolskiej *Amoris laetitia* papieża Franciszka. „Ateneum Kapłańskie” 168: 2017 nr 1 (647) s. 42-52.

§ 2. Praca ludzka jako podstawa braterstwa

Drugi filar powszechnego braterstwa to godność pracy, ściśle mówiąc, godność człowieka pracującego. W nauczaniu społecznym Kościół katolicki podkreśla bardzo mocno wartość ludzkiej pracy jako cennej samej w sobie. W planie Bożym jawi się ona jako prawo i obowiązek człowieka, jest konieczna, aby użytkować bogactwa ziemi dla dobra każdego człowieka i całego społeczeństwa. Praca stanowi wielkie dobro dla człowieka, dzięki niej wzrasta on w swoim człowieczeństwie. Kościół katolicki wzywa do odkrywania głębszego sensu i wartości pracy, do rozwiązania kwestii nierówności ekonomicznych i społecznych istniejących w świecie pracy oraz przywrócenia właściwej hierarchii wartości pracy tak, aby pierwsze miejsce zajmowała godność pracujących mężczyzn i kobiet, ich wolność, odpowiedzialność i uczestnictwo. Wyraża solidarność z wszystkimi, którzy cierpią z powodu braku pracy, zbyt niskiej płacy, niedostatku środków materialnych do godnego życia czy degradacji godności osobowej¹⁸.

W nauczaniu społecznym Kościół katolicki podkreśla bardzo mocno wartość ludzkiej pracy jako cennej samej w sobie. W planie Bożym jawi się ona jako prawo i obowiązek człowieka, jest konieczna, aby użytkować bogactwa ziemi dla dobra każdego człowieka i całego społeczeństwa. Praca stanowi wielkie dobro dla człowieka, dzięki niej wzrasta on w swoim człowieczeństwie. Kościół wzywa do odkrywania głębszego sensu i wartości pracy, do rozwiązania kwestii nierówności ekonomicznych i społecznych istniejących w świecie pracy oraz przywrócenia właściwej hierarchii wartości pracy tak, aby pierwsze miejsce zajmowała godność pracujących mężczyzn i kobiet, ich wolność, odpowiedzialność i uczestnictwo. Wyraża solidarność z wszystkimi, którzy cierpią z powodu braku pracy, zbyt niskiej płacy, niedostatku środków materialnych czy

18 Powróćmy do marzeń. Droga ku lepszej przyszłości. Papież Franciszek w rozmowie z Austenem Ive-
reighem. Tł. Paulina Guzik. Dom Wydawniczy RAFAEL. Kraków 2020; Alojzy Drożdż. Bogactwo
– nędza w nauczaniu papieża Franciszka. „Teologia i Moralność” 14: 2013 nr 2 s. 163-180; Artur
Kasprzak. „Peryferie świata” i „peryferie Kościoła” w myśli papieża Franciszka. „Homo Dei. Przegląd
Teologiczno-Duszpasterski” 92: 2023 nr 4 s. 73-84.

degradacji godności osobowej, którzy opuścili kraj w poszukiwaniu lepszych warunków pracy, którym brakuje podstawowych środków do życia.

Godność pracy, a ściślej mówiąc, godność człowieka pracującego, zajmuje ważne miejsce w nauczaniu społecznym Papieża Franciszka. Osoba ludzka, stworzona na obraz i podobieństwo Boże, jest podstawą równych praw dla wszystkich, wstępnym warunkiem rozwoju społecznego i gospodarczego. W encyklice „*Fratelli tutti*” z dnia 3 października 2020 roku, Papież Franciszek zauważa, że osoba ludzka z jej niezbywalnymi prawami jest naturalnie otwarta na relacje. U samego jej źródła leży powołanie do wyjścia poza siebie w spotkaniu z innymi (FT, nr 111). Kiedy jest szanowana godność człowieka, a jego prawa są uznawane i zapewniane, rozwija się przedsiębiorczość i kreatywność. Ludzka osobowość może realizować różnorodne inicjatywy na rzecz dobra wspólnego (FT, nr 22)¹⁹.

Godność osobowa człowieka odnosi się do wszystkich dziedzin jego działalności, m.in. do pracy ludzkiej. Godność pracy ludzkiej jest związana z godnością człowieka, jest do pewnego stopnia przeniesieniem godności osoby na poziom działania. Sama praca nie może być traktowana instrumentalnie jako czynnik zaspokajający nasze potrzeby, ale przede wszystkim jako element aksjologiczny, doskonalący nas jako ludzi i innych. Jest ona podstawowym wymiarem bytowania człowieka. Praca ludzka ma wiele wymiarów i aspektów dla niej istotnych. Przynosi ona nie tylko dobra materialne (użytkowe), ale przede wszystkim wartości osobowe (doskonalenie samego człowieka). Dzięki pracy człowiek może stawać się bardziej człowiekiem. Dlatego mówi się o godności pracy człowieka i o godności człowieka pracującego, czyli o moralnych aspektach

19 Pavol Dancák. The Human Person Dignity and Compassion. „Philosophy and Canon Law” 2017 nr 3 s. 19-31; Konrad Józef Glombik. Specyficzne aspekty teologii w nauczaniu papieża Franciszka. „*Studia Nauk Teologicznych PAN*” 15: 2020 s. 11-32; Marek Rembierz. Osoba i jednostka. W: Etyka polityczna. Red. Piotr Świercz. Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie. Kraków 2021 s. 133-134; Grzegorz Sokołowski. Obojętność polityczna i sposoby jej przezwyciężania w świetle *Fratelli tutti* papieża Franciszka. „*Spółczesność. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła*” 31: 2021 nr 1 s. 95-104; Ondrej Štefaňak. Úvod do sociológie náboženstva. Univerzita Konštantína Filozofa v Nitre. Nitra 2021 s. 81-89.

pracy ludzkiej lub o moralnych aspektach pracy lub o determinantach stosunku jednostki do pracy i do człowieka, o pracy jako sile etycznej.

Z punktu widzenia katolickiej nauki społecznej prawo człowieka do pracy jest bezpośrednim wyrazem jego godności, jest ono po prostu konsekwencją natury człowieka. Poprzez pracę człowiek nie tylko przekształca naturę i przystosowuje ją do swoich potrzeb, ale także realizuje siebie, staje się w pewnym sensie bardziej człowiekiem (LE, nr 9). Praca jest dla każdego człowieka wielkim dobrem, często dobrem trudnym (*bonum arduum*). Jest ona nie tylko dobrem użytecznym, ale także – i przede wszystkim – dobrem godziwym, tzn. wyrażającym wartości ludzkie i je pomnażającym. Według społecznego nauczania Kościoła katolickiego najgłębszy sens i godność pracy wyraża się w tym, że człowiek poprzez pracę jako jej podmiot wchodzi niejako w perspektywę współtworzenia z Bogiem.

Według Oswalda von Nell-Breuninga godność jest przesłanką kluczową w pojmowaniu pracy. Podstawowa moralna godność pracy wyraża się w tym, że spełnia ją człowiek jako istota zdolna do pracy i do niej stworzona. Bóg wyposażył człowieka we wszelkie dane i zdolności, by on coś z nich tworzył, by przez ich uaktywnienie sam tworzył siebie takim, jakim powinien być według planu Bożego. Podstawowy moralny wymiar godności pracy ludzkiej wynika z faktu, że praca warunkuje rozwój tych wymiarów, które konkretyzują człowieczeństwo człowieka. Tak pojmowana praca odpowiada celowości stwórczego planu Boga wobec człowieka. W takiej perspektywie praca ma także wymiar religijny²⁰.

Człowiek nie jest maszyną, robotem, jego głównym powołaniem nie jest produkowanie czy konsumpcja. Praca jest wartością fundamentalną i ogólnoludzką, ale nie jest wartością najwyższą. W życiu człowieka należy uznać prymat wartości wyższych takich jak wartości moralne, poznawcze i ideowe, nad wartościami ekonomicznymi. Noś-

20 Maciej Hulaś. Ujarzmiony kapitał. Praca - kapitał według Oswalda von Nell-Breuninga. Wydawnictwo KUL. Lublin 2011 s. 69-70; Tomasz Nakielski. Wykonując pracę... Jan Paweł II o kluczu do kwestii społecznej. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 30: 2020 nr 3 s. 191-204.

nikiem życia ludzkiego są przede wszystkim takie wartości, jak: prawda, życzliwość, uczciwość, odpowiedzialność, miłość, solidarność. Im właśnie powinna służyć praca ludzka²¹. W życiu społecznym, w pracy zawodowej, a także w cierpieniu wiara pomaga człowiekowi znaleźć rozwiązania i uzdalnia człowieka do tego, by nie zagubił i nie zapomniał o swej godności i powołaniu (CA, nr 59).

Praca jest koniecznością, częścią sensu życia na tej ziemi, sposobem dojrzewania, ludzkiego rozwoju i osobistego spełnienia. Wszyscy powinni mieć dostęp do pracy. Z tego też względu finansowa pomoc ubogim powinna być zawsze rozwiązaniem doraźnym, dla zaradzenia pilnym potrzebom. Prawdziwym celem powinno być zawsze umożliwienie im godnego życia poprzez pracę (LS', nr 128). W przemówieniu 25 listopada 2014 roku Papież Franciszek wskazał na pracę, w której rozwijają się wielorakie talenty człowieka. „Nadszedł czas, aby wspierać politykę zatrudnienia, ale przede wszystkim trzeba przywrócić godność pracy, zapewniając także odpowiednie warunki do jej realizacji. Oznacza to z jednej strony znalezienie nowych sposobów, by łączyć elastyczność rynku z potrzebą stabilności i pewnością perspektyw zatrudnienia, niezbędnych dla ludzkiego rozwoju pracowników; z drugiej strony, oznacza krzewienie odpowiedniego kontekstu społecznego, który nie zmierza do wycisku ludzi, ale zapewnia poprzez pracę możliwości budowania rodziny i wychowania dzieci”²².

„Bez względu na to, jak bardzo zmieniają się mechanizmy produkcji, polityka nie może zrezygnować z celu, by organizacja społeczeństwa zapewniła każdej osobie możliwość wniesienia wkładu poprzez swe zdolności i zaangażowanie. Istotnie, <nie ma gorszego ubóstwa od tego, które pozbawia pracy i godności pracy>. W prawdziwie rozwiniętym społeczeństwie praca jest nieodzownym wymiarem życia społecznego, ponieważ jest nie tylko sposobem zarabiania na chleb, ale także

21 Stanisław Kowalczyk. Z refleksji nad człowiekiem. Człowiek - społeczność – wartość. Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego KUL. Lublin 1995 s. 228.

22 „Wiadomości KAI” 2014 nr 49 s.10; Marek Łuczak. Urząd w czasach twittera. Pastoralno-teologiczne studium nauczania abp. Józefa Kupnego. Wydawnictwo JEDNOŚĆ. Kielce 2018 s. 88-98.

drogą rozwoju osobistego, tworzenia zdrowych relacji, wyrażania siebie, dzielenia się darami, budowania poczucia współodpowiedzialności za rozwój świata, a ostatecznie – życia jako lud” (FT, nr 162).

Praca ma służyć godności osoby ludzkiej, podkreślił podczas audycji generalnej 1 maja 2013 roku Papież Franciszek. W kontekście biblijnym jesteśmy wezwani, aby doglądać i strzec wszystkich dóbr stworzenia i w ten sposób uczestniczyć w dziele stworzenia. Praca „namaszcza” nas godnością, napędza nas godnością, upodabnia nas do Boga. Praca jest elementem o podstawowym znaczeniu dla godności osoby, daje możliwość utrzymania samych siebie, własnej rodziny, wniesienia wkładu w rozwój kraju. Papież wskazywał na trudności, jakie w różnych krajach napotyka świat pracy i przedsiębiorczości. Z powodu ekonomicznej wizji społeczeństwa, w której dąży się do egoistycznego zysku, bez brania pod uwagę sprawiedliwości społecznej, szerzy się bezrobocie i to nie tylko wśród ludzi młodych. W perspektywie chrześcijańskiej praca jest fundamentalnym dobrem dla człowieka, ze względu na jego rozwój osobisty, jego socjalizację, założenie rodziny, wkład w dobro wspólne i pokój. Dostęp wszystkich ludzi do pracy jest priorytetowy, także w okresach recesji gospodarczej²³.

Kościół katolicki apeluje o pracę dla wszystkich i to o pracę godną mężczyzny i kobiety. Pracy nie potrzebuje tylko gospodarka, ale także człowiek, jego godność, jego życie obywatelskie, integracja społeczna. Podczas spotkania ze światem pracy w Turynie 21 czerwca 2015 roku Papież Franciszek wskazał na skutki kryzysu: brakuje pracy, zwiększyły się nierówności społeczne i ekonomiczne, wiele osób zubożało i ma problemy mieszkaniowe, a także trudności z dostępem do opieki zdrowotnej i do wielu innych dóbr pierwszej pomocy. Istoty ludzkie są traktowane niekiedy jak towar²⁴.

Papież stwierdził: „W tej sytuacji musimy raz jeszcze powiedzieć <nie> ekonomii odrzucenia, która każe pogodzić się z wyklu-

23 „L'Osservatore Romano” 34: 2013 nr 6 s. 44-45.

24 Tamże s. 44.

zeniem tych, którzy żyją w absolutnym ubóstwie – w Turynie jest to około jednej dziesiątej mieszkańców. Wyklucza się dzieci (zerowy wskaźnik przyrostu naturalnego!), odrzucane są osoby starsze, a teraz wykluczani są ludzie młodzi (ponad 40% ludzi młodych jest bezrobotnych)! Osoby nieproduktywne wyklucza się na zasadzie: <użyj i wyrzuć>. Musimy raz jeszcze powiedzieć <nie> bałwochwalstwu pieniądza, które każe za wszelką cenę dostać się do grona nielicznych, którzy pomimo kryzysu wzbogacają się, nie zważając na tak wielu ludzi, którzy stają się coraz ubożsi, niekiedy aż do poziomu głodowego. Jesteśmy wzywani, aby powiedzieć <nie> korupcji tak bardzo rozpowszechnionej, że wydaje się normalną postawą, normalnym zachowaniem. Ale nie słowami, lecz konkretnie. <Nie> wobec mafijnych układów, oszustw, łapówek i tego typu rzeczy”²⁵.

W przemówieniu do korpusu dyplomatycznego 12 stycznia 2015 roku Papież Franciszek wspominał o wzrastającej pladze bezrobocia młodzieży, o pracy „na czarno”, o dramacie wielu pracowników wykorzystywanych z chciwości, zwłaszcza dzieci. „Wszystko to jest sprzeczne z godnością człowieka i rodzi się z mentalności, która koncentruje się na pieniądzu, korzyściach i zyskach ekonomicznych kosztem człowieka”²⁶. Nie można zapewnić godności osobie, która nie ma żywności czy niezbędnego do życia minimum środków, czy – co gorsze – nie ma pracy. A na swoim twitterze Papież Franciszek napisał krótko: „Kiedy nie można zarobić na chleb, traci się godność. Jest to dramat współczesności, szczególnie ludzi młodych”.

Źródeł godności i wartości pracy nie należy szukać w samym rodzaju wykonywanych działań, lecz w wymiarze podmiotowym. Podstawą wartości pracy jest sam człowiek jako podmiot pracy. Niezależnie od tego, czy mówimy o pracy fizycznej czy umysłowej, twórczej czy odtwórczej, kierowniczej czy wykonawczej, praca w każdej z tych

25 „L'Osservatore Romano” 36: 2015 nr 7-8 s. 23; Stanisław Fel. Bezrobocie – współczesna kwestia społeczna. „Zeszyty Społeczne KIK” 1997 nr 5 s. 20-21; Mirosław Raczyński. Bezrobocie. W: Słownik społeczny. Red. Bogdan Sztachta. Wydawnictwo WAM. Warszawa 2004 s. 44-50.

26 „L'Osservatore Romano” 36: 2015 nr 2 s.47.

postaci zasługuje na szacunek. Za każdą pracą stoi zawsze żywy podmiot, czyli osoba ludzka. Stąd praca bierze swoją wartość i godność. Praca nie tylko nosi znamię człowieka, ale w pracy człowiek odkrywa sens swojej egzystencji; we wszelkiej pracy pojętej jako ludzka działalność, bez względu na to, jaki jest jej konkretny charakter. Zawiera ona podstawowy wymiar ludzkiego bytowania, z którego życie ludzkie jest zbudowane na co dzień, z którego czerpie właściwą sobie godność. Dla każdego i dla wszystkich praca jest środkiem do zapewnienia życia, życia ich rodzin i realizacji ich podstawowych wartości. Jest ona także drogą prowadzącą do lepszej przyszłości, drogą postępu, drogą nadziei (Przemówienie Jana Pawła II na 68 Sesji Międzynarodowej Organizacji Pracy w dniu 15 czerwca 1982 roku)²⁷.

Nie ma uprawomocnienia dla działalności będącej przemocą człowieka nad człowiekiem. Nigdy człowiek nie może być traktowany jako środek do czegokolwiek. Winien on być tylko celem działania drugiego człowieka, może działać tylko i ze względu na człowieka. Przyroda, dzieła kultury, cywilizacje, instytucje społeczne itp., wszystko to jest skierowane do człowieka i ma służyć człowiekowi. Wartość człowieka wynika z bycia osobą i z przysługującej jej godności. Od osoby jako podmiotu i twórcy także praca przyjmuje swoją godność. Praca jako czyn ludzki jest jakby przedłużeniem człowieka, wyrazem jego istnienia, podstawowym wymiarem istnienia człowieka na ziemi²⁸.

Człowiek jako osoba musi mieć szansę realizowania swoich możliwości, możność „bycia bardziej” człowiekiem. Każdy musi być traktowany zgodnie ze swą godnością ludzką. Praca jest dla człowieka a nie człowiek dla pracy – głosi Kościół katolicki – i podkreśla, że podstawowym wymogiem uznającym w pełni jego godność jest to, aby

27 Dokumenty nauki społecznej Kościoła. Cz. II. Red. Marian Radwan, Leon Dyczewski, Adam Stanowski. Redakcja Wydawnictw KUL. Rzym-Lublin 1987 s. 290-293.

28 Jerzy W. Gałkowski. Szkice o filozofii Karola Wojtyły. Instytut Jana Pawła II. Wydawnictwo Academicum. Lublin 2017 s. 186 i 193; Janusz Nagórny. Ekonomia i etyka z perspektywy chrześcijańskiej. Wydawca: Centrum Badawczo-Szkoleniowe Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji w Zamościu. Zamość 2002 s. 42-47.

mógł ze swej pracy czerpać konieczne i wystarczające środki do godnego podłożenia swej odpowiedzialności w rodzinie i w społeczeństwie. Człowiek nie jest nigdy zwykłym narzędziem produkcji, praca ludzka nie jest towarem, a także nie może być urynkowiona jako towar. Podobnie sukces osiągnięty za pomocą środków niemoralnych przekreśla wartość pracy. We wszystkich warunkach społeczno-gospodarczych właściwym podmiotem pracy jest człowiek. W tym kontekście podkreśla się zasadę pierwszeństwa pracy przed kapitałem (LE, nr 12)²⁹.

§ 3. Uwagi końcowe

Godność ludzka, w tym i godność człowieka pracującego oraz praca ludzka i jej zagrożenia we współczesnym świecie, stanowią dwa ważne filary w nauczaniu społecznym Papieża Franciszka na temat braterstwa i przyjaźni społecznej. „Różne religie, wychodząc z uznania wartości każdej osoby ludzkiej jako stworzenia, powołanego do bycia dzieckiem Bożym, wnoszą cenny wkład w budowanie braterstwa i obronę sprawiedliwości w społeczeństwie” (FT, nr 271). Religie, w tym i Kościoły chrześcijańskie, pełnią ważną rolę publiczną, która nie zacieśnia się do działalności opiekuńczej lub edukacyjnej, ale działają w służbie promocji człowieka i powszechnego braterstwa. Jeżeli natomiast w imię jakiejś ideologii dąży do wykluczenia Boga ze społeczeństwa, to kończy się to oddawaniem czci bożkom, a człowiek szybko gubi samego siebie, jego godność jest deptana, jego prawa są gwałcone (Przemówienie

29 Danuta Walczak-Duraj. Praca – etyka – polityka. Wybór tekstów. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź 2020 s. 15-25; Marek Rembierz. Pedagogia miłosierdzia jako wyjście na aksjologiczne pogranicza i egzystencjalne peryferia – wyzwania dla myśli religijnej i refleksji pedagogicznej. O uczeniu się i nauczaniu papieża Franciszka. W: PAIDEIA – drogą do uniwersalizmu w wychowaniu. Red. Leszek Pawelski, Bogdan Urbanek. Wydawca: Polskie Stowarzyszenie Nauczycieli Twórczych. Szczecinek 2016 s. 233-274; Marek Rembierz. Pedagogiczny potencjał i edukacyjne wyzwania krytycznej ekologii: o dwoistości pedagogiczno-ekologicznych tropów papieża Franciszka w kontekście pedagogicznego przesłania Heleny Radlińskiej. „Rocznik Naukowy Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej w Bydgoszczy. Transdyscyplinarne Studia o Kulturze (i) Edukacji” 2014 nr 9 s. 29-62.

Papieża Franciszka podczas spotkania ze zwierzchnikami innych religii i wyznań chrześcijańskich w Tiranie 21 września 2014 roku)³⁰.

Punktem centralnym nauczania społeczno-moralnego Papieża Franciszka jest idea miłosierdzia i przebaczenia Bożego skierowanego w nadmiarze do ludzi i idea przebaczenia międzyludzkiego. Idee te wiąże on z godnością ludzką, bo miłosierdzie odbudowuje wszystko i przywraca osobom ich pierwotną godność. Przebaczenie Boże powoduje nasze zawstydylenie, ale i obdarza nas godnością. Wejście głębiej w tę „godność, która potrafi się wstydzić”, ocala nas od uważania siebie za więcej lub mniej niż to, kim jesteśmy przez jego łaskę. Naszą odpowiedzią na przeobfite przebaczenie Boże powinno być zawsze zachowywanie zdrowego napięcia między godnym wstydem a godnością, która potrafi się wstydzić, tj. postawa kogoś, kto sam stara się upokorzyć i unieżyć, ale też jest zdolny zaakceptować to, że Bóg go wyniósł dla dobra zadań, które ma on do spełnienia (Homilia Papieża Franciszka podczas Mszy św. Krzyżma w Watykanie 24 marca 2016 roku)³¹.

Papież Franciszek w wielu swoich wystąpieniach publicznych, a także w adhortacjach i encyklikach, podejmuje problematykę godności każdego człowieka i wszystkich ludzi, zwłaszcza tych z peryferii współczesnego świata. Jest szczególnie uwrażliwiony socjologicznie na pojawiające się wciąż nowe przejawy naruszania godności ludzkiej w rodzinach, w miejscach pracy, w polityce i gospodarce, w relacjach międzynarodowych i w skali globalnej. Wskazuje na różne dziedziny życia, w których mamy do czynienia z aprobatą lub dezaprobatą god-

30 „L'Osservatore Romano” 35: 2014, nr 10, s. 14; Zbigniew Czachór. Europa i jej kryzys w rozważaniach papieskich Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka. Wstęp do analizy treści. „Język – Religia – Tożsamość” 16: 2019 nr 2 s. 109-127.

31 „L'Osservatore Romano” 37: 2016 nr 3-4 s. 6-7; Anna Daszewska. Rola religii i wspólnoty w życiu jednostki w ujęciu Roberta Wuthnowa. Rozważania wokół encykliki *Fratelli tutti*. W: Powszechne braterstwo a lokalna przyjaźń. Wokół encykliki *Fratelli tutti*. Red. Agnieszka Zduniak, Artur Wysocki. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2023 s. 223-240; Ondrej Štefaňák. Metamorfozy postaw młodzieży słowackiej wobec solidarności i tolerancji. W: Powszechne braterstwo a lokalna przyjaźń. Wokół encykliki *Fratelli tutti*. Red. Agnieszka Zduniak, Artur Wysocki. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2023 s. 241-254.

ności ludzkiej, a ludzie są traktowani jak przedmioty („kultura odrzucenia”). Do pewnego stopnia godność jest dla niego także pojęciem „uwrażliwiającym”, stanowiącym punkt odniesienia i wskazówkę pomocną przy analizie sytuacji empirycznych i w dostrzeganiu tego co istotne. Każdy człowiek powinien pamiętać o swojej godności, której nikt nie ma prawa mu odebrać, i o godności innych ludzi, którą powinien chronić i szanować³².

Warunki społeczne, w których urzeczywistnia się godność pojedynczego człowieka, wpływają na niego, ale nie determinują do końca, ułatwiają albo utrudniają rozwój postaw i poczucie godnościowych, ale nie mogą go zniszczyć do końca. Liczba i charakter sytuacji, w których kształtuje się przekonanie człowieka o jego autentycznej wartości i wartości innych ludzi, jest w rzeczywistości nieskończona, a źródła powstawania postaw godnościowych i poczucia godności – są wielorakie. Należy podkreślić, że społeczna rola i znaczenie sytuacji, w których dochodzi do pogwałcenia godności ludzkiej, są zróżnicowane. Bez wątplenia w przyszłości pojawią się nowe sytuacje zagrażające godności osoby ludzkiej, w których człowiek może przegrać swoje człowieczeństwo, swoje sumienie, swoją fundamentalną wartość. Każdy postęp i rozwój gospodarczy, jeśli nie łączy się z autentycznym wzrostem społecznym i moralnym, zwróci się w ostatecznym rozrachunku przeciwko człowiekowi³³.

Spółeczeństwa współczesne stają się coraz bardziej zglobalizowane, zbliżają ludzi do siebie, ale nie czynią ich braćmi. Ludzkość osiągnęła wysoki poziom rozwoju naukowego, technicznego, kultu-

32 Janusz Mariański. Godność ludzka – wartość ocalona? Studium socjopedagogiczne. Płocki Instytut Wydawniczy. Płock 2017 s. 61-118.

33 Krzysztof Podstawka. Godność osoby ludzkiej jako pierwsza wartość wychowawcza. W: Wartości w pedagogice. Wolność, odpowiedzialność, godność we współczesnej pedagogice. Red. Waldemar Furmanek. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów 2013 s. 193-204; Wojciech Kojs. Uwarunkowania procesu poznawania, odkrywania, tworzenia i urzeczywistniania wartości. W: Wartości w pedagogice. Wolność, odpowiedzialność, godność we współczesnej pedagogice. Red. Waldemar Furmanek. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów 2013 s. 208-227.

ralnego i prawnego, nie jest jednak zdolna zapewnić wszystkim godności i powszechnego braterstwa. W tym kontekście Papież Franciszek wskazuje, że należy przywrócić człowiekowi godność, „dobro cenne, jak kruche, które musi być strzeżone i umacniane codziennie, w każdym miejscu, zawsze”³⁴ i apeluje o zmiany w życiu jednostek i struktur społecznych, w wymiarach lokalnych i globalnych („bądźmy pasjonatami dobra wspólnego”).

W przemówieniu na zakończenie *Bahrajńskiego Forum na Rzecz Dialogu* w Awali 4 listopada 2022 roku Papież Franciszek powiedział: „Jesteśmy tutaj, ludzie wierzący w Boga i braci, aby odrzucić <mentalność izolującą>, ten sposób patrzenia na rzeczywistość, który ignoruje jedno morze ludzkości, a skupia się tylko na własnych nurtach. Pragniemy, aby spory między Wschodem i Zachodem zostały złagodzone dla dobra wszystkich, bez odwracania uwagi od innej przepaści, która stale i dramatycznie się powiększa – przepaści między Północą a Południem świata. Pojawienie się konfliktów nie powinno spowodować, że stracimy z oczu ukryte tragedie ludzkości, takie jak katastrofa nierówności, w wyniku której większość mieszkańców Ziemi doświadcza bezprecedensowej niesprawiedliwości, haniebnej plagi głodu i nieszczęścia zmian klimatycznych, będących oznaką braku troski o wspólny dom”³⁵. Uznając godność każdej osoby ludzkiej, będziemy w stanie na nowo ożywić wśród wszystkich światowe pragnienie powszechnego braterstwa.

34 Andrea Monda. Ludzka godność według Franciszka. „L' Osservatore Romano” 41: 2020 nr 10 s. 4.

35 „L' Osservatore Romano” 42: 2022 nr 11 s. 5.



Zakończenie

„Marzę o Europie, która promuje i chroni prawa każdego człowieka, nie zapominając o obowiązkach wobec wszystkich. Marzę o Europie, o której nie można byłoby powiedzieć, że jej zaangażowanie na rzecz praw człowieka byłoby jej ostatnią utopią”.

(Papież Franciszek)

Powołując się na nauczanie społeczne Soboru Watykańskiego II, Papież Franciszek wielokrotnie podkreślał, że godność ludzka jest niezbywalna, ponieważ człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boga. Jest ona podstawą całego porządku społecznego i określa jego zasady działania. Nie można ignorować godności i jej charakteru relacyjnego. Człowiek w istocie w swojej osobowej godności jest istotą społeczną. Jesteśmy istotami społecznymi, musimy żyć w harmonii społecznej. Kiedy występuje egoizm, nasze spojrzenie nie kieruje się ku innym, ku wspólnocie, lecz wraca ku nam samym, co powoduje, że jesteśmy niedobrzy, egoistyczni i niszczymy harmonię międzyludzką. Harmonia skłania nas do uszanowania godności człowieka w każdej osobie, niezależnie od rasy, języka czy kondycji. Harmonia skłania do uznawania godności człowieka, tej harmonii stworzonej przez Boga, w której centrum jest człowiek (Audiencja generalna Papieża Franciszka 12 sierpnia 2020 roku)¹. Godność ludzka jest naruszana m.in. wtedy, gdy pozbawia się człowieka pracy (bezrobocie).

¹ „L'Osservatore Romano” 41: 2020 nr 9 s. 11-13; Lucjan Kocik. Rodzina w obliczu wartości i wzorów życia ponowoczesnego świata. Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne – Oficyna Wydawnicza AFM. Kraków 2006 s. 17-26; Adam Józef Sobczyk. Rodzina chrześcijańska w nauczaniu papieża Franciszka. „Teologia i Moralność” 16: 2014 nr 2 s. 201-214; Marian Zdzisław Stepulak. Godność zawodowa psychologa. W: Leksykon etyki zawodowej psychologa. 101 podstawowych pojęć. Towarzystwo Naukowe KUL. Lublin 2020 s. 115-118; Piotr Mazurkiewicz. Dwie wieże i minaret. Szkice z katolickiej nauki społecznej. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Warszawa 2017 s. 42-48 i 174-180.

W nauczaniu społeczno-moralnym Papieża Franciszka wskazuje się zarówno na wielką godność osoby ludzkiej, jak i na rozmaite przejawy naruszania godności ludzkiej we wszystkich dziedzinach życia ludzkiego. Można nawet odnieść wrażenie, że wszystko to, co zasługuje na dezaprobatę moralną (czyny moralnie naganne), jest traktowane jako naruszanie godności człowieka lub jako ubliżające jego godności. Wynikać to może ze zdecydowanej aprobaty godności, jaką posiada każdy byt ludzki. Ta godność – niezależnie od kontekstu historycznego i społecznego – nie może być umniejszana czy niszczone, wprost przeciwnie – powinna być uszanowana i chroniona. Także życie gospodarcze, społeczne, polityczne i kulturalne powinno być tak kształtowane, by człowiek mógł odnajdywać swoją godność i mógł ją realizować. Struktury ekonomiczne i państwowe nie pozostają bez wpływu na podejście człowieka do pracy, to jednak jej godność zależy od sumienia człowieka². Są to sprawy bardzo złożone i współzależne.

Wciąż liczne przejawy naruszania godności ludzkiej nie mogą być wyeliminowane wyłącznie za pomocą doraźnych środków zaradczych o charakterze strukturalnym czy instytucjonalnym. Potrzebne są stałe i intensywne działania w kierunku wychowania ku wartościom godnościowym, czyli w istocie ku człowieczeństwu. Człowieka i jego funkcjonowania w społeczeństwie nie da się zrozumieć bez uwzględnienia wymiaru etycznego, łącznie z pytaniami o sens jego egzystencji. Respektowanie ludzkiej godności daje szansę budowania społeczeństwa gwarantującego dobre i szczęśliwe życie, w którym ludzie podejmują wolne i odpowiedzialne wybory zgodnie z wartościami moralnymi o charakterze uniwersalnym. Ważne jest także i to, by swoista

2 Józef Baniak. Religijność i moralność młodzieży polskiej w latach 1956-2018 na tle przemian cywilizacyjnych i społecznych. Studium socjologiczne. Wydawnictwo Nauk Społecznych i Humanistycznych UAM. Poznań 2022 s. 735-744; Franciszek Kampka. Bezrobocie i postawy moralne. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 5: 1995 nr 1 s. 63-75; Danuta Walczak-Duraj. Moralna przestrzeń pracy – wiodące przewartościowania. „Roczniki Nauk Społecznych” 2019 nr 4 s. 51-72.

indywidualna ekspresja godności własnej nie była wyzwolona z normatywnych wymiarów godności osoby ludzkiej³.

Godność osoby ludzkiej nie może stać się wartością zapomnianą, lecz ustawicznie ocalaną. Papież Franciszek poprzez swoje nauczanie chce pełnić funkcję ukierunkowania i pozytywnego pobudzania do konkretnego potwierdzania niezbywalnej wartości osoby ludzkiej w strukturach wspólnot politycznych, gospodarczych i społeczno-kulturowych. Wskazuje on na te elementy rzeczywistości ludzkiej (indywidualnej i zbiorowej), które stanowią podstawę niezbywalnych praw człowieka. Krótko mówiąc, chce ocalać godność osoby ludzkiej.

Osoba ludzka jest dobrem samym w sobie i należy zawsze zabiegać o jej integralny rozwój, nie może być ona traktowana jako narzędzie służące innym ludziom i ich interesom. Każdy człowiek, w tym i pracownik, jest osobą i nie może być traktowany jako przedmiot. Relacje powstające w toku pracy mogą być wyrazem opozycji i konkurencji (czasem wyzysku) lub współpracy i przynależności do jednej, solidarnej wspólnoty. Ważne jest, by praca służyła rozwojowi osobowemu i rozwojowi innych ludzi (dobro wspólne). Poprzez pracę człowiek wypełnia ciężące na nim obowiązki wobec siebie, rodziny i społeczeństwa, a w pewnym sensie i całej ludzkości⁴. Praca nie jest co prawda celem samym w sobie, ale ma służyć urzeczywistnianiu społeczeństwa godnych ludzi (godna praca, odpowiedni poziom płac, ochrona społeczna).

3 Krzysztof Kiciński. *Moralność i różne oblicza empatii*. W: *Empatia, moralność a życie społeczne*. Red. Wojciech Pawlik. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego. Warszawa 2016 s. 30-34; Barbara Kiereś. *U podstaw pedagogiki personalistycznej. Filozoficzny kontekst sporu o wychowanie*. Wydawnictwo KUL. Lublin 2015; Andrzej Szafalski. *Papież Franciszek wobec problemu alienacji i osamotnienia osób starszych*. „Teologia i Moralność” 15: 2020 nr 2 s. 95-116.

4 Stanisław Fel. *Praca – aspekt etyczny*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. XIV. Red. Edward Gigilewicz i in. Towarzystwo Naukowe KUL. Lublin 2012 kol. 213-214; Anna Dobrychłop, Paweł Prüfer. *Koincydencja katolickiej nauki społecznej i pracy socjalnej? Optymistyczna fantazja czy logiczne uzupełnienie?* W: *Labor czy opus? Socjopedagogiczne konteksty ludzkiej pracy*. Red. Anna Dobrychłop, Ewa Kowalska, Paweł Prüfer. Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego. Zielona Góra 2012 s. 57-69.

Świat współczesny jest nękany poważnymi kryzysami politycznymi, społecznymi, żywnościowymi, ekologicznymi i pandemicznymi, a także coraz bardziej skandaliczną niesprawiedliwością społeczną o charakterze globalnym. Wiatr sekularyzmu (sekularyzacja niesie ze sobą negację Transcendencji) i zglobalizowanej kultury, opartych na konsumpcjonizmie, neokapitalizmie i relatywizmie – jak mówił wielokrotnie Papież Franciszek – niesie ze sobą wiele zła. Wzywa on wszystkich, zwłaszcza młodych, do zmian w różnych dziedzinach życia społecznego, gospodarczego, politycznego i kulturalnego, do zaangażowania się, do budowania „mostów” między ludźmi.

„W dzisiejszych czasach nie potrzeba młodych kanapowych, ale młodych ludzi w butach, najlepiej w butach dobrze dopasowanych. Te czasy akceptują jedynie czołowych graczy, nie ma miejsca dla rezerwowych. Dzisiejszy świat domaga się od Was, byście byli aktywnymi twórcami historii, bo życie jest piękne zawsze, kiedy chcemy je przeżywać, zawsze wtedy, gdy chcemy pozostawić ślad. Dzisiaj Jezus, który jest drogą, wzywa ciebie, ciebie i ciebie (*wskazując na każdego*), abyś pozostawił swój ślad w historii. On, który jest życiem, zachęca ciebie do pozostawienia śladu, jaki wypełni życiem twoją historię, a także dzieje wielu innych ludzi”⁵.

W tym punkcie kończą się nasze rozważania teologiczne i filozoficzne oraz społeczne. Pozostają realne wyzwania i skuteczna praca wychowawcza. „Życiowo ważne jest to, by pojęcie godności osoby ludzkiej zachowało swoją integralność. Tylko w ten sposób cywilizacja europejska będzie mogła się rozwijać zgodnie z autentyczną sprawiedliwością i stać się prawdziwą latarnią-drogowskazem dla całego

5 Papież Franciszek, Dominique Wolton. Otwieranie drzwi. Rozmowy o Kościele i świecie. Tł. Marek Chojnacki. Wydawnictwo WAM. Kraków 2018 s. 316-317.

świata”⁶. Odrzucenie koncepcji godności osoby ludzkiej wprowadziłoby nas na niebezpieczne drogi. Godność jako wartość musimy ocalić. Realizacja wartości moralnych, w tym i wartości godnościowych, nie jest łatwa, ale najszlachetniejsze cele są zawsze najtrudniejsze do osiągnięcia. Trzeba zatem pracować i nigdy nie poddawać się okolicznościom i sytuacjom zagrażającym godności osoby ludzkiej⁷.

Zakończymy te rozważania refleksją Papieża Franciszka z jego encykliki *Fratelli tutti*: „Świat nieubłaganie zmierzał w kierunku gospodarki, która wykorzystując postęp technologiczny dążyła do zmniejszenia <kosztów ludzkich>, a niektórzy chcieli, abyśmy uwierzyli, że wolność rynku wystarczy, aby można było sądzić, że wszystko jest bezpieczne. Ale ciężki i nieoczekiwany cios tej pandemii, która wymknęła się spod kontroli, zmusił nas do myślenia bardziej o wszystkich ludziach, niż o korzyściach niektórych z nich. Dzisiaj możemy przyznać, że <karmiliśmy się marzeniami o świetności i wielkości, a doszliśmy do konsumowania rozrywki, zamknięcia i samotności. Zachłannie rzuciliśmy się na połączenia i utraciliśmy smak braterstwa. Dążyliśmy do szybkiego i pewnego rezultatu, a uciska nas niecierpliwość i niepokój. Będąc więźniami świata wirtualnego, zatraciliśmy gust i smak rzeczywistości>. Cierpienie, niepewność, strach i świadomość naszych własnych ograniczeń,

-
- 6 Thomas Williams. Godność osoby ludzkiej. W: Młodzież nadzieją Kościoła i świata. Tł. Lucjan Balter. Red. Lucjan Balter. Wydawnictwo Pallottinum. Poznań 2008 s. 72; Marian Golka. Cywilizacja współczesna i globalne problemy. Oficyna Naukowa. Warszawa 2012 s. 110-121; Marian Machinek. Wspólny dom. „Ekologiczna” encyklika papieża Franciszka. „Teologia i Moralność” 11: 2016 nr 1 s. 71-84; Mirosław J. Szymański. Indywidualizacja w okresie późnej nowoczesności. W: Życie szkołą. Prace dedykowane Profesor Marii Dudzikowej. Red. Renata Wawrzyniak-Beszterda. Garmond Oficyna Wydawnicza. Poznań 2008 s. 175-192.
- 7 Zdzisław Struzik. Program wychowawczy oparty na wartościach według nauczania Jana Pawła II. Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”. Warszawa 2010 s. 105-109; Marzena Chrost, Ewa Miśkowiec. Rozumienie pojęcia godności przez studentów pedagogiki. W: Godność jako wartość i problem edukacyjny. Red. Iwona Jazukiewicz, Andrzej Michał de Tchorzewski. Wydawca: Uniwersytet Szczeciński. Szczecin 2016 s. 149-170; Stanisław Janiec. Życie i odkrywać swoją godność. W: Przygotowanie do życia w rodzinie. Cz. I (Materiały pomocnicze dla nauczycieli, wychowawców i rodziców). Red. Krystyna Ostrowska, Maria Ryś. Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”. Warszawa 1997 s. 101-112.

które wzbudziła pandemia, wzywają do ponownego przemyślenia naszego stylu życia, naszych relacji, organizacji naszych społeczeństw, a przede wszystkim sensu naszego życia” (FT, nr 33). Franciszek wzywa ustawicznie wszystkich ludzi do budowania przyszłości społeczeństwa na miarę godności człowieka⁸.

8 Wojciech Kućko. Franciszek. Egzamin z braterstwa. „Miesięcznik Pastorski Płocki” 108; 2023 nr 3 s. 266-274; Janusz Mariański. Sens życia w nauczaniu społecznym papieży: Jana Pawła II i Benedykta XVI. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 31: 2021 nr 3 s. 36-62.

Wykaz skrótów

AL – Franciszek. Posynodalna adhortacja apostolska „Amoris laetitia” o miłości w rodzinie (2016).

CA – Jan Paweł II. Encyklika „Centesimus annus” w setną rocznicę encykliki „Rerum novarum” (1991).

CL – Jan Paweł II. Posynodalna adhortacja apostolska „Christifideles laici” o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II (1988).

CV – Benedykt XVI. Encyklika „Caritas in veritate” o integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie (2009).

EE – Jan Paweł II. Posynodalna adhortacja „Ecclesia in Europa” o Jezusie Chrystusie, który żyje w Kościele, jako źródło nadziei dla Europy (2003).

EG – Franciszek. Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium” o głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie (2013).

FT – Franciszek. Encyklika „Fratelli tutti” o braterstwie i przyjaźni społecznej (2020).

GE – Franciszek. Adhortacja apostolska „Gaudete et exultate” o powołaniu do świętości w świecie współczesnym (2018).

KDK – Sobór Watykański II. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes” (1965).

KKKK – Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego (2005). Wydawnictwo JEDNOŚĆ. Kielce 2005.

KNSK – Kompendium nauki społecznej Kościoła. Wydawnictwo JEDNOŚĆ. Kielce 2005.

LE – Jan Paweł II. Encyklika „Laborem exercens” o pracy ludzkiej z okazji 90. rocznicy encykliki „Rerum novarum” (1981).

LS' – Franciszek. Encyklika „Laudato SI' ” w trosce o wspólny dom (2015).

NMI – Jan Paweł II. List apostolski „Novo Millennio Ineunte” wchodząc w nowe tysiąclecie (2001).

PT – Jan XXIII. Encyklika „Pacem in terris” o pokoju między wszystkimi narodami opartym na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności (1963).

RH – Jan Paweł II. Encyklika „Redemptor hominis” (1979).

RN – Leon XIII. Encyklika „Rerum novarum” o kwestii robotniczej (1891).

RP – Jan Paweł II. Adhortacja apostolska „Reconciliatio et poenitentia” o pojednaniu i pokucie w dzisiejszym posłannictwie Kościoła (1984).

QA – Pius XI. Encyklika „Quadragesimo anno” o odnowie ustroju społecznego i dostosowaniu go do normy prawa Ewangelii (1931).

SC – Benedykt XVI. Adhortacja apostolska „Sacramentum caritatis” o Eucharystii, źródle i szczycie życia i misji Kościoła (2007).

SRS – Jan Paweł II. Encyklika „Sollicitudo rei socialis” z okazji dwudziestej rocznicy ogłoszenia „Populorum progressio” (1987).

VS – Jan Paweł II. Encyklika „Veritatis splendor” o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła (1993).

Bibliografia

- Adamski Franciszek. Prawnoosobowy i społeczno-moralny wymiar pracy ludzkiej. W: Czas społeczny akademickiego uczestnictwa w rozwoju i doskonaleniu *civil society*. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi Radziewiczowi-Winnickiemu w 65. rocznicę urodzin. Red. Ewa Syrek. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. Katowice 2010 s. 485-495.
- Artemiuk Przemysław. „Nowe znamiona” Kościoła według papieża Franciszka. „Warszawskie Studia Teologiczne” 36: 2023 nr 1 s. 8-28.
- Baldus Manfred. Menschenwürdegarantie und Absolutheitsthesen. Zwischenbericht zu einer zukunftsweisenden Debatte. „Archiv des öffentlichen Rechts (AöR)” 136: 2011 nr 4 s. 529-552.
- Baniak Józef. Religijność i moralność młodzieży polskiej w latach 1956-2018 na tle przemian cywilizacyjnych i społecznych. Studium socjologiczne. Wydawnictwo Nauk Społecznych i Humanistycznych UAM. Poznań 2022.
- Beghini Renzo. „Lud Boży” papieża Franciszka i jego wkład w naukę społeczną Kościoła. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 29: 2019 nr 3 s. 140-148.
- Beghini Renzo. *Fratelli tutti* – wyzwanie dla nauki społecznej Kościoła. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 31: 2021 nr 1 s. 133-146.
- Bełch Kazimierz. Katolicka nauka społeczna. Podręcznik dla studentów teologii i nauk społecznych. Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu. Sandomierz 2020.
- Benner Dietrich. Bildung und Religion. Nur einem bildsamen Wesen kann ein Gott sich offenbaren. Ferdinand Schöningh. Paderborn 2014.

- Bera Ryszard. Aksjologiczny sens pracy a poczucie jakości życia młodych emigrantów polskich. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Lublin 2008.
- Biela Bogdan. Chrześcijańska wizja ludzkiej pracy w świetle encykliki Jana Pawła II „Laborem exercens”. W: Etos pracy w przestrzeni społeczno–pastoralnej. Red. Ireneusz Celary, Grzegorz Polok. Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach. Katowice 2015 s. 259-269.
- Blachnicki Franciszek. Prawda – Krzyż – Wyzwolenie. Ku polskiej teologii wyzwolenia. Verlag Maximilianum. Carlsberg 1985.
- Bóg jest młody. Franciszek w rozmowie z Thomasem Leoncinim. Tł. Oskar Styczeń. Wydawnictwo Znak. Kraków 2018.
- Boguszewski Rafał. Znaczenie pracy w życiu Polaków. Komunikat z badań CBOS. BS/187/2006. CBOS. Warszawa 2006.
- Borowik Zbigniew. Apel Franciszka o ekonomię z ludzką twarzą. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 24: 2014 nr 3 s. 125-132.
- Borutka Tadeusz. Życie społeczno-ekonomiczne. W: Katolicka nauka społeczna. Red. Tadeusz Borutka, Jan Mazur, Andrzej Zwoliński. Paulinianum. Częstochowa-Jasna Góra 1999 s. 246-303.
- Celary Ireneusz, Majchur Szymon. Troska duszpasterska o rodzinę w świetle nauczania papieża Franciszka. „Ateneum Kapłańskie” 182: 2024 nr 2 (690) s. 68-82.
- Chłodna-Błach Imelda. Godność człowieka. „Ateneum Kapłańskie” 174: 2020 nr 1 (665) s. 6-24.
- Choczyński Marcin. Kształtowanie etosu pracy w perspektywie katolickiej nauki społecznej. W: Przedsiębiorczość i obywatelskość w perspektywie katolickiej nauki społecznej. Red. Sławomir H. Zaręba, Artur Wysocki. Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2015 s. 189-213.

- Chymuk Maria. Aksjologiczne preferencje studentów uczelni krakowskich. Wydawnictwo WAM. Kraków 2004.
- Chyrowicz Barbara. Godność wewnętrzna wartość osoby. „Ethos. Kwartalnik Instytutu Jana Pawła II KUL” 37: 2024 nr 1 s. 5-8.
- Cipriani Roberto, Prüfer Paweł. Socjologia religii. Ujęcie systematyczno-historyczne. Wydawnictwo Edukacyjne „Akapit”. Toruń 2021.
- Czachór Zbigniew. Europa i jej kryzys w rozważaniach papieskich Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka. Wstęp do analizy treści. „Język – Religia – Tożsamość” 16: 2019 nr 2 s. 109-127.
- Czajka Anna. *Fratelli tutti* – słowa życia. W: Powszechne braterstwo a lokalna przyjaźń. Wokół encykliki *Fratelli tutti*. Red. Agnieszka Zduniak, Artur Wysocki. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2023 s. 107-139.
- Czernik Tomasz. Depersonalizacja pracy. W: Filozofia pochyłona nad człowiekiem. Studia dedykowane Księdzu Profesorowi Stanisławowi Kowalczykowi. Red. Edward Balawajder, Arkadiusz Jabłoński, Jan Szymczyk. Towarzystwo Naukowe KUL. Lublin 2004 s. 217-226.
- Czuma Łukasz. Bezrobocie (w naukach społeczno-ekonomicznych). W: Encyklopedia katolicka. T. II. Red. Feliks Gryglewicz, Romuald Łukaszuk, Zygmunt Sułowski. Towarzystwo Naukowe KUL. Lublin 1985 kol. 351-352.
- Czuma Łukasz. Katolicka nauka społeczna. Zakład Wydawniczy P. W. „KARYA”. Lublin 1993.
- Dancák Pavol. The Human Person Dignity and Compassion. „Philosophy and Canon Law” 2017 nr 3 s. 19-31.
- Dancák Pavol. Całościowe rozumienie człowieka versus dehumanizacja w komunikacji papieża Franciszka. W: Papież Franciszek i współczesność: z refleksji nad fenomenem komunikowania się. Red. Wojciech Misztal, Robert Nęcek, Maciej Radej. Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie Wydawnictwo Naukowe. Kraków 2019 s. 101-120.

- Daszewska Anna. Rola religii i wspólnoty w życiu jednostki w ujęciu Roberta Wuthnowa. Rozważania wokół encykliki *Fratelli tutti*. W: Powszechne braterstwo a lokalna przyjaźń. Wokół encykliki *Fratelli tutti*. Red. Agnieszka Zduniak, Artur Wysocki. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2023 s. 223-240.
- Dec Ignacy. Postać i myśl personalistyczna księdza profesora Józefa Majki – w 10. rocznicę śmierci. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze, dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 13: 2003 nr 6 s. 973-989.
- Die Apokalypse enttäuscht. Atomtod Klimakatastrophe Kommunismus. Hrsg. von Marcus Quent, Alexander García Düttmann. Diaphanes Verlag. Zürich 2023.
- Dobrzaniecki Karol. Godność człowieka. W: Leksykon ochrony praw człowieka. 100 podstawowych pojęć. Red. Michał Balcerzak. Sebastian Sykuna. Wydawnictwo C. H. Beck. Warszawa 2010 s. 144-148.
- Dobrzyński Andrzej. Godność człowieka w misji Kościoła według Jana Pawła II. W: Godność w perspektywie nauki. Red. Halina Grzmil-Tylutki, Zbigniew Mirek. Międzynarodowe Towarzystwo Naukowe Fides et Ratio. Kraków 2012 s. 13-27.
- Dokumenty nauki społecznej Kościoła. Cz. II. Red. Marian Radwan, Leon Dyczewski, Adam Stanowski. Redakcja Wydawnictw KUL. Rzym-Lublin 1987.
- Donati Pierpaolo. Praca dziełem osoby. Tł. Tadeusz Żeleźnik. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 15: 2005 nr 4-5 s. 639-660.
- Dressler Bernhard. Religionsunterricht ist kein Werteunterricht. Eine evangelische Perspektive. W: Konfessionell – interreligiös – religionskundlich. Unterrichtsmodelle in der Diskussion. Hrsg. von Eva-Maria Kennigott, Rudolf Englert, Thorsten Knauth. Deutsche Bibel-Gesellschaft. Stuttgart 2015 s. 31-46.

- Drewniak Agnieszka. Pojęcie godności w etyce zawodowej a wymagania prawa. „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 6: 2003 s. 186-190.
- Drożdż Alojzy. Bogactwo – nędza w nauczaniu papieża Franciszka. „Teologia i Moralność” 14: 2013 nr 2 s. 163-180.
- Drożdż Bogusław. Społeczna funkcja własności w świetle encykliki *Fratelli tutti* papieża Franciszka. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 31: 2021 nr 1 s. 28-35.
- Drożdż Bogusław. Godność człowieka. W: Słownik katolickiej nauki społecznej. Red. Piotr Mazurkiewicz, Piotr Burgoński, Kamil Sulej, Janusz Węgrzecki, Artur Wysocki. Instytut Wydawniczy Pax. Warszawa 2024 s. 118-119.
- Dutkiewicz Gracjana. Wspólnota w refleksji papieża Franciszka. „Przegląd Religioznawczy” 2022 nr 1 s. 35-45.
- Dylus Aniela. Trudny związek demokracji i wolnego rynku w warunkach deglobalizacji. Perspektywa katolickiej nauki społecznej. „Roczniki Nauk Społecznych” 11: 2019 nr 4 s. 5-29.
- Fel Stanisław. Bezrobocie – współczesna kwestia społeczna. „Zeszyty Społeczne KIK” 1997 nr 5 s. 20-21.
- Fel Stanisław. Personalistyczne ujęcie pracy. W: Humanizacja życia gospodarczego. Wybrane zagadnienia z etyki gospodarczej. Red. Stanisław Fel, Józef Kupny. Wydawnictwo POLIHYMNIA. Lublin 2000 s. 29-44.
- Fel Stanisław. Społeczno-etyczny wymiar pracy ludzkiej. W: Katolicka nauka społeczna. Podstawowe zagadnienia z życia gospodarczego. Red. Józef Kupny, Stanisław Fel. Księgarnia św. Jacka. Katowice 2003 s. 25-54.
- Fel Stanisław. Podstawy aksjologiczne społecznej gospodarki rynkowej. W: Filozofia pochylona nad człowiekiem. Studia dedykowane Księdzu Profesorowi Stanisławowi Kowalczykowi. Red. Edward Balawajder, Arkadiusz Jabłoński, Jan Szymczyk. Towarzystwo Naukowe KUL. Lublin 2004 s. 493-512.

- Fel Stanisław. Praca – własność – uczestnictwo. W: Leksykon pedagogiki religii. Podstawy – koncepcje – perspektywy. Red. Cyprian Rogowski. VERBINUM Wydawnictwo Księży Werbistów. Warszawa 2007 s. 604-610.
- Fel Stanisław. Wymiary wartości pracy ludzkiej według Jana Pawła II. W: Służba prawdzie, wolności i życiu. Refleksje nad myślą społeczną Jana Pawła II. Red. Ewa Albińska, Stanisław Fel. Wydawnictwo KUL. Lublin 2008 s. 261-268.
- Fel Stanisław. Praca (aspekt etyczny). W: Encyklopedia katolicka. T. XVI. Red. Edward Gigilewicz. Towarzystwo Naukowe KUL. Lublin 2012 kol. 213-214.
- Fel Stanisław, Marczak Łukasz. Powstanie i status zasady zrównoważonego rozwoju. „Roczniki Nauk Społecznych” 8: 2016 nr 2 s. 185-205.
- Fiałkowski Marek. Słuchanie i towarzyszenie. Wskazania papieża Franciszka dla współczesnego duszpasterstwa młodzieży. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 29: 2019 nr 2 s. 29-39.
- Folaron Małgorzata. Wartość życia w nauczaniu papieża Franciszka. „Ateneum Kapłańskie” 174: 2020 nr 2 (666) s. 307-326.
- Frankowski Edward. Solidarność ludzi pracy w warunkach klęski bezrobocia w Polsce. „Rodzina Radia Maryja” 2004 nr 5 s. 12-13.
- Furmanek Waldemar. Godność. Eksplikacja pojęcia i zjawiska. W: Wartości w pedagogice. Wolność, odpowiedzialność, godność we współczesnej pedagogice. Red. Waldemar Furmanek. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów 2013 s. 157-166.
- Furmanek Waldemar. Humanistyczna pedagogika pracy. Charakterystyka dyscypliny naukowej. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów 2013.

- Furmanek Waldemar. Praca człowieka jako kategoria aksjologiczna. W: Encyklopedia aksjologii pedagogicznej. Red. Krystyna Chałas, Adam Maj. POLWEN Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne. Radom 2016 s. 827-836.
- Furmanek Waldemar. Człowiek wobec wartości. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów 2019.
- Furmanek Waldemar. Człowiek. Urzeczywistnianie się osoby. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów 2020.
- Furmanek Waldemar. Godność człowieka. De dignitatie personae humanae. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów 2020.
- Furmanek Waldemar. Człowiek. Wielorakość godności. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów 2021.
- Gabriel Karl. Państwo socjalne a chrześcijańska etyka społeczna. „Przełęcz Powszechny” 1998 nr 2 s. 173-185.
- Gałkowski Jerzy W. Człowiek, praca, wartości. Wydawnictwo KUL. Lublin 2012.
- Gałkowski Jerzy W. Szkice o filozofii Karola Wojtyły. Instytut Jana Pawła II. Wydawnictwo Academicum. Lublin 2017.
- Gerlach Ryszard. Pedagogiczny wymiar pracy ludzkiej. W: Osoba – Wychowanie – Praca. Księga jubileuszowa Profesora Waldemara Furmanka. Red. Wojciech Walat. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów 2015 s. 265-275.
- Giddens Anthony (współpraca Philip W. Sutton). Socjologia. Tł. Olga Siara, Alina Szulżycka, Paweł Tomanek. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa 2012.
- Głombik Konrad Józef. Specyficzne aspekty teologii w nauczaniu papieża Franciszka. „Studia Nauk Teologicznych PAN” 15: 2020 s. 11-32.

- Gocko Jerzy. Praca. W: Słownik społeczny. Red. Jerzy Szlachta. Wydawnictwo WAM. Kraków 2004 s. 942-959.
- Gocko Jerzy. Nauka społeczna Kościoła w poszukiwaniu własnej tożsamości. Towarzystwo Naukowe Franciszka Salezego. Warszawa 2013.
- Gospodarek Dawid. Franciszek nie pociąga polskich księży – trudności z papieżem. „Więź” 2019 nr 4 s. 98-102.
- Grabiec Tomasz. Homo laborans. Meandry ludzkiej pracy w procesie budowania lepszego świata. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 31: 2021 nr 2 s. 31-45.
- Grabińska Teresa. Ontyczna a społeczna perspektywa godności osoby ludzkiej. W: Godność w perspektywie nauki. Red. Halina Grzmil-Tylutki, Zbigniew Mirek. Międzynarodowe Towarzystwo Naukowe Fides et Ratio. Kraków 2012 s. 41-46.
- Granat Wincenty. Godność człowieka i jej współczesne uzasadnienia. W: Aby poznać Boga i człowieka. Cz. 2 (O człowieku dziś). Red. Bohdan Bejze. Wydawnictwo Sióstr Loretanek. Warszawa 1974 s. 223-256.
- Hułas Maciej. Ujarzmiony kapitał. Praca – kapitał według Oswalda von Nell-Breuninga. Wydawnictwo KUL. Lublin 2011.
- Izdebska Jadwiga. Dziecko – Dzieciństwo – Rodzina. Wychowanie rodzinne. Kategorie pedagogiki rodziny w perspektywie pedagogiki personalistycznej. Wydawnictwo: Niepaństwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Białymstoku. Białystok 2015.
- Jacher Władysław. Gospodarka rynkowa a wartości. W: Czy zmierzch pracy? T. II (Etos pracy w praktyce przedsiębiorstw). Red. Danuta Walczak-Duraj. Wydawnictwo Naukowe NOVUM. Płock-Warszawa 2003 s. 37-43.

- Jacher Władysław. Etos pracy w Polsce wobec wyzwań Unii Europejskiej. W: Współczesne społeczeństwo polskie a wyzwania integracji europejskiej. Studia i Materiały. Red. Jacek Leoński, Robert B. Woźniak. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Szczecin 2005 s. 403-415.
- Jagiello Jarosław. Idea godności – z dziejów sporu o istnienie człowieka. W: W trosce o godność człowieka. Studium filozoficzno-teologiczne. Red. Jan Dziedzic. Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie. Kraków 2019 s. 29-50.
- Jak można nie zgadzać się z papieżem? Papież Franciszek a dubia kardynałów. Red. Wojciech Pikor, Jan Perszon. Wydawnictwo Bernardinum. Pelplin 2024.
- Jan Paweł II. Pielgrzymki do Ojczyzny. 1979. 1983. 1987. 1991. 1995. 1997. 1999. 2002. Przemówienia, homilie. Wydawnictwo Znak. Kraków 2005.
- Jędraszewski Marek. Dialogi w Katedrze 2013. Red. Jarosław Pater. Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie. Łódź 2015.
- Jezior Jagoda. Tradycyjne podstawy etosu pracy przedsiębiorstw. W: Tradycja: wartości i przemiany. Red. Jan Adamowski, Józef Styk. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Lublin 2009 s. 107-119.
- Jezior Jagoda. Wybrane problemy badań miejsca pracy w systemie wartości. „Zeszyty Naukowe KUL” 64: 2021 nr 1-2 s. 137-161.
- Jeżowski Michał. Kwestia rodziny i małżeństwa chrześcijańskiego w świetle katechez wygłoszonych przez Ojca Świętego Franciszka w latach 2014-2015. „Teologia i Moralność” 11: 2016 nr 2 s. 63-83.
- Kalka Krzysztof. Godność ludzka. W: Godność jako wartość i problem edukacyjny. Red. Iwona Jazukiewicz, Andrzej Michał de Tchorzewski. Wydawca: Uniwersytet Szczeciński. Szczecin 2016 s. 61-77.

- Kampka Franciszek. Bezrobocie i postawy moralne. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 5: 1995 nr 1 s. 63-75.
- Kant Immanuel. Grundlegung zur Metaphysik der Sitten. Mit einer Einleitung von Bernd Kraft und Dieter Schönecker. Felix Meiner Verlag für Philosophie. Hamburg 2016.
- Kasprzak Artur. „Peryferie świata” i „peryferie Kościoła” w myśli papieża Franciszka. „Homo Dei. Przegląd Teologiczno-Duszpasterski” 92: 2023 nr 4 s. 73-84.
- Kaufmann Franz-Xaver. Soziologie und Sozialethik. Gesammelte Aufsätze zur Moralsoziologie. Hrsg. von Stephan Goertz. Academic Press Fribourg. Verlag Herder. Fribourg Schweiz 2013.
- Kawko Marcin. Ekonomia Franciszka – jak zmieniać rzeczywistość, zamiast ją odrzucać? „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 32: 2022 nr 4 s. 120-127.
- Kiejkowski Wojciech. Człowiek ośmiu błogosławieństwa według papieża Franciszka. „Teologia i Moralność” 16: 2021 nr 1 s. 205-217.
- Kijas Zdzisław J. Godność człowieka a teologia. W: Godność w perspektywie nauki. Red. Halina Grzmil-Tylutki, Zbigniew Mirek. Międzynarodowe Towarzystwo Naukowe Fides et Ratio. Kraków 2012 s. 29-40.
- Kijas Józef Zdzisław. Papież Franciszek i nasze marzenia o Kościele. Wydawnictwo WAM. Kraków 2013.
- Kijas Zdzisław J. Dziedzictwo papieża Franciszka. Rozmawiał Piotr Koźlak. Wydawnictwo Franciszkanów Bratni Zew. Wydawnictwo Prowincji Warszawskiej Redemptorystów „Homo Dei”. Kraków 2023 s. 37-117.
- Klimski Wojciech. Problem „religijnego wymiaru pracy” w projektowaniu badań socjologicznych. „Collectanea Theologica” 87: 2017 nr 1 s. 231-237.

- Kojder Andrzej. Godność. W: Fundamenty dobrego społeczeństwa. Wartości. Red. Małgorzata Bogunia-Borowska. Wydawnictwo Znak. Kraków 2015 s. 46-64.
- Kojs Wojciech. Uwarunkowania procesu poznawania, odkrywania, tworzenia i urzeczywistniania wartości. W: Wartości w pedagogice. Wolność, odpowiedzialność, godność we współczesnej pedagogice. Red. Waldemar Furmanek. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów 2013 s. 208-227.
- Kondziela Joachim J. Osoba we wspólnocie. Z zagadnień etyki społecznej, gospodarczej i międzynarodowej. Księgarnia św. Jacka. Katowice 1987.
- Kordecki Marek. Rozeznanie jako klucz do myśli papieża Franciszka. „Homo Dei. Przegląd Teologiczno-Duszpasterski” 92: 2023 nr 2 s. 15-24.
- Kowalczyk Stanisław. Z refleksji nad człowiekiem. Człowiek – społeczność – wartość. Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego KUL. Lublin 1995.
- Kowalczyk Stanisław. Praca (aspekt antropologiczny). W: Encyklopedia katolicka. T. XVI. Red. Edward Gigilewicz. Towarzystwo Naukowe KUL. Lublin 2012 kol. 211-213.
- Kowalczyk Stanisław. Elementy społecznej nauki Kościoła. NORBERTINUM. Lublin 2017.
- Kozek Wiesława. Praca. W: Encyklopedia socjologii. T.3. Red. Władysław Kwaśniewicz. Oficyna Naukowa. Warszawa 2000 s. 174-179.
- Krajewski Kazimierz. Godność pracy ludzkiej. W: Godność – Praca – Globalizacja. Red. Włodzimierz Dłubacz. Wydawnictwo Sztafeta. Stalowa Wola 2014 s. 35-46.
- Krąpiec Mieczysław A. O ludzką politykę. Redakcja Wydawnictw KUL. Lublin 1998.

- Krukowski Józef. Godność ludzka. W: Leksykon Prawa Kanonicznego. Red. Mirosław Sitarz. Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu. Sandomierz 2019 s. 848-859.
- Kućko Wojciech. Braterstwo w nauczaniu papieża Franciszka. „Collectanea Theologica” 90: 2020 nr 3 s. 123-162.
- Kućko Wojciech. Wyzwania etyczne „teologii dobrobytu” w świetle nauczania papieża Franciszka. „Studia Nauk Teologicznych PAN” 15: 2020 s. 59-77.
- Kućko Wojciech. Franciszek. Egzamin z braterstwa. „Miesięcznik Pastorski Płocki” 108: 2023 nr 3 s. 266-274.
- Kunze Axel B. Menschenrechtsbildung – mehr als eine Modeerscheinung? Didaktische Anfragen und Perspektiven zu ihrem Ort in der Schule. W: Bildung, Politik und Menschenrecht. Ein ethischer Diskurs. Hrsg. von Marianne Heimbach-Steins, Gerhard Kruij, Axel B. Kunze. Bertelsmann Verlag. Bielefeld 2009 s. 147-155.
- Kupny Józef. Opcja na rzecz ubogich. „Roczniki Nauk Społecznych” 27: 1999 nr 1 s. 51-65.
- Kupny Józef. Zasady ładu społecznego i gospodarczego w świetle nauczania Kościoła. „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 36: 2003 nr 1 s. 45-55.
- Kupny Józef. Społeczny wymiar pracy – wyzwania doby postindustrialnej. W: Praca, godność i solidarność w nauczaniu Jana Pawła II. Spotkania z „Solidarnością”. Red. Jacek Rybicki, Jacek Borzych, Kazimierz Beer. Wydawca: Pomorski Instytut Demokratyczny. Gdańsk 2006 s. 25-33.
- Lachowski Stanisław, Lachowska Bogusława. Aktywność ekonomiczna młodzieży w Polsce. Studium psychospołeczne młodzieży w wieku 14-15 lat. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Lublin 2018.

- Łącki Paweł. Godność człowieka w etyce współczesnej. Przykład Otfrieda Höffego. W: Prawo naturalne – natura prawa. Red. Piotr Dardziński, Franciszek Longchamps de Bérvier, Krzysztof Szczucki. Wydawnictwo C. H. Beck. Warszawa 2011 s. 131-148.
- Ledzińska Maria. Godność człowieka. W: Psychologia kliniczna w trosce o godność człowieka. Księga pamiątkowa dedykowana Profesor Stanisławie Steuden. Red. Paweł Brudek, Dorota Mącik, Dorota Kuncewicz. Towarzystwo Naukowe KUL. Lublin 2022 s. 103-111.
- Leśniak Marek. Jan Paweł II wobec bezrobocia. W: Młody człowiek wobec pracy, wyzysku i bezrobocia. Perspektywy fides i ratio. Red. Agnieszka Hennel-Brzozowska. Wydawnictwo <scriptum>. Kraków 2014 s. 31-47.
- Leśniak-Moczuk Krystyna. Dwie dekady lokalnego bezrobocia (na przykładzie powiatu mieleckiego na Podkarpaciu). Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów 2010.
- Lisak Marcin. Ubóstwo w dobie globalizacji w perspektywie nauczania społecznego Benedykta XVI oraz nauk społecznych. „Studia Nauk Teologicznych PAN” 8: 2013 s. 25-46.
- Łuczak Marek. Urząd w czasach twittera. Pastoralno-teologiczne studium nauczania abp. Józefa Kupnego. Wydawnictwo JEDNOŚĆ. Kielce 2018.
- Łużyński Wiesław. Chrześcijańskie braterstwo w świeckim społeczeństwie. Refleksje na podstawie nauczania Josepha Ratzingera. „Teologia i Człowiek” 45: 2019 nr 1 s. 69-86.
- MacAskill William. Co jesteśmy winni przyszłości. Longterminizm jako filozofia jutra. Tł. Zuzanna Lamża. Wydawnictwo JK. Łódź 2024.
- Machinek Marian. Wspólny dom. „Ekologiczna” encyklika papieża Franciszka. „Teologia i Moralność” 11: 2016 nr 1 s. 71-84.

- Majka Józef. Przedmowa. W: Karol Górski. Duchowość chrześcijańska. Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej. Wrocław 1978 s. 5-21.
- Majka Józef. Filozofia społeczna. Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej. Wrocław 1982.
- Majka Józef. Rozważania o etyce pracy. Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej. Wrocław 1986.
- Majka Józef. Jaka Polska? Węzłowe problemy katolickiej nauki społecznej. Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej. Wrocław 1991.
- Manzone Gianni. Praca, rynek i sztuczna inteligencja. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 41: 2021 nr 3 s. 119-135.
- Marczewski Marek. Człowieczeństwo wezwaniem do międzyosobowej komunii. W: Więż i pokój w rodzinie i społeczeństwie. Red. Tadeusz Sakowicz, Marcin Marsollek. Oficyna Wydawnicza STON 2. Kielce 2016 s. 40-59.
- Mariański Janusz. „Fides et ratio” a nauki społeczne. W: Wiara i rozum. Refleksje nad encykliką Jana Pawła II *Fides et ratio*. Red. Gabriel Witaszek. Redakcja Wydawnictw KUL. Lublin 1999 s. 77-112.
- Mariański Janusz. Gospodarka rynkowa w ocenie społecznego nauczania Kościoła. „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 6: 2003 s. 58-69.
- Mariański Janusz. Ład moralny jako podstawa gospodarki rynkowej – z perspektywy społecznego nauczania Kościoła. „Społeczeństwo i Kościół” 2004 nr 1 s. 63-87.
- Mariański Janusz. Godność ludzka jako wartość społeczno-moralna: mit czy rzeczywistość? Studium interdyscyplinarne. Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń 2016.

- Mariański Janusz. Godność ludzka – wartość ocalona? Studium socjopedagogiczne. Płocki Instytut Wydawniczy. Płock 2017.
- Mariański Janusz. Godność ludzka w kontekście społecznym. Szkice ze społecznego nauczania Kościoła katolickiego. Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej „Gaudium”. Lublin 2017.
- Mariański Janusz. Praca ludzka jako wartość moralna. Szkice ze społecznego nauczania Kościoła katolickiego. Wydawca: Wyższa Szkoła Nauk Społecznych z siedzibą w Lublinie. Lublin 2017.
- Mariański Janusz. Praca ludzka jako wartość społeczna. „Homo et Societas. Wokół Pracy Socjalnej” 2017 nr 2 s. 129-146.
- Mariański Janusz. Praca ludzka jako wartość moralna. W: Rzemiosło – w wymiarze lokalnym, regionalnym i międzynarodowym. Red. Wanda Musialik, Roman Śmietański. Wydawca: Cech Rzemiosła i Przedsiębiorczości – Związek Pracodawców w Opolu. Opole 2018 s. 15-41.
- Mariański Janusz. Godność ludzka – wartość ocalona czy puste słowo? Studium socjopedagogiczne. Warszawskie Wydawnictwo Socjologiczne. Warszawa 2019.
- Mariański Janusz. Aforyzmy, myśli, sentencje i refleksje socjologiczne (Religia – Kościół – moralność – wartości – godność ludzka – sens życia). Wydawca: Wyższa Szkoła Nauk Społecznych z siedzibą w Lublinie. Lublin 2020.
- Mariański Janusz. Sens życia w nauczaniu społecznym papieży: Jana Pawła II i Benedykta XVI. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 31: 2021 nr 3 s. 36-62.
- Mariański Janusz. Sytuacje naruszające godność ludzką według nauczania Kościoła katolickiego. W: Oblicza życia. Księga jubileuszowa Profesor Doroty Kornas-Bieli. Red. Ewa Domagała-Zysk, Aleksandra Borowicz, Renata Kołodziejczyk, Klaudia Martynowska. Wydawnictwo Episteme. Lublin 2021 s. 348-374.

- Mariański Janusz. Godność i praca jako fundament powszechnego braterstwa w nauczaniu społecznym papieża Franciszka. W: Powszechne braterstwo a lokalna przyjaźń. Wokół encykliki *Fratelli tutti*. Red. Agnieszka Zduniak, Artur Wysocki. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2022 s. 45-71.
- Mariański Janusz. Godność ludzka a praca. Szkice ze społecznego nauczania Kościoła katolickiego. Wydawca: Wyższa Szkoła Nauk Społecznych z siedzibą w Lublinie. Lublin 2022.
- Mariański Janusz. Godność pracy i człowieka pracującego. W: Zobowiązujące dziedzictwo *Lubelskiego Lipca 1980 roku*. Red. Alina Rynio, Arkadiusz Jabłoński, Paweł Marzec. Wydawnictwo <scriptum>. Lublin-Kraków 2022 s. 189-208.
- Marx Karl - Die Frühschriften. Hrsg. von Siegfried Landshut. Kröner Verlag. Stuttgart 2004.
- Mazur Jan. Katolicka nauka społeczna. Podstawowe zagadnienia w zarysie. Wydawca: Inicjatywa Ewangelizacyjna WEJDŹMY NA SZCZYT. Kraków 2016.
- Mazur Jan. Polityka przyjazna człowiekowi. Wydawnictwo Paulinum. Częstochowa 2018.
- Mazur Jan. Prekariat – nowa kategoria pracowników. W: Prekaryjna praca kwestią społeczną? Red. Jan Mazur. Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie. Wydawnictwo Naukowe. Kraków 2018 s. 13-26.
- Mazur Jan. Polityka *pro homine*. Wybrane kwestie z etyki życia politycznego w zarysie. Wydawnictwo UNUM. Kraków 2021.
- Mazurek Franciszek Janusz. Prawa ludzi pracy w encyklice „*Laborem exercens*”. W: *Laborem exercens*. Tekst i komentarze. Red. Jerzy Gałkowski. Redakcja Wydawnictw KUL. Lublin 1986 s. 167-185.
- Mazurek Franciszek J. Społeczno-prawne konsekwencje zasady godności osoby ludzkiej. „Chrześcijanin w Świecie” 21: 1989 nr 6 s. 1-8.

- Mazurek Franciszek J. Wolność pracy, przedsiębiorczość, uczestnictwo. Redakcja Wydawnictw KUL. Lublin 1993.
- Mazurek Franciszek Janusz. Prawa rodziny w świetle katolickiej nauki społecznej. W: Zagadnienia praw rodziny. XII Dni Praw Człowieka w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim 1994. Red. Jerzy Rebeta. Redakcja Wydawnictw KUL. Lublin 1997 s. 75-105.
- Mazurek Franciszek Janusz. Prawa człowieka a prawa rodziny. „Roczniki Nauk Społecznych” 28-29: 2000-2001 nr 1 s. 97-128.
- Mazurek Franciszek Janusz. Katolicka nauka społeczna i jej status metodologiczny. „Społeczeństwo i Kościół” 1: 2004 s. 21-35.
- Mazurek Franciszek Janusz. Wartość pracy, zło bezrobocia i próby jego przezwyciężenia. W: Filozofia pochylona nad człowiekiem. Studia dedykowane Księdzu Profesorowi Stanisławowi Kowalczykowi. Red. Edward Balawajder, Arkadiusz Jabłoński, Jan Szymczyk. Towarzystwo Naukowe KUL. Lublin 2004 s. 197-215.
- Mazurkiewicz Piotr. Dwie wieże i minaret. Szkice z katolickiej nauki społecznej. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Warszawa 2017.
- Mazurkiewicz Piotr. Prawo do godnej egzystencji w społecznej nauce Kościoła. W: Prawo do godnego życia w świetle Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i innych standardów międzynarodowych. Wydawca: Ministerstwo Spraw Zagranicznych – Departament do Spraw Postępowania przed Międzynarodowymi Organami Ochrony Praw Człowieka. Warszawa 2018 s. 65-71.
- Mazurkiewicz Piotr. Św. Jan Paweł II: Encykliki społeczne – przełom w stosunkach społecznych i gospodarczych świata. W: Jan Paweł II – miara wielkości człowieka. Red. Dominika Żukowska-Gardzińska. Wydawca: Narodowe Centrum Kultury. Centrum Myśli Jana Pawła II. Warszawa 2020 s. 51-83.

- Mikucki Kazimierz. Filozoficzne aspekty teorii duchowości ekologicznej papieża Franciszka w świetle filozofii tomistycznej. „*Studia Philosophiae Christianae UKSW*” 56: 2020 nr 4 s. 257-276.
- Möłka Janusz. Praca drogą do sukcesu. W: Człowiek w poszukiwaniu prawdy. Prace dedykowane Profesorowi Stanisławowi Głazowi SJ z okazji 70-lecia urodzin i 50-lecia życia zakonnego. Red. Marcin J. Jabłoński. Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie. Kraków 2021 s. 396-408.
- Monda Andrea. Ludzka godność według Franciszka. „*L' Osservatore Romano*” 41: 2020 nr 10 s. 3-4.
- Müller Gerhard. Wiara w Boga we współczesnym świecie. Tł. Joachim Kobienia. Wydawnictwo KUL. Lublin 2000.
- Müller Gerhard Ludwig. Rodzina nadzieją Kościoła – Kościół nadzieją rodziny. W: Ewangelia małżeństwa i rodziny. Red. Zdzisław Klafka. Wydawca: Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej. Toruń 2015 s. 13-25.
- Müller Gerhard L. Przedmowa. W: Polityka społeczna wobec „rzeczy nowych”. 25-lecie encykliki *Centesimus annus* św. Jana Pawła II. Red. Jan Mazur. Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie. Wydawnictwo Naukowe. Kraków 2016 s. 5-8.
- Nagórny Janusz. Ekonomia i etyka z perspektywy chrześcijańskiej. Wydawca: Centrum Badawczo-Szkoleniowe Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji w Zamościu. Zamość 2002.
- Nakielski Tomasz. Wykonując pracę... Jan Paweł II o kluczu do kwestii społecznej. „*Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła*” 30: 2020 nr 3 s. 191-204.
- Negt Oskar. Arbeit und menschliche Würde. Steidl Verlag. Göttingen 2001.
- Negt Oskar. Der politische Mensch. Steidl Verlag. Göttingen 2010.

- Nęcek Robert. Kultura spotkania podstawą komunikacji międzyludzkiej. Na kanwie encykliki społecznej *Fratelli tutti* papieża Franciszka. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 31: 2021 nr 1 s. 47-57.
- Olczyk Sławomir. Wychowanie młodzieży w nauczaniu Jorge Mario Bergoglio – papieża Franciszka. Lublin 2023 (mps pracy doktorskiej).
- Olczyk Sławomir. Papież Franciszek jako wychowawca młodzieży. „Roczniki Pedagogiczne” 11: 2019 nr 1 s. 87-104.
- Olechnicki Krzysztof, Załęcki Paweł. Słownik socjologiczny. Wydawnictwo Graffiti BC. Toruń 2002.
- Olszanowski Piotr. Problematyka rozumienia porządku moralnego w perspektywie miłosierdzia rozpoznawana przez dobrze ukształtowane sumienie w adhortacji apostolskiej *Amoris laetitia*. „Teologia i Moralność” 13: 2018 nr 1 s. 181-194.
- Orzeszyna Krzysztof. Godność jako źródło praw człowieka. W: Krzysztof Orzeszyna, Marek Skwarzyński, Robert Tabaszewski. Prawo międzynarodowe praw człowieka. Wydawnictwo C.H. Beck. Warszawa 2020 s. 20-30.
- Ozorowski Mieczysław. Wartość życia ludzkiego w nauczaniu społecznym papieża Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka. „Teologia i Moralność” 12: 2017 nr 2 s. 35-52.
- Pañpuch Zbigniew. Filozoficzne konteksty listu apostolskiego *Desiderio desideravi* papieża Franciszka. „Ateneum Kapłańskie” 182: 2024 nr 2 (690) s. 233-251.
- Papciak Kazimierz F. *Fratelli tutti* – dziwny dokument na dziwne czasy? „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 31: 2021 nr 1 s. 58-67.
- Papież Franciszek. Świat jutra. Rozmawiał Domenico Agasso, Tł. Joanna Tomaszek. Wydawnictwo WAM. Kraków 2021.

- Papież Franciszek, Dominique Wolton. Otwieranie drzwi. Rozmowy o Kościele i świecie. Tł. Marek Chojnacki. Wydawnictwo WAM. Kraków 2018.
- Piechowiak Marek. Klasyczna koncepcja osoby jako podstawa pojmowania praw człowieka. Wokół św. Tomasza z Akwinu i Immanuela Kanta propozycji ugruntowania godności człowieka. W: Prawo naturalne – natura prawa. Red. Piotr Dardziński, Franciszek Longchamps de Bérvier, Krzysztof Szczucki. Wydawnictwo C. H. Beck. Warszawa 2011 s. 3-20.
- Pierzchała Michał. Znamiona braterstwa w nauczaniu papieża Franciszka. „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 41: 2021 nr 1 s. 93-107.
- Pilch Tadeusz. Godność w przekonaniach i praktyce działania pedagogicznego. W: Ku życiu wartościowemu. Idee – koncepcje – praktyki. T. 2 (Koncepcje – Praktyki). Red. Wioleta Danilewicz, Jerzy Nikitorowicz, Mirosław Sobecki. Oficyna Wydawnicza „Impuls”. Kraków 2018 s. 51-53.
- Pinio Łukasz. Chrześcijańska ekologia papieża Franciszka. Analiza etycznego nauczania encykliki Laudato si’. „Ateneum Kapłańskie” 182: 2024 nr 2 (690) s. 312-321.
- Piwowski Władysław. Zasady społeczne w encyklice Jana Pawła II Laborem exercens. W: Laborem exercens. Powołany do pracy. Red. Jan Krucina. Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej. Wrocław 1983 s. 83-105.
- Piwowski Władysław. ABC katolickiej nauki społecznej. Część I (Wprowadzenie, podstawy, kierunki). Wydawnictwo Diecezjalne. Pelplin 1993.
- Podstawka Krzysztof. Godność osoby ludzkiej jako pierwsza wartość wychowawcza. W: Wartości w pedagogice. Wolność, odpowiedzialność, godność we współczesnej pedagogice. Red. Waldemar Furmanek. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów 2013 s. 193-204.

- Powołanie jako imperatyw zawodowy. Etos polskich pielęgniarek w badaniach socjologicznych. Red. Jolanta Łodzińska, Sławomir H. Zaręba, Marcin Zarzecki. KONTRAST. Warszawa 2017.
- Powróćmy do marzeń. Droga ku lepszej przyszłości. Papież Franciszek w rozmowie z Austenem Ivereighem. Tł. Paulina Guzik. Dom Wydawniczy RAFAEL. Kraków 2020.
- Prüfer Paweł. Od „homologacyjnej jednolitości” religii ku waloryzacji różnorodności jej wyrazu. Próba rekonstrukcji myśli papieża Franciszka. „Zeszyty Naukowe KUL” 66: 2023 nr 1 s. 69-82.
- Prüfer Paweł, Piszczycłowa Bernardeta. Praca i bezrobocie – uwarunkowania psychospołeczne. Analiza zjawisk w lokalnej odślonie. „Uniwersytecie Czasopismo Socjologiczne” 2019 nr 1 s. 47-58.
- Przygoda Wiesław. Antropologiczne podstawy posługi charytatywnej Kościoła w świetle encykliki *Fratelli tutti*. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 31: 2021 nr 1 s. 77-94.
- Rabiej Stanisław. Krytyka „kultury wykluczenia” w nauczaniu papieża Franciszka. W: Między ekskluzją a inkluzją w edukacji religijnej. Red. Monika Humeniuk, Iwona Paszenda. Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego. Wrocław 2017 s. 64-76.
- Raczyński Mirosław. Bezrobocie. W: Słownik społeczny. Red. Bogdan Szlachta. Wydawnictwo WAM. Kraków 2004 s. 44-50.
- Raport o stanie wiary. Z Ks. Kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Vittorio Messori. Tł. Zyta Oryszyn. Wydawnictwo Michalineum. Kraków-Warszawa Struga 1986.
- Ratzinger Joseph. Europa Benedykta w kryzysie kultur. Tł. Wiesława Dzieża. Edycja Świętego Pawła. Częstochowa 2005.
- Rauscher Anton. O wolność i godność człowieka. Jan Paweł II i wiosna Kościoła. Tł. Jacek Kempa. W: Służba prawdzie, wolności i życiu. Refleksje nad myślą społeczną Jana Pawła II. Red. Ewa Albińska, Stanisław Fel. Wydawnictwo KUL. Lublin 2008 s. 119-134.

- Rembierz Marek. Interpretacje praw człowieka a paradoksy tożsamości europejskiej. W: Etyczne wymiary praw człowieka. Red. Ryszard Moń, Andrzej Kobyliński. Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2009 s. 77-90.
- Rembierz Marek. Osoba ludzka w centrum dociekań filozoficznych i teologicznych Jana Pawła II. W: Człowiek w refleksji Karola Wojtyły – Jana Pawła II. Wybrane aspekty adekwatnej antropologii. Red. Anna Różyło, Mariusz Sztaba. Wydawnictwo KUL. Lublin 2014 s. 77-81.
- Rembierz Marek. Pedagogiczny potencjał i edukacyjne wyzwania krytycznej ekologii: o dwoistości pedagogiczno-ekologicznych tropów papieża Franciszka w kontekście pedagogicznego przesłania Heleny Radlińskiej. „Rocznik Naukowy Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej w Bydgoszczy. Transdyscyplinarne Studia o Kulturze (i) Edukacji” 2014 nr 9 s. 29-62.
- Rembierz Marek. Pedagogia miłosierdzia jako wyjście na aksjologiczne pogranicza i egzystencjalne peryferia – wyzwania dla myśli religijnej i refleksji pedagogicznej. O uczeniu się i nauczaniu papieża Franciszka. W: PAIDEIA – drogą do uniwersalizmu w wychowaniu. Red. Leszek Pawelski, Bogdan Urbanek. Wydawca: Polskie Stowarzyszenie Nauczycieli Twórczych. Szczecinek 2016 s. 233-274.
- Rembierz Marek. Osoba i jednostka. W: Etyka polityczna. Red. Piotr Świercz. Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie. Kraków 2021 s. 125-145.
- Rembierz Marek. Pedagogia towarzyszenia i miłosierdzia jako wyjście na peryferia i dążenie do inkluzji – o interpretacji dynamiki i napięć pedagogii ignacjańskiej papieża Franciszka w nieprzejrzystym świecie. „Horyzonty Wychowania” 21: 2022 nr 57 s. 63-76.
- Rogowski Cyprian. Pedagogika religii. Podręcznik akademicki. Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń 2011.

- Roguska Beata. O społecznym autorytecie Kościoła. „Komunikat z badań CBOS” 2022 nr 87.
- Rożnowski Bohdan, Fortuna Paweł. Psychologia biznesu. Psychologia w biznesie. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa 2020.
- Rujner Agata. Papież Franciszek – apostoł miłosierdzia w świetle *Amoris laetitia*. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 27: 2017 nr 4 s. 95-107.
- Rumiński Andrzej. Nie ma godności bez roztropności. W: Godność jako wartość i problem edukacyjny. Red. Iwona Jazukiewicz, Andrzej Michał de Tchorzewski. Wydawca: Uniwersytet Szczeciński. Szczecin 2016 s. 103-115.
- Ryś Grzegorz. Kościół – Franciszek – Świat, rozmawia Tomasz Poniętko. Wydawnictwo M. Kraków 2014.
- Sadowski Mirosław. Kilka uwag o nauczaniu społecznym papieża Franciszka. „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Lublin – Polonia” 66: 2019 nr 1 s. 351-361.
- Sawa Przemysław. Nauczanie papieża Franciszka o rodzinie w kontekście jej powołania do ewangelizacji i wychowania. „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 49: 2016 nr 1 s. 58-78.
- Schlag Thomas. Die Religionspädagogik und das Grundgesetz. Sondierungen zu einem dynamisch-geistreichen Wechselverhältnis. „Zeitschrift für Pädagogik und Theologie” 71: 2019 nr 2 s. 142-158.
- Sedmak Clemens. Kościół ubogich. Papież Franciszek i transformacja ortodoksji. Tł. Dorota Chabrajska. Instytut Wydawniczy Pax. Warszawa 2018.
- Seifert Hubert. Religia jako wyraz braterstwa międzyludzkiego w ujęciu encykliki papieża Franciszka *Fratelli tutti*. „Ateneum Kapłańskie” 181: 2023 nr 3 (688) s. 518-529.

- Semprych Jarosław. Implikacje etyczne na temat sztucznej inteligencji. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 33: 2023 nr 2 s. 69-81.
- Seweryński Michał. Godność pracy człowieka w świetle nauki społecznej Kościoła. W: Nauka – etyka – wiara 2011. NEW’ 11. Konferencja Chrześcijańskiego Forum Pracowników Nauki Dobieszków 23-26 czerwca 2011. Wydawca: Chrześcijańskie Forum Pracowników Nauki. Warszawa 2011 s. 329-336.
- Skobel Stanisław. By pójść za Franciszkiem w budowaniu sprawiedliwego i lepszego społeczeństwa. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 25: 2015 nr 1-2 s. 8-10.
- Skorowski Henryk. Jan Paweł II. Papież praw człowieka. W: Kościół katolicki w najnowszych dziejach Polski. Red. Janusz Gmitruk, Tadeusz Skoczek. Wydawnictwo Muzeum Niepodległości. Warszawa 2020 s. 211-225.
- Słownik Przewodnik Filozoficzny. Osoby – problemy – terminy. Red. Andrzej Maryniarczyk i in. Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu. Lublin 2012.
- Sobczyk Adam Józef. Rodzina chrześcijańska w nauczaniu papieża Franciszka. „Teologia i Moralność” 16: 2014 nr 2 s. 201-214.
- Sokołowski Grzegorz. Obojętność polityczna i sposoby jej przezwyciężania w świetle *Fratelli tutti* papieża Franciszka. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 31: 2021 nr 1 s. 95-104.
- Sokołowski Paweł. Chrystocentryzm młodości w orędziach Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka na Światowe Dni Młodzieży. „Ateneum Kapłańskie” 167: 2016 nr 1 (644) s. 39-56.
- Sokołowski Paweł. Zagrożenia miłości męża i żony według adhortacji apostołskiej *Amoris laetitia* papieża Franciszka. „Ateneum Kapłańskie” 168: 2017 nr 1 (647) s. 42-52.

- Solak Adam. Wychowanie chrześcijańskie i praca ludzka. Studium współzależności. Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2004.
- Sozańska Dominika. Godność człowieka pracującego w dobie prekariatu. W: Etyczne i społeczne wymiary pracy. Red. Ireneusz M. Świtała, Norbert G. Pikuła, Katarzyna Białożył. Oficyna Wydawnicza „Impuls”. Kraków 2017 s. 31-42.
- Spychalski Gedymin. Osoba ludzka a praca w nauce społecznej Jana Pawła II. W: Myśl społeczna Jana Pawła II. Studia i szkice. Red. Wiesław Piątkowski. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa 1999 s. 47-77.
- Sroczyńska Maria. Orientacje religijne i moralne a praca zawodowa urzędników (wybrane aspekty). W: Służba publiczna. Etos pracy urzędników w Polsce. Red. Sławomir H. Zaręba, Marcin Zarzecki. KONTRAST. Warszawa 2015 s. 101-122.
- Štefaňak Ondrej. Wartości moralne maturzystów słowackich na przykładzie diecezji spiskiej. Wydawnictwo Norbertinum. Lublin 2013.
- Štefaňak Ondrej. Úvod do sociológie náboženstva. Univerzita Konštantína Filozofa v Nitre. Nitra 2021.
- Štefaňak Ondrej. Metamorfozy postaw młodzieży słowackiej wobec solidarności i tolerancji. W: Powszechne braterstwo a lokalna przyjaźń. Wokół encykliki *Fratelli tutti*. Red. Agnieszka Zduniak, Artur Wysocki. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2023 s. 241-254.
- Strzeszewski Czesław. Bezrobocie (w katolickiej nauce społecznej). W: Encyklopedia katolicka. T. II. Red. Feliks Gryglewicz, Romuald Łukaszyk, Zygmunt Sułowski. Towarzystwo Naukowe KUL. Lublin 1985 kol. 352-353.
- Strzeszewski Czesław. Katolicka nauka społeczna. Wydawnictwo Ośrodka Dokumentacji i Studiów Społecznych. Warszawa 1985.

- Suchocka Hanna. Watykańska „rewolucja” papieża Franciszka a „rewolucja” Jana Pawła II. „Ethos. Kwartalnik Instytutu Jana Pawła II KUL” 26: 2016 nr 3 s. 301-317.
- Such-Pyrgiel Małgorzata. Człowiek w dobie cyfrowej transformacji. Studium socjologiczne. Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń 2019.
- Swadźba Urszula. Koncepcje pracy w historii myśli społecznej. W: Rozważania wokół pracy. Red. Jacek Rąb, Jerzy Broda, Aldona Musiał. Wydawca: Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Nauki Polskiej. Zabrze 2001 s. 125-137.
- Szacka Barbara. Wprowadzenie do socjologii. Oficyna Naukowa. Warszawa 2008.
- Szafalski Andrzej. Papież Franciszek wobec problemu alienacji i osamotnienia osób starszych. „Teologia i Moralność” 15: 2020 nr 2 s. 95-116.
- Szczepański Jan. O pracy. „Odra” 1986 nr 11 s. 3-7.
- Szpunar Magdalena. Godność osoby chorującej. Medycyna narracyjna w przywracaniu podmiotowości pacjenta. „Ethos. Kwartalnik Instytutu Jana Pawła II KUL” 37: 2024 nr 1 s. 92-109.
- Sztompka Piotr. Autentyczność przekazu w komunikacji międzyludzkiej: sekret papieża Franciszka. W: Papież Franciszek i współczesność: z refleksji nad fenomenem komunikowania się. Red. Wojciech Misztal, Robert Nęcek, Maciej Radej. Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie Wydawnictwo Naukowe. Kraków 2019 s. 59-70.
- Sztumski Janusz. Godność człowieka na tzw. „rynku pracy”. W: Etyka a moralność. Aksjonormatywny kontekst współczesnej pracy i wybranych zawodów. Red. Danuta Walczak-Duraj. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź 2010 s. 15-23.
- Szulist Janusz. Koncepcja pokoju światowego w nauczaniu papieża Franciszka. „Studia Pelplińskie” 48: 2015 s. 239-253.

- Szymczyk Jan. Wartości a zachowania i działania społeczne. W: Segmenty aktywności społecznej a wartości. Idee i praktyka. Red. Jan Szymczyk. Wydawnictwo KUL. Lublin 2012 s. 9-35.
- Szymczyk Jan. Socjologiczne rozumienie wartości w aspekcie relacjonistycznym. „Zeszyty Naukowe KUL” 62: 2019 nr 3 s. 35-54.
- Ślipko Tadeusz. Godność człowieka w etycznym aspekcie. W: Stwarzanie i ewolucja. Red. Janina Buczkowska, Anna Lemańska. Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2002 s. 130-144.
- Ślipko Tadeusz, Mółka Janusz. Godność człowieka w świetle etyki. W: Godność jako wartość i problem edukacyjny. Red. Iwona Jazukiewicz, Andrzej Michał de Tchorzewski. Wydawca: Uniwersytet Szczeciński. Szczecin 2016 s. 47-60.
- Środa Magdalena. Etyka dla myślących. Podręcznik dla szkół ponadgimnazjalnych. Wydawnictwo Czarna Owca. Warszawa 2017.
- Świątkiewicz Wojciech. Człowiek podmiotem życia społecznego (Postacie społecznego przyzwolenia dla zniewolenia). „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 29: 1996 s. 192-196.
- Teinert Zbigniew. Godność człowieka. W: Leksykon pedagogiki religii, Podstawy – koncepcje – perspektywy. Red. Cyprian Rogowski. VERBINUM Wydawnictwo Księży Werbistów. Warszawa 2007 s. 213-217.
- Thüsing Gregor. Mit Arbeit spielt man nicht! Plädoyer für eine gerechte Ordnung des Arbeitsmarkts. C.H. Beck Verlag. München 2015.
- Tokarski Wiktor Piotr. Personalistyczno-aksjologiczna koncepcja pracy. Studium z katolickiej nauki społecznej. Wydawnictwo Fabryka Reklamy „TEXT-ART”. Warszawa-Lublin-Jaworzno 2011.
- Toso Mario. Nowy świat. Encyklika poświęcona braterstwu i przyjaźni społecznej. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 31: 2021 nr 1 s. 107-132.

- Touraine Alain. Myśleć inaczej. Tł. Maciej Byliniak. Państwowy Instytut Wydawniczy. Warszawa 2011.
- Trzeciak Tomasz. Zjawisko migracji w encyklice *Caritas in veritate* Benedykta XVI oraz adhortacji apostolskiej *Amoris laetitia* Franciszka. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 33: 2023 nr 2 s. 98-107.
- Tułowicki Dariusz. „Kultura spotkania” jako odpowiedź Papieża Franciszka na globalny problem społeczny braku bezpieczeństwa. „Studia Teologiczne. Białystok-Drohiczyń-Łomża” 2016 nr 34 s. 375-400.
- Tułowicki Dariusz. Recepcja *Centesimus annus* w nauczaniu społecznym papieży: Benedykta XVI i Franciszka. W: *Polityka społeczna wobec „rzeczy nowych”*. 25-lecie encykliki *Centesimus annus* św. Jana Pawła II. Red. Jan Mazur. Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie. Wydawnictwo Naukowe. Kraków 2016 s. 367-383.
- Tułowicki Dariusz. Zagrożenia dla powszechnego braterstwa i lokalnych przyjaźni w Europie – wedle diagnozy papieża Franciszka w encyklice *Fratelli tutti*. W: *Powszechne braterstwo a lokalna przyjaźń. Wokół encykliki Fratelli tutti*. Red. Agnieszka Zduniak, Artur Wysocki. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2022 s. 141-177.
- Tyrawa Jan. Priorytet pracy przed kapitałem wyrazem humanizacji życia gospodarczego. W: *Crux ave spes unica*. Księga jubileuszowa dedykowana księdzu biskupowi dr. Janowi Tyrawie z okazji 70 rocznicy urodzin oraz 30 rocznicy sakry biskupiej. Red. Grzegorz Barth. Wydawnictwo Pejzaż. Bydgoszcz 2018 s. 509-521.
- Vitale Marco. Cztery razy „NIE” papieża Franciszka dla nowej gospodarki. „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 26: 2016 nr 1-2 s. 116-154.
- Wachowiak Anna. Chrześcijańska etyka pracy. Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha. Poznań 2006.

- Walczak-Duraj Danuta. Kontrideologia pracy jako czynnik dezintegracji społecznej. W: Praca, więź, integracja. Wyzwania w życiu jednostki i społeczeństwa. Monografia poświęcona pamięci prof. zw. dr. hab. Władysława Jachera. T. I (Praca, przedsiębiorczość, gospodarka oparta na wiedzy). Red. Urszula Swadźba, Bożena Pactwa, Monika Żak. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. Katowice 2015 s. 51-68.
- Walczak-Duraj Danuta. Od grupowego do zindywidualizowanego i rozproszonego etosu pracy. W: Spotkania filozoficzno-socjologiczne na pograniczu w ramach Polsko-Czeskiej Wolnej Szkoły Nauk Filozoficznych i Społecznych im. Profesora Jana Szczepańskiego. Red. Andrzej Kasperek, Hynek Böhm. Polska Akademia Nauk Oddział w Katowicach. Stowarzyszenie Rozwoju i Współpracy Regionalnej „Olza”. Katowice 2018 s. 89-115.
- Walczak-Duraj Danuta. Moralna przestrzeń pracy – wiodące przewartościowania. „Roczniki Nauk Społecznych” 2019 nr 4 s. 51-72.
- Walczak-Duraj Danuta. Praca – etyka – polityka. Wybór tekstów. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź 2020.
- Walczak-Duraj Danuta. W poszukiwaniu nowego paradygmatu współczesnego etosu pracy. W: Jakość pracy a stan więzi społecznych. Monografia poświęcona pamięci prof. Władysława Jachera w dziesiątą rocznicę śmierci. Red. Łukasz Trembaczowski. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. Katowice 2020 s. 105-129.
- Warchoł Paweł. Miłosierdzie w nauczaniu papieża Franciszka. „Studia Nauk Teologicznych PAN” 15: 2020 s. 99-117.
- Wielecki Krzysztof. Racjonalność instrumentalna i paradygmat technokratyczny z perspektywy encykliki Laudato SI'. W: Świat jako wspólny dom. Wokół koncepcji ekologii integralnej w encyklice Laudato SI'. Red. Artur Wysocki. Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2016 s. 21-44.

- Wielecki Krzysztof. Encyklika *Fratelli tutti* o atomizacji społecznej i samotności. Podmiotowość osobista, społeczna i ekonomiczna. W: Powszechne braterstwo a lokalna przyjaźń. Wokół encykliki *Fratelli tutti*. Red. Agnieszka Zduniak, Artur Wysocki. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2023 s. 73-103.
- Wielecki Krzysztof. Post-prawda. „Polish Journal of Critical Realism” 2023 nr 3 s. 89-105.
- Wierzbicki Alfred Marek. Polska Jana Pawła II. Instytut Jana Pawła II KUL. Lublin 2011.
- Wiśniewski Rafał. Raj utracony: urzędnicy i ich motywacje, wartości, wybory. W: Służba publiczna. Etos pracy urzędników w Polsce. Red. Sławomir H. Zaręba, Marcin Zarzecki. KONTRAST. Warszawa 2015 s. 141-152.
- Wiśniewski Ryszard. Godność. W: Spory moralne. Red. Piotr Duchliński. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie. Kraków 2023 s. 265-283.
- Wuwer Arkadiusz. Bezrobocie. W: Słownik katolickiej nauki społecznej. Red. Piotr Mazurkiewicz, Piotr Burgoński, Kamil Sulej, Janusz Węgrzecki, Artur Wysocki. Instytut Wydawniczy Pax. Warszawa 2024 s. 169-172.
- Wysocki Artur. Pochodzenie, znaczenie i możliwość realizacji idei powszechnego braterstwa. W: : Powszechne braterstwo a lokalna przyjaźń. Wokół encykliki *Fratelli tutti*. Red. Agnieszka Zduniak, Artur Wysocki. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2023 s. 23-44.
- Wysocki Artur, Zduniak Agnieszka. Wstęp. O tym, czy możliwy jest świat oparty na braterstwie. W: Powszechne braterstwo a lokalna przyjaźń. Wokół encykliki *Fratelli tutti*. Red. Agnieszka Zduniak, Artur Wysocki. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2023 s. 9-22.

- Zabielska Janina M. Praca jako wartość. W: Wartości – interesy – struktury społeczne. Uwarunkowania ludzkiej kreatywności i partycypacji w życiu publicznym. Red. Jan Szymczyk. Wydawnictwo Norbertinum. Lublin 2010 s. 85-100.
- Zduniak Agnieszka. Encyklika *Fratelli tutti* w recepcji katolików niemieckich. W: Powszechne braterstwo a lokalna przyjaźń. Wokół encykliki *Fratelli tutti*. Red. Agnieszka Zduniak, Artur Wysocki. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2022 s. 255-272.
- Zwoliński Andrzej. Miejsce katolickiej nauk społecznej w trosce o człowieka pracy. W: Prekaryjna praca kwestią społeczną? Red. Jan Mazur. Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie. Wydawnictwo Naukowe. Kraków 2018 s. 59-69.
- Zwoliński Andrzej. Praca. W: Słownik katolickiej nauki społecznej. Red. Piotr Mazurkiewicz, Piotr Burgoński, Kamil Sulej, Janusz Węgrzecki, Artur Wysocki. Instytut Wydawniczy Pax. Warszawa 2024 s. 182-184.
- Zygner Leszek. Historyczno-biograficzne uwarunkowania teologii pracy w ujęciu kardynała Stefana Wyszyńskiego i papieża Jana Pawła II. W: Pamięć i tożsamość. Świat wartości w nauczaniu papieża Jana Pawła II i prymasa Stefana Wyszyńskiego. Red. Grzegorz Kaczorowski, Leszek Zygnier. Płocki Instytut Wydawniczy. Płock 2021 s. 155-243.
- Żejmo Agnieszka. Wirtualne podróże osoby ludzkiej. Internet jako przestrzeń rozwoju człowieka. W: Homo creator czy homo ludens? Twórcy – internauci – podróżnicy, red. Wojciech Muszyński, Marek Sokołowski. Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń 2008 s. 147-153.
- Żelaniec Wojciech. O pojmowaniu godności człowieka. W: Szkice o godności człowieka. Red. Marek Piechowiak, Tomasz Turowski. Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego. Zielona Góra 2012 s. 7-20.

Nota bibliograficzna

W książce zostały wykorzystane materiały zawarte we wcześniejszych pracach Autora:

Godność ludzka – wartość ocalona? Studium socjopedagogiczne. Płocki Instytut Wydawniczy. Płock 2017.

Praca ludzka jako wartość moralna. Szkice ze społecznego nauczania Kościoła katolickiego. Wydawca: Wyższa Szkoła Nauk Społecznych z siedzibą w Lublinie. Lublin 2017.

Godność osoby ludzkiej a praca. „Ateneum Kapłańskie” 174: 2020 nr 3(667) s. 530-546.

Godność ludzka a praca. Szkice ze społecznego nauczania Kościoła katolickiego. Wydawca: Wyższa Szkoła Nauk Społecznych z siedzibą w Lublinie. Lublin 2022 s. 181-219.

Godność pracy i człowieka pracującego. W: Zobowiązujące dziedzictwo *Lubelskiego Lipca 1980 roku*. Red. Alina Rynio, Arkadiusz Jabłoński, Paweł Marzec. Wydawnictwo <scriptum>. Lublin-Kraków 2022 s. 189-208.

Godność i praca jako fundament powszechnego braterstwa w nauczaniu społecznym Papieża Franciszka. W: Powszechne braterstwo a lokalna przyjaźń. Wokół encykliki *Fratelli tutti*. Red. Agnieszka Zduniak, Artur Wysocki. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warszawa 2023 s. 45-71.

Godność osoby i życie ludzkie w nauczaniu społeczno-moralnym Jana Pawła II. W: Pallotyńskie życie. Księga jubileuszowa z okazji 80 urodzin Ks. Profesora Czesława Paszyszka SAC. Wydawnictwo Pallottinum. Poznań 2023.



POSŁOWIE

Towarzyszyć towarzyszeniu, rozeznawać rozeznawanie...
Posłowie papieża Franciszka do analiz społeczno-moralnych
Janusza Mariańskiego towarzyszących rozeznawaniu „palących”
spraw ludzkich i ich peryferii

„[...] teologia wyzwolenia, która rodzi się z ducha podzielenia losu ubogich, jest bliska jego [papieża Franciszka] powołaniu. Chrześcijaństwo jest jedno, ale w każdym państwie jest inne. Prawda jest jedna, ale dróg, które do niej prowadzą, jest wiele – jest droga latynoska, jest droga polska. A wszystkie te drogi składają się na katolickość”.

Rocco Buttiglione¹

„Jeśli jest jakieś przekleństwo w Kościele – które Franciszek nieustannie wskazuje – to jest skupienie się Kościoła na sobie, kiedy [...] powinien być skoncentrowany [...] na swojej misji – wyjściu do świata niewiary!”

Kard. Grzegorz Ryś²

„[...] nie poddajemy się siłom świata, ale nadal mówimy o pokoju tym, którzy chcą wojny, o przebaczeniu tym, którzy sięją zemstę, o gościnności i solidarności tym, którzy zatrzaskują drzwi i stawiają bariery”.

Papież Franciszek³

-
- 1 Jan Paweł II, Franciszek a teologia wyzwolenia. Z prof. Rocco Buttiglione rozmawia Włodzimierz Rędzioch. „Niedziela” 2013 nr 27 s. 4-5. <https://www.niedziela.pl/arttykul/106742/nd/Jan-Pawel-II-Franciszek-a-teologia>
 - 2 Abp Grzegorz Ryś: pontyfikat Papieża Franciszka jest głęboko, głęboko, Jezusowy! (oprac. ks. Paweł Kłys; 12 marca 2023) <https://www.archidiecezja.lodz.pl/aktualnosci/2023/03/abp-rys-pontyfikat-papieza-franciszka-jest-gleboko-gleboko-jezusowy>
 - 3 Papież Franciszek: mówimy o pokoju tym, którzy chcą wojny (19.05.2024) <https://papiez.wiara.pl/doc/8810830.Papiez-mowimy-o-pokoju-tym-ktorzy-chca-wojny/2>

Posłowie jako „szczyt”, „wierzchołek” i „zwieńczenie pracy”

Za jedno z historycznych źródeł pisania posłowania i umieszczenia go na końcu książki, po zasadniczym jej tekście – *po słowie* – prezentującym myśl Autora, uznaje się kolofon, zamieszczany w księgach rękopiśmienniczych i następnie drukowanych. Kolofon miał nie tylko zawierać podstawowe informacje o tym, kto księgę technicznie wykonał i np. sponsorował, ale mógł być dopełniony innymi treściami (np. osobistymi wywodami pisarza). Pochodzące ze starożytnej greki słowo „κολοφών” (kolophōn) znaczy „szczyt”, „wierzchołek”, „zwieńczenie pracy”. Ten źródłosłów trafnie wskazuje na sens i rolę posłowania lokowanego *po słowie* Autora książki, której lekturę właśnie kończymy. Posłowie powinno więc stanowić próbę ukazania tego, co uwidacznia się dzięki spojrzeniu z górującego nad okolicą szczytu, spojrzeniu z wierzchołka ponad otaczającymi go pagórkami. Chodzi tu o spojrzenie ze szczytu, na który swymi wywodami wyprowadza nas Autor książki. Oto „zwieńczeniem pracy” Autora są nowe i dalej sięgające – nierzadko zaskakujące i pociągające, skłaniające, aby kontynuować wędrówkę – widoki, które on udostępnia jego dociekaniem, choć on sam ich wcześniej mógł nie widzieć. I to z tych właśnie, ukazujących się nowych widoków, które widoczne są ze szczytu, powinno zdawać się sprawę w posłowaniu lub co najmniej przybliżyć je w uwyrażniającym zarysie.

W posłowaniu jako „zwieńczeniu pracy”, dotyczącym wszakże niekończącej się pracy ludzkiego ducha i intelektu, ukazuje się horyzonty i perspektywy kontynuowania tejże pracy, która dalej trwa i – co więcej – wciąż na nowo się zaczyna, gdy dojdzie się do jakiegoś – zawsze tymczasowego, mniej lub bardziej prowizorycznego – „zwieńczenia”. Trzeba w rozeznawaniu zmieniającej się rzeczywistości, niosącej wiele nowych i póki co nierozpoznanych wyzwań, podążać dalej, tam gdzie wzrok sięga i tam, gdzie jeszcze nie sięga, gdzie skrywa się to, co pozostaje nieznanne. Tak czyni papież Franciszek, cały czas podążając

dalej i „jeszcze dalej”, ustawicznie pracując i zachęcając innych do pracy na rzecz jak najbardziej trafnego rozeznawania intensywnie zmieniającej się i nierzadko wewnętrznie powikłanej rzeczywistości spraw ludzkich. Akcentuje on przy tym kategorie rozeznawania i towarzyszenia, odnoszące się do zespolonych ze sobą ludzkich aktywności zaangażowanych w wielowymiarowe poznawanie i urzeczywistnianie dobra (konkretnych dóbr) w ludzkim życiu, zwłaszcza w sytuacjach wielu różnych „peryferii”, gdy człowiek doświadcza mniej lub bardziej boleśnie niedostatki niezbędnych życiowo dóbr, niezbędnych do przeżycia i godnego życia.

Nadażyć za papieżem Franciszkiem i jego dynamiczną – acz nieco meandryczną – refleksją nad palącymi – choć przez niektórych nie dostrzeganymi lub wręcz przemilczanymi – kwestiami społecznymi nie jest z różnych powodów łatwo. Trzeba wypracowywać w sobie zdolność systematycznej, pogłębionej i bystrej obserwacji życia społecznego. Potrzebna jest umiejętność obserwacji wolnej od spetryfikowanych schematów, które nie przystają do współczesności i obserwacji wolnej od fałszywych stereotypów, stwarzających iluzję „solidnej stabilności”, aby nadażać za nieustannie prowadzonym i dobitnie artykułowanym przez papieża Franciszka rozeznawaniem, które dotyczy także w dużej mierze nieprzejrzystej rzeczywistości różnorodnych peryferii ludzkiej egzystencji. A to – bywa, że do bólu realistyczne – rozeznawanie służy towarzyszeniu człowiekowi w jego dążeniach do urzeczywistniania dobra w sytuacjach mu niesprzyjających i towarzyszeniu człowiekowi w jego zmaganiach z tymi zjawiskami, które są lub mogą się stać poważnymi zagrożeniami.

Syntetyzująco ujmujący zagadnienie artykuł „Myśl społeczna Franciszka: Kościół budowniczym kultury spotkania” (przygotowany dla szerokiego grona czytelników portalu eKAI.pl, datowany 5 listopada 2015 roku) Marcin Preciszewski rozpoczyna od uwagi: „Gros swego nauczania papież Franciszek koncentruje na problematyce społecznej – co w Polsce niestety nie jest szerzej znane ani analizowane.

Kontynuując myśl poprzedników [...], wzbogaca ją poprzez bardziej radykalne apele o sprawiedliwość i troskę o ubogich. Krytykuje współczesną, będącą konsekwencją liberalizmu gospodarczego <ekonomię wykluczenia>, wzywając do budowania <kultury spotkania>, bazującej na antropologii chrześcijańskiej”⁴. Ta wstępna – w dużej mierze słuszna i wciąż aktualna – uwaga, że przesłanie myśli społecznej papieża Franciszka „w Polsce niestety nie jest szerzej znane ani analizowane”, szczęśliwie nie dotyczy badań i publikacji profesora Janusza Mariańskiego, uczonego, który „cieszy się wielkim uznaniem w środowisku socjologicznym, zwłaszcza wśród socjologów religii czy socjologów moralności”, który ma „niezwykle bogate doświadczenie badawcze i niezrównany dorobek w zakresie publikacji książek i artykułów naukowych” i „szacunek jakim obdarzany jest w środowisku”⁵, jak słusznie stwierdza znawca jego dorobku, Wojciech Świątkiewicz (promotor jego doktoratu *honoris causa* nadanego przez Uniwersytet Śląski w Katowicach). I akcentuje on jeszcze walory intelektualne dorobku Janusza Mariańskiego: „Warto wsłuchać się w bogactwo myśli Uczzonego dysponującego wzorcowym warsztatem badawczym, rozległą wiedzą, akademickim doświadczeniem i dzielącego się ze swoimi czytelnikami własną życiową mądrością”⁶. Jak najbardziej te oceny i zachęty formułowane przez Wojciecha Świątkiewicza można obecnie powtórzyć i odnieść do walorów książki „Godność ludzka, praca, bezrobocie i braterstwo w nauczaniu społeczno-moralnym Papieża Franciszka”.

Od początku pontyfikatu papieża Franciszka, profesor Janusz Mariański intelektualnie towarzyszy towarzyszeniu przez papieża Franciszka osobom bardzo boleśnie doświadczającym negatywnych skutków palących kwestii społecznych. Te palące kwestie częstokroć

4 Marcin Przechiszewski. Myśl społeczna Franciszka: Kościół budowniczym kultury spotkania. eKAI.pl (5.11. 2015) <https://www.ekai.pl/mysl-spoeczna-franciszka-kosciol-budowniczym-kultury-spotkania/>

5 Wojciech Świątkiewicz. [recenzja]. Janusz Mariański. Nowe problemy bioetyczne w narracji społecznej. „Viae Educationis. Studies of Educationis and Didactics” 2: 2023 nr 1 s. 63.

6 Tamże s. 63.

stały się takimi, gdyż na gruncie nauk społecznych nie są one należycie i wnikliwie rozeznawane oraz diagnozowane w poczuciu solidarności i braterstwa z tymi, którzy ich boleśnie doświadczają. Janusz Mariański konsekwentnie – i rzecz można, że solidarnie – towarzyszy temu papieskiemu towarzyszeniu, towarzyszy współmyśląc i wspólnie z papieżem rozeznając, wnika w meandry prowadzonej przez papieża Franciszka refleksji. Towarzyszy również papieżowi Franciszkowi namysłem – uprawianym w perspektywie ustawicznie poszukujących i krytycznych względem własnych dokonań nauk społecznych – nad papieskim *praxis*, nad papieskim zaangażowaniem duszpasterskim. Jako socjolog religii i moralności, który od wielu lat twórczo uprawia także katolicką myśl społeczną, Janusz Mariański w oparciu o swój warsztat badawczy rozeznaje to, co w ustawicznym rozeznawaniu palących kwestii społecznych ukazuje i akcentuje papież Franciszek.

Sposób intelektualnego towarzyszenia i rozeznawania przez Janusza Mariańskiego istotnych treści – w tym świata wartości – zawartych w myśli społecznej papieża Franciszka, potwierdza to, co zauważa znawca papieskiej „teologii wyzwolenia, która rodzi się z ducha podzielenia losu ubogich”, Rocco Buttiglione: „Chrześcijaństwo jest jedno, ale w każdym państwie jest inne. Prawda jest jedna, ale dróg, które do niej prowadzą, jest wiele – jest droga latynoska, jest droga polska. A wszystkie te drogi składają się na katolickość”⁷. Wielość dróg, które się przemierza, „jest droga latynoska, jest droga polska” – drogą latynoską podąża papież Franciszek, drogą polską – towarzysząc papieżowi Franciszkowi od początku jego pontyfikatu, próbując go coraz lepiej zrozumieć – podąża Janusz Mariański, a drogą włoską – Rocco Buttiglione. Te różne drogi „składają się na katolickość”, czyli tworzą powszechność, bez ich wielości nie byłoby naznaczonego zróżnicowaniem fenomenu katolickości, a występowałyby tylko niewspółmierne

7 [Rocco Buttiglione]. Jan Paweł II, Franciszek a teologia wyzwolenia. Z prof. Rocco Buttiglione rozmawia Włodzimierz Rędzioch. „Niedziela” 2013 nr 27 s. 4-5. <https://www.niedziela.pl/artykul/106742/nd/Jan-Pawel-II-Franciszek-a-teologia>

względem siebie „katolicyzmy”, byłby „katolicyzm latynoski”, byłby „katolicyzm polski” i byłby „katolicyzm włoski”, każdy byłby sam dla siebie i sam w sobie wystarczający, nie wykazujący chęci braterstwa z idącymi innymi drogami. Funkcjonowałyby oddzielenie, obok i mimo siebie, „katolicyzmy” syte własnymi dokonaniem i w pełni usatysfakcjonowane swymi wąskimi schematami, bez prób wspólnego rozeznawania spraw ludzkich i bez wzajemnego towarzyszenia w solidarnych zmaganiach z ludzkim losem.

Sytuację dopełniania się różnych dróg i tworzenia otwartej na to, co udostępniają te odmienne drogi katolickiej powszechności komentuje m.in. Alfred Marek Wierzbicki, snując refleksję o podobieństwach i różnicach latynoskiej drogi Franciszka i polskiej drogi Jana Pawła II: „Widzę wręcz idealną harmonię. Inaczej stawiają akcenty, bo Jan Paweł II był myślicielem, a Franciszek jest bardziej człowiekiem czynu, pasterzem. Jednak w zasadzie to jest ta sama wizja chrześcijańskiego humanizmu. Franciszek sam podkreśla, że po Janie Pawle II kontynuuje nauczanie związane z miłosierdziem Bożym. [...] to była wielka karta nauczania Jana Pawła II. To, co Jan Paweł II głęboko przemyślał z właściwym sobie talentem filozoficznym – to był rzeczywiście filozof papież – to Franciszek intuicyjnie kontynuuje. To piękne, bo to przypomina, że chrześcijaństwo jest nie tylko doktryną, nie tylko teorią. Chrześcijaństwo jest przede wszystkim żywą wiarą i świadectwem życia”⁸. Różne drogi to różne style i świadectwa życia chrześcijańskiego, gdyż nie sprowadza się ono do wykładanej „odgórnie” doktryny, mającej apriorycznie unifikować czy wręcz uniformizować te odmienności. Ten stan rzeczy wymaga uwzględnienia szczególnie wówczas, gdy podejmuje się próby intelektualnego towarzyszenia papieżowi Franciszkowi i jego rozeznawaniu życia, które nie sprowadza się do rozeznawania samych słów. Trzeba intelektualnej dyscypliny, aby nie

8 [Alfred Wierzbicki]. Papież-filozof, czy człowiek z pomnika? Ks. prof. Alfred Wierzbicki: Jana Pawła II trzeba na nowo odczytywać, rozmawia Piotr Nowak. <https://plus.kurierlubelski.pl/papiezfilozof-czy-czlowiek-z-pomnika-ks-prof-alfred-wierzbicki-jana-pawla-ii-trzeba-na-nowo-odczytywac/ar/c1-14982595>

popaść w ułudę i pułapkę „samowystarczalności słów”, bez dostrzegania i rozpatrywania roli pełnionej przez te słowa w zmieniającym się życiu. Tu potrzeba socjologicznego zmysłu i socjologicznej wyobraźni, aby zobaczyć dynamikę znaczeń przypisywanych słowom, która jest zespolona ze zmiennością i dynamiką życia.

Kolejna monografia autorstwa Janusza Mariańskiego to „soczysty owoc” wieloletniego, intensywnego i poszukującego współmyślenia z papieżem Franciszkiem. To „soczysty owoc” towarzyszenia refleksji i duszpasterstwu papieża Franciszka przez doświadczonego badacza i intelektualistę, którego trudno jest uwieść lub zwieść „pięknymi”, „wzniosłymi” i „wielkimi” słowami na jałowe intelektualnie manowce, na których obszarze nie występują wartościowe poznawczo treści. Janusza Mariańskiego, jako socjologa okazującego respekt należny empirii i uznającego powinność badawczą jej rzetelnego poznawania, w jego współmyśleniu z papieżem Franciszkiem „ciągnie” do spraw życia i nie przystaje on na złudne samozadowolenie z iluzji „samowystarczalności słów”.

W dociekaniach zawartych w tej monografii ma się do czynienia w dwójnasób z podążaniem i wychodzeniem na szczyty, z których sprawę zdaje się w posłowiu. Oto jesteśmy prowadzeni różnej trudności szlakami na niejednokrotnie dość wysokie i bywa, że zniecka otulone też mgłą – jak to na wysokościach się zdarza – wierzchołki myśli społeczno-moralnej papieża Franciszka, a zarazem udostępnia się czytelnikom szczyty i widoki odkrywane przez Janusza Mariańskiego, odkrywane dzięki wytrwałemu towarzyszeniu intelektualnej i duszpasterskiej aktywności papieża Franciszka.

Papieskie posłowie do książki Janusza Mariańskiego: o „ewangelicznym odczytywaniu zjawisk społecznych”

Gdy Janusz Mariański w połowie czerwca 2024 roku skończył kolejną monografię jego autorstwa, usytuowaną w nurcie konsekwentnie i wielostronnie prowadzonych przez niego badań nad godnością i relacjami międzyludzkimi, badań nad pracą i bezrobociem, oraz analiz nauczania społecznego papieża, zatytułowaną „Godność ludzka, praca, bezrobocie i braterstwo w nauczaniu społeczno-moralnym Papieża Franciszka”, to zaistniała koincydencja. Otóż wskazany w tytule książki Janusza Mariańskiego papież Franciszek, jako jej główny bohater intelektualny, napisał do niej niejako posłowie, przedstawiając je 7 lipca 2024 roku jako tekst programowego wystąpienia, sięgającego do zasad tworzenia życia społecznego, wygłoszonego na zakończenie 50. Tygodnia Społecznego (pod hasłem „W sercu demokracji. Uczestnictwo między historią a przyszłością”) w Trieście⁹.

Papież Franciszek postuluje wnikliwe rozeznawanie problemów życia społecznego jako „ewangeliczne odczytanie zjawisk społecznych”, aby dzięki takiemu postępowaniu było możliwe urzeczywistnianie chrześcijańskiego zaangażowania w pożądane przemiany życia społecznego oraz aktywne i efektywne uczestnictwo w demokratycznym porządku życia społecznego¹⁰. W tym kontekście nadmienić należy, że monografia „Godność ludzka, praca, bezrobocie i braterstwo w nauczaniu społeczno-moralnym Papieża Franciszka” spełnia także wyznaczone przez papieża Franciszka zadanie ewangelicznego – nawiązującego do przesłania dobrej nowiny – odczytywania złożonych

9 Zob. Przemówienie papieża Franciszka w centrum kongresowym „Generali Convention Center” w Trieście (7 lipca 2024). <https://www.ekai.pl/dokumenty/przemowienie-papieza-franciszka-w-centrum-kongresowym-general-convention-center-w-trieste-7-lipca-2024/>

10 Zob. Beata Zajączkowska. Papież na Tygodniu Społecznym: demokracja wymaga dialogu (7 lipca 2024). <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2024-07/papiez-na-tygodniu-spolecznym-demokracja-wymaga-dialogu.html>

zjawisk społecznych, budzących tak nadzieje, jak i egzystencjalne niepokoje.

Papież Franciszek w wystąpieniu w Trieście najpierw przywołuje postać, myśl i dokonania Giuseppe Toniolo (1845-1918), ekonomisty i socjologa, którego idee m.in. przywoływał Józef Majka (1918-1993) – główny mistrz Janusza Mariańskiego – w dziele „Katolicka nauka społeczna. Studium historyczno-doktrynalne” (Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej, Rzym 1986, s. 242). Giuseppe Toniolo był profesorem Uniwersytetu w Pizie, kierownikiem katedry ekonomii politycznej (1883-1918), zakładał (w 1889 roku) Unię Katolickiej Nauki Społecznej (był jej prezesem), współorganizował Włoską Katolicką Federację Uniwersytecką (Federazione Universitaria Cattolica Italiana). Do jego licznych i zarazem wpływowych dzieł należą: *Trattato di economia sociale* („Wykład ekonomii społecznej”) i *Democrazia cristiana. Concetti e indirizzi*, I (Città del Vaticano 1949); został on beatyfikowany przez Benedykta XVI (29 kwietnia 2012 roku). Dlatego rzec można, iż jest on „patronem” tych uczonych uprawiających nauki społeczne, którym w jakiejś mierze bliska jest perspektywa i inspiracja chrześcijańska, zwłaszcza katolickiej myśli społecznej; to duchowy i intelektualny patron grona uczonych, do którego jak najbardziej zalicza się Janusz Mariański.

Papież Franciszek rozpoczynając wystąpienie w czasie 50. Tygodnia Społecznego powiedział: „Błogosławiony Giuseppe Toniolo, który ustanowił tę inicjatywę w 1907 r., twierdził, że demokrację można określić jako <ów ład publiczny, w którym wszystkie siły społeczne, prawne i ekonomiczne, w pełni ich hierarchicznego rozwoju, współpracują proporcjonalnie na rzecz dobra wspólnego, oddziałując w ostateczności przede wszystkim na korzyść klas niższych>. Tak mówił Toniolo. W świetle tej definicji oczywiste jest, że w dzisiejszym świecie demokracja, powiedzmy prawdę, jest w kiepskim stanie. Interesuje nas to i niepokoi, ponieważ w grę wchodzi dobro człowieka, a nic, co

ludzkie, nie może być nam obce”¹¹. Papież Franciszek przypomniał, że w przywołanej przez niego nocie duszpasterskiej włoski episkopat przywrócił Tygodnie Społeczne w 1988 roku: „Nadać sens zaangażowaniu wszystkich w transformację społeczeństwa; zwrócić uwagę na ludzi, którzy pozostają poza lub na marginesie procesów i zwycięskich mechanizmów ekonomicznych; dać miejsce solidarności społecznej we wszystkich jej formach; wspierać powrót do etyki troszczącej się o dobro wspólne [...]; nadać sens rozwojowi kraju, rozumianemu [...] jako globalna poprawa jakości życia, zbiorowego współistnienia, demokratycznego uczestnictwa, autentycznej wolności” (Conferenza Episcopale Italiana, *Ripristino e rinnovamento delle Settimane Sociali dei cattolici italiani*, 20 novembre 1988, n. 4)¹².

W nocie z 1988 roku zwięźle wyrażono program szczególnie bliski nauczaniu społeczno-moralnemu papieża Franciszka, w którym uwzględniona jest:

- troska o to, aby odkryć i zachować sens zaangażowania wszystkich w transformację społeczeństwa (a nie tylko ograniczenie się do wybranych, wąskich elit, które wedle swych interesów zarządzają transformacją, marginalizując i wykluczając wszystkich będących spoza owej elity);
- troska o „ludzi, którzy pozostają poza lub na marginesie procesów i zwycięskich mechanizmów ekonomicznych”, troska o ludzi zepchniętych na peryferia oddalone i coraz bardziej oddalające się od lukratywnych centrów podejmujących decyzje co do dysponowania ograniczoną pulą dóbr;

11 Papież: Demokracja wymaga przejścia od „kibicowania” do prowadzenia dialogu. GOSC.PL (07.07.2024). <https://www.gosc.pl/doc/8885392.Papiez-Demokracja-wymaga-przejscia-od-kibicowania-do>

12 Papież: Demokracja wymaga przejścia od „kibicowania” do prowadzenia dialogu. GOSC.PL (07.07.2024). <https://www.gosc.pl/doc/8885392.Papiez-Demokracja-wymaga-przejscia-od-kibicowania-do>

- troska o afirmowanie i praktykowanie „solidarności społecznej we wszystkich jej formach”;
- troska o rozumienie i urzeczywistnianie właściwego sensu rozwoju, którym powinna być „globalna poprawa jakości życia”;
- troska o rozwijanie „zbiorowego współlistnienia, demokratycznego uczestnictwa”, o dążenie do „autentycznej wolności”.

Idąc tym tropem refleksji społecznej papież Franciszek przywołuje w odniesieniu do kondycji demokracji dwie metafory posługujące się obrazem serca: serca zranionego i serca uzdrowionego.

Wpierw powiada, że „możemy wyobrazić sobie kryzys demokracji jako zranione serce. To, co ogranicza uczestnictwo, jest doskonale widoczne. O ile korupcja i bezprawie ukazują serce <po zawale>, to niepokój muszą budzić również różne formy wykluczenia społecznego. Ilekroć ktoś jest usuwany na margines, cierpi na tym cały organizm społeczny”¹³. Mocno wybrzmiewającą jest tu kategoria uczestnictwa, a zarazem zwracanie uwagi na niedostatki wysoce pożądaných aktywności wynikających z umiejętności zaangażowania i uczestnictwa. Pobrzmiewa w tych dociekaniach niejako echo analiz Karola Wojtyły (1920-2005) w dziele „Osoba i czyn” (1969), gdzie wnikliwie rozpatruje on sprawę uczestnictwa i alienacji.

Odnosnie do słabości uczestnictwa w procedurach demokratycznych wyborów, papież Franciszek stwierdza: „martwi mnie niewielka liczba osób, które poszły głosować. Cóż to znaczy? To nie jest głosowanie tylko ludzi, ale wymaga stworzenia warunków dla wszystkich, aby mogli wyrazić siebie i mogli uczestniczyć. A partycypacja nie może być improwizowana: uczymy się jej jako dzieci, jako ludzie młodzi, i musi być <trenowana>, w sensie krytycznym w odniesieniu

13 Papież: Demokracja wymaga przejścia od „kibicowania” do prowadzenia dialogu. GOSC.PL (07.07.2024). <https://www.gosc.pl/doc/8885392.Papiez-Demokracja-wymaga-przejscia-od-kibicowania-do>

do pokus ideologicznych i populistycznych¹⁴. Niezbędne okazuje się wieloletnie i przebiegające w różnych sytuacjach uczenie się umiejętności uczestnictwa, a tego uczenia się we współczesnym życiu społecznym jest zbyt mało, aby było ono efektywne i trwałe w dłuższej perspektywie. Siłą niszczącą zdolność rzetelnego i wytrwałego uczestnictwa w kształtowaniu życia społecznego są ideologie zawłaszczające i deprecjonujące człowieka, dla których nie ma on samoistnej wartości (godności), a zostaje tylko zredukowany do przedmiotu ideologicznej manipulacji i przedmiotu politycznego użycia: „Ideologie są uwodzicielami. Ktoś porównał je do flecisty z Hameln; uwodzą, ale prowadzą do zaprzeczenia samemu sobie”¹⁵. Tu dokonuje się alienacja w głębi osoby, unicestwienie jej podmiotowości i sprawczości, niejako zniweczenie jej godności.

Nie poprzestając na obrazie serca zranionego i nie wyliczając dalej kolejnych powodów do zmartwień, papież Franciszek przechodzi do „serca uzdrawianego” i wyraża przekonanie, że ze strony chrześcijaństwa powinny wychodzić ożywcze dla demokracji impulsy: „promując owocny dialog ze wspólnotą obywatelską i instytucjami politycznymi, abyśmy, oświecając się nawzajem i uwalniając się od tego co najgorsze w ideologii, mogli zainicjować wspólną refleksję, zwłaszcza nad kwestiami związanymi z życiem ludzkim i godnością osoby”¹⁶. Użyty tu przez papieża Franciszka frapujący zwrot „oświecając się nawzajem” zdaje się zasługiwać na szczególną uwagę i zaakcentowanie, dostrzec w nim można propozycję nowego oświecenia. Nie chodzi tu o szczególnie oświecone i wybrane jednostki, obwoływane „oświeconą

14 Papież: Demokracja wymaga przejścia od „kibicowania” do prowadzenia dialogu. GOSC.PL (07.07.2024). <https://www.gosc.pl/doc/8885392.Papiez-Demokracja-wymaga-przejscia-od-kibicowania-do>

15 Papież: Demokracja wymaga przejścia od „kibicowania” do prowadzenia dialogu. GOSC.PL (07.07.2024). <https://www.gosc.pl/doc/8885392.Papiez-Demokracja-wymaga-przejscia-od-kibicowania-do>

16 Papież: Demokracja wymaga przejścia od „kibicowania” do prowadzenia dialogu. GOSC.PL (07.07.2024). <https://www.gosc.pl/doc/8885392.Papiez-Demokracja-wymaga-przejscia-od-kibicowania-do>

elitą” i społecznie eksponowane jako prawie niedościgły dla innych wzór „oświecenia”, ale to „my”, wspólnie razem, współuczestniczymy i współdziałamy we współtworzeniu praktyk i reguł życia społecznego „oświecając się nawzajem”, nie dając się przy tym uwieść ideologiom, nawet jeśli przypisują one sobie walor „oświecenia”. Uczymy się od siebie wzajemnie, „oświecając się nawzajem” i prowadząc wspólną refleksję, a w tej wspólnej refleksji na planie pierwszym znajdują się sprawy najbardziej podstawowe związane z życiem ludzkim i godnością osoby. W tym miejscu warto odnotować, iż podobnie sprawę pobudzania wspólnie prowadzonej refleksji i dyskusji moralnej ujmowała m.in. Maria Ossowska (1896-1974) w „Normach moralnych. Próbie systematyzacji” (pisanych w 1968 roku, a pierwsze wydanie w 1969 roku), wpięrow rozpatrując – poddając pod namysł i dyskusję, gdyż przez namysł i dyskusję kształtuje się świadomość moralna – normy związane z życiem ludzkim, a następnie z godnością osoby. Nadmienić należy, że śladami Marii Ossowskiej od wielu lat podąża Janusz Mariański.

Wskazując na główne zasady organizowania życia społecznego, papież Franciszek wyraża przekonanie, iż wciąż „owocne pozostają zasady solidarności i pomocniczości”. Dzięki nim można owocnie kształtować relacje i więzi społeczne: „Naród spajany jest bowiem więzami, które go stanowią, a więzi umacniają się, gdy każdy jest doceniany”. Wzmacniane więzi nie mają prowadzić do jakiegoś więzienia osób w jakiejś totalności narodu, dlatego nadrzędną względem innych zasad pozostaje personalistyczna zasada przynajmniej prymarności osobie: „Każda osoba ma wartość; każda osoba jest ważna”¹⁷. W praktyce życia społecznego w każdym z jego obszarów, trzeba tak postępować, aby respektować konsekwencje prymarności osoby i jej godności: „Każdy musi czuć się częścią projektu społecznego; nikt nie może czuć się bezużyteczny. Pewne formy welfaryzmu, które nie uznają godności

17 Papież: Demokracja wymaga przejścia od „kibicowania” do prowadzenia dialogu. GOSC.PL (07.07.2024). <https://www.gosc.pl/doc/8885392.Papiez-Demokracja-wymaga-przejscia-od-kibicowania-do>

osoby... Zatrzymuję się przy słowie welfaryzm. Sam welfaryzm jest wrogiem demokracji i wrogiem miłości bliźniego. A niektóre formy welfaryzmu, które nie uznają godności osoby, są hipokryzją społeczną. Pamiętajmy o tym. A co się kryje za tym nabieraniem dystansu od realiów społecznych? Jest obojętność, obojętność jest rakiem demokracji, nie uczestnictwem”¹⁸.

Stąd też tym mocniejsza ze strony papieża Franciszka „zachęta do uczestnictwa, aby demokracja przypominała uzdrowione serce. I to, jak lubię myśleć, jest tak potrzebne w życiu społecznym, aby leczyć serca. Uzdrowione serce. [...] Jeśli rozejrzemy się wokół siebie, dostrzeżemy wiele znaków działania Ducha Świętego w życiu rodzin i wspólnot. Także w dziedzinie ekonomii, technologii, polityki, społeczeństwa. Myślmy o tych, którzy uczynili miejsce w przedsiębiorstwie dla osób niepełnosprawnych; o pracownikach, którzy zrzekli się jednego ze swoich praw, aby zapobiec zwolnieniu innych; o wspólnotach energii odnawialnej, które promują ekologię integralną, podejmując odpowiedzialność za rodziny żyjące w ubóstwie energetycznym; o rządzących, którzy wspierają przyrost naturalny, zatrudnienie, szkolnictwo, usługi edukacyjne, dostępne mieszkania, mobilność dla wszystkich, integrację migrantów. Wszystko to nie pasuje do polityki bez uczestnictwa. Sercem polityki jest sprawienie uczestnictwa. A są to rzeczy, które czyni uczestnictwo, troska o całość; nie tylko dobroczynność, troska o to, czy tamto..., nie, o całość!”¹⁹. W tym wywodzie papieża Franciszka o pożądanym sposobie kształtowania relacji społecznych, wywodzie odwołującym się także – jakby we wtrąceniu dodatkowego wątku – do wyobrażeń teologicznych i perspektyw transcendencji („znaków działania Ducha Świętego”), na plan pierwszy

18 Papież: Demokracja wymaga przejścia od „kibicowania” do prowadzenia dialogu. GOSC.PL (07.07.2024). <https://www.gosc.pl/doc/8885392.Papiez-Demokracja-wymaga-przejscia-od-kibicowania-do>

19 Papież: Demokracja wymaga przejścia od „kibicowania” do prowadzenia dialogu. GOSC.PL (07.07.2024). <https://www.gosc.pl/doc/8885392.Papiez-Demokracja-wymaga-przejscia-od-kibicowania-do>

wysuwają się przede wszystkim te kwestie społeczne i moralne, które w książce rozpatruje Janusz Mariański.

Papież Franciszek zarysowując wymagający program kształtowania życia społecznego, przestrzega: „Nie dajmy się zwieść łatwym rozwiązaniom”, nie powinno być społecznego przyzwolenia na „manipulowanie słowem demokracja” i na „zniekształcanie go tytułami pozbawionymi treści, które mogłyby usprawiedliwić wszelkie działania”. Demokracja jawi się jako sposób tworzenia i rozwijania życia społecznego nasyconego wartościami: „Demokracja nie jest pustym pudełkiem, ale jest związana z wartościami osoby, braterstwa, a także ekologii integralnej”²⁰. A to znowu są jak najbardziej te kwestie i wartości, które w swej książce – i w innych publikacjach – rozpatruje Janusz Mariański. Dlatego przesłanie papieża Franciszka na zakończenie 50. Tygodnia Społecznego w Trieście stanowi bardzo trafnie dobrane postówie do monografii „Godność ludzka, praca, bezrobocie i braterstwo w nauczaniu społeczno-moralnym Papieża Franciszka”²¹.

Papież Franciszek formułuje bardzo zdecydowany program zaangażowania katolików – jako katolików właśnie – w kształtowanie życia społecznego: „W tej perspektywie jako katolicy nie możemy zadowolić się wiarą marginalną lub prywatną. Oznacza to nie tyle roszczenie sobie prawa do bycia wysłuchanym, ile przede wszystkim odwagę do przedstawiania propozycji na rzecz sprawiedliwości i pokoju w debacie publicznej. Mamy coś do powiedzenia, ale nie po to, by bronić przywilejów. Nie. Musimy być głosem, głosem, który potępia i proponuje w społeczeństwie, które często nie wydaje głosu i w którym zbyt wielu nie ma głosu. [...]. Jest to miłość polityczna, która nie zadowala się leczeniem skutków, lecz stara się zająć przyczynami. To

20 Papież: Demokracja wymaga przejścia od „kibicowania” do prowadzenia dialogu. GOSC.PL (07.07.2024). <https://www.gosc.pl/doc/8885392.Papiez-Demokracja-wymaga-przejscia-od-kibicowania-do>

21 Zob. Papież: demokracja jest związana z wartościami osoby, braterstwa i ekologii integralnej (7 lipca 2024). <https://www.ekai.pl/papiez-demokracja-jest-zwiazana-z-wartosciami-osoby-braterstwa-i-ekologii-integralnej/>

znaczy miłość polityczna. Jest to forma miłosierdzia, która pozwala polityce sprostać swoim obowiązkom i wyjść z polaryzacji [...], które zubażają i nie pomagają zrozumieć wyzwań i stawić im czoła. Cała wspólnota chrześcijańska jest wezwana do tej miłości politycznej, w rozróżnieniu posług i charyzmatów”²².

Mogąca – i to dla wielu – być zaskoczeniem kategoria „miłości politycznej”, stosowana także dla opisu i promocji czynienia miłosierdzia w/dzięki polityce, nie ma być jakimś lirycznym sentymentalizmem, wzniosłym przyzywaniem miłości, sposobem bycia bardzo dalekim od liczenia się z rzeczywistością taką, jaką ona faktycznie jest, gdyż – wedle koncepcji papieża Franciszka – realne praktykowanie „miłości politycznej” wymaga, aby kształtować i doskonalić w sobie cnoty obywatelskie: „Kształćmy się w tej miłości, aby wprowadzić ją w obieg w świecie, w którym brakuje cnoty obywatelskiej. Musimy ożywić cnoty obywatelskie, którymi żyli wielcy politycy, jakich poznaliśmy”. W następnym zdaniu, jakby wypowiadając całość jednym tchem, papież bezpośrednio przechodzi do użycia mocnych kategorii teologicznych: „Uczmy się coraz bardziej i lepiej podążać razem jako lud Boży, aby być zaczynem uczestnictwa pośród ludu, którego jesteśmy częścią. I jest to ważna rzecz w naszych działaniach politycznych, także naszych pasterzy: znać lud, zbliżyć się do ludu”²³. Mimo przywołania przez papieża kategorii „ludu Bożego”, to nie jest powrót do dawnych, utopijnych wizji „ludu bożego” zmieniającego obecny świat w doskonałe „królestwo boże”; te koncepcje i wizje „ludu bożego” wnikliwie analizował Eric Voegelin (1901-1985). Kategoria ludu zdaje się służyć papieżowi do tego, aby uniknąć wrażenia, iż dopuszczalne jest to, że dokonuje się wykluczenia kogoś, bo lud obejmuje wszystkich;

22 Papież: Demokracja wymaga przejścia od „kibicowania” do prowadzenia dialogu. GOSC.PL (07.07.2024). <https://www.gosc.pl/doc/8885392.Papiez-Demokracja-wymaga-przejscia-od-kibicowania-do>

23 Papież: Demokracja wymaga przejścia od „kibicowania” do prowadzenia dialogu. GOSC.PL (07.07.2024). <https://www.gosc.pl/doc/8885392.Papiez-Demokracja-wymaga-przejscia-od-kibicowania-do>

aby uniknąć wrażenia, iż dopuszczalne jest stawiania kogoś (jakiejś jednostki lub grupy) poza ludem, jako radykalnie obcego elementu, wyzbytego z godności i nie mogącego być włączonym w powszechne braterstwo²⁴.

Zmierzając do konkluzji, papież Franciszek stawia pytania skierowane do różnych kręgów: do osób zainteresowanych rozwijaniem katolickiej myśli społecznej, do osób, którym zależy na dobru wspólnym, do ludzi określanych mianem „ludzi dobrej woli”: „Dlaczego nie wznówić, wspierać i pomnażać wysiłków na rzecz formacji społecznej i politycznej, która wychodzi od ludzi młodych? Dlaczego nie dzielić się bogactwem nauczania społecznego Kościoła?”; i wyraża optymistyczne przekonanie: „Możemy zapewnić miejsca do dyskusji i dialogu oraz wspierać współdziałanie na rzecz dobra wspólnego”²⁵. Jednym z wartych wskazania „miejsc” do prowadzenia dalszej dyskusji i dialogu może być książka Janusza Mariańskiego.

Posłowia papieża Franciszka – o posłowie do książki „Tkane świat”

To „posłowie papieża Franciszka” na „zwieńczenie pracy” Janusza Mariańskiego, to nie jest jedyne papieskie posłowie w książkach dotyczących jego nauczania społeczno-moralnego. Poprzednie posłowie (datowane: 26 maja 2022 roku) zwieńczyła książkę pod redakcją Andrei Mondy (redaktora naczelnego „L'Osservatore Romano”). Zamieszczono w niej wypowiedzi 44 autorów (pisarzy, artystów, teologów i dziennikarzy), dotyczące opowieści, a są one swoistą odpowie-

24 Zob. Mariola Teresa Kozubek. Inkluzja w ujęciu Papieża Franciszka inspiracją dla edukacji włączającej. „Rozprawy Społeczne” 14: 2020 nr 4 s. 17-33.

25 Papież: Demokracja wymaga przejścia od „kibicowania” do prowadzenia dialogu. GOSC.PL (07.07.2024). <https://www.gosc.pl/doc/8885392.Papiez-Demokracja-wymaga-przejscia-od-kibicowania-do>

dzią na treść orędzia papieża Franciszka na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu ogłoszonego w 2020 roku²⁶.

W posłowie napisanym do książki „Tkanie świata” papież Franciszek zwraca uwagę na wartość i rolę współczucia: „Współczucie – jak często powtarzam w moich przemówieniach – jest jedną z trzech cech stylu Boga, obok bliskości i czułości. Jest to więc potężna siła, której nie można sprowadzić tylko do aspektu wewnętrznego, intymnego, ponieważ ma ona także wymiar wyraźnie publiczny, społeczny, w którym opowieść objawia się jako siła pamięci, a więc strażniczka przeszłości, ale także, właśnie z tego powodu, zczyn przemiany na przyszłość. Najbardziej reprezentatywną ikoną współczucia jest postać Miłosiernego Samarytanina, opisana w dziesiątym rozdziale Ewangelii Łukasza. Okazuje on współczucie rannemu człowiekowi i zapewnia mu nie tylko opiekę i leczenie, ale też kolejną opowieść o własnym życiu, które przez swój gest <wydobył z mroku>. Współczucie odmienia życie dwóch bohaterów, a dotyczy to każdego człowieka i każdej społeczności”²⁷. Dociekanie właściwych „cech stylu Boga”, które powinny się uwidaczniać – i to wyraźnie – w ludzkich postawach, tworzenie relacji międzyludzkich i społecznych przez różne indywidualne odczucia i działania oraz bycie zczynem pozytywnych przemiany na przyszłość to sprawy, które – odwołując się też do zasobów „wyobraźni teologicznej” – wielokrotnie i mocno akcentuje papież Franciszek.

Dodać można, iż Janusz Mariański – jako krytyczny, rozsądny i roztropny realista – wykazuje stosowną powściągliwość, co do urzeczywistnienia w pełniejszej (pełnej) postaci i w zadawalającym stopniu deklarowanego budowania „kultury spotkania” na szeroką (globalną) skalę, jeśli trzeźwo uwzględni się naznaczone ostrymi i trudno wyga-

26 Krzysztof Ołdakowski. Papież: współczucie przemienia życie ludzi i wspólnot (26.05.2022). <https://papiez.wiara.pl/doc/7574665.Papiez-wspolczucie-przemienia-zycie-ludzi-i-wspolnot>

27 Papież Franciszek. Posłowie Franciszka do książki „Tkanie świata” (26 maja 2022). <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2022-05/poslowie-franciszka-do-ksiazki-tkanie-swiate.html>

szalnymi konfliktami różnorakie sytuacje. „Kulturę spotkania” można budować wychodząc od podstawowych relacji międzyludzkich, od kształtowania umiejętności uczestniczenia w spotkaniu i dialogu między wchodzącymi ze sobą w relacje ludźmi. Skądinąd sposób funkcjonowania Janusza Mariańskiego – zwłaszcza w środowisku naukowym – jest świetnym przykładem i może być wręcz wzorem budowania „kultury spotkania”, którą postuluje papież Franciszek.

Papież Franciszek o znaczeniu myśli św. Tomasza z Akwinu dla współczesnych nauk społecznych: sprawa ludzkiej godności

Kwestia znaczenia myśli św. Tomasza dla nauk społecznych i prawnych podjęta została w przesłaniu papieża Franciszka do Papiejskiej Akademii Nauk Społecznych (datowanym 7 marca 2024 roku) z okazji 750. rocznicy śmierci Akwinaty, gdy Akademia debatowała na temat: „Ontologia społeczna i prawo naturalne Akwinaty w perspektywie. Spostrzeżenia dla nauk społecznych i wpływające z nauk społecznych”. W intelektualnej postawie Tomasza (jako teologa), papież Franciszek podkreśla „otwartość na każdą prawdę dostępną ludzkiemu rozumowi”²⁸. Nawiązując do dociekań Akwinaty dotyczących swoistego statusu człowieka, papież Franciszek w szczególności zwraca uwagę na niezbędne i aktualne jego zdaniem rozpatrywanie i rozumienie ludzkiej godności: „Współczesne nauki społeczne podchodzą do spraw ludzkich i dążenia do ludzkiego rozwoju poprzez różnorodne podejścia i metody, które powinny być zakorzenione w nieredukowalnej rzeczywistości i godności osoby ludzkiej. Akwinata był w stanie czerpać z bogatego dziedzictwa filozoficznego, które interpretował przez pryzmat Ewangelii, aby potwierdzić, że osoba, jako coś <najdo-

28 Papież podkreśla znaczenie myśli św. Tomasza dla nauk społecznych (07.03.2024). <https://papiez.wiara.pl/doc/8699026.Papiez-podkreśla-znaczenie-mysli-sw-Tomasza-dla-nauk-spoecznych>

skonalszego w całej naturze> (ST I, q. 29, a. 3), jest filarem porządku społecznego. Osoby, stworzone na obraz i podobieństwo Trójjedynego Boga, mają żyć, wzrastać i rozwijać się we wspólnotach poprzez relacje osobiste i międzyludzkie. Z tego powodu <jest rzeczą naturalną, że istoty ludzkie powinny żyć w społeczeństwie z wieloma innymi, aby pracą swoich rąk i ciała, oświeconego światłem ich inteligencji i siłą ich woli, zdobywać dobra materialne i duchowe dla ich dobrobytu i dobrego życia, dla ich szczęścia> (De regno, B. I. c. 1)²⁹.

Na przywołanej tu antropologii „nieredukowalnej rzeczywistości i godności osoby ludzkiej” oraz na teologicznym (źródłowo trynitarnym) ujęciu statusu osoby i relacji międzyosobowych, wspiera się papieska zachęta skierowana do badaczy i myślicieli sięgających do inspiracji chrześcijańskiej, aby również uwzględniać „powrót do jego [Akwinaty] perspektywy filozoficznej i teologicznej, która wpłynęła na jego [Akwinaty] pracę, [co] może okazać się całkiem obiecujące dla naszej zdyscyplinowanej refleksji nad palącymi kwestiami społecznymi naszych czasów”³⁰. W tym kontekście można stwierdzić, że Janusz Mariański należy do współczesnych socjologów dysponujących „teologiczną wyobraźnią”, tak jak zarysowuje jej funkcje tu papież Franciszek, gdy rozeznając palące kwestie społeczne sięga również do zasobów „teologicznej wyobraźni”. Nie powinno ująć przy tym uwadze, iż Janusz Mariański i papież Franciszek należą do pokoleń dobrze znających łacinę i ceniących kulturę zwaną „klasyczną”. Choć w odniesieniu do korzystania z „teologicznej wyobraźni” w naukach społecznych trzeba się wyraźnie zastrzec, iż z wyczuciem i powściągliwością powinno się sięgać do zasobów „teologicznej wyobraźni”, gdyż może być ona nadużywana i służyć do nieuzasadnionego, apriorycznego rozstrzygnięcia

29 Papież podkreśla znaczenie myśli św. Tomasza dla nauk społecznych (07.03.2024). <https://papiez.wiara.pl/doc/8699026.Papiez-podkresla-znaczenie-mysli-sw-Tomasza-dla-nauk-spoecznych>

30 Papież podkreśla znaczenie myśli św. Tomasza dla nauk społecznych (07.03.2024). <https://papiez.wiara.pl/doc/8699026.Papiez-podkresla-znaczenie-mysli-sw-Tomasza-dla-nauk-spoecznych>

kwestii społecznych, które wymagają prowadzenia rzetelnych badań empirycznych i dociekań teoretycznych.

W dalszej części przesłania skierowanego do uczonych obradujących na temat „Ontologia społeczna i prawo naturalne w perspektywie. Spostrzeżenia dla nauk społecznych i wpływające z nauk społecznych”, papież Franciszek kontynuuje i wzmacnia refleksję prowadzoną nad sprawą godności człowieka jako sprawą pierwszoplanową dla nauk społecznych: „Akwinata podtrzymuje wrodzoną godność i jedność osoby ludzkiej, która należy zarówno do świata fizycznego na mocy ciała, jak i do świata duchowego na mocy rozumnej duszy. Jest istotą zdolną do odróżniania prawdy od fałszu zgodnie z zasadą niesprzeczności, ale także do odróżniania dobra od zła”³¹. I ponownie papież Franciszek odwołuje się do zasobów „teologicznej wyobraźni”: „Jeśli Doktor Anielski opiera swoje rozumienie ludzkiej godności i wymogów <ontologii społecznej> na ludzkiej naturze, a zatem na porządku stworzenia, to jako myśliciel chrześcijański dodaje również, że nasza ludzka natura, zraniona przez grzech, jest uzdrowiona i uwznioślona przez łaskę jako owoc odkupienia dokonanego przez Chrystusa. Na początku swojej wielkiej chrystologii, trzeciej części *Summa Theologiae*, Tomasz potwierdza, w ciągłości z nauczaniem Pisma Świętego i Ojców Kościoła, że Wcielenie Syna Bożego objawia najwyższą godność ludzkiej natury”³². Dla osób nie podzielających teologicznych przekonań Akwinaty, tak prowadzona refleksja o ludzkiej godności może w jakiejś choć mierze okazać się heurystycznie płodna, pobudzająca do rozwijania własnego namysłu i wypracowania własnej argumentacji.

31 Papież podkreśla znaczenie myśli św. Tomasza dla nauk społecznych (07.03.2024). <https://papiez.wiara.pl/doc/8699026.Papiez-podkresla-znaczenie-mysli-sw-Tomasza-dla-nauk-spoecznych>

32 Papież podkreśla znaczenie myśli św. Tomasza dla nauk społecznych (07.03.2024). <https://papiez.wiara.pl/doc/8699026.Papiez-podkresla-znaczenie-mysli-sw-Tomasza-dla-nauk-spoecznych>

Dla Janusza Mariańskiego, jako badacza zagadnień skupionych wokół ludzkiej godności i niewypierającego się sięgania do inspiracji chrześcijańskich w tym zakresie, powodem do odczuwania satysfakcji, może być to przesłanie papieża Franciszka, w którym sprawa godności jest sprawą centralną dla „ontologii społecznej”. To kolejny przejaw bliskości postawy intelektualnej i współmyślenia papieża Franciszka i Janusza Mariańskiego.

W zakończeniu swego przesłania, papież Franciszek odwołuje się do praktykowanego przez niego gestu mycia nóg jako symbolicznego wyrazu czynienia miłosierdzia: „Drodzy przyjaciele, w tych latach mojego pontyfikatu starałem się uprzywilejować gest umycia nóg, idąc za przykładem Jezusa, który podczas Ostatniej Wieczerzy zdjął płaszcz i umył nogi swoim uczniom [...]. Umycie nóg jest [...] wymownym symbolem Błogosławieństw ogłoszonych przez Pana w Kazaniu na Górze i ich konkretnego wyrazu w dziełach miłosierdzia. Poprzez ten gest Pan chciał pozostawić nam „przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem” (J 13, 15). [...] naucza Akwinata, poprzez tak niezwykle działanie Chrystus „ukazał wszystkie uczynki miłosierdzia” (In Ioan. XIII). Jezus wiedział, że jeśli chodzi o inspirowanie ludzkiego działania, przykłady są ważniejsze niż powódź słów³³. To wezwanie, aby czynić miłosierdzie, a nie wzmacniać „powódź słów”, które zatracają swe znaczenie. Można wszakże powiedzieć, że oczyszczanie znaczenia słów i dawanie tamy destrukcyjnej, patologicznej (dosłownie: „patologicznej”, niszczącej logikę i komunikację międzyludzką) „powodzi słów”, podobnie jak „mycie nóg”, jest swoistym uczynkiem miłosierdzia, czynieniem miłosierdzia, aby nie zatracić sensu słów. Wypracowując i zachowując sens słów, można współtworzyć i wspierać – zagrożony przez wielorakie procesy i kryzysy – sens ludzkiego życia. W taki sposób czynienia miłosierdzia i w tak zinterpretowany gest umycia nóg

33 Papież podkreśla znaczenie myśli św. Tomasza dla nauk społecznych (07.03.2024). <https://papiez.wiara.pl/doc/8699026.Papiez-podkresla-znaczenie-mysli-sw-Tomasza-dla-nauk-spoecznych>

wpisuje się też praca naukowa i myśl społeczna Janusza Mariańskiego, gdyż – z troską o jakość słowa i zdając sobie sprawę z odpowiedzialności za sens użytego słowa – dba on o to, jakie treści mają nieść ze sobą – bardzo istotne dla kształtu ludzkiej egzystencji – takie kategorie jak godność osoby, sens życia i braterstwo.

W stronę rozeznawania i towarzyszenia *teologii wyzwolenia*

Warto się odnieść do przywołanego już tropu teologii wyzwolenia, który podjął Rocco Buttiglione w rozmowie zatytułowanej „Jan Paweł II, Franciszek a teologia wyzwolenia” (z 2013 roku), a trzeba przy tym pamiętać, że Rocco Buttiglione był jakby emisariuszem Jana Pawła II do Ameryki Łacińskiej, który miał lepiej rozeznaczyć źródła, sens i rolę, aspekty i walory teologii wyzwolenia, aby dzięki takiemu rozeznaniu pomóc wyjść z „klinchu” nie do końca zasadnego i sprawiedliwego (jak się wydawało „pełnego”) potępienia teologii wyzwolenia, co dzięki wnikliwemu rozeznaniu udało się uczynić. Przy czym Rocco Buttiglione zaznacza: „Marksizm nie może być narzędziem analizy socjologicznej, gdyż ma błędny obraz osoby ludzkiej i nie jest bezstronną metodą naukową”³⁴. Ten trop rozeznawania teologii wyzwolenia warto – choćby tylko w zarysie – podjąć w kontekście myśli społecznej i – także szerzej – roli społecznej Janusza Mariańskiego.

Papież Franciszek z okazji 90. urodzin zwrócił się do Gustavo Gutiérreza, współtwórcy teologii wyzwolenia: „Dziękuję za Twoje wysiłki i za sposób, w jaki kwestionujesz [obojętne] sumienia [...], aby nikt nie pozostał obojętny na dramat ubóstwa i wykluczenia. Zachęcam Cię, abys nie ustawał w modlitwie i posłudze, dając świadectwo ra-

34 [Rocco Buttiglione]. Jan Paweł II, Franciszek a teologia wyzwolenia. Z prof. Rocco Buttiglione rozmawia Włodzimierz Rędzioch. „Niedziela” 2013 nr 27 s. 4-5. <https://www.niedziela.pl/artykul/106742/nd/Jan-Pawel-II-Franciszek-a-teologia>

dości Ewangelii”³⁵. Po lekturze najnowszej, podobnie jak poprzednich książek Janusza Mariańskiego dotyczących problematyki społeczno-moralnej, można w jakiejś mierze do jego postawy i dokonań odnosić papieskie podziękowanie za „wysiłki i za sposób, w jaki kwestionujesz [obojętne] sumienia [...], aby nikt nie pozostał obojętny na dramat ubóstwa i wykluczenia”. Gdy w 2023 roku były obchodzone 95. urodziny o. Gustavo Gutiérreza OP, to przypomniano wówczas, że: „W lipcu 1968 w Chimbote wygłosił wykład *Ku teologii wyzwolenia*, a kilka tygodni później został doradcą teologicznym na II Zgromadzeniu Ogólnym Latinoamerykańskiej Konferencji Biskupiej (CELAM) w kolumbijskim Medellin, które wskazało kierunki recepcji Soboru Watykańskiego II w Ameryce Łacińskiej. W 1975 r. w Limie założył ośrodek refleksji teologicznej Instytut im. Bartłomieja de Las Casas, którego pracami kierował. Wykładał na uniwersytetach w wielu krajach, m.in. w USA i we Włoszech. Jednakże doktorat z teologii uzyskał dopiero w 1985 r. w Instytucie Katolickim w Lyonie na podstawie całości swego dorobku naukowego”³⁶.

W 1968 roku Janusz Mariański obronił pracę magisterską w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, w której zgodnie z jej tytułem podjął problem: „Religijność parafii podmiejskiej w rejonie uprzemysławianym (na przykładzie parafii Biała k/Płocka)”. Podjęty w pracy magisterskiej problem był w 1968 roku aktualną i wręcz gorącą kwestią społeczno-religijną, gdyż następowały przyspieszające przemiany religijności i zmieniały się sposoby funkcjonowania parafii podmiejskich w rejonach uprzemysławianych, rejonach pod naporem industrializacji zatracających dawny, wiejski charakter oraz dawne, ustabilizowane obyczaje i więzi. To było rozeznawanie przez magistra Janusza Mariańskiego tego, co działo się na swoistych peryferiach re-

35 Kasper Kaproń. *Życie, które kształtuje wiarę. Teologia o. Gustavo Gutiérreza* (8 czerwca 2018). <https://wiesz.pl/2018/06/08/zycie-ktore-ksztaltuje-wiare-teologia-o-gustavo-gutierrez/>

36 95. urodziny Gustavo Gutiérreza – współtwórcy teologii wyzwolenia (KAI 2023-06-09). <https://misyjne.pl/misja/95-urodziny-gustavo-gutierrez-wspoltworcy-teologii-wyzwolenia/>

jonów uprzemysławianych, to było także towarzyszenie tym, którzy niejako „z dnia na dzień” doświadczali nie do końca zrozumiałych dla nich i dezorientujących ich zmian, którzy doznawali duchowego ubóstwa i wykluczenia z dotychczas bliskich im form życia społecznego.

Co ciekawe, w różnych nurtach teologii wyzwolenia bardzo zwraca się uwagę na znaczenie i tworzenie wspólnot podstawowych, a – zwłaszcza w kontekście powstawania silnie zespolonego z monopolistyczną ideologią władz centralnych wielkiego przemysłu – takimi wspólnotami podstawowymi okazywały się lokalne parafie, pełniące istotną rolę więziotwórczą i społecznotwórczą, będące środowiskami wsparcia społecznego i działalności charytatywnej. Można się zastanawiać, na ile te z 1968 roku i dalsze badania Janusza Mariańskiego (doktorat w 1974 roku: „Więź społeczna w parafii miejskiej w rejonie uprzemysłowionym. Studium socjologiczne”, habilitacja w 1979 roku: „Dynamika przemian religijności wiejskiej w warunkach industrializacji. Studium socjologiczne na przykładzie rejonu płockiego”), to były także przyczynki – i to ważne przyczynki – do formowania się polskiej teologii wyzwolenia: wyzwalała się od „konieczności dziejowej” socjalistycznej industrializacji i zarazem – co wedle ideologii miało być nieodłączne – dziejowego przymusu laicyzacji, wyzwalała się od niezreflektowanego poddania się „historycznym procesom” centralnie kierowanej modernizacji, wyzwalała się od procesów wymuszających zatracanie indywidualnej i grupowej podmiotowości i sprawczości oraz wywołujących anomie więzi społecznej (wyzwalania się od ulegania „uniformizacji” i „kolektywizacji”), wyzwalała się od dawnych i nowych form społecznego zniewolenia?

W czasie włoskiej promocji książki „An der Seite der Armen” (wrzesień 2013 rok), kard. Gerhard Müller stwierdził: „Kto zatem jest aktywnie zaangażowany na rzecz wyzwolenia, staje po stronie Boskiego Wyzwolicielea. Jest to [...] uczestnictwo w procesie przemieniającym historię, która zmierza w kierunku [...] wypełnienia w rzeczywistości transcendentnej. Ten, kto jest po stronie wolności i działa na

rzecz wyzwolenia, jest już po stronie Boga, niezależnie czy zdaje sobie z tego sprawę, czy też nie. [...] Teologia wyzwolenia jest bardzo mocno zakorzeniona w Objawieniu Biblijnym i w całej Tradycji doktrynalnej Kościoła. Nie może on zrezygnować i odciąć się od niej³⁷. To jest taka teologia wyzwolenia, która okazuje się bliska katolickiej myśli społecznej i związanej z nią refleksji teologicznej twórczo rozwijanej przez Janusza Mariańskiego, a przecież jako ksiądz rzymsko-katolicki (czego nie ukrywa) obchodzi w 2024 roku jubileusz 60-lecia święceń i od 60 lat jest prezbiterem należącym do rodzimej Diecezji Płockiej. Acz zaznaczyć należy, iż nie jest on we właściwym mu sposobie bycia przedstawicielem popkulturowo rozumianego „kleru”. Natomiast jako duszpasterz od dawien dawna podąża on za wyrażanym współcześnie przez papieża Franciszka wskazaniem, aby „pachnieć jak owce” i jego „zapach” to „woń uczonego”, wnikliwego socjologa, który nie uchyla się od powinności duszpasterskich w gronie przyjaciół ze świata nauki, gdy jest o nie poproszony. W tym kontekście w odniesieniu do księdza Janusza jak najbardziej odpowiednie są – przywołane powyżej – słowa papieża Franciszka: „Zachęcam Cię, abys nie ustawał w modlitwie i posłudze, dając świadectwo radości Ewangelii”. Zwłaszcza, że sam zainteresowany z właściwym mu humorem niejednokrotnie dopowiada, iż „na stare lata i to i diabeł robi się pobożny”.

Warto w tym miejscu też nawiązać do przywołanego jako *motto* spostrzeżenia obecnego kardynała, abp. Grzegorza Rysia: „Jeśli jest jakieś przekleństwo w Kościele – które Franciszek nieustannie wskazuje – to jest skupienie się Kościoła na sobie, kiedy [...] powinien być skoncentrowany [...] na swojej misji – wyjściu do świata niewiary!”³⁸. Otóż aktywność naukowa Janusza Mariańskiego jest wolna – wyzwolona – od tego „przekleństwa w Kościele”. A trzeba dodać, że to prze-

37 Kasper Kaproń. Życie, które kształtuje wiarę. Teologia o. Gustavo Gutiérreza (8 czerwca 2018). <https://wiedz.pl/2018/06/08/zycie-ktore-kszaltuje-wiare-teologia-o-gustavo-gutierrez/>

38 Abp Grzegorz Ryś. Pontyfikat Papieża Franciszka jest głęboko, głęboko, Jezusowy! (oprac. ks. Paweł Kłys; 12 marca 2023). <https://www.archidiecezja.lodz.pl/aktualnosci/2023/03/abp-rys-pontyfikat-papieza-franciszka-jest-gleboko-gleboko-jezusowy>

kleństwo „skupienia się Kościoła na sobie” pleni się także wśród tzw. katolickich naukowców i intelektualistów. Natomiast Janusz Mariański w badaniach i analizach ustawicznie dokonuje „wyjścia do świata niewiary”, od przeszło pięćdziesięciu lat rozpoznając różne nurty sekularyzacji i desekularyzacji. Co więcej, w swych relacjach naukowych nigdy nie zamyka się w wewnętrznych kręgach kościelnych, ale stale jest w relacjach dialogicznych z osobami reprezentującymi różne przekonania światopoglądowe. Ta praktykowana przez wiele lat postawa otwartości tym bardziej pozwala mu lepiej rozumieć idee i dążenia wyrażane w nauczaniu społeczno-moralnym papieża Franciszka.

Zakończenie: czas wolny, czas wakacji, czas refleksji

Posłowie powstaje w dość gorącym i – co ważne – wakacyjnym miesiącu lipcu AD 2024. I papież Franciszek w lipcową niedzielę (21.07.2024) dopowiada na zakończenie tego posłowania, jak bardzo potrzeba właściwego korzystania z letniego wypoczynku, bowiem „rola i zadania, które zostały nam powierzone, powodują, że stajemy się ofiarami aktywizmu, nadmiernie przejętymi tym, co jest do zrobienia i rezultatami. A wówczas dochodzi do tego, że się denerwujemy i tracimy z pola widzenia to, co jest istotne, grozi nam, że wyczerpiemy nasze siły, a nasze ciało i duch ulegną zmęczeniu. Jest to ważne ostrzeżenie dla naszego życia, dla naszego społeczeństwa, często będącego więźniem pośpiechu, a także dla Kościoła i dla życia duszpasterskiego – strzeżmy się dyktatury działania!”³⁹. Odpoczynek, który pozwala nabrać dystansu i sił, otwiera nas na bliźnich i ich potrzeby: „można mieć litościwe spojrzenie, które jest zdolne dostrzegać potrzeby drugiego człowieka, jedynie wtedy, gdy nie jesteśmy ogarnięci pośpiechem, gdy

39 Franciszek: strzeżmy się dyktatury działania! (21.07.2024, KAI). <https://www.gosc.pl/doc/8899617.Franciszek-strzemmy-sie-dyktatury-dzialania>

nasze serce nie jest trawione gorączką działania, jeżeli potrafimy się zatrzymać, żeby spotykać i wysłuchiwać tych, którzy są wokół nas⁴⁰.

Czas wolny jest czasem wolnym od codziennego zabiegania, w którym niejednokrotnie się zatracamy i brakuje sposobności do wnikliwszego namysłu nad ważnymi sprawami życia, i ten czas wolny jest potrzebny i niezbędny do pogłębionej refleksji, do której zachęca nas Janusz Mariański wespół z papieżem Franciszkiem, zwłaszcza do refleksji nad ludzką godnością, nad sensem ludzkiej pracy i jej związkiem z godnością, nad destrukcyjnymi skutkami bezrobocia, które osłabiają i niszczą poczucie ludzkiej godności oraz nad znaczeniem i rolą braterstwa między ludźmi w sytuacji narastających konfliktów.

Profesor Janusz Mariański konsekwentnie posłuszny nauczaniu społeczno-moralnemu papieża Franciszka, po ukończeniu pisanie tej książki, udał się na wakacje i wraca teraz (21 lipca) ze swego wypoczynku w Bieszczadach, aby z nowymi siłami i inspiracjami prowadzić intensywną pracę naukową. Korzystając – zgodnie z zaleceniami papieża Franciszka – z różnych uroków czasu wolnego, zarazem Janusz Mariański telefonicznie przypominał, iż po powrocie do Lublina, będzie oczekiwał posłowie, aby monografię „Godność ludzka, praca, bezrobocie i braterstwo w nauczaniu społeczno-moralnym Papieża Franciszka” składać do druku i udostępnić czekającym na nią Czytelnikom. Pora więc kończyć posłowie pisane według zaleceń papieża Franciszka i korzystając z możliwości czasu wolnego oddać się także lekturze kolejnych publikacji Janusza Mariańskiego. I zachęcam do tego również inne osoby, którym twórczość naukowa Janusza Mariańskiego jest bliska.

dr hab. Marek Rembierz, prof. UŚ,
Uniwersytet Śląski w Katowicach

40 Franciszek: strzeżmy się dyktatury działania! (21.07.2024, KAI). <https://www.gosc.pl/doc/8899617.Franciszek-strzezmy-sie-dyktatury-dzialania>



STRESZCZENIE

Human Dignity, Work, Unemployment and Fraternity in the Social and Moral Teaching of Pope Francis

Summary

The idea of a human person's dignity appears quite often in the social and moral teaching of Pope Francis. This dignity is inseparable from the person, is not granted a *posteriori*, exists before it is recognized and cannot be lost. All people possess the same inherent dignity, regardless of whether they are able to express it appropriately. If dignity were simply granted to a person by other people, then it would exist in a conditional and negotiable way. Personal dignity is an indestructible property of every human being, encompassing their uniqueness and unrepeatableness. Due to one's individuality, a person is neither a number, nor a link in a chain, nor a cog in a system, but their dignity is the basis of the equality of all people. Pope Francis draws attention to two words: dignity and transcendence.

Dignity became a key word in the process of reconstructing societies after World War II and the drive towards emphasizing the awareness of the value, uniqueness and unrepeatableness of every individual human person. This awareness has its foundation in European thought, including Christianity that shaped it, creating the concepts of the person and human rights. Promoting a person's dignity means that they have rights that they cannot be deprived of by anyone, and even less so for the sake of economic interests. However, there are many situations in which human beings are treated as objects that can be programmed, and when they are no longer needed, they can be disposed of because they are weak, sick or old. Therefore, it is necessary to appeal to man's transcendent dignity, to look at man not as an absolute, but as a relational being.

Pope Francis' statements on the dignity of the human person are not doctrinal arguments, but they do have a concrete dimension. He focuses on man, his various good aspects and values, the most important of which is one's inalienable, innate and supernatural dignity as a person.

The social teaching of Pope Francis focusing on human dignity is constantly developing, encompassing new areas and situations (e.g., the events in the Mediterranean, now becoming a cemetery for immigrants). Pope Francis emphasizes that economy should serve people, and not people serve money. He calls for a firm “No!” to the economy of exclusion and inequality, where money reigns supreme. Such an economy does not generate profit, but kills people (the so-called “deified” market, the god of profit and consumption). Pope Francis appeals for a new mentality expressed in terms of community, the priority of life for all people instead of the appropriation of goods by some, and for new social structures based on this mentality (renouncing the absolute autonomy of markets and financial speculation). However, he is aware that not all of his appeals for changes in the present mentality and social structures evoke positive reactions.

In Pope Francis' socio-moral teaching, both the great dignity of the human person and the various manifestations of violations of human dignity in all areas of human life are pointed out. Everything that deserves moral disapproval (morally reprehensible acts) is treated as a violation of human dignity or as an affront to one's dignity. This is due to the decisive approval of the dignity that every human being possesses. This dignity – regardless of one's historical and social context – cannot be diminished or destroyed, but should be respected and protected. Social life should be shaped in such a way that a person can discover their dignity and fulfill it.

Pope Francis condemns contemporary forms of slavery, such as forced labor, slave labor, prostitution, and organ or illegal drugs trafficking. Among the manifestations of slave labor, the Pope mentions

employees (including minors) enslaved in various fields, from domestic work to agriculture, manufacturing to mining; the many migrants held in inhumane conditions; people being forced into prostitution; people sold for organ transplants, for recruitment as soldiers, for begging, for illegal activities such as the production and sale of drugs; people kidnapped and imprisoned by terrorist groups. New forms of slavery have developed in a global economic system dominated by profit. These are serious crimes, they are a wound and a regression of humanity. Millions of people – children, men and women of all ages – are deprived of their freedom and forced to live in conditions of slavery.

The Pope calls on national and international institutions to undertake action so that traffickers are brought to justice and their illicit earnings used to rehabilitate victims. Ways must be sought to punish those who are accomplices in this inhuman trade.

Pope Francis is calling us to find ways to transform our societies and prevent the shameful scourge of human trafficking as a very serious violation of human dignity. It is taking on tragic dimensions today, visible in the modern world. The Pope calls human trafficking a disgrace to our societies, a crime against humanity. Human trafficking distorts a victim's humanity, violates their freedom and dignity, and at the same time dehumanizes the one who commits it. Pope Francis has repeatedly appealed to ensure that everyone, especially the poorest, live a dignified life, including those who live on the peripheries of humanity and in existentially neglected cities. Thus, the Pope appeals for us to care for those who are deprived of human dignity, who suffer from poverty and rejection by people, for child soldiers, women who are victims of violence, victims of human trafficking and drug trafficking, for people fleeing poverty and war, and those traveling in often inhuman conditions - often risking their lives.

Pope Francis often speaks in defense of the elderly, who are currently considered "waste" because they do not correspond to the

logic of productivity in a functionalist vision of society, they do not correspond to the utilitarian criterion of investment. They are said to be passive because they do not produce. The Pope emphasizes that they bring great wealth to social life. The Pope sees the difficult situation of families immersed in poverty. Unemployment and job insecurity cause suffering among people, because work enables society to develop, one to provide for their family, and ensures the stability and fertility of marriage. The family is the basic unit of society, promoting lasting bonds of unity on which human coexistence is based. By bearing and raising children, a family ensures the future and renewal of society. Yet, the family is threatened by many situations, such as domestic violence, alcoholism, drug addiction, unemployment, lack of public safety, neglect of the elderly, street children, and pseudo-solutions based on visions derived from ideological colonization.

Pope Francis emphasizes that the coronavirus pandemic has exposed us to not only this disease, but also revealed other social diseases. One of them is a distorted vision of the person, ignoring their dignity and relational character. Sometimes we look at others as objects to be used and thrown away (an individualistic and aggressive throwaway culture that turns people into consumer goods). Meanwhile, in the light of faith, we are all endowed with exceptional dignity, invited to live in communion with God and other people (called to live in mutual harmony), and also called to respect the whole of creation. This harmony is being destroyed by individualism, when people only seek their own advantage. Man, in his personal dignity, is a social being. When egoism appears, one's point of view is not directed towards the community.

The discussed situations that threaten a human person's dignity are presented in detail in the social teaching of Pope Francis. The analysis shows that they concern the political, economic, social and cultural life. All areas of human life should be assessed in terms of human dignity and according to whether it is properly respected. An-

anything that violates human dignity by simply reducing man to the role of an object and tool must be rejected as a violation of God's law. In theological terms, God is the source of human dignity, who created man in his image and likeness. Therefore, no one can grant or take away a person's dignity.

The Pope's statements also demonstrate a "sociological" sensitivity to old and new manifestations of violations of human dignity in the contemporary world. The dignity of the human person has become an important topic of Pope Francis' social teaching. He recognizes a person's dignity as the basis and source of human rights, and unmasks phenomena that threaten human dignity. The thesis on man's inviolable dignity, every man's dignity, leads Pope Francis to discover the Christian meaning of work. The personal dimension (personalization) is the basic meaning of work. The right to work, like other human rights, results from transcendent dignity. A person who cannot earn a living is, as it were, deprived of dignity, but the bread earned cannot be the fruit of work unworthy of man.

Pope Francis emphasizes that work is an assignment that man has received from God, and man's work is a continuation of God's work. Work is an inalienable dimension of human life; where there is no work, there is also a lack of dignity (a dignified life through work). Defending the dignity of the human person, one's inalienable rights, social justice, and decent work are ethical challenges that cannot be ignored. Today's profound economic and social changes mean that the issues of work and unemployment are becoming increasingly complex and associated with serious human problems. Despite economic growth, new forms of poverty are emerging and the phenomenon of social marginalization is spreading.

Pope Francis speaks of a brotherhood of people who have the same dignity. This same dignity constitutes a network of fundamentally important relationships for building a human family created by God. Unfortunately, in the modern world, the human person has be-

come a commodity, someone's property, and is treated as a means and not an end. We must recognize another person, regardless of who they are, as a brother and sister in humanity, we must recognize their inherent dignity. The center of social life should not really be the human being as a citizen or an economic subject, but the human being as a person endowed with transcendent dignity. The dignity of the human person as a recognized and realized value becomes the foundation of universal brotherhood.

Menschenwürde, Arbeit, Arbeitslosigkeit und Brüderlichkeit in der sozial-moralischen Lehre von Papst Franziskus

Zusammenfassung

Die Idee der Menschenwürde tritt in der sozial-moralischen Unterweisung von Papst Franziskus recht häufig in Erscheinung. Diese Würde ist untrennbar mit der Person verbunden, sie wurde nicht a posteriori verliehen, sie existiert vor jeglicher ihrer Anerkennung und kann nicht verloren gehen. Alle Personen besitzen dieselbe innere Würde, unabhängig davon, ob sie imstande sind, diese auch entsprechend zum Ausdruck zu bringen. Wäre die Würde der Person von anderen Menschen zuerkannt, dann würde sie nur bedingt und veräußerbar sein. Die personale Würde ist das unzerstörbare Eigentum jedes menschlichen Wesens, seiner Einzigartigkeit und Einmaligkeit. Die Person in ihrer Individualität ist weder eine Nummer noch das Glied einer Kette oder der Modus eines Systems, ihre Würde bildet die Grundlage der Gleichheit aller Menschen. Papst Franziskus verweist dabei auf zwei Begriffe: Würde und Transzendenz. Die Würde erwies sich als ein Schlüsselbegriff beim Wiederaufbau der Gesellschaften nach dem 2. Weltkrieg und beim Bestreben, das Bewusstsein vom Wert, der Einmaligkeit und Einzigartigkeit jeder einzelnen menschlichen Person hervorzuheben. Dieses Bewusstsein besitzt sein Fundament im europäischen Denken und im Christentum, das dieses ja gestaltet hat, indem es den Begriff der Person und des Menschenrechts schuf. Die Würde der Person fördern bedeutet, dass sie Rechte besitzt, die ihr von niemandem genommen werden können und erst recht nicht im Hinblick auf wirtschaftliche Interessen. Allerdings gibt es viele Situationen, in denen menschliche Wesen wie Objekte behandelt werden, die programmiert werden können und die man, wenn

sie nicht mehr gebraucht werden, entsorgen kann, weil sie schwach, krank oder alt sind. Daher muss man sich auf die transzendente Würde des Menschen berufen, sodass der Mensch nicht als ein Absolutum betrachtet wird, sondern als ein Beziehungswesen.

Die Äußerungen von Papst Franziskus zur Menschenwürde tragen nicht den Charakter doktrинeller Ausführungen, sondern haben eine konkrete Dimension. Er konzentriert sich auf den Menschen, auf seine verschiedenartigen Güter und Werte, von denen die unveräußerliche, angeborene und übernatürliche Würde der Person am wichtigsten ist.

Die auf die Menschenwürde konzentrierte Soziallehre von Papst Franziskus befindet sich in stetiger Entwicklung, sie umfasst neue Bereiche und Situationen (z.B. die Ereignisse im Mittelmeer, das zum Friedhof für Immigranten wurde). Papst Franziskus unterstreicht, dass die Wirtschaft den Menschen dienen sollte und nicht die Menschen dem Geld. Er ruft dazu auf, einer Wirtschaft der Ausgrenzung und Ungleichheit, in der das Geld herrscht, ein entschiedenes Nein entgegenzusetzen. Denn ein solches Wirtschaftssystem bringt keinen Gewinn, sondern es tötet (der sog. „vergöttlichten“ Markt, der Götze des Profits und des Konsumismus). Papst Franziskus appelliert an eine neue Mentalität, die sich in Kategorien der Gemeinschaft, der Priorität des Lebens aller anstatt der Aneignung der Güter durch einige wenige äußert, sowie in Kategorien neuer, auf dieser Mentalität basierender sozialer Strukturen (Verzicht auf die absolute Autonomie der Märkte sowie auf Finanzspekulationen). Aber er ist sich bewusst, dass nicht alle seine Appelle zur Veränderung der Mentalität und der Sozialstrukturen auf positive Reaktionen stoßen.

In seiner sozial-moralischen Unterweisung verweist Papst Franziskus sowohl auf die große Würde der menschlichen Person als auch auf verschiedene Erscheinungsformen der Verletzung der Menschenwürde in allen Bereichen des menschlichen Lebens. All das, was moralische Missbilligung verdient (d.h. moralisch tadelnswerte Handlungen

gen), wird als Verletzung der Menschenwürde oder als Beleidigung der Würde des Menschen behandelt. Dies resultiert aus der entschiedenen Billigung der Würde, die jedes menschliche Wesen besitzt. Diese Würde – unabhängig vom historischen und sozialen Kontext – darf nicht geschmälert oder zerstört werden, sie soll respektiert und geschützt werden. Das soziale Leben soll so gestaltet sein, dass der Mensch seine Würde entdecken und sie auch verwirklichen kann.

Papst Franziskus verurteilt heutige Formen der Sklaverei wie Zwangsarbeit, Sklavenarbeit, Prostitution, Organhandel oder Drogenhandel. Als Erscheinungsformen der Sklavenarbeit erwähnt der Papst Arbeiter und Arbeiterinnen (auch minderjährige), die in verschiedenen Bereichen versklavt sind: von Hausarbeit bis Landwirtschaft, von Manufakturindustrie bis Bergbau; er erwähnt viele unter unmenschlichen Bedingungen untergebrachte Immigranten, zur Prostitution gezwungene Personen, zum Zweck der Organtransplantation verkaufte Personen, zwangsrekrutierte Soldaten, zum Betteln und zu illegalen Handlungen wie Drogenproduktion und -verkauf gezwungene Personen sowie von terroristischen Gruppen entführte und gefangengehaltene Personen. Diese neuen Formen der Sklaverei entwickelten sich im vom Profitdenken dominierten globalen Wirtschaftssystem. Das sind ernstliche Verbrechen, sie sind eine Wunde und ein Rückschritt für die Menschheit. Millionen Menschen – Kinder, Männer und Frauen jeden Alters – sind der Freiheit beraubt und zu einem Leben unter Sklavereibedingungen gezwungen.

Der Papst appelliert an nationale und internationale Institutionen, diese Menschenhändler dem Arm des Gesetzes zu übergeben und ihre niederträchtigen Gewinne zur Rehabilitierung der Opfer zu verwenden. Es muss nach Mitteln und Wegen gesucht werden, die an diesem unmenschlichen Handel beteiligten Personen zu bestrafen.

Papst Franziskus ruft dazu auf, nach Wegen zur Transformation unserer Gesellschaften und zur Verhinderung der erbärmlichen Plage des Menschenhandels als sehr ernstliche Verletzung der Men-

schenwürde zu suchen. Dann gegenwärtig hat er tragische Ausmaße angenommen, die in der heutigen Welt auch sichtbar werden. Der Papst bezeichnet den Menschenhandel als eine Schande für unsere Gesellschaften, als Verbrechen gegen die Menschlichkeit. Der Menschenhandel deformiert das Menschsein der Opfer, verletzt ihre Freiheit und Würde und entmenschet zugleich auch denjenigen, der ihn begeht.

Papst Franziskus rief vielfach dazu auf, allen Menschen, besonders den ärmsten, ein würdiges Leben zu gewährleisten, auch denjenigen, die in Peripheriegebieten und in existentiell vernachlässigten Städten leben. Daraus ergeben sich die Appelle des Papstes, für diejenigen Sorge zu tragen, denen die Menschenwürde genommen wird: für diejenigen, die aufgrund von Armut und von Ablehnung durch andere leiden, für Kindersoldaten, für Frauen als Opfer von Gewalt, für die Opfer von Menschenhandel und Drogenabhängigkeit sowie für Personen auf der Flucht vor Armut und Krieg, die oft unter unmenschlichen Bedingungen unterwegs sind und dabei nicht selten ihr Leben riskieren. Papst Franziskus setzt sich auch oft für ältere Menschen ein, die heute als „Abfall“ angesehen werden, weil sie der Logik der Produktivität in der funktionalistischen Vision der Gesellschaft nicht mehr gerecht werden und dem utilitaristischen Investitionskriterium nicht entsprechen. Man sagt, sie seien passiv, weil sie nichts produzieren. Dagegen betont der Papst, dass sie einen großen Reichtum für das soziale Leben darstellen.

Der Papst sieht auch die schwierige Situation der unter Armut leidenden Familien. Sie leiden unter Arbeitslosigkeit und Ungewissheit, weil Arbeit ja nicht nur die Entwicklung der Gesellschaft und die Ernährung der Familie ermöglicht, sondern auch die Stabilität und Fruchtbarkeit der Ehe. Die Familie ist die Grundeinheit der Gesellschaft, sie fördert dauerhafte Bindungen der Einheit, auf die sich das menschliche Zusammenleben gründet, und durch die Geburt und Erziehung der Kinder gewährleistet sie die Zukunft und Erneuerung der

Gesellschaft. Bedroht ist die Familie durch viele Faktoren, wie häusliche Gewalt, Alkoholismus, Drogenabhängigkeit, Arbeitslosigkeit, mangelnde öffentliche Sicherheit, Vernachlässigung älterer Menschen, Straßenkinder sowie durch Scheinlösungen auf der Basis von aus ideologischer Kolonisation stammenden Visionen.

Papst Franziskus unterstreicht, dass die Coronavirus-Pandemie nicht nur diese Krankheit offengelegt hat, sondern auch andere soziale Leiden. Eine davon ist eine entstellte Sicht der Person, die ihre Würde und ihren Beziehungscharakter außer Acht lässt. Denn manchmal blicken wir auf andere wie auf Objekte, die ausgenutzt und weggeworfen werden können (individualistische und aggressive Kultur der Ablehnung, die aus dem Menschen ein Konsumgut macht). Dagegen sind wir im Licht des Glaubens alle mit einer außergewöhnlichen Würde ausgestattet, zur Kommunion mit Gott und den Menschen eingeladen (berufen zu gegenseitiger Harmonie) und aufgefordert zur Wertschätzung der gesamten Schöpfung. Diese Harmonie zerstört der Individualismus, wenn die Menschen nur auf ihren eigenen Nutzen sehen. Der Mensch in seiner personalen Würde ist ein soziales Wesen. Immer wenn Egoismus entsteht, richtet sich unser Blick nicht auf die Gemeinschaft.

Alle die hier genannten Situationen, die die Menschenwürde bedrohen, werden in der Soziallehre von Papst Franziskus detailliert präsentiert. Aus der durchgeführten Analyse ergibt sich, dass sie das politische, wirtschaftliche, gesellschaftliche und kulturelle Leben betreffen. Alle Bereiche des menschlichen Lebens müssen mit Blick auf die Menschenwürde und hinsichtlich ihrer gebührenden Respektierung beurteilt werden. Alles, was die Menschenwürde verletzt, was den Menschen auf die Rolle eines Objekts und Instruments reduziert, muss als Verstoß gegen das göttliche Gesetz abgelehnt werden. In theologischer Erfassung ist die Quelle der Würde des Menschen Gott, der ihn zu Seinem Bild und Ihm ähnlich erschaffen hat. Deshalb kann dem Menschen diese Würde niemand zu- oder aberkennen.

Der Papst spricht sich auch für eine „soziologische“ Sensibilisierung für alte und neue Erscheinungsformen der Verletzung der Menschenwürde in der heutigen Welt aus. Denn die Würde der menschlichen Person ist zu einem wichtigen Thema der Soziallehre von Papst Franziskus geworden. Für ihn ist die Würde der Person die Grundlage und Quelle der Menschenrechte, und er entlarvt alle Erscheinungsformen, die die Menschenwürde bedrohen. Die These von der Unantastbarkeit der Würde des Menschen, eines jeden Menschen, führt Papst Franziskus zur Entdeckung des christlichen Sinns der Arbeit. Der persönliche Sinn (die Personalisierung) ist der grundlegende Sinn der Arbeit. Das Recht auf Arbeit resultiert, ebenso wie die anderen Menschenrechte auch, aus der transzendenten Würde. Ein Mensch, der nicht selbst sein Brot verdienen kann, ist gewissermaßen seiner Würde beraubt, aber auch der Brotverdienst darf nicht das Ergebnis einer menschenunwürdigen Arbeit sein.

Papst Franziskus unterstreicht, dass die Arbeit eine Aufgabe ist, die der Mensch von Gott erhalten hat, und dass die menschliche Arbeit eine Fortsetzung der Arbeit Gottes darstellt. Die Arbeit ist eine unersetzliche Dimension des menschlichen Lebens; dort, wo es keine Arbeit gibt, fehlt es auch an der Würde (würdiges Leben durch Arbeit). Die Verteidigung der Würde der menschlichen Person, ihrer unveräußerlichen Rechte, der sozialen Gerechtigkeit, einer würdigen Arbeit – das sind ethische Herausforderungen, die nicht ignoriert werden können. Die heutigen tiefgreifenden wirtschaftlichen und sozialen Veränderungen bewirken, dass die Fragen der Arbeit und der Arbeitslosigkeit immer komplexer werden und mit ernstlichen menschlichen Problemen verbunden sind. Trotz des Wirtschaftswachstums treten neue Formen der Armut in Erscheinung und das Phänomen sozialer Marginalisierung weitet sich aus.

Papst Franziskus spricht von der Brüderlichkeit der Menschen, die alle die gleiche Würde besitzen. Dieselbe Würde bildet ein Netz von Beziehungen von fundamentaler Bedeutung für den Aufbau der

von Gott geschaffenen Menschenfamilie. Leider wird die menschliche Person in der heutigen Welt oft zur Ware, zum Eigentum anderer; sie wird als Mittel verstanden und nicht als Ziel. Im Nächsten, unabhängig davon, wer er ist, müssen wir den Bruder und die Schwester im Menschsein erkennen und seine (ihre) angeborene Würde anerkennen. Ins Zentrum des sozialen Lebens muss nicht sosehr der Mensch als Bürger oder als Wirtschaftsfaktor gestellt werden, sondern der Mensch als eine mit transzendenter Würde ausgestattete Person. Als anerkannter und verwirklichter Wert wird die Würde der menschlichen Person dann zum Fundament universaler Brüderlichkeit.

Dignita' umana, lavoro, disoccupazione e fraternita' nell'insegnamento socio-morale di Papa Francesco

Riassunto

L'idea della dignita' umana si presenta abbastanza spesso nell'insegnamento socio-morale di Papa Francesco.

Questa dignita' e' inseparabile dalla persona, non e' concessa a posteriori, esiste prima di qualsiasi riconoscimento e non puo' essere persa.

Tutte le persone hanno questa stessa dignita' interiore, indipendentemente dal fatto che siano in grado di esprimerla adeguatamente. Se la dignita' fosse riconosciuta alla persona da altre persone, allora esisterebbe in modo condizionato e alienabile.

La dignita' personale e' indistruttibile proprieta' di ogni essere umano, delle sua unicita' e irripetibilita'. La persona nella sua individualita' non e' ne' un numero, ne' un anello di una catena, ne' l'ingranaggio di un sistema, ma la sua dignita' costituisce il fondamento dell'uguaglianza di tutti gli uomini. Papa Francesco rivolge l'attenzione a due parole: dignita' e trascendentalita'. Dignita' e' risultata parola chiave nella ricostruzione delle societa' dopo la seconda guerra mondiale e nella tendenza ad accentuare la coscienza del valore, della eccezionalita' e della irripetibilita' di ogni singola persona umana. Questa coscienza ha il suo fondamento nel pensiero europeo e cristiano, che l'ha formata, creando il concetto di persona e di diritto dell'uomo. Promuovere la dignita' della persona significa che essa ha diritti che non possono esserle tolti da nessuno, tanto meno a motivo di interessi economici. Esistono pero' tante situazioni in cui esseri umani sono trattati come oggetti, che si possono programmare e quando non sono piu' necessari rigettare, perche' sono deboli, malati o anziani. Occorre

perciò appellarsi alla dignità trascendente dell'uomo, guardare all'uomo non come ad un assoluto, ma come ad un essere relazionale.

Le dichiarazioni di Papa Francesco riguardanti la dignità della persona umana non hanno il carattere delle argomentazioni dottrinali, ma hanno una concreta dimensione. Lui si concentra sull'uomo, sui suoi svariati beni e valori, il più importante dei quali è l'inalienabile, naturale e soprannaturale dignità della persona. L'insegnamento sociale di Papa Francesco, che si concentra intorno alla dignità umana, è in continuo sviluppo e comprende nuovi campi e situazioni (p.es. ciò che è avvenuto sul Mar Mediterraneo, che è divenuto cimitero di emigranti).

Papa Francesco sottolinea che l'economia dovrebbe essere al servizio dell'uomo, e non l'uomo a servizio del denaro.

Appella a dire un deciso NO all'economia della emarginazione e della disuguaglianza in cui regna il denaro.

Una tale economia non porta utili, ma uccide (il cosiddetto mercato "divinizzato", il dio dell'utile e del consumo). Papa Francesco fa appello ad una nuova mentalità che si esprima nelle categorie di comunità, priorità della vita di tutti contro l'appropriazione dei beni da parte di alcuni, e a nuove strutture sociali fondate su questa mentalità (che rinuncino alla assoluta autonomia del mercato e alle speculazioni finanziarie). È cosciente però, che non tutti i suoi appelli per un cambiamento di mentalità e di strutture sociali suscitano reazioni positive.

Nell'insegnamento socio-morale di Papa Francesco si mettono in rilievo sia la grande dignità della persona umana, sia le diverse manifestazioni di violazione della dignità umana.

Tutto ciò che è degno di disapprovazione morale (azioni moralmente riprovevoli), è trattato come violazione della dignità umana o come offesa alla sua dignità. Ciò deriva dalla decisa approvazione della dignità che possiede ogni essere umano. Questa dignità – indi-

pendentemente dal contesto storico e sociale – non può essere diminuita e distrutta, ma deve essere rispettata e protetta. La vita sociale dovrebbe essere sviluppata in modo che l'uomo vi possa trovare la sua dignità e realizzarla.

Papa Francesco condanna le forme di schiavitù dei nostri tempi: il lavoro forzato, il lavoro schiavizzante, la prostituzione, il commercio degli organi, della droga. Fra le forme di lavoro schiavizzante il Papa nomina i lavoratori e le lavoratrici (anche minorenni) schiavizzati in diversi settori, dal lavoro casalingo a quello agricolo, da quello nell'industria di produzione al lavoro nelle miniere; tanti emigranti sono tenuti in condizioni inumane; persone sono costrette a prostituirsi; persone sono vendute allo scopo di utilizzare i loro organi per i trapianti o per reclutarle come soldati, o per chiedere l'elemosina, per attività illegali come la produzione e vendita della droga: ci sono persone rapite e imprigionate da gruppi terroristici. Nuove forme di schiavitù si sono sviluppate nel sistema economico globale dominato dall'utile. Sono crimini seri, sono la ferita e il regresso dell'umanità'. Milioni di persone – bambini, uomini e donne di tutte le età - sono private della libertà e costrette a vivere in condizioni di schiavitù'.

Il Papa richiama le istituzioni sia nazionali che internazionali perché questi commercianti vengano dati in mano alla giustizia e i loro disonesti guadagni utilizzati per riabilitare le loro vittime. Occorre trovare modi di punire le persone che collaborano a questo commercio disumano.

Papa Francesco invita a cercare strade che conducano ad un cambiamento delle nostre società e ad impedire la piaga vergognosa del commercio di persone quale grave violazione della dignità umana. Esso assume attualmente tragiche dimensioni, che sono visibili nel mondo contemporaneo. Il Papa definisce il commercio di persone vergogna delle nostre società, delitto contro l'umanità'. Il commercio di persone deforma l'umanità della vittima, viola la sua libertà e dignità e al tempo stesso disumanizza colui che si permette di farlo.

Papa Francesco ha molte volte rivolto un appello perché si assicuri a tutti e in particolare ai più poveri una vita degna, anche a coloro che vivono alle periferie dell'umanità, in grandi città.

Da questo derivano gli appelli del Papa, perché ci si prenda cura di coloro che sono privati della dignità umana, che soffrono a motivo della povertà e dell'essere rifiutati dalla gente, dei bambini-soldati, delle donne vittime di violenza, di commercio di persone e di droga, delle persone che fuggono dalla povertà e dalla guerra, che viaggiano in condizioni spesso disumane rischiando spesso la vita.

Papa Francesco raccomanda spesso gli anziani, che oggi sono considerati „rifiuti”, perché non corrispondono alla logica della produttività e di una visione funzionalistica della società, non corrispondono al criterio utilitaristico dell'investimento. Si dice che essi sono passivi, perché non producono. Il Papa sottolinea che essi portano una grande ricchezza nella vita della società.

Il Papa vede la situazione difficile delle famiglie povere. La disoccupazione e l'insicurezza del lavoro fanno soffrire la gente, perché il lavoro rende possibile contemporaneamente lo sviluppo della società, il mantenimento della famiglia ed anche la stabilità e la fecondità del matrimonio. La famiglia è la cellula fondamentale della società, che promuove legami stabili di unità, sui quali si fonda la convivenza umana e generando ed educando i bambini assicura il futuro e il rinnovamento della società.

La famiglia è in pericolo per molti motivi come la violenza familiare, l'alcolismo, la tossicodipendenza, la disoccupazione, la mancanza di sicurezza pubblica, gli anziani trascurati, i bambini di strada, e le pseudosoluzioni fondate su visioni provenienti da una colonizzazione ideologica.

Papa Francesco sottolinea che la pandemia ha non solo messo in evidenza questa malattia, ma anche altre malattie sociali.

Una di queste e' una falsa visione della persona, che non ne considera la dignita' e il carattere relazionale. Talvolta guardiamo agli altri come a degli oggetti che si possono utilizzare e buttar via (la cultura individualistica e aggressiva del rigetto, che fa dell'uomo un bene di consumo).

Invece alla luce della fede tutti abbiamo ricevuto in dono un'eccezionale dignita' e siamo invitati alla comunione con Dio e con gli uomini (chiamati a vivere in scambievolmente armonia), invitati a rispettare tutta la creazione.

L'individualismo, invece, distrugge l'armonia, perche' la gente guarda solo al proprio utile. L'uomo, nella sua personale dignita', e' un essere sociale. Quando si manifesta l'egoismo, il nostro sguardo non si dirige verso la comunita'.

Le situazioni descritte che mettono in pericolo la dignita' della persona umana, sono presentate nei particolari nell'insegnamento sociale di Papa Francesco. Dall'analisi condotta risulta che esse riguardano la vita politica, economica, sociale e culturale.

Tutti gli aspetti della vita umana dovrebbero essere valutati tenendo conto della dignita' umana, se e' rispettata come si deve. Tutto cio' che viola la dignita' umana, cio' che conduce l'uomo ad essere solo un oggetto e uno strumento, deve essere rigettato come violazione della legge di Dio.

Dal punto di vista teologico la sorgente della dignita' dell'uomo e' Dio, che lo ha creato a Sua immagine e somiglianza. Percio' nessuno puo' ne' assegnare, ne' togliere all'uomo questa dignita'.

Le dichiarazioni del Papa dimostrano anche una sensibilita' "sociologica" per le vecchie e nuovemanifestazioni di violazione della dignita' umana nel mondo contemporaneo. La dignita' della persona umana e' diventata infatti un importante tema dell'insegnamento sociologico di Papa Francesco.

Riconosce la dignita' della persona, avente come fondamento e sorgente i diritti dell'uomo, smaschera i fenomeni che mettono in pericolo la dignita' umana. La tesi della inviolabilita' della dignita' dell'uomo, di ogni uomo, conduce Papa Francesco a scoprire il significato cristiano del lavoro. Il significato personale (personalizzazione) e' il senso fondamentale del lavoro. Il diritto al lavoro, come gli altri diritti umani, deriva dalla dignita' trascendente. La persona che non e' in grado di guadagnarsi il pane e' come privata della dignita', ma anche il pane guadagnato non puo' essere frutto di un lavoro indegno dell'uomo.

Papa Francesco sottolinea che il lavoro e' un compito che l'uomo ha ricevuto da Dio e che il lavoro umano e' una continuazione del lavoro di Dio. Il lavoro e' una dimensione indispensabile della vita umana, dove non c'e' il lavoro manca anche la dignita' (vita degna per il lavoro). La difesa della persona umana, dei suoi diritti inalienabili, della giustizia sociale, di un lavoro degno – sono sfide etiche, che non e' possibile ignorare. I profondi cambiamenti economici e sociali contemporanei, fanno si' che le questioni riguardanti il lavoro e la disoccupazione diventano sempre piu' complesse e legate a seri problemi umani. Nonostante la crescita economica si manifestano nuove forme di poverta' e si allarga il fenomeno della marginalizzazione sociale.

Papa Francesco parla di fraternita' di persone che hanno la stessa dignita'. La stessa dignita' costituisce una rete di rapporti di significato fondamentale per costruire la famiglia umana creata da Dio. Purtroppo nel mondo contemporaneo la persona umana diventa merce, proprieta' di qualcuno, e' trattata come mezzo e non come fine a se stessa. Bisogna riconoscere al prossimo, indipendentemente da chi e', un fratello o una sorella in umanita', bisogna riconoscere la sua dignita' naturale. Al centro della vita sociale occorre porre non tanto l'uomo quale cittadino o soggetto economico, ma l'uomo quale persona elargita di una dignita' trascendente. La dignita' della persona umana, quale valore riconosciuto e realizzato diventa il fondamento della fraternita' universale.